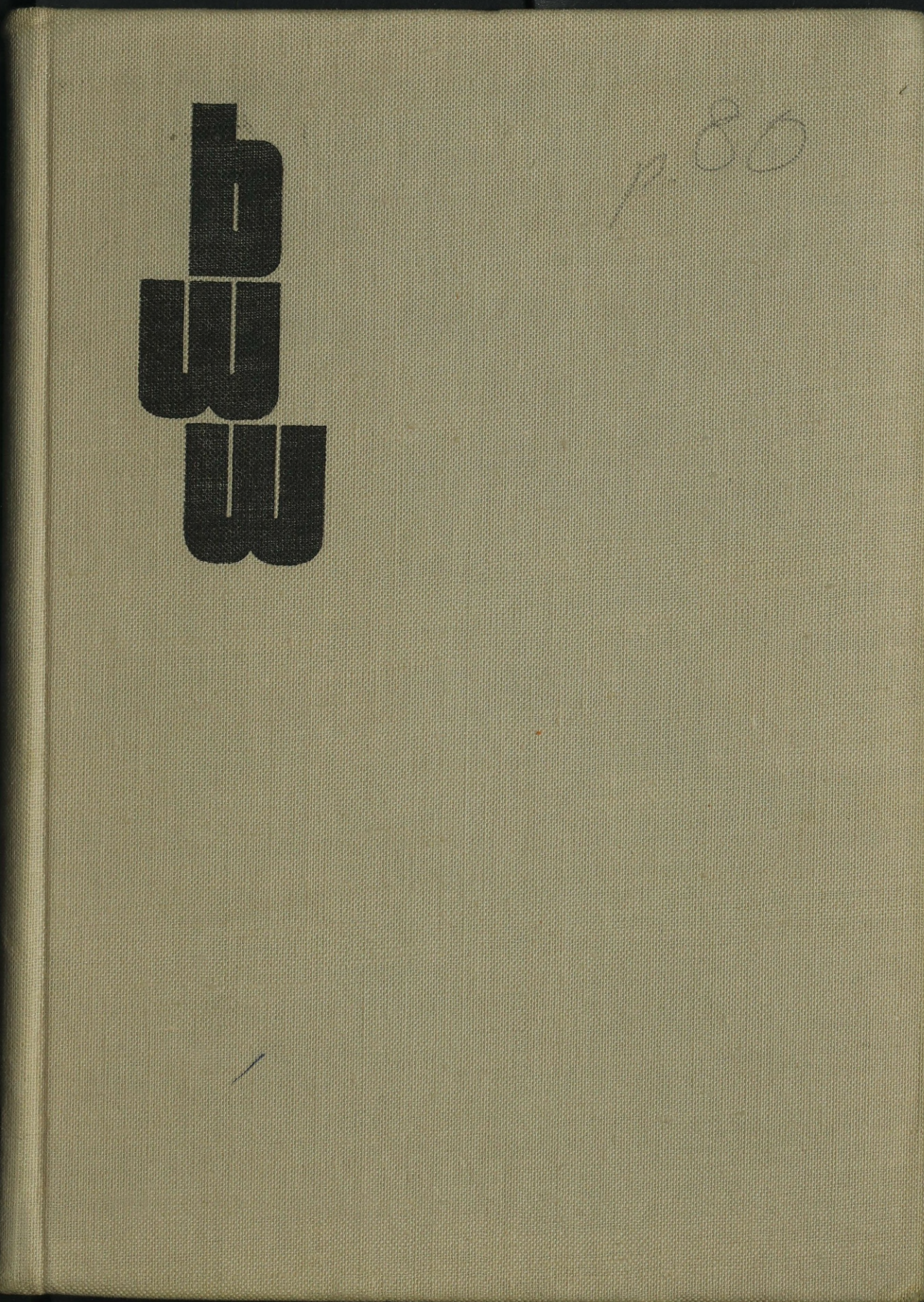


Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



Blue

Cyan

Green

Yellow

Red

Magenta

White

3/Color

Black

Colour Chart #13



Ważniejsze omyłki dostrzeżone w druku

Str.	Wiersz		J e s t	P o w i n n o   b y ć
	od góry	od dołu		
34	szkic		obwód	odwód
43		16	odgrywać	odrywać
142	8		piechoty zmotoryzowanej	piechoty zmotoryzowanej,
195		17	dozometrycznymi	dozymetrycznymi

*Manewr. Bój Spothaniowy.*

**MANEWR.  
BÓJ SPOTKANIOWY**



**EJ**

**BIBLIOTEKA WIEDZY WOJSKOWEJ**  

---

**SERIA XII**

**WARSZAWA 1969**

# MANEWR. BÓJ SPOTKANIOWY



WYDAWNICTWO MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ

Tytuły oryginałów

*J. Z. Nowikow, F. D. Swierdłow*  
MANEWR W OBSZCZEWOJSKOWOM BOJU  
Wojennoje izdatielstwo, Moskwa 1967

*S. W. Griszyn, S. I. Kitoszwili*  
MARSZ I WSTRIECZNYJ BOJ  
Wojennoje izdatielstwo, Moskwa 1967

Tłumaczył z rosyjskiego  
MARIAN ODLEWANY

Obwolutę, okładkę i stronę tytułową  
projektował  
KONSTANTY M. SOPOČKO

Redaktor  
WANDA DURACZYŃSKA

Redaktor techniczny  
MARIA BRASZCZYK



cztery tysiące czterysta dziewiętnasta  
publikacja Wydawnictwa MON

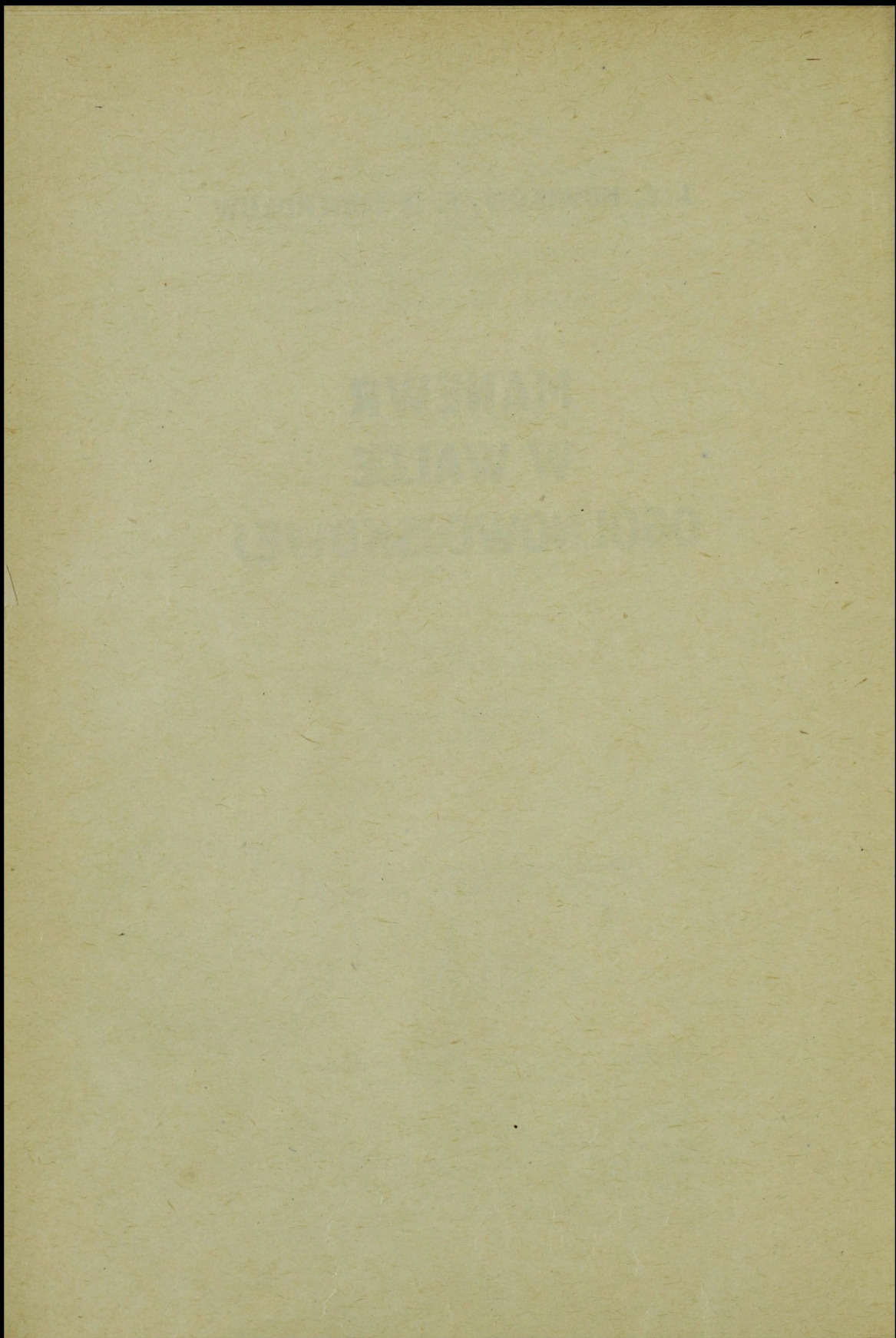
3  
P/2907

Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej  
Warszawa 1969. Wydanie I.

Nakład 1500 egz. Objętość: 15,85 ark. wyd.,  
16,50 ark. druk. Papier druk. sat. IV kl. 65 g,  
format 61x86/16 z Fabryki Celulozy i Papieru  
im. J. Dąbrowskiego w Kluczach. Druk ukoń-  
czono w kwietniu 1969 r. w Wojskowych Za-  
kładach Graficznych w Warszawie. Zam.  
nr 5589 z dnia 3.XII.1968 r.  
Cena zł 28.— P-86.

**J. Z. NOWIKOW, F. D. SWIERDŁOW**

**MANEWR  
W WALCE  
OGÓLNOWOJSKOWEJ**



## WSTĘP

Dzięki wybitnym sukcesom radzieckiej ekonomiki, nauki i techniki w ostatnich latach w Związku Radzieckim zaszły rewolucyjne zmiany w sztuce wojennej. Zasadniczym zmianom jakościowym uległy wszystkie jej główne dziedziny: uzbrojenie, organizacja, sposoby prowadzenia działań bojowych, metody szkolenia i wychowania żołnierzy.

Przyczyną rewolucji w sztuce wojennej było przede wszystkim wprowadzenie na wyposażenie wojsk broni raketowo-jądrowej i nowych środków, umożliwiających jej użycie. Jak wskazywał Marszałek Związku Radzieckiego R. Malinowski, „podstawę ogniowej i uderzeniowej potęgi Radzieckich Sił Zbrojnych stanowi dzisiaj broń atomowa i termojądrowa, a głównym środkiem przenoszenia jej do celu są rakiety zdolne w ciągu ściśle wyliczonego czasu pokonać ogromne przestrzenie i zadać nieprzyjacielowi miazdzące uderzenia w dowolnym punkcie kuli ziemskiej”<sup>1</sup>.

Szerokie zastosowanie broni jądrowej zmieniło charakter operacji i walki. Współczesna walka ogólnowojskowa to przede wszystkim uderzenia jądrowe i odznaczające się dużą manewrowością działania ogólnowojskowych związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów, mające na celu wykorzystanie skutków uderzeń dla całkowitego rozbicia nieprzyjaciela. We współczesnej więc walce zniszczenie nieprzyjaciela osiąga się głównie bronią jądrową, a następnie silnym ogniem i uderzeniami wszystkich rodzajów wojsk. Dlatego szybki manewr wojsk w powiązaniu z późniejszymi gwałtownymi uderzeniami stanowi główną treść współczesnej walki.

Wojska lądowe, mające prowadzić tę walkę, są całkowicie zmotoryzowane, wyposażone w doskonały sprzęt bojowy i uzbrojenie — broń jądrową, szybkobieżne czołgi, terenowe transportery opance-

<sup>1</sup> *Problemy rewolucji w wojennom dziele*, Moskwa 1965, s. 3.

rzony, potężną artylerię, w tym przeciwpancerną, automatyczną broń strzelecką. Współczesne wyposażenie techniczne oraz organizacja oddziałów i pododdziałów pozwalają im działać w dowolnym terenie, w każdą pogodę, dniem i nocą. Jeśli w latach Wielkiej Wojny Narodowej dywizja piechoty wykonywała na przykład marsz z średnią prędkością 4 km/godz., to obecnie całkowicie zmechanizowane i zmotoryzowane związki taktyczne i oddziały mogą poruszać się w marszu 6—8 razy szybciej. W zasadniczy sposób polepszone również techniczne wyposażenie i organizację oddziałów ogólnowojskowych. Świadomi swych obowiązków i doskonale wyszkoleni szeregowcy, podoficerowie, oficerowie i znajdujące się na wyposażeniu czołgi, silniki, działa stanowią nieodzowny element współczesnego oddziału i pododdziału.

Walka ogólnowojskowa nabrała obecnie wyjątkowo manewrowego charakteru. Działania bojowe rozwijają się w dużym tempie na znaczną głębokość i w szerokich pasach, w wyniku czego rozgrywają się na dużych przestrzeniach. Znacznie wzrosło tempo natarcia i rozszerzył się przestrzenny zasięg zaczepnych działań wojsk w porównaniu z okresem Wielkiej Wojny Narodowej.

W istotny sposób zmieniła się również współczesna obrona. Organizuje się ją teraz na wielką głębokość, na szerokim froncie, a więc ze znacznymi lukami między rejonami obrony. Wzrosły możliwości manewrowe broniących się wojsk i siła ich uderzeń.

Większa ruchliwość wojsk stwarza warunki do prowadzenia wysokomanewrowych działań bojowych oddziałów i pododdziałów. Działania te pozwalają szybko wykorzystać skutki uderzeń jądrowych, zdobywać i utrzymywać inicjatywę, zachowywać zdolność bojową w warunkach możliwego wykonania uderzeń jądrowych przez nieprzyjaciela.

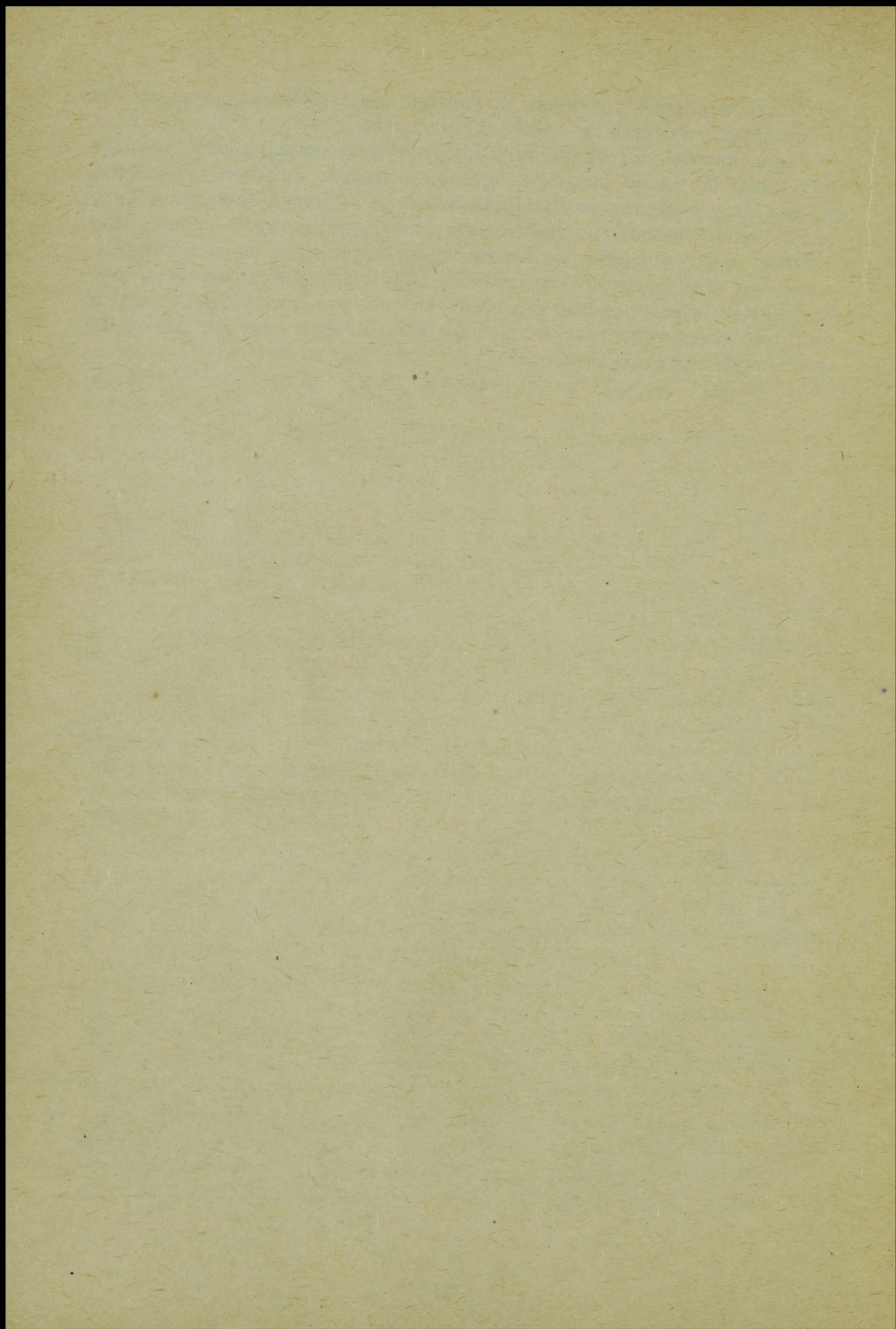
Wszystkie te warunki razem wzięte wywierają decydujący wpływ na manewr wojsk w walce ogólnowojskowej, na jego znaczenie, charakter, treść, organizację i wykonanie. Oto dlaczego należy poznać teorię dotyczącą manewru we współczesnych warunkach, naświetlić wszystkie nowo powstałe i rozwijające się elementy.

Niniejsza książka zawiera próbę pokazania, w oparciu o nową jakość bojową wojsk lądowych, o założenie, że obie walczące strony użyją broni jądrowej, a także o doświadczenie Wielkiej Wojny Narodowej, znaczenia i istoty manewru, jego przygotowania i przeprowadzenia w głównych rodzajach walki ogólnowojskowej.

Szczególną uwagę poświęca się manewrowi taktycznemu jednostek piechoty zmotoryzowanej i pancernych. Przede wszystkim rozpatruje się manewr wojsk bezpośrednio prowadzących działania bojowe. Manewr zaś środkami jednostek inżynieryjnych i innych jed-

nostek specjalnych, a także zapasami materiałowymi porusza się w ogólnych zarysach w miarę konieczności.

Temat książki jest obszerny. Dlatego w pierwszych dwóch rozdziałach omawia się w zasadzie ogólnoteoretyczne problemy manewru wojsk. Trzy następne rozdziały poświęcone są przygotowaniu i przeprowadzeniu manewru, realizowanego w konkretnych celach, najbardziej typowych dla walki zaczepnej, obronnej, boju spotkaniowego we współczesnych warunkach. Niniejsza praca nie jest podręcznikiem, omawiającym problem od strony praktycznej. Jest to studium teoretyczne, mające na celu rozszerzenie horyzontów myślowych czytelnika wojskowego.



## Rozdział I

### ISTOTA, CEL I ZNACZENIE MANEWRU

#### Zmiana treści i znaczenia manewru w miarę rozwoju taktyki

Manewr jest jednym z zasadniczych elementów taktyki. Dlatego jest rzeczą naturalną, że jego zmiana i rozwój są ściśle związane z rozwojem samej taktyki. Celowe wydaje się więc, przed przystąpieniem do wyłożenia istoty współczesnego manewru, krótkie prześledzenie zmiany treści i znaczenia manewru w walce, zaczynając od pojawienia się klasycznej taktyki linearnej. Taktyka ta panowała, jak wiadomo, w XVIII w. i była uwarunkowana, po pierwsze, niskim morale żołnierzy ówczesnych armii najemnych, i po drugie, wprowadzeniem na uzbrojenie strzelb skałkowych z bagnetem. Żołnierzom stałych armii najemnych, formowanych, według wyrażenia Engelsa, z „odpadów społeczeństwa”, należało stworzyć takie warunki, ażeby nie pozostawało im nic innego do roboty, jak tylko dokładne wykonywanie komend. Odpowiadał temu najlepiej linearny szyk bojowy, w którym żołnierze maszerowali równym krokiem, mając na skrzydłach oficerów. Strzelba skałkowa, w którą w końcu XVII w. uzbrojono armię, miała w przybliżeniu zasięg 300 kroków i pozwalała prowadzić na tyle silny ogień, że był on już jednym z głównych czynników zwycięstwa. W związku z tym wojska starały się zaraz na początku walki wykorzystać możliwie największą liczbę strzelb i dlatego szyk ich stawał się coraz płytszy, dochodząc w końcu do trzech szeregów. Niewielkie liczebnie armie tego okresu grupowały się do walki w dwie lub trzy linie, składające się z trzech szeregów, mając na skrzydłach kawalerię. Pierwsza linia, uszykowana bez żadnych odstępów, powoli posuwała się naprzód, przestrzegając równania i strzelając salwami batalionów lub plutonów; w tym celu zatrzymywały się, a następnie dopędzały linię i zajmowały w niej swoje miejsce. Po kilku takich salwach całe wojsko rzucało się do walki na bagnety. Wszystko zmierzało do tego, ażeby pierwszym uderzeniem osiągnąć

nać zdecydowany wynik. To, czego, nie można było osiągnąć tą drogą, było w ogóle nieosiągalne. Chociaż szyk linearny umożliwiał utrzymywanie dyscypliny wśród najemnych żołnierzy i rozwijanie pełnej mocy ognia piechoty, to według spostrzeżenia Engelsa „wiązał on armię jako całość na wzór kaftana bezpieczeństwa. Każdy szwadron, batalion i działo miały swoje określone miejsce w szyku bojowym, który nie mógł być naruszony lub w jakikolwiek bądź sposób przemieszany bez ujemnego wpływu na zdolność bojową całości”<sup>2</sup>. W tych warunkach nie mogło być mowy o manewrze ogniem lub szykami bojowymi w walce. Manewr był stosowany tylko przed walką, podczas zbliżania się do pola bitwy i polegał na ześrodkowaniu wojsk w określonym punkcie.

Dalszy rozwój taktyki, a wraz z nim również manewru był związany z wyprawami armii rosyjskiej w drugiej połowie XVIII w. i z wojnami francuskiej rewolucji burżuazyjnej końca XVIII w.

Armia rosyjska XVIII w. miała jakościowo inny, a mianowicie narodowy skład, i w okresie, gdy na jej czele stali tacy utalentowani wodzowie, jak Rumiancew, Potiomkin i Suworow, zaczęła stosować nowe formy szyku bojowego i prowadzenia walki. Już w siedemdziesiątych latach XVIII w. armia rosyjska oprócz linii stosowała rozczłonkowany szyk batalionów jegrów, czworobok i kolumny. W roku 1770 w bitwie pod Largo-Kagul Rumiancew rozczłonkował szyk bojowy swojej armii na samodzielnie manewrujące korpusy i dywizje, a nawet drobniejsze oddziały uformowane w czworobok. Podczas wojny rosyjsko-tureckiej (1768—1774) Suworow opracował podstawowe zasady nowej taktyki kolumn, szyku rozczłonkowanego i ich kombinacje. Wskazywał on: „...Panowie dowódcy pułków zatwierdzą w każdym pułku manewry czołowe, zwroty... zajścia skrzydłami... i będą uczyć tego również ze strzelaniem...”<sup>3</sup> Suworow żądał od wojsk umiejętności nie tylko posuwania się w kolumnach i czworoboku, lecz również wykonywania zwrotu w nakazanym kierunku, umiejętnego kojarzenia ruchu w czworoboku z prowadzeniem walki w szyku rozczłonkowanym. Wielkie znaczenie przypisywał on szybkości manewru wojsk w celu wykonania ataku szykiem rozwiniętym. Prawdliwość poglądów Suworowa znalazła potwierdzenie w bitwach pod Fokszanami i Rymnikiem (1789), gdzie manewr czworoboków batalionowych i zharmonizowanie ich z szykiem rozczłonkowa-

<sup>2</sup> F. Engels, *Wybrane pisma wojskowe*, Warszawa 1962, s. 157.

<sup>3</sup> L. Beskrownyj, *Chriestomatija po russkoj wojennoj istorii*, Moskwa 1947, s. 247.

nym stały się podstawą prowadzenia walki zaczepnej. W bitwie pod Rymnikiem Suworow w toku wysuwania wojsk ku pozycjom tureckim umiejętnie przeprowadził zmianę szyku bojowego piechoty, a następnie również kawalerii, co pozwoliło zrealizować manewr na polu walki w celu pobicia nieprzyjaciela częściami. Zasługą Suworowa jest również stworzenie silnych odwodów i mistrzowskiego manewrowania nimi w decydujących momentach walki.

W przeciwieństwie do taktyki armii pruskiej i austriackiej, które uporczywie trzymały się linearnych szyków bojowych, stosowanie na polu walki w zależności od sytuacji różnych szyków — kolumny, szyku rozczłonkowanego, czworoboku, linii — pozwalało prowadzić walkę w dowolnym terenie, umożliwiało szybkie ześrodkowanie przeważających sił na wybranym odcinku ataku i przełamanie szyku bojowego nieprzyjaciela z rozwinięciem powodzenia poprzez dwustronne oskrzydlenie. Niewielkie rozmiary ówczesnego pola bitwy pozwalały wodzowi bezpośrednio sprawować taktyczne kierownictwo walką i oprócz tego sprzyjały oskrzydleniom i obejściom skrzydeł nieprzyjaciela.

Tak rodziła się nowa taktyka, której w żaden sposób nie można było nazwać linearną. Taktyka Suworowa była w tym czasie taktyką najbardziej przoduącą. Jednakże nie zyskała ona oficjalnego uznania, ponieważ koła reakcyjne, które sprawowały władzę, widziały w niej „niebezpieczne wolnomyślicielstwo”. Starały się one przemilczać imię Suworowa i jego doświadczenie. Dlatego w historii sztuki wojennej pojawienie się nowej taktyki, która miała zastąpić taktykę linearną, wiązano nie z imieniem Suworowa, lecz Napoleona.

Wielkie zmiany w taktyce zaszły w drugiej połowie XIX w. Były one wynikiem szeregu nowych warunków, które zrodził rozwój kapitalizmu przemysłowego. Szybki postęp techniczny pozwolił przebroić armię w nową udoskonaloną broń gwintowaną o dużej donośności i celności ognia. Natarcie kolumnami pod silnym ogniem nieprzyjaciela stało się niemożliwe i ugrupowania bojowe ulegają coraz bardziej rozczłonkowaniu. Zwiększa się pole działań bojowych, staje się bardziej złożone dowodzenie wojskami. Bitwa generalna panująca w epoce wojen napoleońskich rozpadła się w końcu XIX w. na cały szereg bitew, rozrzuconych na wielkiej przestrzeni. Pojawia się nowa forma ugrupowania bojowego — tyraliera. Natarcie prowadzi się gęstymi tyralierami, które posuwają się jedna za drugą. W tych warunkach manewr na polu walki stał się bardziej złożony, dlatego przeprowadza się go jak dawniej głównie przed walką, w celu ześrodkowania wojsk przy zbliżaniu się do nieprzyjaciela.

Na początku XX w. taktyka uległa jeszcze większym zmianom, które wpłynęły na warunki przeprowadzania manewru i jego charakter. Okres ten cechuje szybkie doskonalenie techniki produkcji, a w szczególności rozwój sprzętu wojennego. Pierwsza wojna światowa (1914—1918) wprowadziła do taktyki wielkie zmiany. Rozwój starych i pojawienie się nowych środków walki przekształciło walkę w złożony kompleks działań różnych rodzajów wojsk. W pierwszym okresie wojny okazało się, że taktyka nie odpowiada nowym warunkom walki. Natarcie prowadziło się tyralierami, lecz ich siła uderzeniowa była niedostateczna, nieznaczna głębokość ugrupowania bojowego uniemożliwiała potęgowanie siły uderzenia w toku natarcia i — co najważniejsze — nacierające tyraliery ponosiły pod silnym ogniem obrony duże straty. Ugrupowanie bojowe okazało się nietrwałe i bardzo wrażliwe na kontrataki. Zmusiło to do zwiększenia głębokości ugrupowań bojowych nacierających wojsk. Lecz jednocześnie zwiększała się głębokość i wzrastała siła ognia obrony. Doprowadziło to do pozycyjnych form walki, w których warunki i charakter walki zaczęły jeszcze bardziej się skomplikowały. Konieczność przełamania głębokiej obrony spowodowała gwałtowne zwiększenie głębokości ugrupowań bojowych nacierających wojsk. Ugrupowanie bojowe stało się ociężałe, trudne do dowodzenia, w rezultacie możliwości manewru okazały się bardzo ograniczone. Mało ruchliwa artyleria nie mogła wspierać natarcia piechoty na wielką głębokość. Natarcie przybrało formę metodycznego wgryzania się w obronę nieprzyjaciela. Cała głębokość jego obrony rozpadała się na szereg rubieży odległych od siebie o 2—4 km. Każda z tych rubieży była kolejno poddawana długotrwałemu ostrzałowi artyleryjskiemu, a następnie atakowana przez gęste fale piechoty. Ataku nie prowadzono dalej niż do wyznaczonej rubieży. Wraz z jej zdobyciem podciągano artylerię, która następnie ostrzeliwała drugą rubież, po czym znowu następował atak piechoty. Tempo takiego metodycznego natarcia było niezmiernie małe i strona broniąca się mogła bez trudu podciągnąć do zagrożonego odcinka swoje odwody, stworzyć tu nowe pasy obrony, a następnie zatrzymać nacierające wojska.

W końcu pierwszej wojny światowej nastąpiła nowa zmiana ugrupowań bojowych. Fale nacierającej piechoty zostały zastąpione grupami. Jednak charakter natarcia pozostał w istocie ten sam. Mimo iż w tym czasie udział w walce nowych rodzajów wojsk i czołgów, i lotnictwa był znaczny, nie znaleziono jeszcze odpowiednich sposobów operacyjnego i taktycznego ich użycia w nowych warunkach, współdziałanie różnych rodzajów wojsk nie zostało ustalone dostatecznie precyzyjnie i nowe środki walki

były wykorzystywane w zasadzie starymi metodami taktyki linearnej.

Tak więc taktyka pozycyjnego okresu pierwszej wojny światowej formalnie nie była podobna do taktyki XVIII w., lecz faktycznie pozostawała ona nadal taktyką linearną. Charakterystyczną jej cechą, podobnie jak taktyki XVIII w., było posuwanie się wojsk w linii prostej przed siebie, stałe dążenie do posiadania na skrzydłach sąsiadów, wyrównywanie pododdziałów w toku natarcia według rubieży. Wszystko to, rzecz jasna, nie oznacza, że podczas pierwszej wojny światowej manewr był niemożliwy i że go nie stosowano. Można przytoczyć niemało przykładów skutecznego manewru taktycznego wojsk w toku walki, szczególnie w manewrowym okresie wojny, gdy nie było jeszcze ciągłego frontu po stronie wojsk broniących się i istnienie nie obsadzonych odcinków oraz otwartych skrzydeł sprzyjało przeprowadzeniu manewru. Na przykład w walce 1 i 4 syberyjskich dywizji piechoty o miasto Przasnysz w lutym 1915 r. manewr w celu obejścia pułkami odwodowymi miał decydujące znaczenie i zapewnił pomyślne wykonanie zadania bojowego. Jednak manewr w toku walki miał charakter epizodyczny i nie stanowił charakterystycznej cechy działań bojowych wojsk.

Mimo więc zasadniczej zmiany warunków prowadzenia wojny i walki w okresie maszynowym burżuazyjna myśl wojskowa w dalszym ciągu opierała się na doświadczeniu wojen okresu manufakturowego, idealizując napoleońskie sposoby prowadzenia wojny i walki.

Po raz pierwszy śmiały i głęboki manewr ze zdecydowanym celem znalazł swój dobitny i wszechstronny wyraz w działaniach wojsk Armii Czerwonej — armii pierwszego na świecie państwa socjalistycznego. Manewr stał się jedną z charakterystycznych cech jej taktyki i jednym z najważniejszych warunków osiągnięcia powodzenia w walce. Taktykę Armii Czerwonej już w latach wojny domowej cechował aktywny i zdecydowany charakter działań bojowych, szeroka twórcza inicjatywa stanu osobowego. Na przykład przy przełamywaniu silnie umocnionego pasa nieprzyjaciela na Perekopie Frunze zorganizował i przeprowadził śmiały manewr 52 dywizją piechoty, która wykonała uderzenie na skrzydło i tyły pozycji nieprzyjaciela, obchodząc je przez Siwasz i Półwysep Litowski. Manewr ten zapewnił szybkie przełamanie perekopskich pozycji i zdecydowane rozbicie wroga.

Manewr w latach wojny domowej nabrał nowego znaczenia jako jeden z warunków osiągnięcia powodzenia. Nie miał on już przypadkowego, epizodycznego charakteru. Było to zupełnie nowe zjawisko pod względem charakteru i treści wewnętrznej, zwią-

zane ze stworzeniem armii nowego typu, armii wyzwolonych robotników i chłopów. Manewrowość Armii Czerwonej była uwarunkowana jej rewolucyjnym duchem, klasowym charakterem, szeroką inicjatywą dowódców.

W okresie między wojną domową a Wielką Wojną Narodową nastąpił dalszy rozwój taktyki Armii Czerwonej w oparciu o rozwój sił wytwórczych społeczeństwa socjalistycznego, wnikliwe przestudiowanie własnego doświadczenia, krytyczne przetworzenie i wykorzystanie wszystkiego, co było najlepsze i przodujące w dawnej sztuce wojennej armii rosyjskiej.

Nowa taktyka kształtowała się na teoretycznej bazie ćwiczeń i manewrów, a także częściowo na podstawie doświadczenia wojny w Hiszpanii. Radzieckie regulaminy przedwojenne były najbardziej przodującymi regulaminami. Na przykład w regulaminie polowym z 1936 r. zawarte były — do dziś aktualne — ogólne zasady użycia w walce czołgów, lotniczych oraz zmechanizowanych związków taktycznych, oddziałów powietrzno-desantowych, a także zasady organizacji i prowadzenia nimi walki. Punkty 9 i 10 brzmiały: „Współczesne środki techniczne walki pozwalają zaatakować ugrupowanie bojowe nieprzyjaciela jednocześnie na całą jego głębokość. Wzrosły możliwości szybkiej zmiany ugrupowania, nagłego obejścia i opanowania rejonu tyłów nieprzyjaciela z wyjściem na drogi jego odwrotu... Dowódcy wszystkich szczebli mają obowiązek wdzierania się w każdy wyłom, choćby to wyprowadzało ich na nowy kierunek wcześniej nie przewidywany. Ataki nawet małymi siłami na skrzydło i tyły stawiających jeszcze opór oddziałów nieprzyjaciela mogą rozstrzygnąć los walki. Podczas walki w głębi najbardziej niebezpieczna jest zwłoka, oczekiwanie na zarządzenia i oglądanie się na sąsiadów”.

Przed drugą wojną światową armie wielkich państw były już w takim stopniu nasycone nowymi rodzajami broni — czołgami, samolotami — że uległa zmianie również ich struktura organizacyjna. Powstały nowe rodzaje wojsk, a nawet związki taktyczne nowego typu (pancerne, zmechanizowane, lotnicze, powietrzno-desantowe). Nie mogły nie ulec zmianie również formy i sposoby prowadzenia operacji oraz walk, co warunkowało pojawienie się nowej taktyki. „Każdej epoce historycznej — mówił Frunze — odpowiada określona taktyka: jeśli zmienia się rodzaj broni, wprowadza się nowe udoskonalenia techniczne, to w związku z tym zmieniają się również formy organizacji wojskowej i metody dowodzenia”<sup>4</sup>. W miarę rozwoju i doskonalenia taktyki rozwijały się również wszystkie jej składowe elementy, w tym także

---

<sup>4</sup> M. Frunze, *Dzieła Wybrane*, Warszawa 1963, s. 198.

manewr, zwiększała się jego rola w osiągnięciu powodzenia w walce.

Na przykład w działaniach bojowych nad rzeką Chałchyn-goł w 1939 r. oddziały Armii Czerwonej przeprowadziły zdecydowany manewr w celu okrążenia nieprzyjaciela. Szerokie zastosowanie znalazły oskrzydlenia i obejścia nieprzyjaciela zarówno pojedynczymi oddziałami, jak też wielkimi związkami taktycznymi. Zastosowanie przez oddziały Armii Czerwonej zdecydowanego manewru dało doskonale wyniki i zapewniło całkowite rozbitcie dużego zgrupowania nieprzyjaciela.

Drugim przykładem pomyślnego zastosowania manewru dla rozwinięcia powodzenia są działania bojowe 50 i 19 korpusów piechoty przy przełamaniu pasa obrony „linii Mannerheima” 10 km na południe od stacji Kjamjarja w lutym 1940 r. 50 korpus piechoty wykonywał główne uderzenie lewym skrzydłem — 100 dywizją piechoty, lecz w toku walki osiągnął powodzenie nie na głównym kierunku, ale na drugorzędnym — na prawym skrzydle, gdzie działała 123 dywizja piechoty. Dowódca korpusu, wykorzystując powodzenie 123 dywizji piechoty, wprowadził do walki spoza jej lewego skrzydła drugi rzut — 7 dywizję piechoty, przenosząc w ten sposób główny wysiłek na prawe skrzydło. Dowódca 19 korpusu piechoty, który nacierał z prawej strony, nie mógł osiągnąć powodzenia w swoim pasie. Gdy tylko wyjaśniło się, że lewy sąsiad — 123 dywizja piechoty przełamała obronę nieprzyjaciela, wprowadził on do walki po uzgodnieniu z dowódcą 50 korpusu piechoty część swoich sił przez pas 123 dywizji piechoty spoza jej prawego skrzydła w celu wykonania uderzenia na skrzydło i tyły nieprzyjaciela. Przeprowadzenie tego manewru zapewniło pomyślne rozwinięcie natarcia.

Na początku Wielkiej Wojny Narodowej w wyniku ogromnych przeobrażeń ekonomicznych i kulturalnych, dzięki stałej trosce Partii Komunistycznej mieliśmy potężną armię, zdolną do obrony interesów narodu radzieckiego przed każdym wrogiem i do zabezpieczenia niezawisłości naszego kraju — armię uzbrojoną nie tylko w doskonały sprzęt, lecz również w najbardziej produkującą naukę wojenną.

Projekt regulaminu polowego GU-41, uwzględniający doświadczenia bojowe i rozesłany na początku wojny do wojsk, dość dokładnie odzwierciedla istotę nowej taktyki. Stwierdzał on, że „współczesne działania bojowe cechują wysokie tempo rozwoju i zdecydowany charakter ich form” (s. 3), „manewr w walce jest jednym z najważniejszych warunków osiągnięcia powodzenia” (s. 7). GU-41 ustalał formy przełamania i jego rozwinięcia (s. 142), oddzielne rozdziały poświęcone były rozwinięciu przełamania

11  
i manewrowi szybkimi związkami taktycznymi, a także natarciu, bojowi spotkaniowemu i działaniom obronnym zmechanizowanych i kawaleryjskich związków taktycznych.

Wraz z rozwojem techniki ulegała również jakościowej zmianie taktyka walki, w której manewr zyskiwał coraz większe znaczenie. Szerokie zastosowanie silnika w armii znacznie zwiększyło ruchliwość i manewrowość wszystkich rodzajów wojsk i uwarunkowało przeprowadzenie manewru w dużym tempie. Szczególnie wszechstronnie wystąpił manewr w latach Wielkiej Wojny Narodowej, stając się jedną z najbardziej charakterystycznych cech działań bojowych Armii Radzieckiej. W toku wojny, w miarę zdobywania przez wojska doświadczenia bojowego, doskonalili się ich kunszt bojowy, a dowódcy wszystkich szczebli opowiedzieli się zdecydowanie za taktyką manewrowania.

Zasada taktyki manewrowania polegała na tym, że wojska wykonywały uderzenia na całą głębokość ugrupowania bojowego nieprzyjaciela, szybko manewrowały, rozwijały duże tempo działań zaczepnych i w rezultacie okrążały i niszczyły zgrupowania wroga. Taktyka manewrowania zapewniała umiejętne i pełne wykorzystanie w walce i operacji znajdującego się na wyposażeniu wojsk potężnego sprzętu bojowego, który z kolei nadawał działaniom bojowym przeważnie charakter manewrowy oraz zapewniał szybkość rozwinięcia i zdecydowane wyniki.

W toku wojny nieprzyjaciel, przeciwdziałając coraz potężniejszym uderzeniom naszych wojsk, stale doskonalił swoją obronę, rozwijając ją w głąb, urządzając system ciągłych tranzei, nasycając ją środkami ogniowymi i zaporami inżynieryjnymi. W związku z tym, a także w wyniku ogromnego wzrostu ilości sprzętu bojowego i masowego zastosowania go w walce skomplikowała się organizacja przełamania obrony nieprzyjaciela i co za tym idzie przeprowadzenie manewru. Tym niemniej elastyczny i zdecydowany manewr po zakończeniu przełamania głęboko urzutowanej obrony nieprzyjaciela znalazł szerokie zastosowanie w działaniach naszych wojsk. Manewr wykorzystywano dla rozwinięcia osiągniętego powodzenia przez wprowadzanie drugich rzutów i odwodów, a także pododdziałów i oddziałów, zdjętych z odcinków drugorzędnych; dla przeniesienia głównego wysiłku z jednego kierunku na drugi w wyniku zastosowania zmasowanego ognia wszystkich środków i wprowadzenia do walki nowych pododdziałów; dla odparcia kontrataków i wykonania innych ważnych zadań. Najszerzej stosowano manewr w celu okrążenia, a następnie zniszczenia nieprzyjaciela. Manewr w celu okrążenia wojsk faszystowskich w Wielkiej Wojnie Narodowej, szczególnie po bitwie stalingradzkiej, stał się jedną z charaktery-

stycznych cech działań bojowych Armii Radzieckiej. Wówczas rozwinęły się również ugrupowania bojowe wojsk, wzrosła ich elastyczność na polu walki oraz potęga bojowa. W związku ze wzrostem ruchliwości artylerii i donośności jej ognia jeszcze większego znaczenia nabrał manewr artylerii ogniem i ruchem.

### **Istota i cel manewru we współczesnej walce**

Ażeby w pełni uzmysłwić sobie istotę i cel współczesnego manewru, należy zatrzymać się na jego określeniu.

Do chwili pojawienia się broni jądrowej, gdy decydującym środkiem rozbicia nieprzyjaciela były związki taktyczne i oddziały wojsk lądowych, pod pojęciem manewru rozumiało się organizacyjne ich użycie w celu stworzenia niezbędnego zgrupowania i zajęcia przez nie dogodnego położenia dla wykonania uderzeń na nieprzyjaciela lub też odparcia jego uderzenia. Manewr odgrywał ważną rolę w przygotowaniu uderzenia wojsk i był przeprowadzany w interesie tego uderzenia. Obecnie zasadniczym środkiem rażenia jest broń jądrowa. Do niej należy decydująca rola w zniszczeniu środków jądrowych i zgrupowań wojsk nieprzyjaciela a następnie w pomyślnym prowadzeniu działań bojowych. Nie wolno na podstawie wyników walki utożsamiać uderzeń bronią jądrową z ogniem zwykłych środków rażenia. Wykonując uderzenie nuklearne można prawie błyskawicznie całkowicie zniszczyć określone pododdziały i oddziały nieprzyjaciela, podczas gdy klasycznymi środkami ogniowymi nie można w krótkim czasie osiągnąć tego celu.

Wynik współczesnej walki zależy przede wszystkim od efektywnego zastosowania broni jądrowej. Jednak pomyślne wykonanie uderzeń jądrowych jest niemożliwe bez umiejętnie zastosowanego we właściwym czasie manewru. Środki jądrowe nieprzyjaciela, jego zgrupowania pancerne, artyleria itp. są rozśrodkowane i urzutowane na dużą głębokość, starannie zamaskowane, często zmieniają rejony stanowisk. Dlatego nie mogą one być wykryte jednocześnie, a tym bardziej zniszczone jednym zmasowanym uderzeniem. Należy je niszczyć stopniowo i możliwie od razu w miarę ich wykrywania, a w tym celu niezbędny jest manewr jądrowymi uderzeniami rakiet i lotnictwa. Jest to w pełni osiągalne, gdyż rakiety wszystkich typów, będące podstawowym środkiem przenoszenia amunicji jądrowej, odznaczają się dużą donośnością. Równie „dalekonośne” są samoloty — nosiciele broni jądrowej. Wszystko to pozwala ześrodkowywać uderzenia jądrowe na najważniejszych obiektach nieprzyjaciela na

dowolnym kierunku w pasie działań bojowych oraz na dużą głębokość. Podstawę zatem współczesnego manewru stanowi manewr uderzeniami jądrowymi, wykonywanymi przez rakiety i lotnictwo.

Można wyciągnąć wniosek, że obecnie zasadniczy cel manewru oddziałów i pododdziałów polega na umożliwieniu im jak najpełniejszego wykorzystania skutków broni jądrowej dla doprowadzenia do końca rozbicia określonego zgrupowania nieprzyjaciela, rozwinięcia dalszego powodzenia i szybkiego wykonania zadania bojowego. Do uderzeń jądrowych na korzyść przeprowadzenia manewru i dalszych działań bojowych wojsk dostosowuje się również użycie klasycznych środków rażenia. Dlatego manewr nimi odgrywa również ważną rolę w osiągnięciu powodzenia we współczesnej walce. Oprócz tego wynikła konieczność przeprowadzenia manewru w celu obrony wojsk przed możliwymi uderzeniami jądrowymi nieprzyjaciela. Jest to nowa forma manewru, przedtem nie stosowana.

Tak więc pod pojęciem współczesnego manewru należy rozumieć przeniesienie uderzeń broni jądrowej na najważniejsze obiekty nieprzyjaciela dla zadania mu decydującego ciosu, ześrodkowanie, tam gdzie jest to niezbędne, ognia klasycznych środków, a także szybkie i sprawne przesunięcie wojsk dla następnego uderzenia w celu maksymalnego wykorzystania skutków uderzeń jądrowych lub ochrony przed możliwymi uderzeniami broni jądrowej nieprzyjaciela.

Rozpatrzmy krótko definicję manewru według elementów. Manewr uderzeniami jądrowymi należy rozumieć jako manewr w celu ześrodkowania potęgi jądrowej przez przeniesienie uderzeń bronią jądrową dla jednoczesnego lub kolejnego rażenia najważniejszych obiektów lub zgrupowań wojsk nieprzyjaciela. W wyniku dużego zasięgu rakiet może on być przeprowadzony na znaczne odległości bez przesuwania pododdziałów raketowych. Jest to jeszcze jedna ważna zaleta współczesnego manewru.

Manewr ogniem polega na rozdzieleniu i kolejnym ześrodkowaniu podstawowej masy ognia naziemnych środków obezwładnienia na najważniejszych odcinkach lub rejonach rozmieszczenia nieprzyjaciela. Manewrem tym osiąga się szybkie zmasowanie ognia na najważniejszym, decydującym kierunku. Umiejętne wykorzystanie całej potęgi środków ogniowych w powiązaniu z bezbłędnym manewrem i zdecydowanym uderzeniem zapewnia szybkie wykonanie wyznaczonego zadania.

Manewr wojsk to manewr pododdziałami i oddziałami, ich siłami i środkami — sprzętem bojowym, uzbrojeniem, zapasami materiałowymi i technicznymi. Manewr siłami i środkami może

odbywać się jednocześnie całym ugrupowaniem bojowym pododdziału lub kolejno poszczególnymi jego elementami dla wykonania tego czy innego zadania bojowego przy opanowywaniu określonego obiektu czy rubieży. Pod pojęciem manewru siłami i środkami należy rozumieć ich sprawne przesunięcie w celu wyjścia na najbardziej dogodny kierunek w stosunku do nieprzyjaciela, najlepszego wykorzystania skutków broni jądrowej dla uderzenia z marszu na jego skrzydło i tyły, a także dla potęgowania siły uderzenia na głównym kierunku lub dla odparcia ataków nieprzyjaciela w obronie.

Jeśli nie stosuje się w walce broni jądrowej, to wojska prowadzą działania bojowe, łącząc ogień klasycznych środków rażenia, manewr i uderzenie, przy czym manewr realizuje się w zasadzie ogniem i ugrupowaniami bojowymi. Ogień przygotowuje uderzenie, manewr zaś stawia wojska w dogodnym położeniu dla wykonania uderzenia. Wraz z zastosowaniem w walce broni jądrowej ramy manewru znacznie rozszerzają się, przede wszystkim na skutek manewru uderzeniami jądrowymi. Manewru uderzeniami jądrowymi, mimo pewnego podobieństwa formy, nie należy w żadnym wypadku utożsamiać z manewrem ogniem środków klasycznych. Uderzenia jądrowe nie zadają, jak na przykład ogień artylerii i moździerzy, zwyczajnego ciosu nieprzyjacielowi, przygotowując tym samym uderzenie wojsk, lecz niszczą najważniejsze zgrupowania nieprzyjaciela lub stwarzają warunki do ostatecznego jego rozbicia przez oddziały ogólnowojskowe.

W toku operacji drugiej wojny światowej niezbędną przewagę w siłach i środkach osiągało się manewrem wojsk, wymagającym wówczas znacznego czasu. Obecnie zaś przewagę można osiągnąć dzięki wykonaniu uderzeń jądrowych, i to w najkrótszym czasie — dosłownie w ciągu minut. Jednak użycie broni jądrowej nie prowadzi jeszcze do ostatecznego rozbicia nieprzyjaciela. Dysponując bardzo ruchliwymi odwodami, może on zlikwidować skutki uderzenia jądrowego, w dalszym ciągu utrzymywać zajmowane rejony, jeśli nacierające wojska nie wykonają gwałtownego uderzenia pododdziałami czołgów i piechoty zmotoryzowanej i nie opanują tych rejonów. Podstawę więc manewru wojsk powinno stanowić dążenie do wykonania uderzenia w celu szybkiego wykorzystania skutków broni jądrowej i innych środków rażenia.

Jakkolwiek umiejętnie byłby przeprowadzony manewr, nie prowadzi on do osiągnięcia podstawowego celu walki, jeśli nie wieńczy go uderzenie. Uderzenie wojsk przewiduje szybkie posuwanie się w natarciu lub — przy kontrataku — w obronie, posuwanie się powiązane z ogniem i zmierzające do wykorzystania

I ] skutków uderzeń jądrowych w celu ostatecznego rozbicia nieprzyjaciela i opanowania zajmowanego przez niego rejonu. Manewr przygotowuje to uderzenie lub stwarza warunki do bardziej efektywnego jego kontynuowania.

Pomyślne prowadzenie działań bojowych w warunkach użycia broni jądrowej możliwe jest tylko przy zharmonizowanym zastosowaniu wszystkich środków walki zbrojnej. Dlatego w walce ważny jest również manewr rodzajami wojsk, wojskami specjalnymi i zapasami materiałowymi. Wraz ze zmianą ugrupowania bojowego i kierunku skupienia głównego wysiłku wojsk zmienia się na przykład stopień ważności tych czy innych obiektów osłony, pojawiają się nowe obiekty, co powoduje konieczność manewru siłami i środkami OPlot.

Konieczność stałego zabezpieczenia inżynierskiego działań bojowych wojsk wymaga szerokiego manewru siłami i środkami pododdziałów inżynierskich. Istota manewru środkami inżynierskimi polega na ich przetrzuceniu na te kierunki, gdzie są one w danym momencie niezbędne do samodzielnych działań lub do wzmocnienia pododdziałów, które osiągnęły powodzenie i ze względu na charakter wykonywanych zadań potrzebują takiego wzmocnienia. Na przykład pododdziały inżynierskie używane są w toku walki do zabezpieczenia działań bojowych, manewru wojsk przy pokonywaniu zapór i zniszczeń, do przepraw, dokonywania zniszczeń, budowy zapór przy odpieraniu kontrataków nieprzyjaciela i umacnianiu zdobytych rubieży, do likwidacji skutków napadu jądrowego, odpierania ataków nieprzyjaciela w obronie itp.

Nieprzyjaciel często będzie wykonywał uderzenia współczesnymi środkami rażenia na stanowiska dowodzenia i węzły łączności. Stosując manewr siłami i środkami łączności można zachować dowodzenie wojskami, odtworzyć naruszone dowodzenie lub zbudować łączność na nowym kierunku. Umiejętne manewrowanie środkami radiowymi według zakresu częstotliwości i stworzenie rezerw — to jeden ze środków zabezpieczenia pracy własnych środków łączności i radiolokacji w warunkach przeciwdziałania radiowego.

Wysokomanewrowy charakter walki współczesnej, szybkie i gwałtowne zmiany sytuacji bojowej i tyłowej wymagają przeprowadzenia szerokiego manewru pododdziałami tyłowymi i środkami materiałowymi. Pod pojęciem manewru pododdziałami tyłowymi rozumie się przesunięcie (przetrzucenie) ich na te lub inne odcinki odpowiednio do zmienionej sytuacji. Manewr środkami materiałowymi to ponowny podział amunicji, paliwa, środków ochrony przed bronią jądrową, żywności, umundurowania

i dostarczenie ich we właściwym czasie do jednostek, które ich bardzo potrzebują, w warunkach gdy zwykle uzupełnienie ich zapasów jest niemożliwe. Potrzeba manewru środkami materiałowymi może być wynikiem zniszczenia ich części uderzeniami jądrowymi nieprzyjaciela, przerw w dowozie, wzmożonego zużycia amunicji, paliwa itp. Realizowany w skróconych terminach manewr siłami i środkami tyłowymi jest jednym z czynników pomyślnego prowadzenia walki.

Nowe środki walki, a przede wszystkim broń jądrowa nie tylko wpłynęły na istotę manewru, lecz również zmieniły i rozszerzyły jego cele.

Ważnym celem manewru we współczesnej walce jest ochrona własnych wojsk przed możliwymi uderzeniami jądrowymi nieprzyjaciela, czyli manewr przeciwjądrowy. Przy tym może wynikać potrzeba szybkiego rozśrodkowania pododdziałów, zmiany kierunku ich natarcia lub innych przedsięwzięć. W szeregu wypadków zajdzie potrzeba przeprowadzenia manewru w celu zluźnienia pododdziałów, które straciły zdolność bojową w wyniku uderzeń jądrowych nieprzyjaciela, i kontynuowania działań bojowych na tym kierunku. Manewr może być stosowany również w celu obejścia stref o dużym stopniu radioaktywności lub bardzo zniszczonych.

Dawniej, do chwili pojawienia się broni jądrowej, przed manewrem nie stawiało się takich celów. We współczesnych zaś warunkach cele znacznie się rozszerzyły, stały się bardziej różnorodne. Co więcej, jakościowo zmieniły się również „poprzednie” cele manewru, przede wszystkim takie, jak walka z odwodami nieprzyjaciela, udaremnienie przygotowywanych przez niego uderzeń (lub kontrataków), potęgowanie wysiłku w toku natarcia lub walki obronnej, przeniesienie wysiłku z jednego obiektu ataku na inny.

Przeprowadzenie manewru w celu walki ze zbliżającymi się odwodami nieprzyjaciela było zawsze zadaniem pierwszorzędnej wagi, zarówno w natarciu, jak też w obronie. Dawniej dla jego wykonania przeprowadzano manewr tylko ogniem artylerii tam, gdzie mogła ona „dosięgnąć” nieprzyjaciela, a na bardziej odległe cele oddziaływano tylko lotnictwem. Z powodu stosunkowo niewielkiej donośności i niedostatecznej siły ognia artylerii ześrodkowanie na zbliżających się odwodach nieprzyjaciela ognia nawet kilku oddziałów nie mogło zadać tym odwodom tak poważnych strat, aby uniemożliwić im wejście do walki. Obecnie zaś przeprowadzony manewr uderzeniami jądrowymi może zapewnić szybkie i zmasowane ich użycie przeciwko odwodom nieprzyjaciela. Doprowadzi to do zniszczenia odwodów lub zadania im ciężkich strat i zniweczenia zamiarów nieprzyjaciela.

Inaczej realizuje się również manewr w celu potęgowania siły uderzenia i rozwinięcia powodzenia. Dawniej przeprowadzano go drugimi rzutami i odwodami w celu ich późniejszego wprowadzenia do walki i osiągnięcia przewagi nad nieprzyjacielem. Jest zupełnie oczywiste, że obecnie taką przewagę można szybko osiągnąć w drodze manewru uderzeniami jądrowymi w celu zniszczenia nieprzyjaciela na tych kierunkach, gdzie ważne jest osiągnięcie powodzenia lub gdzie je już osiągnięto.

Nie jest wykluczone, że w określonych warunkach, gdy nie zostanie użyta w walce broń jądrowa lub wykorzystana się ją w ograniczonej skali, manewr będzie przeprowadzany w celu stworzenia w odpowiednim czasie we wskazanym miejscu takiego zgrupowania, które mogłoby potężnym ogniem artylerii i druzgocącym uderzeniem pododdziałów czołgów i piechoty zmotoryzowanej rozbić przeciwstawiającego się nieprzyjaciela. Wskazane cele manewru można osiągnąć przesunięciem (przerzuceniem) wojsk z jednego kierunku na drugi, z tyłów ku frontowi, a także w głąb ugrupowania nieprzyjaciela do prowadzenia działań na jego tyłach, stworzeniem nowego zgrupowania sił i środków w celu wykonania różnych zadań bojowych (potęgowania wysiłku, wprowadzenia do walki drugiego rzutu, odparcia ataków lub kontrataków, zniszczenia nieprzyjaciela, który został na skrzydłach i tyłach nacierających wojsk, walki z grupami dywersyjno-wywiadowczymi itp.).

Stworzenie najbardziej dogodnego zgrupowania własnych sił i środków jest związane często nie tylko z manewrem, lecz także z przegrupowaniem wojsk, przy czym cele przegrupowania są niekiedy również charakterystyczne dla manewru, na przykład: rozwinięcie powodzenia osiągniętego w walce, przeniesienie głównego uderzenia na nowy kierunek itp. W wyniku przegrupowania tworzy się zgrupowanie własnych sił i środków, zapewniające najlepsze wykonanie zadania bojowego. Ale nie wolno utożsamiać przegrupowania z manewrem.

Przegrupowanie — to zmiana pierwotnego ugrupowania sił i środków oraz stworzenie nowego ugrupowania przeznaczonego do późniejszych aktywnych działań, w tym również do wykonania manewru. Przegrupowane wojska przesuwane są poza polem walki, nie mają jeszcze zadań bojowych i nie prowadzą działań bojowych. Pododdziały dokonują przegrupowania w tym celu, aby zbliżyć się do pola walki, wyjść na potrzebne do późniejszych działań bojowych kierunki.

Przegrupowanie może odbywać się dla przerzucenia pododdziałów z jednego skrzydła na drugie. Mogą zdarzyć się przypadki, kiedy na początku będzie przeprowadzone przegrupowanie własnych sił i środków, zapewniające lepsze warunki do wyko-

niania manewru, a później nowo powstałe zgrupowanie w drodze manewru znajdzie się w najdogodniejszym położeniu do wykonania uderzenia. Jest również możliwe, że przegrupowanie nie będzie poprzedzać manewru, jeśli na przykład zgrupowanie własnych wojsk, stworzone przy organizowaniu natarcia lub obrony, odpowiada w dostatecznej mierze sytuacji i umożliwia przeprowadzenie niezbędnego manewru. Manewr odwodem artyleryjsko-przeciwpancernym lub oddziałem szybkim zapór może również nie być związany z przegrupowaniem. Przegrupowanie jest więc związane z manewrem w tym wypadku, gdy są one podporządkowane jednemu wspólnemu celowi. Przegrupowanie pododdziałów osłaniane jest własnymi wojskami od czoła. Przy wykonywaniu zaś manewru pododdziały, wykorzystując luki w ugrupowaniach bojowych nieprzyjaciela, mogą wychodzić w razie konieczności za linię styczności wojsk. Tak więc manewr i przegrupowanie — to różne sposoby działań, lecz związane ze sobą i zmierzające do najlepszego wykonania konkretnego zadania bojowego.

### Znaczenie manewru we współczesnej walce

Przy szerokim zastosowaniu broni jądrowej, wysokomanewrowych i szybkich działań wojsk, istnieniu w ugrupowaniach bojowych walczących stron wielkich luk i otwartych skrzydeł znaczenie manewru gwałtownie wzrasta. Wzrost roli manewru, który stał się niezbędnym warunkiem pomyślnego prowadzenia działań bojowych — to jedna z najbardziej istotnych zmian, które zaszły w ostatnich latach w charakterze współczesnej walki ogólnowojskowej. Jeśli niebywała potęga uderzeń jądrowych i innych środków rażenia umożliwia zadanie nieprzyjacielowi w krótkim czasie zdecydowanej klęski, to zwiększona ruchliwość wojsk zapewnia szybkie i efektywne wykorzystanie skutków tych uderzeń dla osiągnięcia w krótkim czasie celów walki.

Teoria współczesnej taktyki, uwzględniając doświadczenie minionej wojny i ćwiczeń polowych, zupełnie słusznie stwierdza, że bez szerokiego zastosowania manewru nie ma i nie może być sztuki dowodzenia na polu walki.

Szeroki front działań bojowych oddziałów i pododdziałów nie pozwala im być wszędzie jednocześnie dostatecznie silnymi i zmusza do kompensowania tego niedostatku sił manewrem środków rażenia, drugimi rzutami, odwodami oraz innymi siłami i środkami.

Obfitość sił i środków na polu walki komplikuje i utrudnia

przeprowadzenie manewru, tym niemniej możliwości jego wykonania nie zmniejszają się, lecz przeciwnie jeszcze bardziej wrażliwość. Ta sprzeczność jest prawidłowością, ponieważ użycie broni jądrowej i duża ruchliwość wojsk, którą osiąga się przez ich mechanizację, motoryzację i doskonalenie techniki, stwarzają sprzyjające warunki do wykonania we właściwym czasie szybkiego manewru. Umożliwia to szybkie wykorzystanie sił i środków na decydującym kierunku, pozwala stwarzać własnym wojskom korzystne warunki do prowadzenia walki i w ten sposób przesądza o pomyślnym wykonaniu zadania. W rezultacie więc użycia broni jądrowej znaczenie manewru wzrasta, ponieważ pozwala on wykorzystać we właściwym czasie skutki tego użycia, kojarzyć i kierować wysiłki masy sił i środków na wykonanie ogólnego zadania i osiągnąć w krótkim czasie decydujące wyniki. Ważność i niezbędność manewru stają się jeszcze bardziej oczywiste przy rozpatrywaniu jego znaczenia w powiązaniu z charakterystycznymi cechami walki ogólnowojskowej.

Podstawowymi cechami walki ogólnowojskowej są zdecydowany charakter i szybkość rozwinięcia działań bojowych, wielka głębokość walki, gwałtowne i szybkie zmiany sytuacji. Zdecydowany charakter działania — to jedna z najważniejszych cech współczesnej walki. Przewiduje on śmiałe, pełne inicjatywy działania wojsk, oparte na różnorodnych metodach walki, które zaskakują nieprzyjaciela i zapewniają zadanie mu ciosów tam, gdzie ich nie oczekuje. Zdecydowane działania bojowe i śmiały manewr wzajemnie się warunkują, ponieważ osiągnięcie konkretnych celów we współczesnej walce jest niemożliwe bez takiego manewru. Szybko rozwijające się działania bojowe, prowadzone w dużym tempie cechują równie szybkie i gwałtowne zmiany sytuacji. Dlatego duża ruchliwość wojsk, ich stała gotowość i zdolność do wykonania zdecydowanego manewru to jeden z najważniejszych warunków osiągnięcia powodzenia.

Wojska prowadzące natarcie w dużym tempie zapewniają sobie możliwość zachowania inicjatywy na cały czas walki, dyktowania swojej woli nieprzyjacielowi, stwarzania mu niekorzystnych sytuacji. Jest to jednak możliwe jedynie przy wykonaniu elastycznego i zdecydowanego manewru, gdyż tylko w drodze manewru można szybko zadać ciosy zagrażającemu zgrupowaniu nieprzyjaciela, stworzyć najbardziej korzystne zgrupowanie wojsk własnych i zapewnić im najlepsze położenie do wykonania druzgocącego uderzenia. Z kolei uderzenie to nie tylko zapewnia osiągnięcie celu walki, lecz również stwarza sprzyjające warunki do przeprowadzenia nowego manewru.

Każdy manewr wymaga określonego czasu dla jego przygoto-

wania i przeprowadzenia i na pozór wydaje się, że będzie zawsze związany ze stratą czasu i zmniejszeniem tempa natarcia. Czasem uważa się, że z punktu widzenia dużego tempa natarcia byłoby bardziej celowe proste, szybkie i nieprzerwane posuwanie się naprzód w ślad za uderzeniami jądrowymi całego ugrupowania bojowego w tym zgrupowaniu, które zostało stworzone na początku walki. Współczesna walka rozwija się jednak nadzwyczaj nierównomiernie. W jednym miejscu wojska natrafiają na szczególnie zaciekły opór nieprzyjaciela, odpierają jego kontrataki lub dostają się pod jego uderzenia jądrowe i zmniejszają szybkość posuwania się, w innym zaś natarcie rozwija się pomyślnie. Nieraz powodzenie może zarysować się nie na tym kierunku, gdzie się go spodziewano przy planowaniu walki. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że w tych warunkach dążenie do wykonania zadania bez manewru ogniem, siłami i środkami doprowadzi nieuchronnie do zmniejszenia tempa natarcia.

Jednakże pomyślne natarcie zakłada nie tylko zachowanie tempa posuwania się, osiągniętego przy początkowym uderzeniu, lecz również stałe jego wzmaganie w ciągu całej walki i doprowadzenie go do maksymalnie możliwego. Osiąga się to potęgowaniem siły uderzenia za pomocą manewru ogniem, a także siłami i środkami, co zapewnia przewagę nad nieprzyjacielem i w konsekwencji — możliwość dalszego wzmagania tempa natarcia.

Przeprowadzenie manewru we współczesnej walce jest sprawą bardzo złożoną. W warunkach szybkiego rozwinięcia działań bojowych manewr tylko wtedy osiąga cel, kiedy przeprowadza go się szybko, konsekwentnie i we właściwym czasie. Wynika z tego znaczenie oraz konieczność energicznego i nieprzerwanego dowodzenia wojskami przy przeprowadzaniu manewru.

Charakterystyczne cechy współczesnej walki i wynikające z nich właściwości manewru są uwarunkowane zasadniczo nowym charakterem Radzieckich Sił Zbrojnych, które opierają się na wysokich walorach moralno-bojowych żołnierzy wychowanych przez Partię Komunistyczną i zagwarantowane pierwszorzędym sprzętem bojowym, znajdującym się na wyposażeniu wojsk. Wszystkie cechy charakterystyczne są wzajemnie ze sobą powiązane i stanowią jedną całość.

### **Możliwości manewrowe wojsk**

Zdolność wojsk i ich sprzętu bojowego do szybkiego wykonania manewru określa się zwykle terminem manewrowość wojsk.

Manewrowość — to nie po prostu szybkość przesunięcia zależna od możliwości środków transportowych i sprzętu bojowego. Zakłada ona: 1) dużą samodzielność bojową poszczególnych pododdziałów, 2) zdolność pododdziałów do wykonywania manewru na dogodny kierunek dla zadania następnie ciosu nieprzyjacielowi, 3) wysoką jakość i dostateczną ilość uzbrojenia i sprzętu bojowego, odpowiadającego wymogom prowadzenia współczesnej walki, 4) wysokie zalety moralno-bojowe stanu osobowego, jego mistrzowskie władanie bronią i sprzętem bojowym oraz wspaniałe hart fizyczny. Należy zaznaczyć, że na manewrowość wojsk mają również wpływ warunki terenu, pogody i pory dnia.

W warunkach wojny jądrowej, kiedy działania bojowe będą prowadzone z reguły na poszczególnych kierunkach, przy czym wojska będą zmuszone często ześrodkowywać się do wykonania uderzenia, a następnie szybko rozśrodkowywać się w celu ochrony przed środkami napadu jądrowego nieprzyjaciela, najbardziej skutecznie będą mogły działać na polu walki stosunkowo nieduże, lecz dostatecznie silne pododdziały bojowe. Są one zdolne do szybkiego manewrowania na potrzebny kierunek, do wykonywania wspólnym wysiłkiem silnych uderzeń, wykorzystując skutki uderzeń jądrowych, a następnie do rozśrodkowywania się w celu ochrony przed bronią jądrową nieprzyjaciela. Takim pododdziałem może być kompania, a szczególnie batalion, który dysponuje dużą siłą ogniową, jest bardzo ruchliwy i zdolny wspólnie z przydzielonymi czułgami pomyślnie prowadzić działania bojowe zarówno we współdziałaniu z sąsiednimi batalionami własnego pułku, jak też samodzielnie. Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że możliwości manewrowe wojsk zależą w dużym stopniu od jakości i ilości ich uzbrojenia i technicznego wyposażenia. Najbardziej doskonała organizacja wojsk nie zapewni im dużej manewrowości, jeśli nie będą one dysponowały szybkimi i odznaczającymi się dużą przejezdnością środkami transportowymi, lekką, lecz skuteczną bronią i niezawodnymi środkami dowodzenia. Nie ma potrzeby udowadniać, że możliwości manewrowe wojsk zależą w dużym stopniu od poziomu ich wyszkolenia, wysokich zalet moralno-bojowych, dyscypliny i sprawności organizacyjnej. Przytoczymy następujący przykład. Zimą 1944/45 r. 11 Armia Gwardii, znajdując się w drugim rzucie Frontu, powinna była zgodnie z planem operacji wejść do bitwy w głębi operacyjnej z zadaniem gwałtownego rozwinięcia natarcia na Kołobrzeg. W okresie przygotowania operacji jednostki armii zajmowały się szkoleniem bojowym. Mimo iż przed związkami taktycznymi po wprowadzeniu ich do walki stało wiele różnych zadań — pościg za nieprzyjacielem, przełamanie pośrednich rubieży obrony, forsowanie rzek, opanowanie szeregu miast i inne, całą uwagę w toku szko-

lenia bojowego poświęcono w myśl wytycznych dowódcy armii generała pułkownika K. Galickiego wyłącznie nauczaniu pododdziałów dużej manewrowości w celu szybkiego wyjścia na dogodną pozycję do wykonania krótkiego uderzenia, a następnie znowu szybkiego posunięcia się na dostępnych kierunkach w głąb w celu wykonania kolejnych uderzeń na nieprzyjaciela, który zajął obronę, lub na jego zbliżające się odwody. Przebieg operacji potwierdził, że takie szkolenie wojsk okazało się najbardziej słuszne, gdyż zapewniło wykonanie wszystkich zadań.

〔Szybkość manewru zależy w dużym stopniu od zalet dowódczych oficerów wszystkich stopni, od ich umiejętności błyskawicznej i prawidłowej oceny sytuacji, znajdowania w niej tego głównego ognia, które decyduje w danej chwili o powodzeniu i odpowiednio do tego podejmowania decyzji. Ale to nie wystarcza. Związki taktyczne, oddziały, a nawet pododdziały będą często zmuszone działać samodzielnie, na poszczególnych kierunkach, nie mając czasem łączności z wyższym przełożonym, w sytuacji wymagającej szybkości i zdecydowania, dlatego ich dowódcy powinni być wychowani i przyzwyczajeni do stanowczości, samodzielności, powinni umieć przejawiać inicjatywę, twórczo rozstrzygać wybór formy manewru i sposobu prowadzenia działań bojowych. Wszystkiego tego trzeba wytrwale uczyć się w czasach pokojowych, stale rozwijać te zalety u siebie i u podwładnych.

Wielkie znaczenie dla dużej manewrowości wojsk ma posiadanie przez kadrę oficerską dobrej znajomości nieprzyjaciela, jego organizacji, uzbrojenia, taktyki działania. Pozwala to prawidłowo przewidzieć możliwy charakter i sposoby jego działania, charakter manewru, zamiary i w konsekwencji udaremnić działania nieprzyjaciela, uprzedzić go w manewrze i w wykonaniu uderzenia. Tu na pierwszy plan wysuwa się taki ważny czynnik współczesnej walki, jak czas. Od dowódców wszystkich stopni wymaga się umiejętności nie tylko prawidłowego obliczania czasu w walce, lecz również zmuszania go do pracy dla siebie, tj. wykorzystywania czynnika czasu do swoich celów. Można to osiągnąć w drodze udaremnienia manewru nieprzyjaciela, wykorzystania każdej możliwości do zadania mu ciosu zarówno ogniem, jak też ugrupowaniami bojowymi, a także stałymi energicznymi i zdecydowanymi działaniami własnych pododdziałów. Wielką rolę odgrywa również umiejętność stworzenia w krótkim czasie warunków do kierowania walką, zgranie i operatywność sztabów, niezawodna łączność z wojskami.

## Rozdział II

### RODZAJE I FORMY MANEWRU

#### Rodzaje manewru

W warunkach użycia broni jądrowej, wysokomanewrowych i zdecydowanych działań wojsk, istnienia wielkich luk i otwartych skrzydeł powstaje możliwość zastosowania różnorodnych rodzajów i form manewru.

Rodzaju manewru nie można określać na podstawie rodzaju walki, ponieważ jeden i ten sam manewr może być przeprowadzony w natarciu i obronie, na przykład: przeniesienie wysiłku z jednego kierunku na drugi, potęgowanie wysiłku na wybranym kierunku itp. Nie wolno również określać rodzaju manewru siłami i środkami, które biorą w nim udział, na przykład: manewr ugrupowaniami bojowymi, ogniem, oddziałami tyłowymi, oddziałami inżynieryjnymi itp., ponieważ we współczesnej walce ogólnowojskowej manewr przeprowadza się bardzo często jednocześnie całym pododdziałem lub oddziałem. Biorą w nim udział i różne rodzaje wojsk, i jednostki specjalne, i tyły. Rodzaju manewru nie można ustalić, wychodząc z tego czy innego najbardziej charakterystycznego sposobu manewrowania siłami i środkami lub celu, w jakim wykonuje się go, ponieważ można go przeprowadzać w najróżnorodniejszych celach i różnymi sposobami.

Rodzaj manewru określa się na podstawie zamiaru działań, biorących w nim udział sił i środków, organizującego go szczebla i co najważniejsze, wyników, których można oczekiwać, przeprowadzając go. Oznacza to, że manewr, jeśli idzie o rodzaj, może być taktyczny, operacyjny lub strategiczny. Każdy rodzaj manewru różni się przy tym głównie określonymi właściwościami jakościowymi.

**Manewr taktyczny** stwarza warunki do najlepszego wykonania przez wojska określonych zadań taktycznych w walce i jest realizowany przez pododdziały, oddziały i związki taktyczne. Pod względem przestrzeni manewr taktyczny ograniczony jest rama-

mi walki, zaś czas jego wykonania jest stosunkowo krótki. Organizują go dowódcy oddziałów (związków taktycznych). Realizujący manewr wojska współdziałają z pozostałymi siłami, które w tym czasie z zasady prowadzą walkę.

Celem manewru taktycznego może być zmiana celów dla uderzeń ogniowych, przeniesienie wysiłku wojsk prowadzących walkę z jednego kierunku na drugi, na przykład z środka ugrupowania bojowego na jedno ze skrzydeł lub na odwrót; obejście węzłów oporu nieprzyjaciela i wyjście na skrzydło lub tyły jego broniących się oddziałów (ten manewr należy uważać za najczęstszy); wykonanie obejścia przez trudne do przekroczenia odcinki terenu w celu zaskoczenia nieprzyjaciela; wyprowadzenie wojsk spod uderzenia w celu zajęcia nowej, najbardziej dogodnej pozycji, a także wyprowadzenie wojsk z rejonu, który prawdopodobnie zostanie zaatakowany bronią jądrową nieprzyjaciela; wzmocnienie wojsk prowadzących walkę na jednym kierunku ogniem lub siłami i środkami z innych kierunków itp.

**Manewr operacyjny** przeprowadza się w celu osiągnięcia powodzenia w operacji według zamiaru i pod kierownictwem dowództwa związku operacyjnego. Jego zasięg, jeśli idzie o ilość biorących w nim udział sił, a szczególnie jeśli idzie o przestrzeń i czas (oprócz manewru uderzeniami jądrowymi) jest szerszy niż w walce. Przeprowadzając manewr operacyjny osiąga się w toku operacji taką zmianę warunków, która zapewnia pomyślne wykonanie zadań pośrednich lub nawet osiągnięcie celu operacji. Główną treścią manewru operacyjnego może być manewr uderzeniami jądrowymi, wykonywanymi rakietami operacyjno-taktycznymi lub lotnictwem operacyjnym, manewr operacyjnymi zgrupowaniami wojsk z jednego kierunku na drugi dla rozwinięcia powodzenia lub oskrzydlenia broniącego się zgrupowania nieprzyjaciela itp.

**Manewr strategiczny** realizuje się wojskami raketowymi szczebla strategicznego i dużymi zgrupowaniami wojsk w interesie operacji strategicznej, przeprowadzanej na teatrze działań wojennych, a niekiedy również wojny w całości. Zasadniczo organizuje się go i przeprowadza pod kierownictwem Naczelnego Dowództwa i to zarówno w granicach jednego, jak też kilku teatrów działań wojennych.

## **Formy manewru**

Każdy rodzaj manewru cechują różne formy jego przeprowadzenia. W każdym poszczególnym wypadku wybiera się tę lub

inną formę manewru w zależności od celu, w jakim się go przeprowadza, kierunku działań, głębokości wykonania manewru, sposobu i kolejności jego realizacji. Formę manewru określa się również w zależności od tego, jakie po nim nastąpią działania: jeśli uderzenie czołowe, to również manewr będzie na ogół czołowy; jeśli uderzenie na skrzydło i tyły, to i manewr będzie skrzydłowy.

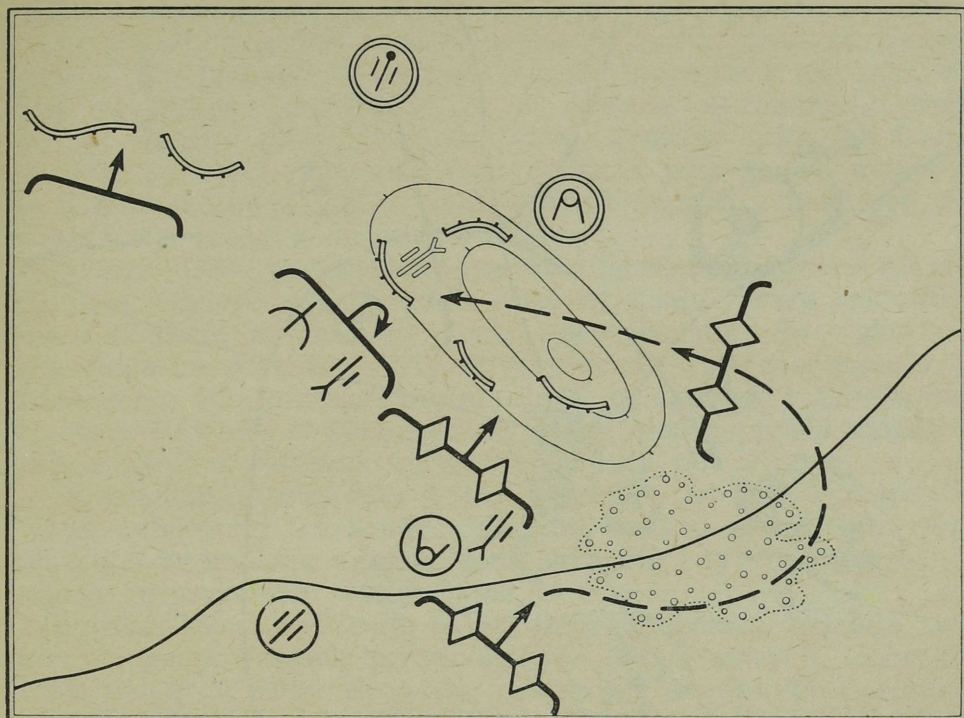
Najbardziej rozpowszechnione są następujące formy manewru:

- oskrzydlenie i obejście jako formy manewru skrzydłowego;
- przeniesienie aktywnych działań z jednego kierunku na drugi, a także z tyłów ku frontowi i z frontu na tyły jako formy manewru czołowego;
- manewr uderzeniami jądrowymi;
- manewr ogniem;
- manewr przeciwjądrowy.

Pod pojęciem manewru skrzydłowego rozumie się zorganizowane przesunięcie wojsk w celu stworzenia najkorzystniejszego zgrupowania własnych sił i środków i najlepszego ich rozmieszczenia dla wykonania uderzenia na skrzydło i tyły nieprzyjaciela. W toku współczesnej walki manewr skrzydłowy najczęściej będzie występował w oskrzydleniu i obejściu lub w jednoczesnej kombinacji jednego i drugiego. Sprzyja temu istnienie luk, otwartych i często słabych skrzydeł w ugrupowaniu bojowym wojsk, a także wyłomów w ugrupowaniach bojowych, które powstały w wyniku użycia broni jądrowej i stwarzają korzystne warunki do wykonania oskrzydlenia i obejścia poszczególnych węzłów oporu nieprzyjaciela w celu zaatakowania ich z różnych kierunków.

**Oskrzydlenie** (szkic 1). Jest to forma manewru wojsk realizujących wyjście na skrzydło lub najbliższe tyły nieprzyjaciela w taktycznym i ogniowym współdziałaniu z wojskami działającymi od czoła.

Ta forma manewru powstała w minionych wojnach, kiedy łączność ogniowa była realizowana środkami ogniowymi o niewielkiej donośności, a szyki bojowe były stosunkowo zwarte i miały niewielką głębokość. We współczesnych warunkach oskrzydlenie będzie stosowane w znacznie szerszym zakresie, również głębokość jego wzrośnie, ponieważ rakiety i artyleria lufowa mogą zapewnić współdziałanie ogniowe manewrujących oddziałów i pododdziałów z wojskami nacierającymi od czoła na znacznie większą odległość niż dawniej. Przy oderwaniu się oskrzydlającego oddziału (pododdziału) od nacierających od czoła na dużą odległość współdziałanie ogniowe klasycznych środków rażenia przerywa się i oddziały (pododdziały) działają już

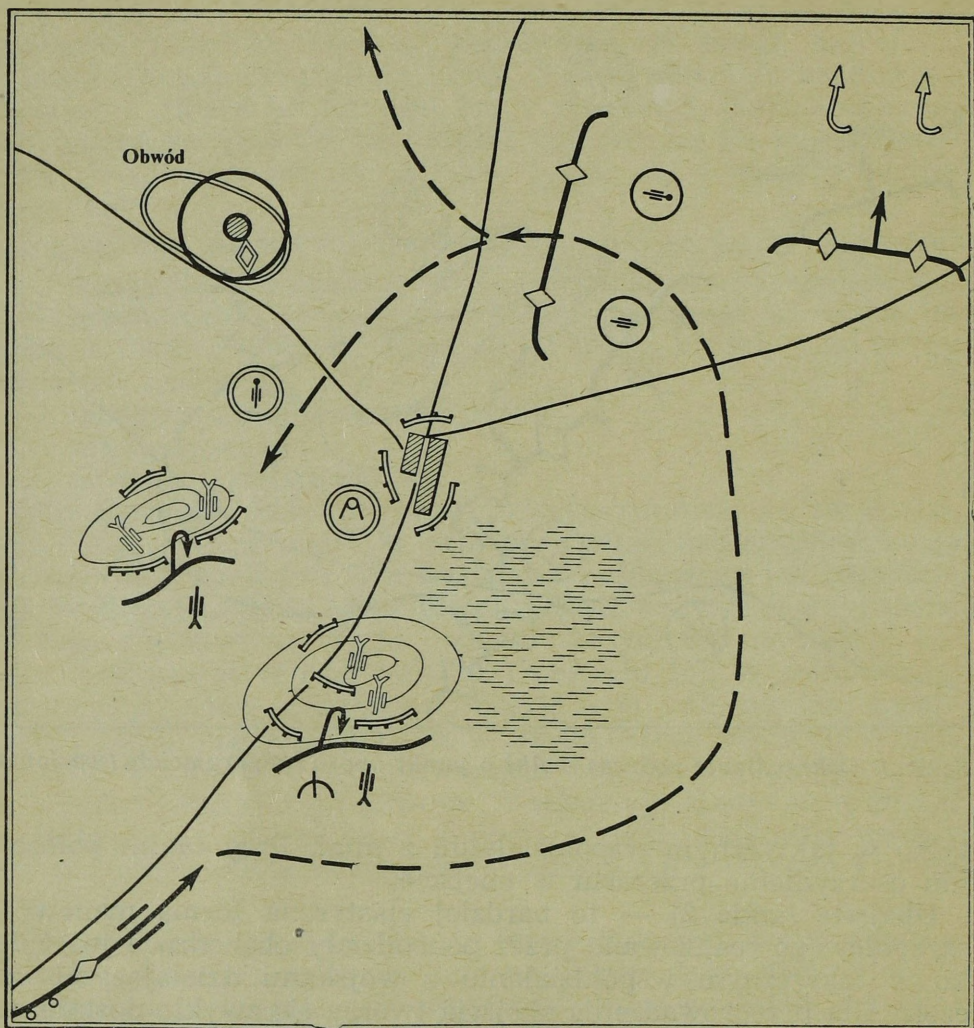


Szkic 1. Oskrzydlenie podczas walki o punkt oporu nieprzyjaciela (wariant)

tylko w taktycznym współdziałaniu z nimi. Przy takim położeniu oskrzydlenie przerasta w obejście.

**Obejście** (szkic 2) — to bardziej elastyczna forma manewru skrzydłowego realizowana przez pododdziały obchodzące już tylko w taktycznym współdziałaniu z wojskami działającymi od czoła. Dla przeprowadzenia obejścia tworzy się zwykle dostatecznie samodzielne zgrupowania wojsk, które zdolne są same rozwiązywać zadanie rozbicia nieprzyjaciela. Należy zaznaczyć, że jeśli dawniej ta forma manewru była realizowana tylko przez wysunięcie części sił oddziałów lub związków taktycznych na skrzydło lub tyły przeciwstawiającego się nieprzyjaciela, to we współczesnych warunkach można to osiągnąć również przez użycie desantów powietrznych.

W interesie wojsk wykonujących obejście można wykonać na nieprzyjaciela uderzenia taktyczną bronią jądrową, odznaczającą się dostatecznie dużą donośnością, z reguły przewyższającą odległość obchodzącego zgrupowania. Jednak nie zmienia to istoty obejścia jako formy manewru. Broń jądrowa nie jest środkiem wsparcia oddziałów i związków taktycznych. Zadaniem jej jest



Szkic 2. Obejście węzła obrony nieprzyjaciela z wykorzystaniem powodzenia sąsiada (wariant)

zadawanie dużych strat nieprzyjacielowi, które pozwalają wojskom szybko zakończyć jego zniszczenie i wykonać zadanie. Jeśli jakieś zgrupowanie nieprzyjaciela niszczy się uderzeniem jądrowym, to potrzeba jego obchodzenia jest wątpliwa. Co więcej, jeśli już obejście jest realizowane i obchodzące zgrupowanie spotyka na drodze do wykonania swego zasadniczego zadania wysuwającego się naprzeciw nieprzyjaciela, mogącego udaremnić jego działania, informuje o nim siły główne, które niszczą go uderzeniem jądrowym, obejście przy tym nie zmienia swojej istoty. Oprócz

tego we współczesnych warunkach, gdy pododdziały i oddziały nacierają w szerokich pasach, często na poszczególnych kierunkach, i dla manewru powstają bardzo korzystne warunki, nie jest wykluczona możliwość, że w składzie obchodzącej grupy znajdują się siły główne pododdziałów, a tylko część ich będzie działała od czoła. W ten sposób obejście jako forma manewru w wojnie jądrowej jest w pełni prawidłowością i może być stosowane nie rzadziej niż oskrzydlenie.

Celowe jest w większości wypadków łączenie obejścia z oskrzydleniem tego samego skrzydła nieprzyjaciela. Przez oskrzydlenie i obejście stwarza się sprzyjające warunki do wykonania uderzenia na skrzydła i tyły nieprzyjaciela w celu okrążenia go, zniszczenia lub rozczłonkowania jego zgrupowań i zakończenia rozbicia. Również w tym celu na tyłach nieprzyjaciela mogą być jednocześnie wysadzone taktyczne desanty powietrzne.

Doświadczenie minionej wojny wskazuje, że jeśli istnieje niewielka chociażby możliwość obejścia punktu oporu lub węzła obrony i wykonania uderzenia na skrzydło i tyły nieprzyjaciela, należy tę możliwość wykorzystać.

Wojska, które wykonują oskrzydlenie (obejście), działają zwykle w ugrupowaniach przedbojowych i marszowych. Zabezpieczają należycie swoje skrzydła, szczególnie zewnętrzne i osłaniają się przed atakami lotnictwa. W celu przeprowadzenia oskrzydlenia (obejść) bardzo ważne jest wykorzystanie silnych pod względem ogniowym i bardzo ruchliwych pododdziałów lub oddziałów, które zdolne są szybko przeprowadzić manewr i zadać nieprzyjacielowi druzgocące uderzenie na skrzydło i tyły.

W miarę rozwoju ruchliwości wojsk i donośności środków ogniowych, zwiększa się możliwość zastosowania oskrzydlenia i obejścia. Oprócz tego dla szybkiego wysadzenia wojsk na tyłach nieprzyjaciela w celu uchwycenia dogodnych odcinków terenu lub zaatakowania stanowisk dowodzenia, stanowisk ogniowych, pozycji startowych, punktów zaopatrzenia mogą być wykorzystane taktyczne desanty powietrzne, przerzucane za pomocą śmigłowców. Szczególnego znaczenia nabierze przerzucanie wojsk drogą powietrzną w sytuacji, gdy z jakichś przyczyn realizacja zwykłego obejścia będzie niemożliwa.

Konieczność wykorzystania skutków uderzeń jądrowych, a także szybkiego pokonania na kierunku ich użycia obrony nieprzyjaciela i stworzenia tym samym przesłanek do oskrzydlenia i obejść wskazuje przekonująco na celowość przeprowadzenia w poszczególnych wypadkach manewru dla późniejszego ataku czołowego w celu rozczłonkowania ugrupowania bojowego nieprzyjaciela i szybkiego jego rozbicia częściami. Jest to tym bardziej niezbędne w warunkach trudno dostępnego terenu, gdy oskrzyd-

lenia i obejscia są utrudnione lub wręcz niemożliwe. Atak czołowy w wielu wypadkach pozwala skutecznie gromić nieprzyjaciela bez uprzedniego przemieszczenia sił i środków, które wymagają jednak dodatkowego czasu. W odróżnieniu od uderzeń na skrzydło i tyły atak czołowy przewiduje szybkie przesunięcie wojsk w ślad za uderzeniami jądrowymi i ogniowymi najkrótszą drogą w głąb ugrupowania bojowego nieprzyjaciela. Niezbędność przeprowadzenia ataku czołowego pociąga za sobą uznanie również **czołowego manewru**. Manewr czołowy przygotowuje atak czołowy i sprzyja jego wykonaniu. Może on być przeprowadzony zarówno przed walką, jak też w jej toku. Najczęściej manewr czołowy w toku walki przeprowadzają drugie rzuty lub odwody w celu rozwinięcia powodzenia lub przeniesienia wysiłku wojsk na inny kierunek, likwidacji zrzuconego (wysadzonego) desantu powietrznego nieprzyjaciela, odparcia jego kontrataków na otwartym skrzydle własnych wojsk, rozbicia jego pododdziałów, które przedarły się lub wyszły na tyły. Jeśli siły odwodu są niewystarczające dla wykonania jednego ze wskazanych zadań, to dla przeprowadzenia manewru czołowego można przesunąć pododdziały z biernych, a czasem nawet aktywnych kierunków lub odcinków, tj. wykonać manewr od czoła ku tyłom.

**Pod pojęciem manewru od czoła ku tyłom** rozumie się sprawne i szybkie wyprowadzenie części wojsk własnych z walki lub strefy skażenia promieniotwórczego na tyły dla zajęcia bardziej dogodnego położenia w celu późniejszego wykonania uderzenia na nieprzyjaciela lub wykonania określonego zadania bojowego na tyłach wojsk własnych po to, aby zapewnić siłom głównym sprzyjające warunki do prowadzenia aktywnych i zdecydowanych działań zmierzających do rozbicia przeciwstawiającego się nieprzyjaciela. Manewr od czoła ku tyłom jest formą aktywną. Tym właśnie różni się on od wycofania się, które najczęściej jest wymuszoną formą manewru i jest stosowane wtedy, jeśli tylko w drodze opuszczenia określonego terytorium można oderwać się od nieprzyjaciela i zachować wojska do późniejszych działań bojowych. Wycofanie się jest stosowane najczęściej w walce obronnej, chociaż na pojedynczych kierunkach wojska mogą być zmuszone do przeprowadzenia tego manewru również w toku natarcia, na przykład w przewidywaniu odparcia silnych kontrataków, szczególnie po uderzeniu jądrowym nieprzyjaciela. Jego powodzenie w dużym stopniu zapewnia się przygotowanym ogniem zaporowym, stawianiem zapór inżynieryjnych, zasłon dymnych, a nierzadko również wykonaniem krótkich uderzeń częścią sił na zbliżającego się nieprzyjaciela.

Należy podkreślić, że najczęściej stosuje się łączenie dwóch lub

nawet kilku form manewru, a nierzadko jedna z nich przerasta w drugą, na przykład: oskrzydlenie — w obejście; manewr czołowy — w obejście (oskrzydlenie); manewr od czoła ku tyłom — w manewr czołowy lub w oskrzydlenie (obejście).

Wybór formy manewru zależy od sytuacji, możliwości wykonania uderzeń jądrowych, ugrupowania nieprzyjaciela, zarysu linii frontu, właściwości terenu, stosunku sił, posiadania przez stronę nacierającą środków do szybkiego rozwinięcia powodzenia, a przez stronę broniącą się — do udaremnienia natarcia nieprzyjaciela.

Przy każdej formie manewru wydzielone dla niego siły i środki powinny odpowiadać zamiarowi manewru i zapewniać jego przeprowadzenie w szybkim tempie. Przy wyborze formy manewru nie wolno stosować szablonu. Częste stosowanie jednej i tej samej formy manewru pozwala nieprzyjacielowi przewidzieć go i przeciwstawić własny kontrmanewr.

Ważną formą manewru jest **manewr uderzeniami jądrowymi**. Istota jego polega na najbardziej skutecznym przeniesieniu uderzeń jądrowych na nowo wykryte najważniejsze obiekty nieprzyjaciela w celu ich zniszczenia i zadania przeciwstawiającemu się lub zbliżającemu się nieprzyjacielowi najcięższych strat. Manewr uderzeniami jądrowymi był rozpatrywany szczegółowo w poprzednim rozdziale.

Formą manewru jest również **manewr ogniem**, jeśli, wykonując ześrodkowanie ognia pododdziałów (oddziałów) dla rażenia jednego z ważnych zgrupowań lub obiektu nieprzyjaciela, nie tylko osiągamy określony cel — obezwładnienie lub zniszczenie nieprzyjaciela, lecz również zapewniamy własnym wojskom najlepsze warunki do późniejszego uderzenia na nieprzyjaciela i wykonania zadania bojowego.

Manewr ogniem artylerii, czołgów i innych środków walki pozwala we właściwym czasie niszczyć (obezwładniać) środki napadu jądrowego, czołgi, środki ogniowe, siłę żywą i inne ważne obiekty nieprzyjaciela, a także osłaniać skrzydła, luki i przerwy w ugrupowaniach bojowych wojsk własnych. Manewr ogniem zawsze odgrywał wielką rolę w osiągnięciu celów walki. Ale w latach Wielkiej Wojny Narodowej, aby przeprowadzić na przykład manewr ogniem artylerii w toku działań bojowych, często trzeba było najpierw wykonać manewr ruchem w nowy rejon stanowisk ogniowych. Zmuszała do tego stosunkowo mała donośność artylerii, nie pozwalająca z miejsca manewrować ogniem na szerokim froncie i na wielką odległość. Przy dawnych środkach ciągu na wykonanie manewru ruchem traciło się dużo czasu, co często powodowało opóźnienie manewru ogniem.

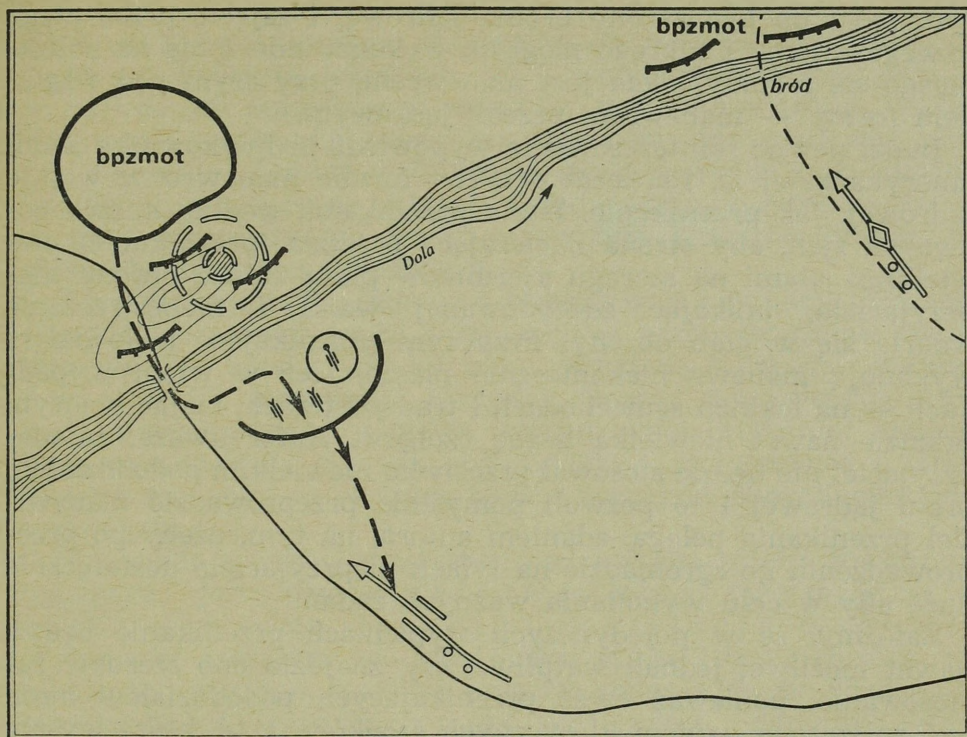
W miarę wzrostu donośności, szybkostrzelności i ruchliwości środków ogniowych znaczenie manewru ogniem nieprzerwanie wzrasta.

Manewr ogniem artylerii może zapewnić szybkie zniszczenie nowo wykrytych taktycznych środków napadu jądrowego i wyrzutni przeciwpancernych kierowanych pocisków raketowych; obezwładnienie ożyłych i nowo wykrytych baterii artyleryjskich, moździerzowych i przeciwlotniczych; wsparcie wprowadzenia do walki odwodu (drugiego rzutu) w natarciu lub kontrataku w obronie. Oprócz tego manewr ogniem artylerii może być wykonywany w celu obezwładnienia odwodów nieprzyjaciela przy zbliżaniu się, rozwijaniu lub przy wykonywaniu kontrataków w celu wsparcia taktycznych desantów powietrznych, a także w celu wzbronienia manewru nieprzyjaciela dla wycofania się i umocnienia na nowych rubieżach.

Szereg tych zadań można wykonywać manewrem ogniem pododdziałów piechoty zmotoryzowanej i czołgów, których środki ogniowe stały się bardziej ruchliwe i dalekonośne.

Szczególną formą manewru jest **manewr przeciwjądrowy**. Istota jego polega na sprawnym przesunięciu wojsk w celu wyrowadzenia ich spod możliwych uderzeń środków jądrowych nieprzyjaciela i zapewnienia im swobody działań dla wykonania zadań bojowych. Ta forma manewru pojawiła się niedawno. Rozpatrzmy, dlaczego zmiana zgrupowania wojsk w podanych wyżej celach jest rzeczywiście jedną z form manewru.

We współczesnych warunkach nie wolno dopuszczać do długiego przebywania oddziałów i pododdziałów w jednych i tych samych rejonach, gdyż mogą one zostać wykryte przez nieprzyjaciela i poddane uderzeniom jądrowym. Zapewnienie niezbędnego stopnia osłony wojsk jest z reguły bardzo trudne, ponieważ nie będzie czasu, a często również środków do budowy umocnień obronnych. Praktyczna ochrona wojsk i ich sprzętu bojowego przed oddziaływaniem środków jądrowych nieprzyjaciela możliwa jest tylko poprzez rozśrodkowanie w określonych rejonach. W szeregu wypadków może być wygodnie zmienić rejon ześrodkowania pododdziałów i oddziałów w zależności od konkretnych warunków terenu. Takie przesunięcie wojsk, wychodząc z jego celów, jest właśnie manewrem. Wyjaśnijmy to na przykładzie (szkic 3). Na jednym z ćwiczeń wzmocniony batalion piechoty zmotoryzowanej otrzymał zadanie przejścia do obrony wzdłuż rzeki na nieurządzonej rubieży w głębi ugrupowania własnych wojsk. Pododdziały dotarły do rzeki, przystąpiły do robót inżynierskich, ale zostały wykryte przez rozpoznanie powietrzne strony nacierającej. Dla dowódcy batalionu było to zupełnie



Szkic 3. Manewr przeciwjądrowy batalionu piechoty zmotoryzowanej  
(według doświadczenia ćwiczeń)

oczywiste i obawiając się uderzenia jądrowego ze strony nieprzyjaciela, który prowadził już na danym kierunku natarcie, za zgodą dowódcy pułku wykonał on następujący manewr. Wyprowadził swoje pododdziały przez rzekę na brzeg, zwrócony ku stronie nacierającej, zakładając, że tym wprowadzi „nieprzyjaciela” w błąd, uchroni batalion przed możliwym uderzeniem jądrowym i uzyska możliwość wykonania uderzenia uprzedzającego na kolumnę „nieprzyjaciela”, która wysuwała się ku rzece w celu jej sforsowania. Prawdliwość takiej decyzji potwierdził przebieg „walki”. Strona nacierająca „wykonała” uderzenie jądrowe na przeciwny brzeg rzeki i zaczęła wysuwać w tym kierunku jedną ze swoich kolumn.

W tym momencie batalion piechoty zmotoryzowanej ostrzelał kolumnę „nieprzyjaciela” nagłym zmasowanym ogniem wspierającej go artylerii, w tym przeciwpancernej, i moździerzy, a następnie wraz z przydzielonymi czołgami zaatakował ją. Wszystko to zakończyło się szybkim i całkowitym powodzeniem. Przykład ten wymownie pokazuje, że wyjście batalionu z rejonu, w któ-

rym mógł on być rażony bronią jądrową, i zajęcie przez niego nowego rejonu, z którego mógł on wykonać uderzenie na zbliżającego się nieprzyjaciela jest manewrem, przy czym pod względem formy — manewrem przeciwjądrowym.

Budzi pewne zainteresowanie wypowiedź podpułkownika armii amerykańskiej D. Parkera<sup>5</sup> o takiej formie manewru w wojnie jądrowej, jak przenikanie. Istota przenikania według autora polega na tym, aby strona nacierająca przeszła (przeniknęła) niewielkimi siłami na szeregu kierunków przez rubież obrony nieprzyjaciela, unikając zdecydowanej walki i niepostrzeżenie wdarła się w głąb obrony. Przy tym przenikające pododdziały wykonują manewr niekoniecznie pieszo, lecz w wielu wypadkach — na lekkich samochodach i transporterach, mając w swym składzie nawet niewielką liczbę czołgów. Autor uważa, że nieprzyjaciel nie będzie stosował przeciwko niewielkim pododdziałom broni jądrowej i to pozwoli pomyślnie przeprowadzić manewr. Cel przenikania polega, zdaniem autora, na tym, ażeby po przeprowadzeniu go zgromadzić na tyłach nieprzyjaciela dostatecznie duże siły w celu wykonania ważnych zadań.

Załóżmy, że w pojedynczych wypadkach przenikanie będzie nawet możliwe, jednak wątpliwe, czy znajdzie ono szerokie zastosowanie, ponieważ część przenikających pododdziałów może być zniszczona ogniem klasycznych środków, a te, które wyszły na tyły broniących się wojsk, będą niszczone odwodami lub drugimi rzutami, podobnie jak na przykład oddziały dywersyjne lub niewielkie taktyczne desanty powietrzne.

### Warunki zapewniające powodzenie manewru

We współczesnej walce pomyślnie przeprowadzenie manewru związane jest z określonymi warunkami, z których za najważniejsze można uważać: zgodność manewru z zamiarem walki; powzięcie we właściwym czasie decyzji i przeprowadzenie manewru; starannie zorganizowane i nieprzerwane współdziałanie wojsk; energiczne i stałe dowodzenie wojskami, przeprowadzającymi manewr. Powodzenie manewru zależy w dużym stopniu od prostoty zamiaru, szybkości, skrytego i nagłego jego przeprowadzenia, a także od należytej jego osłony przed możliwymi uderzeniami naziemnego i powietrznego nieprzyjaciela. Wielką rolę w pomyślnym wykonaniu każdego manewru odgrywa dobre wyszkolenie polowe i moralno-polityczne zalety wojsk.

Zgodność manewru z zamiarem walki zakłada

<sup>5</sup> „Military Review”, grudzień 1959.

przewidywanie rozwoju walki i umiejętność tworzenia zgodnie z sytuacją, we właściwym czasie i ze znajomością rzeczy korzystnego zgrupowania własnych sił i środków, rozmieszczenia go w najlepszym położeniu w stosunku do nieprzyjaciela w celu wykonania uderzenia, zapewniającego pomyślną realizację zadania bojowego. Zamiar walki rodzi się u dowódcy na podstawie analizy zadania i oceny sytuacji. Odpowiednio do zamiaru dowódca przy organizowaniu walki przewiduje przeprowadzenie niezbędnego manewru i planuje go.

Prawidłowa analiza zadania i głęboka ocena sytuacji pozwalają przewidzieć rozwój walki i zaplanować przeprowadzenie manewru właśnie wtedy, gdy ku temu powstaną niezbędne warunki i manewr da maksimum korzyści. Oprócz tego wojska, które mają przeprowadzać manewr, otrzymawszy wcześniej zadanie, będą dysponowały czasem, aby należycie przygotować i zabezpieczyć manewr, co również będzie sprzyjało pomyślnemu jego wykonaniu.

Nie mniej ważnym warunkiem, od którego zależy powodzenie manewru, jest powzięcie we właściwym czasie przez dowódcę decyzji i realizacja manewru. Wykonanie manewru we właściwym czasie i w tajemnicy wyklucza lub utrudnia możliwe przeciwdziałanie mu ze strony nieprzyjaciela. W warunkach dużej ruchliwości i dynamiki, szybkich i gwałtownych zmian sytuacji pomyślne wykonanie zadania bojowego znajduje się w prostej i bezpośredniej zależności od szybkości manewru uderzeniami jądrowymi i ogniem wszystkich środków. Jednocześnie niezbędne są wyjątkowo wielka elastyczność i przeprowadzenie manewru siłami i środkami w krótkim czasie w celu wykorzystania we właściwym czasie skutków własnych środków rażenia. W przeciwnym razie uderzenia środków rażenia i uderzenia wojsk nie będą skoordynowane, co nieuchronnie doprowadzi do zmniejszenia tempa natarcia.

Nawet szybki manewr może okazać się bezużyteczny, jeśli przeprowadzi się go w niewłaściwym czasie, tj. niezgodnie z konkretnymi warunkami sytuacji. Manewr wykonany przedwcześnie, niedostatecznie przygotowany, przeprowadzony bez należytego uwzględnienia możliwości nieprzyjaciela, pozwoli mu zastosować przeciw pododdziałom, które go zrealizowały, niezbędne środki i powodzenie manewru w takich warunkach nie zawsze będzie możliwe. Z drugiej strony, manewr przeprowadzony z opóźnieniem nie będzie odpowiadał nowej sytuacji i zamiast polepszenia położenia własnych wojsk może nawet je pogorszyć.

Przeprowadzenie manewru we właściwym czasie związane jest z terminowym powzięciem przez dowódcę decyzji, przewidującej ten manewr. Kunszt dowódcy w danym wypadku polega na tym,

aby w oparciu o głębokie zrozumienie sytuacji przewidzieć rozwój walki i prawidłowo określić, kiedy i w jakiej kolejności przeprowadzić manewr. Jednocześnie niezbędna jest stała gotowość wojsk do manewru i umiejętność szybkiego jego przeprowadzania.

Warunkiem, od którego zależy powodzenie manewru, jest także starannie zorganizowane i nieprzerwane współdziałanie biorących w nich udział wojsk oraz energiczne dowodzenie nimi. Ścisłe zorganizowane współdziałanie wszystkich elementów ugrupowania bojowego i rodzajów wojsk do uzgodnionych pod względem celu, miejsca i czasu uderzeń na nieprzyjaciela — to rękojmia osiągnięcia zwycięstwa w walce. Im staranniej zorganizowano współdziałanie w przygotowaniu walki, tym więcej możliwości zapewnienia jego ciągłości w toku walki, tym pomyślniej będą wykonywane zadania. Przy dobrze zorganizowanym i ciągłym współdziałaniu wojska przeprowadzające manewr będą we właściwym czasie wsparte ogniem, a także działaniami sąsiadów. Powodzenie osiągnięte dzięki temu manewrowi może być we właściwym czasie wykorzystane, rozwinięte i w konsekwencji przyniesie maksimum korzyści.

Zmiany sytuacji mogą postulować wprowadzenie istotnych poprawek do początkowo nakreślonych metod i sposobów działań wojsk, w związku z czym zajdzie potrzeba precyzowania zadań, wyznaczonych im wcześniej lub stawiania nowych, a czasem również przenoszenia wysiłków z jednego kierunku na drugi, tj. wykonania nowego manewru. Przeprowadzenie terminowego i szybkiego manewru siłami i środkami w toku walki w warunkach szybko zmieniającej się sytuacji możliwe jest tylko przy stanowczym i ciągłym dowodzeniu wojskami. Zapewnia ono najbardziej zgrane działania wojsk, wykonujących manewr, i wszystkich pozostałych elementów ugrupowania bojowego przy najpełniejszej zgodności zamiaru walki z warunkami sytuacji.

Powodzenie manewru zależy od prostoty zamiaru, szybkiego, skrytego i niespodziewanego jego przeprowadzenia. Szybkość manewru osiąga się przede wszystkim zdecydowanym działaniem wojsk, terminowym wykorzystaniem skutków uderzeń jądrowych, przerw i luk w ugrupowaniach bojowych nieprzyjaciela, umiejętnym wykorzystaniem terenu dla posuwania się naprzód, pokonaniem z marszu różnych przeszkód, a także przetruceniem wojsk, sprzętu bojowego, amunicji i innych środków materiałowych drogą powietrzną. Zyskanie na tempie umożliwi uprzedzenie nieprzyjaciela w zajęciu najbardziej korzystnego położenia i wykonanie uderzenia.

Szybko i w tajemnicy przeprowadzony manewr oraz późniejsze nagłe i potężne uderzenie oszałamiają nieprzyjaciela, dezorganizują jego dowodzenie i pozbawiają zdolności zorganizowanego stawiania oporu. W wyniku takich działań nieprzyjaciel będzie zmuszony prowadzić walkę w niekorzystnych dla niego warunkach, utrudniających pełne wykorzystanie siły zorganizowanego ognia. Powodzenie tego manewru jest ściśle związane z prostotą jego zamiaru, wykluczającą skomplikowane przesunięcia wojsk, które wymagają znacznego czasu i utrudniają organizację współdziałania. Prostota zamiaru manewru gwarantuje jego szybkość i terminowość, a co za tym idzie również powodzenie manewru jako takiego.

Ażeby ukryć manewr własnych wojsk przed rozpoznaniem nieprzyjaciela, i tym samym wprowadzić go w błąd oraz utrudnić mu użycie broni jądrowej i innych środków rażenia, należy przede wszystkim działać w rozśrodkowanych ugrupowaniach, wykorzystując maskujące właściwości terenu, jego ukryte podejścia, warunki ograniczonej widoczności, stosować różne środki maskujące, przeprowadzać przedsięwzięcia związane z maskowaniem radiowym, świetlnym i zagłuszaniem dźwiękowym.

Duże znaczenie w pomyślnym przeprowadzeniu manewru ma należyte jego zabezpieczenie, szczególnie osłona przed możliwymi naziemnymi i powietrznymi uderzeniami nieprzyjaciela. Po wykryciu manewru nieprzyjaciel postara się udaremnić go wszystkimi możliwymi środkami i przede wszystkim uderzeniami jądrowymi, a gdyby z jakichś powodów nie mógł tego uczynić, to ogniem artylerii, uderzeniami lotnictwa, a następnie również — oddziałów i pododdziałów. W wypadku braku należytego zabezpieczenia, wojska wykonujące manewr będą musiały odgrywać się od wykonania swego podstawowego zadania dla odparcia uderzeń nieprzyjaciela. Jest rzeczą oczywistą, że w tych warunkach zmniejsza się możliwość zachowania inicjatywy działań, manewr może zostać udaremniony lub ulegnie opóźnieniu i nie przyniesie oczekiwanych wyników. Dlatego stałe zabezpieczenie manewru, a przede wszystkim rozpoznanie, obrona przeciwlotnicza i ubezpieczenie odgrywają decydującą rolę w powodzeniu manewru.

**Rozpoznanie** to główny rodzaj zabezpieczenia działań bojowych. Ustala ono na korzyść manewru miejsce rozmieszczenia i charakter działań nieprzyjaciela, jego siły, skład i zgrupowanie, przede wszystkim istnienie i stanowiska środków napadu jądrowego i innych środków masowego rażenia nieprzyjaciela. Rozpoznanie ujawnia zamiary nieprzyjaciela. Szczególnie ważne jest obserwowanie w toku manewru zmian w rozmieszczeniu środków ognio- wych i odwodów nieprzyjaciela, kierunku i szybkości ich przesu-

wania, pojawienia się sił i środków nieprzyjaciela w rejonach, w których ich przedtem nie zauważono. Wielkie znaczenie ma rozpoznanie terenu, ustalające stan dróg, charakter napotykaných rzek oraz istnienie na nich przepraw i brodów, sztucznych i naturalnych przeszkód. Po wykonaniu uderzeń jądrowych rozpoznanie wykrywa zmianę charakteru terenu, która może wpłynąć na realizację manewru. Rozpoznanie prowadzi się nieprzerwanie zarówno podczas przygotowania manewru, jak też w jego toku; głębokość rozpoznania zależy od formy i rodzaju manewru. Wyznaczone zadania wykonują bojowe patrole rozpoznawcze, grupy rozpoznawcze, specjalne patrole rozpoznawcze, patrole inżynieryjne i chemiczne. Celem rozpoznania jest nieustanna i dokładna znajomość położenia i działań nieprzyjaciela. Wykorzystuje się wszystkie rodzaje rozpoznania. Ponieważ oddziały i pododdziały przeprowadzają zwykle manewr na skrzydłach i tyłach nieprzyjaciela, szczególne znaczenie ma pochwylenie jeńców, natychmiastowe ich przesłuchanie i wykorzystanie uzyskanych danych do wykonania zadania bojowego. Dlatego celowe jest włączanie tłumaczy w skład pododdziałów, przeprowadzających manewr na skrzydłach i tyłach nieprzyjaciela.

Najbardziej ruchliwym i szybkim środkiem reagowania i przeciwdziałania manewrowi jest lotnictwo nieprzyjaciela. Doświadczenie pirackich nalotów lotnictwa Stanów Zjednoczonych na obiekty Demokratycznej Republiki Wietnamu wykazało, że dla ochrony przed środkami obrony przeciwlotniczej, samoloty mogą działać z małych lub nawet z bardzo małych wysokości. Oto dlatego gwałtownie wzrasta rola obrony przeciwlotniczej pododdziałów i oddziałów przeprowadzających manewr.

**Obrona przeciwlotnicza** powinna odeprzeć uderzenie nieprzyjaciela z powietrza i tym samym uniemożliwić mu udaremnienie manewru. W celach obrony przeciwlotniczej organizuje się obserwację powietrzną i powiadamianie o powietrznym nieprzyjacielu; przygotowuje się ogień pododdziału obrony przeciwlotniczej i broni strzeleckiej do celów powietrznych; przedsięwzięcie się środki w celu ukrycia we właściwym czasie i zamaskowania pododdziałów. Krótko mówiąc, wszystkie elementy ugrupowania bojowego pododdziałów i oddziałów wykonujących manewr powinny być gotowe do zniszczenia nisko latających samolotów i śmigłowców.

Dowódca oddziału (pododdziału), organizując obronę przeciwlotniczą, stawia zadania bojowe pododdziałowi przeciwlotniczemu i wskazuje kolejność działań przy przeprowadzaniu manewru; wydaje wytyczne dotyczące wykorzystania ognia broni strzeleckiej do nisko latających celów powietrznych; przedsięwzięcie środ-

ki zmierzające do rozśrodkowania we właściwym czasie, ukrycia i zamaskowania pododdziałów, organizuje obserwację i powiadamianie pododdziałów o powietrznym nieprzyjacielu.

Przy wykonywaniu manewru na tyłach i skrzydłach nieprzyjaciela nie można obejść się bez **ubezpieczenia**. Uniemożliwić nieprzyjacielowi nagłą napaść na pododdziały i oddziały, wykonujące manewr, i nie dopuścić, by prowadził on rozpoznanie — oto zadanie ubezpieczenia. Dla ubezpieczenia pododdziału można wysłać szpicę, oprócz tego organizuje się obserwację. Pododdziałom wyznaczonym jako ubezpieczenie bezpośrednio stawia się zadanie, wskazuje się kolejność działań przy spotkaniu lub wykryciu nieprzyjaciela, nawiązuje się z nimi łączność.

Jednym z warunków, od którego zależy powodzenie manewru, jak też sukces działań bojowych w całości, jest **wysoki stan bojowy i moralno-polityczny wojsk**. Zapewnia go codzienne, żmudne szkolenie bojowe i polityczne, dzięki któremu osiąga się dobrą sprawność wojsk na polu walki i zgranie oraz umiejętność doskonałego posługiwania się sprzętem bojowym. W szkoleniu wojsk, sprawnej organizacji walki i kierowaniu nią znajdują swoje konkretne odbicie zdolności organizatorskie korpusu oficerskiego. Opierają się one na głębokim naukowym rozumieniu istoty współczesnej walki, znajomości taktyki nieprzyjaciela, wszechstronnym uwzględnieniu wszystkich elementów sytuacji, na mistrzowskim wykorzystaniu wszystkich środków walki i prawidłowym wyborze sposobów działań. Jednym z konkretnych przejawów tego kunsztu jest umiejętność organizowania i przeprowadzania elastycznego i zdecydowanego manewru. Dlatego stałe i uporczywe podnoszenie poziomu wiedzy wojskowej i politycznej korpusu oficerskiego ma ważne znaczenie zarówno dla powodzenia działań bojowych w ogóle, jak też dla przeprowadzenia manewru w szczególności. Wysokie walory moralno-polityczne wojsk określają ich zdolność do wykonania za wszelką cenę wyznaczonych zadań bojowych, pokonywania wszystkich trudności na drodze do osiągnięcia pełnego zwycięstwa. Wysokie moralno-polityczne zalety wojsk radzieckich — to odbicie nowych cech moralnych narodu radzieckiego, które ukształtowały się w wyniku zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i zbudowania socjalizmu w ZSRR.

Poziom moralno-polityczny wojsk radzieckich cechują wysoka świadomość stanu osobowego, zrozumienie swego obowiązku wobec Ojczyzny, traktowanie go jako najważniejszego obowiązku państwowego. Wysoki duch moralny Armii Radzieckiej znajduje swoje odbicie w niezachwianej woli zwycięstwa, zdecydowanych działaniach i nieugiętości wojsk, w masowym bohaterstwie. Nic

podobnego nie ma i nie może być w żadnym kraju kapitalistycznym, gdyż w warunkach kapitalizmu cele i interesy państwa, wyrażającego interesy wyzyskującej mniejszości, obce są masom pracującym. U podstaw kształtowania ducha moralnego armii krajów kapitalistycznych leżą fałsz, strach lub osobiste materialne zainteresowanie stanu osobowego. Frunze pisał na ten temat: „Ponieważ burżuazja wszystkich krajów zmuszona jest narzucać masom pracującym w istocie obce im cele wojenne, więc osiąga to za pomocą wszelkich możliwych chwytów, polegających bądź na rozbudzaniu niskich instynktów tłumu (żądza zemsty, najbardziej dziki szowinizm narodowy i in.), bądź też na masowym oszustwie”<sup>6</sup>. Imperialiści amerykańscy wykorzystują najrozmaitsze sposoby i środki do zaszczepienia żołnierzom niskich instynktów — głoszą wyższość rasową i historyczną misję Anglosasów przebudowy świata według „amerykańskiego stylu życia”. Jest rzeczą naturalną, że duch moralny ich wojsk przejawia się w rozpasanym rozboju i niepohamowanym okrucieństwie. Do statecznie jaskrawym przykładem niskiego poziomu moralnego armii są zbrojeckie działania amerykańskich wojsk w Wietnamie.

Wysoki moralno-polityczny poziom wojsk wpływa bezpośrednio na wyszkolenie bojowe stanu osobowego, sprzyjając stałemu wzrostowi poziomu wiedzy wojskowej, opanowaniu doskonałego sprzętu bojowego. Z drugiej strony wysoki kunszt wojskowy, wiara w potęgę swojej broni umacniają duch moralny wojsk radzieckich.

Trudno przecenić znaczenie wysokich zalet moralnych wojsk, wykonujących manewr w warunkach współczesnej walki, wyjątkowo nateżonej, zdecydowanej i zacieklej, w której moralne i fizyczne siły ludzi będą poddawane wszechstronnej próbie. W takich warunkach każdy żołnierz powinien zachować zdolność dokładnego i pewnego władania swoją bronią, a dowódca — jasność myśli i trzeźwość sądu. Wysoki stan moralno-polityczny wojsk jest rękomią mocnej dyscypliny, zapewnia przewyciężenie trudności i osiągnięcie powodzenia zarówno w walce w ogóle, jak też manewrze w szczególności.

---

<sup>6</sup> M. Frunze, *op. cit.*, s. 168.

## Rozdział III

### MANEWR W WALCE ZACZEPNEJ

#### Przygotowanie manewru

Walka zaczepna to główny rodzaj działań bojowych. Tylko zdecydowanym natarciem, prowadzonym w szybkim tempie i na dużą głębokość, można całkowicie rozbić nieprzyjaciela i opanować jego ważne rejony. Od użycia broni jądrowej i powodzenia natarcia ogólnowojskowych związków taktycznych i oddziałów zależy w ostatecznym rachunku powodzenie operacji zaczepnych.

W walce zaczepnej manewr znajdzie najszersze zastosowanie, albowiem walka ta zaczyna się od manewru i kończy się na nim. Manewr znajduje zastosowanie przy rozwiązywaniu wszystkich podstawowych zadań natarcia. Będzie on przeprowadzany w celu wykorzystania skutków uderzeń jądrowych wojsk własnych i rozwinięcia powodzenia na głównym kierunku, dla skupienia wysiłku na decydującym odcinku, przeniesienia wysiłku z jednego kierunku na drugi w celu obejścia rejonów i stref o wysokim stopniu napromienienia, okrążenia nieprzyjaciela i odparcia jego kontrataków.

Konieczność przeprowadzenia manewru w toku natarcia jest uwarunkowana przede wszystkim użyciem broni jądrowej, strukturą organizacyjną i wyposażeniem technicznym oddziałów oraz charakterem obrony nieprzyjaciela.

Współczesna obrona oparta jest na systemie oddzielnych punktów oporu i węzłów powiązanych z kontratakami z głębi, wykonywanymi przez odwody i drugie rzuty. Obronę tę cechują luki między punktami oporu. Wielka ruchliwość i silny ogień nacierających pododdziałów, szczególnie czołgów, pozwalają im przenikać przez luki, prowadzić walkę zaczepną w szybkim tempie oraz śmiało wychodzić na tyły i skrzydła broniącego się nieprzyjaciela.

Przystępując do przełamania obrony nacierające wojska wykonują najpierw uderzenia jądrowe na przeciwstawiającego się

nieprzyjaciela. Uderzenia te mogą stworzyć wyłom w obronie i otworzyć drogę do gwałtownego wbicia się klinem strony nacierającej w obronę i rozwinięcia uderzenia w głąb. Jeśli zaś uderzenia jądrowe będą wykonane jednocześnie również na pozycje obrony w głębi, to powstaną warunki do jeszcze głębszego uderzenia w celu szybszego złamania oporu nieprzyjaciela na przygotowanych pozycjach i naruszenia całego systemu jego obrony taktycznej.

W czasie rozwinięcia natarcia w głębi manewr przeprowadza się w celu obejścia punktów oporu, różnego rodzaju przeszkód i zapór, wykonania uderzeń na skrzydła i tyły nieprzyjaciela oraz rozwiązywania innych zadań.

Dysponując środkami przenoszenia broni jądrowej i ogólnowojskowymi odwodami w głębi, nieprzyjaciel będzie podejmował zdecydowane kroki w celu zlikwidowania powodzenia nacierających wojsk, będzie próbował zatrzymać lub udaremnić zorganizowane wprowadzenie do walki świeżych sił. Dlatego należy go ubiec w potęgowaniu wysiłków. Spóźnione wprowadzenie do walki drugiego rzutu i odwodów pozwoli nieprzyjacielowi bić nacierające oddziały częściami. W tym wypadku nie zapewnia się nie tylko zwiększenia, lecz nawet utrzymania niezbędnego tempa natarcia. Jednak nie należy zużywać przedwcześnie drugiego rzutu i odwodów. Należy przeprowadzać nimi manewr, ściśle dostosowując się do sytuacji i uwzględniając charakter obrony.

Podamy rodzaje obrony, które będzie stosował nieprzyjaciel. Według danych prasy zagranicznej możliwe są dwa rodzaje obrony — ruchowa i obrona rejonu. W obronie ruchowej rozwija się w pierwszym rzucie minimalną część sił i środków, aby uprzedzić własne wojska o natarciu nieprzyjaciela, zmusić jego wojska do posuwania się w najbardziej niekorzystnym terenie, zatrzymać, wyczerpać i zdezorganizować jego siły. Zasadnicze siły jednostek broniących się wykorzystuje się do wykonywania mocnych kontrataków w celu zniszczenia nieprzyjaciela w dogodnym miejscu i w decydującym czasie.

Obrona rejonu polega na utrzymaniu kluczowych odcinków terenu. Przy czym większą część sił i środków wydziela się do obrony przedniego rejonu, a mniejszą — do odwodu.

W toku natarcia na nieprzyjaciela, stosującego obronę rejonu, wojska będą miały więcej możliwości do przeprowadzenia manewru w głębi, niż przy pokonywaniu przedniego rejonu, ponieważ nasycenie sił i środków nieprzyjaciela będzie tu zwykle mniejsze, a pod względem inżynieryjnym teren będzie słabiej urządzony.

Natomiast w toku manewru przy natarciu na nieprzyjaciela

stosującego obronę ruchową, największe trudności powstaną w głębi obrony, ponieważ właśnie tam ześrodkowane są podstawowe jej siły.

Pododdziały piechoty zmotoryzowanej mogą wykonywać szybki manewr wspólnie z pododdziałami czołgów i wykorzystując otwarte skrzydła, luki, a także fałdy terenu, będą obchodziły ogniska obrony nieprzyjaciela, przenikały w głąb jego ugrupowań bojowych, wychodziły na skrzydło i tyły, a także, wykonując uderzenia na najbardziej czułe miejsca, będą rozwijały przełamanie w głąb i w stronę skrzydeł.

Oczywiście konieczność manewru nie wynika nagle. Dowódca już przy ocenie sytuacji i powzięciu decyzji określa konieczność i możliwość przeprowadzenia manewru, jego formę, siły i środki do jego realizacji.

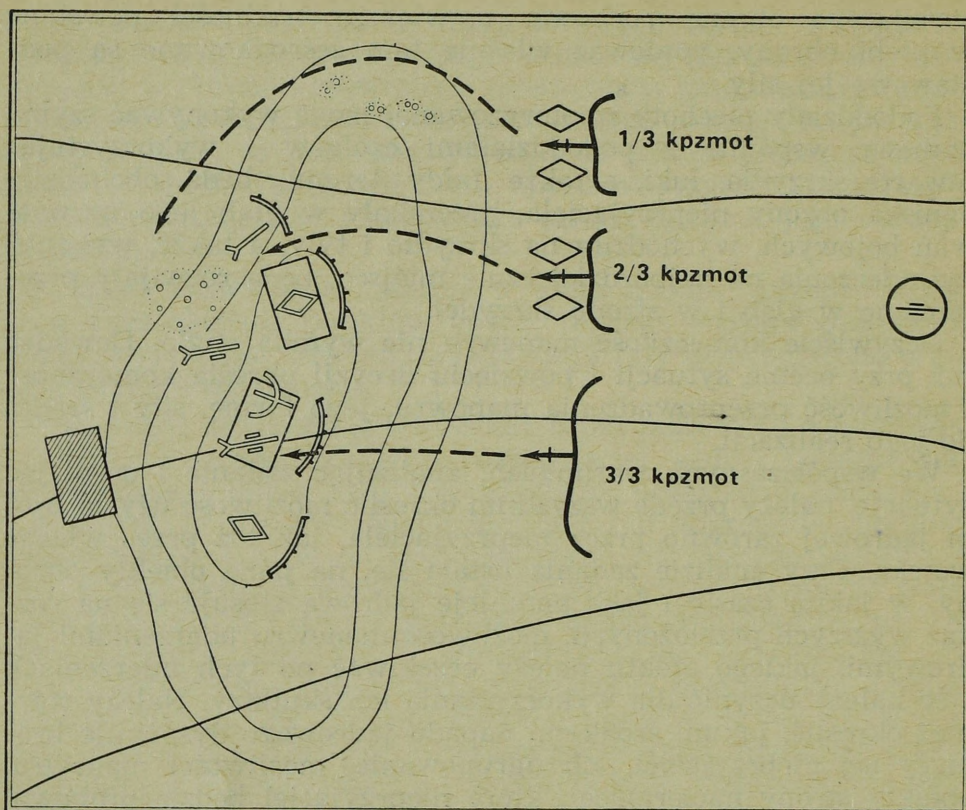
We współczesnych warunkach, analizując zadanie i oceniając sytuację, należy przede wszystkim określić możliwość użycia broni jądrowej zarówno przez nieprzyjaciela, jak też przez własne wojska. Przy analizie zadania ustala się, na jakie obiekty obrony, w jakim czasie i jaką amunicję jądrową stosuje się na rozkaz wyższych przełożonych, możliwość manewru uderzeniami jądrowymi, jakiego efektu należy oczekiwać po tych uderzeniach i co należy uczynić dla wykorzystania ich skutków. Należy również określić, jakimi środkami napadu jądrowego dysponuje broniący się nieprzyjaciel, ich ugrupowanie, możliwości manewru, obiekty strony nacierającej, które nieprzyjaciel będzie próbował zniszczyć, jaki należy zrealizować manewr i jakimi środkami dla unieszkodliwienia środków jądrowych nieprzyjaciela, jak wyprzewodzić własne wojska spod możliwego uderzenia jądrowego.

Oceniając nieprzyjaciela, dowódca powinien przeanalizować ugrupowanie i rozmieszczenie jego oddziałów i pododdziałów ogólnowojskowych, ujawnić istnienie otwartych skrzydeł i luk w ugrupowaniu bojowym, określić najważniejsze zgrupowanie w głębi, możliwość wykonania uderzenia na jego skrzydło i tyły, istnienie odwodów, ich siłę i skład, a także przypuszczalny charakter wykorzystania odwodów dla przeciwdziałania manewrowi.

Oceniając własne wojska, dowódca analizuje ich ugrupowanie i możliwości przeprowadzenia manewru, siły i środki, które można wydzielić do realizacji manewru.

Teren może sprzyjać manewrowi lub utrudniać go. Dlatego przy ocenie terenu zarówno własnego, jak też szczególnie nieprzyjaciela dowódca wykrywa najdogodniejsze kierunki dla manewru, ich pojemność, określa, jakie siły i środki będą potrzebne aby zapewnić posuwanie się wojsk na tych kierunkach.

Faktycznie więc w trakcie oceny wszystkich elementów situa-



Szkic 4. Manewr kompanii piechoty zmotoryzowanej w walce o wzgórze

cji dowódca analizuje dane, pozwalające określić możliwość i konieczność manewru, jego formę, siły i środki do jego przeprowadzenia. Wszystko to będzie potrzebne dowódcy, gdy podejmie decyzję o natarciu, ponieważ określenie formy manewru jest jego niezbędną częścią składową. Dowódca podejmując decyzję, formułuje zamiar, w którym wskazuje, jakie zgrupowanie nieprzyjaciela i w jakiej kolejności rozbić, kierunek skupienia zasadniczego wysiłku wojsk i ugrupowanie bojowe pododdziału (oddziału), a także charakter manewru siłami i środkami. Wynika stąd, że określenie charakteru manewru siłami i środkami jest częścią składową zamiaru, tj. decyzji w całości.

Przytoczymy przykład z ćwiczeń (szkic 4). Kompania piechoty zmotoryzowanej, wzmocniona czołgami, prowadziła walkę w głębi obrony „nieprzyjaciela”. „Nieprzyjaciel” uporczywie bronił wzgórze, które górowało nad otaczającym terenem i pozwalało mu prowadzić obserwowany ogień na znaczną odległość. Jednak

obrona, jak ustaliło rozpoznanie, miała słabe miejsce: na prawo od wzgórza był odcinek nie zajęty przez „nieprzyjaciela”. Dowódca kompanii postanowił wykorzystać sprzyjające warunki. Swoją decyzję sformułował on następująco: „Dwoma plutonami piechoty przy wsparciu czołgów i ognia artylerii zaatakować wzgórze z prawej strony, wyjść na skrzydło i tyły nieprzyjaciela i wraz z plutonem piechoty, nacierającym od czoła, zaatakować i zniszczyć go”. Dowódca kompanii prawidłowo rozłożył wysiłki, określił kierunek manewru, siły i środki do jego realizacji. Zwraca uwagę umiejętne wykorzystanie w obronie „nieprzyjaciela” luki, wykrytej przez rozpoznanie, a także korzystnych warunków terenu.

W toku walki należy również stwarzać warunki, pozwalające przeprowadzać manewr lub wykorzystać możliwości, stworzone siłami i środkami wyższych przełożonych.

We współczesnej walce zaczepnej dowódca może natknąć się na brak u strony broniącej się otwartych skrzydeł lub luk. Zdawałoby się, że nie ma warunków do zrealizowania oskrzydlenia lub obejścia nieprzyjaciela. Jednak może zostać wykonane uderzenie jądrowe siłami i środkami wyższego przełożonego i w obronie powstaną luki lub obnaży się skrzydło. Wówczas będzie można przeprowadzić manewr oskrzydający lub obejście nieprzyjaciela. Możliwy jest taki wariant: wojska w toku natarcia rozciągnęły się, drugi rzut lub odwód został zużyty. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że brak jest sił do przeprowadzenia manewru, ponieważ wydzielenie ich z pierwszego rzutu jest niemożliwe. Jednak odważny i zdecydowany dowódca przegrupuje we właściwym czasie siły i środki, wyprowadzi część sił do drugiego rzutu lub odwodu, w wyniku czego powstanie możliwość przeprowadzenia manewru i osiągnięcia powodzenia mniejszymi siłami i w krótszym czasie.

Dowódca organizujący manewr musi zawsze rozwiązać taki ważny problem, jak głębokość i tempo realizacji manewru. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę, że współczesne środki walki pozwalają gwałtownie zwiększyć głębokość oskrzydlenia i obejścia nieprzyjaciela. Oskrzydlenie, jak wiadomo, przeprowadza się w bezpośrednim taktycznym i ogniowym współdziałaniu z wojskami nacierającymi od czoła. Ponieważ znacznie wzrosła donośność artylerii oraz zdolność przebicia się i co za tym idzie głębokość zadań ogólnowojskowych związków taktycznych i oddziałów, to wszystkie te warunki razem wzięte pozwalają zwiększyć głębokość oskrzydlenia nieprzyjaciela w porównaniu z minioną wojną.

Wyznaczając głębokość możliwego obejścia, dowódca powinien

uwzględniać takie czynniki, jak głębokość oddziaływania na nieprzyjaciela w celu zniszczenia jego taktycznych środków napadu jądrowego, głębokość oddziaływania lotnictwa myśliwsko-bombowego, rejony wysadzenia desantów powietrznych, a także głębokość rozmieszczenia zgrupowania taktycznego nieprzyjaciela. Wyjście na skrzydło i tyły zgrupowania jest celem obejścia. Określając głębokość manewru w natarciu należy unikać wszelkiego szablonu. Tylko trzeźwe i dokładne uwzględnienie wszystkich czynników pozwoli prawidłowo określić głębokość przeprowadzenia manewru.

Tempo realizacji manewru — to decydujący czynnik powodzenia. W latach Wielkiej Wojny Narodowej możliwe tempo manewru zależało w wojskach pancernych i zmechanizowanych od prędkości czołgów bojowych, a w związkach taktycznych i oddziałach piechoty — od tempa posuwania się piechoty (3—4 km/godz.). W okresie zimy, na przykład zimą 1941/42 r., manewr przeprowadzały w większym tempie pododdziały i oddziały natarczy.

We współczesnych warunkach położenie zmieniło się diametralnie. Obecnie piechota jest całkowicie zmotoryzowana, wyposażona w ruchliwe, odznaczające się dużą zdolnością przechodzenia transportery opancerzone. Znacznie wzrosła marszowa i bojowa prędkość czołgów. Dlatego tempo manewru będzie zależało od możliwych prędkości posuwania się czołgów i transporterów opancerzonych w konkretnych warunkach, w których ma odbywać się manewr, i od przypuszczalnego przeciwdziałania nieprzyjaciela. Nie może być nawet mowy o przeprowadzeniu manewru w skali oddziału w ugrupowaniu pieszym. Taki manewr jest z góry skazany na niepowodzenie, ponieważ zmotoryzowane i zmechanizowane oddziały nieprzyjaciela szybko zorganizują przeciwdziałanie i uprzedzą nacierające pododdziały. Jeśli idzie o niewielkie pododdziały, to w oddzielnych wypadkach manewr w ugrupowaniu pieszym jest możliwy, a nieraz nawet niezbędny, szczególnie wówczas, gdy warunki terenu nie pozwalają wykorzystać środków transportowych, a także gdy wymagana jest skrytość i maskowanie. Jest samo przez się zrozumiałe, że manewr w ugrupowaniu pieszym jest dopuszczalny tylko na małe odległości.

Manewr powinien być przeprowadzany we właściwym czasie, szybko, skrycie i zaskoczyć nieprzyjaciela. Dlatego należy go starannie przygotować i zorganizować. Organizacja manewru rozpoczyna się od określenia zamiaru i możliwego charakteru działań nieprzyjaciela. Rozwiązać to zadanie można tylko za pomocą rozpoznania, które należy prowadzić nieprzerwanie, wytrwale i sku-

tecznie. Rozpoznanie prowadzi każdy dowódca w interesie wykonania postawionego zadania. Ujawniając słabe i silne strony obrony, uzyskuje on możliwość prawidłowego wyboru formy manewru i najbardziej efektywnego wykorzystania swoich sił i środków.

Wszystkie rodzaje rozpoznania ustalają możliwe rejony rozwijania środków napadu jądrowego nieprzyjaciela, jego ugrupowanie, istnienie w obronie luk i otwartych skrzydeł, rozmieszczenie odwodów i możliwy charakter ich użycia; określają rejony stanowisk ogniowych artylerii, a także system zapór inżynieryjnych; precyzują charakter terenu w głębi obrony. Zadania te rozpoznanie rozwiązuje zarówno w interesie natarcia w całości, jak też przeprowadzenia manewru. W oparciu o dane rozpoznania, ich analizę i zestawienie ujawnia się silne i słabe strony obrony nieprzyjaciela i możliwy zamiar jego działań. Oprócz tego ocenia się, jaki będzie charakter przeciwdziałania nieprzyjaciela manewrowi oddziałów nacierających, i określa się, jakie środki należy przedsięwziąć, ażeby zlokalizować zamiary nieprzyjaciela. Przytoczmy przykład. W obronie nieprzyjaciela na lewym skrzydle wykryto znaczną lukę, która mogłaby być wykorzystana do oskrzydlenia broniącej się strony. Jednak na tym kierunku w głębi nieprzyjaciel posiada odwód, który może przeszkodzić manewrowi. W tym wypadku należy przewidzieć obezwładnienie lub zniszczenie tego odwodu zmasowanym ogniem artylerii w czasie przygotowania lub w toku natarcia.

We współczesnych warunkach decyzję należy podejmować w wyjątkowo krótkim czasie i szybko przekazywać ją wojskom. Przy czym jest bardzo ważne, aby podwładni mieli czas na przygotowanie manewru, w przeciwnym razie nie uda się.

Marszałek Związku Radzieckiego R. Malinowski wskazywał, że „nigdy nie należy wydawać rozkazu, jeśli jest on niewykonalny”<sup>7</sup>. Należy przede wszystkim postawić siebie na miejscu wykonawcy i zdecydować, jak można wykonać rozkaz. To wymaganie dotyczy szczególnie przygotowania manewru współczesnymi wysoko zmechanizowanymi wojskami. Lecz gdy rozkaz został wydany, dowódca powinien żądać ścisłego i terminowego jego wykonania.

Ażeby pomyślnie przeprowadzić manewr, należy go starannie przygotować pod względem inżynieryjnym, bojowym, kwatermistrzowskim i politycznym. W celu inżynieryjnego zabezpieczenia manewru prowadzi się nieprzerwane rozpoznanie inżynieryjne kierunków i marszrut, na których będzie on realizowany, przygotowuje się drogi dla wojsk, organizuje przechodzenie oddziałów i pododdziałów przez zniszczone lub trudne do przejścia odcinki

<sup>7</sup> „Krasnaja Zwiezda”, 24 września 1965 r.

marszrut w drodze wykonywania przejść w zaporach i przeszkodach, a także szybką przeprawę wojsk przez przeszkody wodne. Do tych zadań wykorzystuje się etatowe i przydzielone pododdziały inżynieryjno-saperskie, przy czym należy dążyć do tego, ażeby każdy pododdział (oddział) przeprowadzający manewr miał własne siły i środki inżynieryjne i mógł samodzielnie rozwiązywać zadania zabezpieczenia inżynieryjnego.

W celu zachowania zdolności bojowej oddziałów i pododdziałów, przeprowadzających manewr, i zapewnienia pomyślnego wykonania postawionych zadań organizuje się ich ochronę przed bronią masowego rażenia. W warunkach wykonywania manewru głównym środkiem ochrony jest wykorzystanie maskujących właściwości terenu, a także rozśrodkowanie pododdziałów na takie odległości i odstępy, ażeby uderzenie jądrowe nieprzyjaciela nie mogło unieszkodliwić jednocześnie więcej niż jeden pododdział. Tempo realizacji manewru również odgrywa wielką rolę w ochronie przed bronią masowego rażenia. Ażeby na przykład przygotować odpalenie do nowego celu, bateria rakiet zużywa zaledwie 20—50 minut. Dlatego pododdziały i oddziały, realizujące manewr, muszą w tym czasie na tyle zmienić swoje położenie, ażeby nieprzyjaciel był zmuszony na nowo przygotowywać dane do odpalenia. Oprócz tego rozśrodkowanie oddziałów i pododdziałów powinno być takie, ażeby nieprzyjacielowi nie opłacało się wykonywać na nie uderzenia jądrowego.

Przygotowując manewr, należy również nieprzerwanie prowadzić rozpoznanie promieniowania, ponieważ w głębi obrony nieprzyjaciela pododdziały i oddziały mogą znaleźć się niespodziewanie w strefach skażenia promieniotwórczego, które powstały w wyniku naziemnych uderzeń jądrowych. Zniszczenie środków napadu jądrowego nieprzyjaciela, które mogą wykonać uderzenie na wojska, odbywa się siłami i środkami wyższych przełożonych.

Przy całkowitej motoryzacji i mechanizacji wojsk powodzenie manewru zależy w dużym stopniu od zabezpieczenia kwatermistrzowskiego przeprowadzających go pododdziałów (oddziałów). Jeszcze w czasie przygotowania manewru zapasy ruchome środków materiałowych i przede wszystkim paliwa uzupełnia się do normy, z punktów medycznych ewakuuje się rannych, a z warsztatów remontowych — remontowany sprzęt. Cały nie wyremontowany sprzęt przekazuje się do punktów zbiórki uszkodzonych wozów wyższych przełożonych. W przewidywaniu manewru oddziały i pododdziały tyłowe przybliżają się do wojsk, które go będą wykonywały. Z chwilą rozpoczęcia manewru posuwają się wraz z oddziałami i pododdziałami. Jeśli nieprzyjaciel wykona uderzenie na wojska przeprowadzające manewr, nie należy roz-

wijać pododdziałów tyłowych, ponieważ mogą nie nadążyć za wojskami i oprócz tego trzeba będzie pozostawiać siły i środki do ich ochrony. W miarę możliwości rannych i sprzęt, wymagający remontu, ewakuuje się do oddziałów tyłowych sąsiadów lub wyższych przełożonych. Jeśli sytuacja pozwala, rannych i sprzęt zabiera się ze sobą.

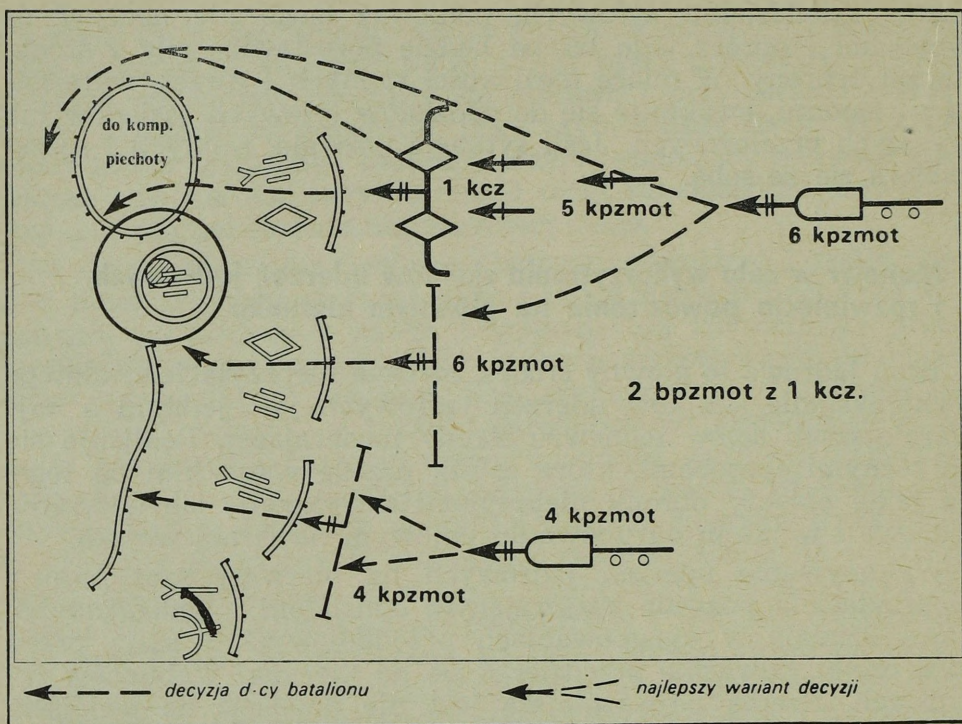
### **Manewr w celu wykorzystania skutków uderzeń jądrowych i rozwinięcia powodzenia na głównym kierunku**

Broń jądrowa to główny środek rozbicia nieprzyjaciela; dlatego wykorzystanie skutków uderzeń jądrowych jest jednym z najważniejszych celów manewru strony nacierającej. Realizuje się go różnymi sposobami, które zależą przede wszystkim od tego, na jakie obiekty obrony nieprzyjaciela wykonuje się uderzenie jądrowe i w jakim ugrupowaniu bojowym nacierają wojska.

Wykonywanie uderzeń jądrowych na pierwszy rzut obrony nieprzyjaciela pozwala nacierającym oddziałom i pododdziałom, które działają w ugrupowaniach przedbojowych i mają przed sobą czołgi, odważnie przedzierać się na kierunki wybuchów jądrowych. Rzeczą najważniejszą jest nie dopuścić do podejścia odwodów nieprzyjaciela i odtworzenia przez niego obrony, przede wszystkim systemu ognia w rejonach wybuchów jądrowych. Pododdziały i oddziały, przeprowadzające manewr, prowadzą nieprzerwanie rozpoznanie promieniowania, ażeby obejść rejony o niebezpiecznym stopniu napromienienia. Zauważmy, że przy wykonywaniu powietrznych uderzeń jądrowych niebezpieczeństwo napromienienia będzie minimalne.

Podczas manewru w kierunku uderzeń jądrowych szczególne znaczenie mają odważne i energiczne działania małych pododdziałów, obchodzących ogniska rażenia jądrowego i wychodzących na skrzydło i tyły nieprzyjaciela. Manewrem pododdziałów pierwszych rzutów można w krótkim czasie osiągnąć znaczne rezultaty, gdyż najłatwiej go zorganizować. Jeśli nie przestrzega się tych zasad, powodzenie jest mało prawdopodobne. Rozpatrzmy przykład, potwierdzający tę myśl (szkic 5).

Po „uderzeniu jądrowym” na głębokość obrony „nieprzyjaciela” batalion piechoty zmotoryzowanej z przydzielonymi mu czołgami ruszył naprzód, ażeby opanować rejon, na który wykonano „uderzenie jądrowe”. Posuwając się pomyślnie, batalion podchodził do rejonu wybuchu. Nagle prawoskrzydłowa kompania, która posuwała się w ugrupowaniu przedbojowym, znalazła się pod ogniem dział przeciwpancernych i czołgów „nieprzyjaciela”. Zo-



Szkic 5. Walka batalionu piechoty zmotoryzowanej w głębi obrony nieprzyjaciela

stała również ostrzelana kompania lewoskrzydłowa, która posuwała się w kolumnie.

Dowódca batalionu wysunął się naprzód, ażeby ocenić sytuację i powziąć decyzję. Wyjaśnił on, że „nieprzyjaciel” ubiegł stronę nacierającą, podciągnął z głębi odwód i rozwinął go przed rejonem „wybuchu jądrowego”. Ocenivszy prawidłowo charakter działań „nieprzyjaciela”, dowódca batalionu nie potrafił jednak wyciągnąć odpowiednich wniosków. Wezwał ogień artylerii i rozkazał pododdziałom niezwłocznie atakować broniące się pododdziały na wiadomych „nieprzyjacielowi” kierunkach — od czoła, ażeby szybciej wyjść w rejon „wybuchu jądrowego”. Ale atak czołowy nie powiódł się. Pododdział został zatrzymany ogniem „nieprzyjaciela”. W tej sytuacji należało siłami głównymi obejść „nieprzyjaciela” i wykonać niespodziewane uderzenie na skrzydło lub tyły. Taki manewr mógłby niewątpliwie przynieść powodzenie.

Wielką rolę w wykorzystaniu skutków wybuchów jądrowych mogą odegrać wcześniej zorganizowane, przygotowane i nakierowane na określone obiekty oddziały wydzielone. Zaleta ich

użycia polega na tym, że wysuwając się w kierunku rejonów uderzeń jądrowych, nie muszą one działać w określonym pasie i według ściśle ustalonych marszrut. Oddziały wydzielone mogą śmiało obchodzić odcinki, uporczywie bronione przez nieprzyjaciela, przechodzić z jednego kierunku na drugi, szybko zmieniać w zależności od sytuacji ugrupowanie marszowe na przedbojowe i odwrotnie.

Przy opracowywaniu decyzji do walki, wychodząc z zamiaru wyższych przełożonych użycia broni jądrowej, należy w szczególności określić konieczność wyznaczenia oddziału wydzielonego, jego skład i miejsce w ugrupowaniu bojowym.

Zagadnienie miejsca oddziałów wydzielonych w ugrupowaniu bojowym ma dość ważne znaczenie dla powodzenia manewru. Im bliżej nieprzyjaciela będzie oddział wydzielony, tym szybciej i łatwiej można go wprowadzić do walki. Nie należy również zapominać, że tempo posuwania się oddziału wydzielonego niewiele przewyższa tempo manewru odwodów broniącego się nieprzyjaciela, ponieważ zarówno oddział wydzielony, jak też odwody wykorzystują mniej więcej ten sam sprzęt, tj. czołgi, transportery opancerzone. Zauważmy, że w okresie Wielkiej Wojny Narodowej tempo oddziałów wydzielonych, złożonych z pododdziałów i oddziałów czołgów oraz piechoty zmotoryzowanej, przewyższało prędkość wysuwania odwodów nieprzyjaciela na pole walki.

Efektywnym środkiem wyprzedzenia manewru odwodami nieprzyjaciela w celu szybkiego wyjścia w rejon wybuchów jądrowych są taktyczne desanty powietrzne. Wysadzane na śmigłowcach, szybko mogą wyjść w rejon wybuchów jądrowych strony nacierającej, zatrzymać podejście odwodów obrony i zabezpieczyć wysunięcie do tych rejonów nacierających pododdziałów i oddziałów. Użycie taktycznych desantów powietrznych w tym wypadku sprzyja szybkiemu przełamaniu obrony, narusza jej zwartość i trwałość. Możliwość użycia zależy od posiadania śmigłowców o wielkiej ładowności oraz odpowiedniego przygotowania pododdziałów, dowódców i sztabów. We współczesnych warunkach wojska są zdolne do szybkiego przygotowania się do desantowania i umiejętności działań po desancie.

Broń jądrową stosuje się w sposób zmasowany. Jednak nie należy liczyć na to, że wszystkie obiekty obrony będą obezwładnione tą groźną bronią. Oto dlaczego, realizując manewr w celu wykorzystania skutków uderzeń jądrowych, w szeregu wypadków trzeba będzie obchodzić broniące się wojska, nie rażone bronią jądrową. Najważniejsze jest przy tym wykorzystanie luk w obronie nieprzyjaciela. Ale nie zawsze uda się przeniknąć przez

te luki. Dlatego trzeba będzie, wykorzystując ogień środków klasycznych, przede wszystkim artylerii i moździerzy, a także ogień armatni czołgów, obezwładnić punkty oporu obrony, ostrzeliwujące kierunek, na którym przeprowadza się manewr, obezwładnić system ognia i tocząc walkę w ugrupowaniach bojowych, przeniknąć przez obronę.

Jeszcze szybsze obezwładnienie wojsk nieprzyjaciela, nie porażonych bronią jądrową, chociażby nawet na krótki czas, osiąga się uderzeniem bombowo-szturmowym lotnictwa myśliwsko-bombowego, które, działając pojedynczymi samolotami i małymi grupami, może obezwładnić punkty oporu broniącej się strony. Następnie pododdziały, szybko przyjąwszy ugrupowanie przedbojowe, działając odważnie i zdecydowanie, mogą wysunąć się w rejon wybuchów jądrowych.

Strona broniąca się, na którą wykonano uderzenia jądrowe, będzie dążyła za wszelką cenę do odtworzenia trwałej obrony. Do rejonów wybuchów jądrowych zostaną wysunięte odwody w celu ich zajęcia lub zatrzymania podchodzących do nich oddziałów i pododdziałów. W tym wypadku decydującą rolę może odegrać manewr uderzeniami jądrowymi i ogniem. Ważne jest przede wszystkim ustalenie w drodze rozpoznania podejścia odwodów, ich składu, kierunku i prędkości posuwania się. Na te odwody wykonuje się uderzenia jądrowe lub ześrodkowuje się ogień artylerii i moździerzy na maksymalną odległość, a przede wszystkim przy przechodzeniu ich przez różne ciałniny.

W skali oddziału, pododdziału rozwinięcie powodzenia na głównym kierunku, osiągniętego w wyniku uderzeń jądrowych i działań pierwszego rzutu, zapewnia się przez wprowadzenie świeżych sił lub wzmocnienie ich wsparcia ogniowego, uderzenia lotnictwa i ześrodkowanie ognia artylerii oraz moździerzy.

Potęgowanie wysiłków i przewagę nad nieprzyjacielem można również osiągnąć przez szybkie zniszczenie wojsk nieprzyjaciela, wykonanie na nie silnych uderzeń jądrowych siłami i środkami wyższych przełożonych.

We współczesnych warunkach w toku natarcia potęgowanie wysiłku może być potrzebne do rozwiązania różnych zadań. Dlatego w celu przyspieszenia manewru należy go wykonywać własnymi siłami i środkami, nie licząc na pomoc wyższych przełożonych, tj. przeprowadzać manewr ogniem i pododdziałami.

Aby pomyślnie przeprowadzić manewr w celu rozwinięcia powodzenia, należy powziąć we właściwym czasie decyzję, stanowczo i nieprzerwanie dowodzić wojskami, działać szybko i skrycie oraz umiejętnie chronić wojska przed możliwymi uderzeniami naziemnymi i powietrznymi nieprzyjaciela. Szczególnie ważne

jest przy tym nie dopuszczać do zagęszczenia ugrupowań bojowych pododdziałów.

Manewr z głębi jest w tych warunkach manewrem podstawowym, ponieważ nacierające pododdziały i oddziały pierwszego rzutu działają zwykle w ugrupowaniu bojowym i w wyniku tego rozciągają się na znacznym froncie. Dlatego przy powstaniu warunków do manewru muszą one mieć czas na zwinięcie, doprowadzenie się do porządku itp. Tymczasem pododdziały i oddziały drugiego rzutu (odvodu) mogą szybko, bez szczególnej straty czasu i bez zmiany ugrupowania wejść do walki przez lukę lub spoza skrzydła pierwszego rzutu, pokonać, jeśli zajdzie potrzeba, opór nieprzyjaciela i gwałtownie rozwijać powodzenie w głąb na głównym kierunku.

O powodzeniu decyduje tu przede wszystkim wygrana na czasie. Strona broniąca się dąży do podciągnięcia na zagrożony kierunek odwodów i drugich rzutów, przegrupowania sił kosztem kierunków drugorzędnych; dlatego jest bardzo ważne, kto szybciej podciągnie odwoły — strona broniąca się czy nacierająca. Mówiąc słowami Suworowa, ten, który wyprzedził, ten zwyciężył. Potęgowanie powodzenia osiąga się najlepiej przez wprowadzenie świeżych sił z głębi.

Rozwijając powodzenie na głównym kierunku należy wykorzystać wszystkie formy manewru, ponieważ użycie broni jądrowej stworzy mnóstwo przesłanek do jego realizacji. Groźba uderzenia jądrowego zmusza stronę broniącą się do rozśrodkowania swoich wojsk, w wyniku czego w ugrupowaniach bojowych obrony powstają przerwy i luki. Nie bacząc na zabezpieczenie ogniem, luki stanowią słabe miejsce w obronie. Śmiało wbicie się w nie klinem w celu wyjścia na skrzydło i tyły punktów oporu nieprzyjaciela pozwoli niewątpliwie szybko osiągnąć powodzenie.

Obszerne wyłomy w obronie nieprzyjaciela powstają również w wyniku bezpośredniego wykonania uderzeń jądrowych. Umożliwia to stronie nacierającej szybkie przenikanie przez nie, stosując szeroko różne formy manewru od samego początku natarcia. Należy jednak pamiętać, że również nieprzyjaciel będzie manewrował odwodami zarówno dla wykonania uderzeń na stronę nacierającą, jak też dla zamknięcia wyłomów w swojej obronie. Wszystko to decyduje o uporczywym charakterze walki zaczepnej.

Oprócz tego nierównomierność posuwania się pododdziałów będzie powodowała, że skrzydła zarówno strony nacierającej, jak też broniącej się będą z reguły otwarte. Powstają możliwości wzajemnych oskrzydlenia, a nieraz również obejść. Jednak strona nacierająca ma przewagę w zastosowaniu tych czy innych form manewru. Manewr zaś zapewni najlepsze warunki do wykorzy-

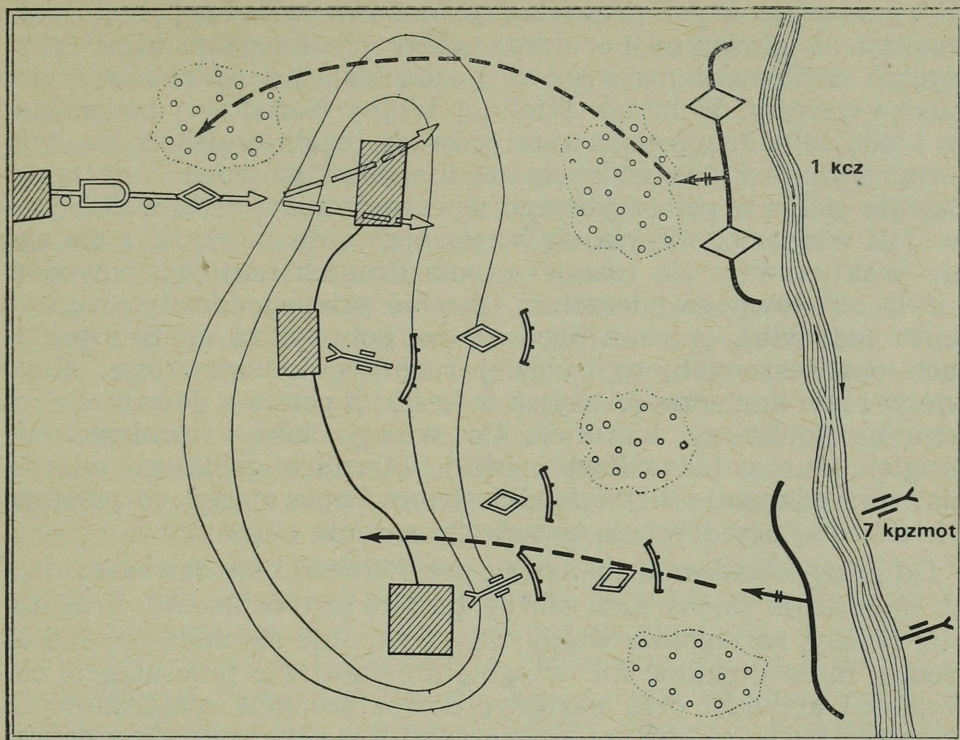
stania słabych miejsc w ugrupowaniach bojowych nieprzyjaciela, ześrodkowania ognia i wykonania uderzenia w celu szybkiego rozwinięcia powodzenia na głównym kierunku. Oczywiście w skomplikowanej sytuacji współczesnej walki realizacja manewru nie jest łatwa, jest on jednak pewnym środkiem osiągnięcia powodzenia.

Wyjaśnimy to na przykładzie ćwiczenia, przeprowadzonego przez jedną z kompanii czołgów (szkic 6). Po sforsowaniu w bród niewielkiej, lecz o stromych brzegach rzeki kompania szybko posunęła się w głąb obrony „nieprzyjaciela”. Za nią występem w lewo przekraczała rzekę kompania piechoty zmotoryzowanej, wzmocniona artylerią. Teren był pocięty, na drodze natarcia spotykało się wiele pojedynczych zagajników, kilka osiedli. Prowadząc obserwację pola walki, dowódca kompanii ustalił, że z jednego osiedla zaczęła wysuwać się kolumna transporterów opancerzonych „nieprzyjaciela” i kilka czołgów. Kolumna posuwała się w stronę kompanii, a więc nie można było uniknąć starcia. Równocześnie wykryto okopaną piechotę, trzy czołgi i działa przeciwpancerne „nieprzyjaciela”. Widząc, że sąsiad z lewej — wzmocniona kompania piechoty zmotoryzowanej — podciąga się i może w razie konieczności wszcząć walkę z „nieprzyjacielem” od czoła, dowódca kompanii czołgów powziął decyzję o obejściu punktu oporu „nieprzyjaciela” z prawej strony, a następnie, pod osłoną dość dużego zagajnika, o obejściu wysuwającej się kolumny „nieprzyjaciela” i uderzenia na nią. Decyzja ta została pomyślnie zrealizowana. Po wykonaniu obejścia kompania wyszła nie tylko na skrzydło, lecz również częściowo na tyły kolumny „nieprzyjaciela”, która zaczęła rozwijać się na dominującym wzgórzu. Nie spodziewany ogień strony nacierającej na skrzydło i tyły, a następnie gwałtowne uderzenie czołgów oszołomiło „nieprzyjaciela”. W realnej sytuacji nieprzyjaciel zostałby bezwarunkowo rozбит.

Powodzenie kompanii czołgów osiągnięto w wyniku dokładnej oceny sytuacji, prawidłowego wyboru obiektu ataku, szybkiego powzięcia decyzji co do manewru. Ponadto dowódca kompanii umiejętnie wybrał kierunek obejścia punktu oporu „nieprzyjaciela”, skrycie przeprowadził manewr i wreszcie zorganizował ogień i nagłe uderzenie.

Manewr świeżymi siłami i potęgowanie nimi wysiłku osiąga się dzięki rozpoznaniu na kierunku manewru, obezwładnieniu punktów oporu obrony ogniem artylerii i moździerzy, osłonie pododdziałów i oddziałów, wykonujących manewr, przed uderzeniem z powietrza, inżynieryjnemu zabezpieczeniu manewru, stanowczemu i nieprzerwanemu dowodzeniu wojskami.

Bardzo ważne dla osiągnięcia powodzenia jest zgranie ognia



Szkic 6. Manewr kompanii czołgów w walce zaczepnej

z ruchem i prawidłowe przyjęcie ugrupowań marszowych, przedbojowych i bojowych pododdziałów, wprowadzanych do walki.

Potęgowanie wysiłku powinno następować we właściwym czasie, gdyż najmniejsza zwłoka może doprowadzić do jego udaremnienia. Dlatego w toku natarcia szczególną uwagę zwraca się na to, ażeby drugie rzuty i odwody nie pozostawały w tyle za wojskami, a środki ogniowe we właściwym czasie i szybko przesuwały się na nowe stanowisko ogniowe.

Dość ważne znaczenie ma rozbicie z marszu wysuwających się odwodów nieprzyjaciela, ażeby uniemożliwić mu zamknięcie wylomu, który powstał w obronie. Przy czym decydującą rolę odgrywają zuchwałe i śmiałe działania pododdziałów czołgów. Posuwając się szybko naprzód, atakują one z marszu odwody obrony i niszczą je częściami. Po wykonaniu zadania atakujące pododdziały znowu zwijają swoje szyki, zdążając do następnych obiektów swego ataku. Tak więc uderzenie kończy się manewrem, który, rzecz jasna, powinien być wsparty ogniem.

Organizując i przeprowadzając manewr w celu potęgowania wysiłku na głównym kierunku, należy przede wszystkim wykorzystać możliwości manewrowe pododdziałów i oddziałów, które bardzo wzrosły. W latach Wielkiej Wojny Narodowej pododdziały i oddziały drugiego rzutu i odwodu ogólnowojskowego były rozmieszczone i posuwały się na kierunku głównego uderzenia. Czyniło się to w celu szybszego wprowadzenia ich do walki, która, jak wiadomo, toczyła się w ugrupowaniu pieszym, i dlatego nie praktykowało się rozmieszczenia drugich rzutów i odwodów z dala od głównego uderzenia. Obecnie zaś pododdziały drugiego rzutu (odwodu), przesuwane na polu walki na transporterach opancerzonych, są bardziej ruchliwe i manewrowe. Mogą one w razie konieczności wyjść w krótkim czasie z dowolnego rejonu na potrzebny kierunek. Co więcej, takie rozmieszczenie drugich rzutów (odwodów) maskuje kierunek głównego uderzenia, rozśrodkowuje siły i środki strony nacierającej, co polepsza ich ochronę przed bronią masowego rażenia obrony.

Do przeprowadzenia manewru przygotowuje się z góry drogi, organizuje się na nich służbę porządkowo-ochronną. Brak takiej służby, szczególnie wtedy, gdy wykonuje się manewr wzdłuż frontu, może utrudnić lub w ogóle uniemożliwić przesunięcie odwodów i artylerii oraz naruszyć dowóz środków materiałowych w całym pasie, w którym przeprowadza się manewr skrzydłowy.

### **Manewr w celu przeniesienia wysiłku z jednego kierunku na drugi**

Doświadczenie Wielkiej Wojny Narodowej wskazuje, że przy braku powodzenia nie należy wykonywać głównego uderzenia w jednym i tym samym kierunku bez uwzględnienia sytuacji. Można przytoczyć szereg przykładów, kiedy strona nacierająca, nie mając powodzenia na wybranym kierunku, atakowała bez przerwy nieprzyjaciela, nie stosując manewru. Na przykład we wrześniu 1944 r. oddziały 28 dywizji piechoty atakowały ważne pod względem taktycznym wzgórze (na podejściach do Rygi). Atak nie powiódł się, ponieważ nieprzyjaciel podciągnął do tego rejonu znaczne odwody. W wyniku powtórnego ataku wzgórze zostało zdobyte. Jednak nieprzyjaciel, rzuciwszy do walki lotnictwo i odwody, przywrócił położenie. Trzeba było atakować jeszcze raz. Nieprzyjaciel znowu wyparł oddziały dywizji z zajmowanych pozycji. Bój o wzgórze trwał kilka dni. Wreszcie zostało ono zdobyte, ale w uporczywych walkach i z dużymi stratami. Późniejsza analiza tej walki wykazała, że opanować wzgó-

rze można było stosując obejście i atakując prawe skrzydło i tyły. Błąd więc polegał na tym, że strona nacierająca nie wykonała we właściwym czasie manewru, nie przeniosła wysiłku na inny kierunek.

Jednocześnie doświadczenie działań bojowych, szczególnie oddziałów czołgów, obfituje w liczne przykłady, które wskazują, do jakich wyników prowadzi szybkie przeniesienie wysiłku z jednego kierunku na drugi. Marszałek Związku Radzieckiego I. Jakubowski przytacza taki epizod<sup>8</sup>.

Podczas przeciwnatarcia pod Stalingradem jesienią 1942 r. jedna z armii ogólnowojskowych natrafiła na zaciekły opór wojsk hitlerowskich na przygotowanej rubieży obronnej. Trzeba było przełamywać obronę. Wraz z oddziałami piechoty w rozwiązaniu tego zadania uczestniczyło również kilka brygad pancernych. Walka przeciągnęła się. Oddziały radzieckie ponosiły straty w ludziach i sprzęcie bojowym, ale sukcesu nie osiągały. Wówczas zdecydowano skierować na tyły broniącego się zgrupowania nieprzyjaciela 91 samodzielną brygadę pancerną. Wykonawszy manewr w bok od odcinka przełamania, brygada nocą przeniknęła przez nieszczelnie obsadzony przedni skraj obrony i wyszła na tyły nieprzyjaciela. Gwałtownie posuwając się na jego tyłach, podeszła ona nieoczekiwanie dla hitlerowców do chutorów Wiertiaczy i Pieskowatka, rozgromiła sztaby nieprzyjacielskich związków taktycznych i zdobyła dwa mosty zbudowane na rzece Don.

Śmiały manewr brygady pancерnej wywołał w szeregach nieprzyjaciela zamieszanie. Był on zmuszony zrezygnować z obrony i zaczął się wycofywać. W rezultacie armia ogólnowojskowa, po wznowieniu natarcia, uzyskała możliwość prowadzenia pomyślnego pościgu na szerokim froncie. Ten wspaniały przykład wskazuje, jak wielkie wyniki można osiągnąć, przenosząc wysiłek z jednego kierunku na drugi.

Obecnie istnieją jeszcze bardziej sprzyjające warunki do przeniesienia wysiłku z jednego kierunku na drugi i ich wykorzystanie zależy całkowicie od kunsztu dowódcy. Przeniesienie wysiłku na nowy kierunek pozwala stronie nacierającej stworzyć tu przewagę sił i środków, utrzymywać w swoich rękach inicjatywę, wykonywać wynikające niespodziewanie zadania i w krótszym czasie realizować postawione zadania bojowe. Potrzebę takiego manewru można określić jeszcze w trakcie oceny sytuacji, w szczególności w czasie analizy nieprzyjaciela i terenu. Warunki do przeprowadzenia tego manewru mogą być stworzone przez stronę nacierającą również w toku działań bojowych. Na przykład strona nacierająca może pozorować skupienie wysiłku na jed-

<sup>8</sup> Zob. „Tankist”, 1958, nr 8, s. 31.

nym z kierunków. Po wykryciu takiego ześrodkowania lub założeniu, że jest ono możliwe, nieprzyjaciel podciągnie tu swoje odwody. Tymczasem strona nacierająca przeprowadziwszy manewr i przeniósłszy wysiłek na inny kierunek, może osiągnąć tu powodzenie.

Najczęściej konieczność takiego manewru wynika w toku walki. Dowodząc pododdziałem, dowódca bez przerwy obserwuje przebieg walki i analizuje sytuację. Z analizy wyniknie, kiedy, jaki manewr i w jakim celu należy wykonać. Może on nastąpić na skutek zwolnionego tempa natarcia na wybranym kierunku, wzmożonego oporu nieprzyjaciela, wprowadzenia przez niego świeżych odwodów na kierunku głównego uderzenia strony nacierającej. Przeniesienie wysiłku może być również konieczne do odparcia przygotowywanego kontrataku, wykorzystania powodzenia sąsiada, rozwiązania zadań, które nagle wynikły w toku natarcia i w innych wypadkach. Wreszcie w toku walki rozpoznanie może ustalić, że nieprzyjaciel ogołocił ten czy inny kierunek lub wykryto w obronie nie obsadzony przez niego odcinek. Takie dane mogą zdecydować o konieczności przeniesienia wysiłku z jednego kierunku na drugi. Sprawą dowódcy jest wykorzystać we właściwym czasie i dokładnie taką możliwość.

Manewr z jednego kierunku na drugi może być przeprowadzony w celu odtworzenia sił na tych odcinkach, gdzie wojska poniosły ciężkie straty od uderzeń jądrowych nieprzyjaciela, a także w celu rozbicia jego podchodzących odwodów i odparcia kontrataków. Konieczność takiego manewru może wyniknąć również w innych okolicznościach, na przykład kiedy okaże się, że na jednym odcinku wystarczy mniejsza ilość sił i środków, i celowe jest przerzucenie ich części w celu potęgowania wysiłku na inny, główny kierunek. Dany manewr może być również przeprowadzony, gdy dowódca uważa, że w interesie wykonania zadania leży maksymalne potęgowanie sił i środków na kierunku głównego uderzenia nie tylko drogą wprowadzenia do walki drugiego rzutu, lecz również ściągnięcia sił i środków pierwszego rzutu z drugorzędnego kierunku.

Najbardziej sprzyjające warunki do przeprowadzenia manewru siłami i środkami z jednego kierunku na drugi powstają przy istnieniu drugiego rzutu (odvodu ogólnowojskowego). Przy czym nie będzie potrzeby wykonywania manewru pododdziałami, działającymi w pierwszym rzucie i związanymi walką. W tym wypadku manewr przeprowadza się przede wszystkim drugimi rzutami (odwodami) oddziałów, a następnie już pododdziałami, znajdującymi się w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem, które wcześniej wycofuje się z walki i odprowadza w głąb. Jednak nie-

przyjaciel zauważywszy wycofanie może rozpocząć kontratak. Dlatego początek takiego manewru poprzedzają zwykle trwałe umocnienie osiągniętej rubieży przez pozostające na niej siły i środki oraz prowadzenie do nieprzyjaciela ognia artyleryjskiego i użycie dymów maskujących. Ważne jest, aby taki manewr był przeprowadzony szybko i skrycie.

Później dla skupienia głównego wysiłku oddziału na nowym kierunku nakierunkowuje się tu również pododdziały pierwszego rzutu. Przeniesienie wysiłku można także zrealizować przez zmianę kierunku natarcia oddziałów i pododdziałów pierwszego rzutu. W szeregu wypadków wskazana jest kombinacja tych sposobów.

Donośność środków ogniowych nieprzyjaciela znacznie wzrosła, dlatego przenosząc wysiłek z jednego kierunku na drugi nie wolno liczyć na to, że manewr uda się zrealizować bez oddziaływania środków ogniowych nieprzyjaciela. W miarę zbliżania się wojsk do obrony nieprzyjaciela jej środki ogniowe, utrudniające manewr, obezwładnia się ogniem artylerii i moździerzy. Do rozwiązania tego zadania należy w pełni wykorzystać środki ogniowe pododdziałów, przeprowadzających manewr.

Ażeby zyskać na czasie, manewr można rozpocząć jednocześnie z jego organizacją. Większa donośność środków ogniowych, jakościowe polepszenie środków rozpoznania artyleryjskiego, wysoki poziom wyszkolenia ogniowego artylerzystów i moździerzystów — wszystko to umożliwi szybkie przeprowadzenie manewru ogniem z jednego kierunku na drugi. Manewr ogniem pozwala ześrodkowywać go na szczególnie ważnych celach lub grupach celów i osiągać szybkie ich zniszczenie, a także uniknąć niebezpiecznego pod względem przeciwatomowym ześrodkowania pododdziałów w ograniczonym rejonie.

Wojska nacierają zwykle w szerokim pasie. Przy rozmieszczeniu artylerii i moździerzy na skrzydłach pasa natarcia przeprowadzenie manewru ich ogniem z zajmowanych stanowisk ogniowych może okazać się niemożliwe. Oto dlaczego w szeregu wypadków trzeba będzie dokonać zmiany stanowisk ogniowych artylerii i moździerzy. Zmiana ta wymaga określonego czasu — kilkudziesięciu minut. Jednak i w tym wypadku manewr ogniem przeprowadza się szybciej niż manewr ogólnowojskowymi pododdziałami i oddziałami. Organizując manewr ogniem, nie wolno stosować szablonu. Jeśli wiadomości o nieprzyjacielu są niedokładne i niepełne, nie ma sensu otwierać do niego ześrodkowanego ognia i tym samym zdradzać mu swoje zamiary. Należy organizować dodatkowe rozpoznanie, ujawnić system ognia nieprzyjaciela, wykryć jego siły, a następnie, dokonawszy siłami zasadni-

czymi niezbędnego manewru, otworzyć zmasowany ogień i zdecydowanym atakiem z kilku kierunków rozbić nieprzyjaciela. Atak z kilku kierunków znacznie utrudnia dowódcy pododdziału kierowanie ogniem, lecz we wszystkich okolicznościach w toku realizacji manewru, a głównie przy jego zakończeniu i przygotowaniu uderzenia należy dążyć do tego, ażeby ogień wszystkich środków ogniowych można było ześrodkować na zasadniczym zgrupowaniu nieprzyjaciela. W ostatecznym rachunku ogień jest podstawowym środkiem zniszczenia nieprzyjaciela. Szczególnie wzrasta rola manewru w natarciu, jeśli wykorzystuje się tylko klasyczne środki obezwładnienia.

Manewr ogniem osiąga swój cel tylko wtedy, gdy jest uzupełniany, potęgowany i utrwalany manewrem pododdziałami.

Przenosząc wysiłek na nowy kierunek, należy utrzymywać stanowcze i nieprzerwane dowodzenie pododdziałami, przeprowadzającymi manewr. Przy czym w oparciu o sytuację do powziętej decyzji wprowadza się te czy inne zmiany.

### **Manewr w celu obejścia stref o dużym stopniu napromienienia**

W warunkach masowego użycia broni jądrowej, a szczególnie w wyniku naziemnych wybuchów jądrowych mogą powstawać obszerne strefy i rejony skażenia promieniotwórczego. Tworzeniem takich stref strona broniąca się dąży do zagrozenia drogi nacierającym wojskom, zatrzymania ich ruchu, zyskania na czasie w celu wzmocnienia obrony i podciągnięcia odwodów. Dlatego nacierające oddziały i pododdziały będą musiały pokonywać strefy o wysokim stopniu napromienienia. Strefy takie można pokonywać różnymi sposobami. Zależą one od rodzaju i stopnia napromienienia, charakteru zniszczeń i warunków terenu. Sposób pokonywania wybiera dowódca, który dąży do wykonania zadania bojowego w warunkach minimalnego napromienienia stanu osobowego.

Strefy skażenia promieniotwórczego można pokonać lub obejść. Pokonanie strefy nie jest manewrem, ponieważ pododdziały i oddziały działają w uprzednio ustalonych kierunkach, stosując tylko środki obniżające dawkę napromienienia stanu osobowego. Obejście zaś stref skażenia jest manewrem, przy czym może on być realizowany wszystkimi siłami lub tylko ich częścią. Obejście strefy jest celowe w tym wypadku, jeśli wymaga ono nie więcej czasu, niż bezpośrednio jej pokonanie z uwzględnieniem czasu oczekiwania na obniżenie się wysokiego stopnia napromienienia. Załóżmy, że na obejście potrzeba godziny. Tymczasem wysoki

stopień napromienienia może obniżyć się do poziomu dopuszczalnego w ciągu dwóch godzin. W tym wypadku obejście jest korzystne, ponieważ daje oszczędność czasu.

Załóżmy, że stan osobowy oddziału, pododdziału w toku poprzednich działań bojowych otrzymał wysoką dawkę napromienienia, zbliżoną do normy niebezpiecznej dla zdrowia człowieka. W czasie bezpośredniego pokonywania strefy otrzyma on dodatkową dawkę napromienienia, co może wywołać chorobę popromienną i spowodować straty ludzkie. W tym wypadku lepiej jest obejść strefę skażenia promieniotwórczego.

Nie mniej ważne znaczenie dla pomyślnego pokonania strefy o wysokim stopniu napromienienia ma stanowcze dowodzenie wojskami przez dowódców i sztaby. Częścią tej pracy jest stałe prowadzenie rozpoznania promieniowania, szybkie otrzymanie uzyskanych przez nie danych, ich analiza i przewidywanie zmian w tej dziedzinie. Rozpoznanie promieniowania określa granice rejonu skażenia, miejsca zniszczeń i pożarów, przejezdność marszrut, odszukuje kierunki o minimalnym stopniu napromienienia, a także wyznacza drogi obejścia rejonu skażenia lub najniebezpieczniejszych odcinków. Należy stale utrzymywać łączność z sąsiednimi pododdziałami, ponieważ w zależności od warunków meteorologicznych i siły amunicji jądrowej strefa skażenia promieniotwórczego, powstała w pasie działania sąsiada, może pokryć pas działania nacierających oddziałów. Nie można prawidłowo rozstrzygnąć sprawy obejścia stref bez przewidywania sytuacji promieniotwórczej. Jeśli wiadome są prędkość wiatru i siła wybuchu jądrowego, można określić, jak dalece rozszerzy się strefa skażenia promieniotwórczego wzdłuż osi wybuchu w ciągu określonego czasu. Znając zaś faktyczną granicę strefy, można przewidzieć, jakie będą jej granice po upływie pół godziny, godziny itp. Wynika stąd, że należy operatywnie podejmować decyzję co do obejścia takich stref i w najkrótszym czasie przekazywać ją wykonawcom. Zwłoka w postawieniu zadania może znacznie przedłużyć czas potrzebny na obejście.

W celu zmniejszenia niebezpieczeństwa skażenia promieniotwórczego i skrócenia czasu przebywania w skażonym terenie oddziały i pododdziały posuwają się przez te strefy i dokonują ich obejścia na maksymalnych prędkościach. Ażeby wykluczyć lub zmniejszyć obłok kurzu za posuwającymi się wozami, zwiększa się między nimi odległości. Podczas wykonywania manewru w terenie piaszczystym, gdy na skutek ruchu powstaje obłok kurzu, pododdziały posuwające się na wozach otwartych pokonują i obchodzą strefy skażenia w maskach przeciwgazowych i środkach ochrony skóry. Pododdziały czołgów i żołnierze znaj-

dujący się w wozach z krytymi nadwoziami mogą używać tylko masek przeciwgazowych. Jeśli podczas posuwania się nie ma kurzu, pododdziały na otwartych wozach mogą użyć narzutek ochronnych, a żołnierze znajdujący się w czołgach i w krytych wozach mogą pokonywać strefy skażeń bez środków ochrony.

W czasie pokonywania stref skażenia radioaktywnego największy efekt przynosi manewr powietrzny. Oddziały i pododdziały, które podeszły do strefy skażenia, po jej rozpoznaniu i ocenie mogą zostać przez nią przerzucone na śmigłowcach. Przerzucanie odbywa się pododdziałami bez naruszenia ich struktury organizacyjnej. Ugrupowanie bojowe zostaje zachowane, tj. najpierw przerzuca się pododdziały pierwszego rzutu z ich środkami ogniowymi, następnie środki ogniowe, wspierające walkę pierwszego rzutu (odvodu ogólnowojskowego). Manewr drogą powietrzną zabezpiecza się ogniem, przy czym w pierwszej kolejności obezwładnia się środki ogniowe obrony, które mogą oddziaływać na śmigłowce z desantem zarówno w pasie przelotu, jak też w rejonie lądowania. Aby skrócić okres organizacji manewru drogą powietrzną, w pododdziałach powinny istnieć stałe grupy gotowe w każdej chwili do desantu.

### **Manewr w celu okrążenia nieprzyjaciela**

Obustronne użycie broni raketowo-jądrowej stwarza sprzyjające warunki do manewru okrążającego. Manewrowi temu sprzyja charakter współczesnej obrony, a przede wszystkim istnienie w niej obszernych luk i przerw, a także wielka odległość wzajemna rubieży obrony. Jednocześnie wojska, które postawiły przed sobą zadanie okrążenia nieprzyjaciela, zetkną się z dużymi trudnościami: po pierwsze, strona broniąca się może zniszczyć bronią jądrową oddziały i pododdziały, wychodzące na jego skrzydło i tyły; po drugie, tempo manewru odwodami obrony nie ustępuje tempu manewru oddziałów nacierających. Jednak nie należy rezygnować z manewru okrążającego, ponieważ przynosi on stronie nacierającej duże korzyści.

Okrążenie można osiągnąć przez dwustronne lub jednostronne oskrzydlenie nieprzyjaciela. Stosując jednostronne oskrzydlenie ważne jest, ażeby nieprzyjaciel został przyparty do niedostępnej lub trudnej do pokonania rubieży. Oskrzydleniem, które realizuje się na niewielką głębokość, okrąża się tylko taktyczne zgrupowanie nieprzyjaciela. Stosując zaś obejście jednostronne lub dwustronne, można okrążyć znacznie większe zgrupowanie, chociaż wymaga to więcej czasu, sił i środków. Do przeprowadzania

manewru okrążającego i osiągnięcia sukcesu potrzebne są określone warunki. Przede wszystkim niszczy się bronią jądrową punkty oporu i węzły obrony na skrzydłach okrążanego zgrupowania, w wyniku czego zostają one obnażone. Następnie uderzeniami lotnictwa, ogniem artylerii, a także aktywnymi działaniami od czoła wiąże się okrążanego nieprzyjaciela: jest on zmuszony pozostać w zajmowanych rejonach obrony i zaciekle ich bronić. Otwarte skrzydła obrony nieprzyjaciela wykorzystuje się do jego obejścia i oskrzydlenia. Manewr strony nacierającej odbywa się w dużym tempie, śmiało i zdecydowanie, ażeby wyprzedzić nieprzyjaciela w podciągnięciu odwodów w celu zamknięcia powstałego wyłomu lub wykonania kontrataku. Przy tym strona broniąca się ma określoną przewagę, ponieważ przeprowadza ona manewr na swoim terytorium, korzystając z przygotowanych dróg oraz z lepiej lub gorzej zaplanowanych wariantów działań. Sprawą strony nacierającej jest uniemożliwić nieprzyjacielowi ogniem i dużym tempem manewru wykorzystanie jego przewagi. Manewr w celu okrążenia wymaga głębokiego urzutowania ugrupowania bojowego wojsk, gdyż istnienie drugich rzutów i odwodów pozwoli we właściwym czasie wprowadzić je do walki dla jednostronnego lub dwustronnego oskrzydlenia nieprzyjaciela. Manewr pododdziałami w celu okrążenia zabezpiecza się manewrem ogniem. Jest to jak gdyby zrastanie się, wzajemne przenikanie dwóch rodzajów manewru. Silnym ogniem wszystkich środków obezwładnia się i niszczy środki ogniowe nieprzyjaciela, przeszkadzające w manewrze, a przede wszystkim punkty oporu na skrzydłach. Następnie ogień ześrodkowuje się na odwody obrony w głębi, a także na wojska, podciągane przez nieprzyjaciela do rejonu możliwego okrążenia.

Jeszcze w trakcie analizy zadania i oceny sytuacji dowódca dostrzega możliwości przeprowadzenia takiego manewru. Podejmując decyzję, określa się formę manewru, siły i środki do zrealizowania okrążenia, sposób zabezpieczenia manewru, czas jego przeprowadzenia.

Warunki do manewru okrążającego mogą powstać również w toku natarcia, na przykład, gdy nieprzyjaciel wycofał siły z tych czy innych punktów oporu lub osłabił obronę na skrzydle, a także gdy dzięki działaniom sąsiada, który szybko posunął się w głąb obrony, powstały sprzyjające warunki do jednostronnego oskrzydlenia nieprzyjaciela. Dowódca, uwzględniając zmiany sytuacji, wykorzystuje te warunki, przygotowuje i realizuje manewr w celu okrążenia. Powodzenie tego manewru zależy od terminowego powzięcia decyzji i przekazania jej wykonawcom; szybkiego, skrytego i niespodziewanego jego przygotowania

i przeprowadzenia; umiejętnego zabezpieczenia oddziałów i pododdziałów, wykonujących manewr, od uderzeń na skrzydło i tyły, a także od uderzeń powietrznych nieprzyjaciela.

Manewr w celu okrążenia może być przeprowadzany samodzielnie lub częściej we współdziałaniu z sąsiadem. Wspólne działania z sąsiadem pozwalają, nie osłabiając natarcia od czoła, wydzielić dostateczną ilość sił do obejścia nieprzyjaciela z jednego skrzydła i w niezbędnym stopniu zabezpieczyć je ogniem. Wspólnie z sąsiadem uzgadnia się miejsce i cel działania pododdziałów, które dokonują obejścia nieprzyjaciela, określa się zadania środków ogniowych. Niemalże znaczenie ma stanowcze i nieprzerwane dowodzenie pododdziałami, które przeprowadzają obejście. W celu wzajemnego informowania się wskazana jest wymiana oficerów łączności z radiostacjami. Manewr w celu okrążenia zakłada maksymalnie szybkie tempo jego przeprowadzenia. Pododdziały działają przy tym w ugrupowaniach marszowych lub przedbojowych, obchodzą punkty oporu nieprzyjaciela i szybko zdążają ku sobie, ażeby zamknąć pierścień okrążenia. Szczególną uwagę zwraca się na zabezpieczenie skrzydeł pododdziałów, które dokonują obejścia. Jednocześnie z okrążeniem obchodzące pododdziały rozczłonkują nieprzyjaciela i nie dając mu czasu na zorganizowanie trwałej obrony, niszczą.

### **Manewr przy odpieraniu kontrataków nieprzyjaciela**

Współczesna obrona jest głęboko urzutowana. Ugrupowania bojowe strony broniącej się posiadają silne drugie rzuty i odwody. Współczesna obrona opiera się na użyciu broni jądrowej i manewrze ogniem oraz odwodami. Dlatego wojska w toku natarcia będą musiały niejednokrotnie odpierać kontrataki nieprzyjaciela, których celem jest zatrzymać lub czasowo powstrzymać posuwanie się strony nacierającej, odtworzyć obronę na tej czy innej pozycji itp.

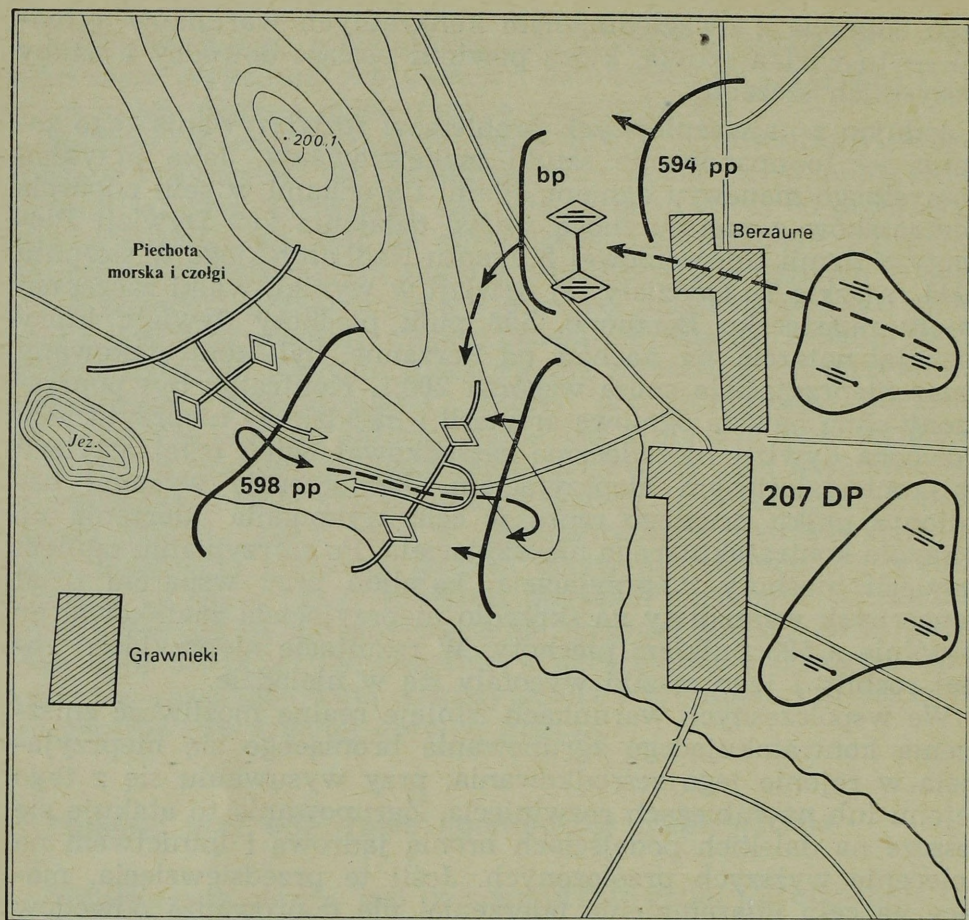
Na przykład w myśl poglądów amerykańskich główne zadanie wojsk przy organizacji obrony ruchowej polega na tym, ażeby ześrodkowanym ogniem wszystkich rodzajów broni, szczególnie uderzeniami jądrowymi, rozczłonkować zasadnicze zgrupowanie nieprzyjaciela, zadać mu maksymalne straty, a następnie niespodziewanymi kontratakami zniszczyć go. Szczególną uwagę zwraca się na skoordynowanie uderzeń jądrowych, ognia artylerii z działaniami kontratakujących wojsk. Umiejętność przewidzenia, gdzie, kiedy i o jakiej sile kontrataku należy oczekiwać, przygotowania zawczasu i realizacji przedsięwzięć zmierzających do

jego odparcia z uwzględnieniem konkretnych warunków sytuacji — to wielka sztuka, którą powinni posiadać dowódcy i sztaby wszystkich szczebli.

Jednym z najważniejszych problemów rozwiązywania tego zadania — to opanowanie sztuki manewrowania. Jako przykład pomyślnego manewru ogniem, siłami i środkami w celu odparcia kontrataków z marszu mogą służyć działania 207 Dywizji Piechoty 3 Armii Uderzeniowej 2 Frontu Nadbałtyckiego w sierpniu 1944 r. (szkiec 7). Oddziały tej dywizji w wyniku walki zaczepnej zajęły miasteczko Berzaune. 598 pułk piechoty dywizji, który rozwijał natarcie na zachód od Berzaune, był kontratakowany przez nieprzyjaciela spoza wzgórza 200,1. Kontratak był poprzedzony silną nawałą ogniową artylerii i moździerzy nieprzyjaciela. Dowódca dywizji niezwłocznie ześrodkował ogień całej artylerii na kontratakującym nieprzyjacielu. Jednocześnie wysunął batalion z pułku drugiego rzutu w celu wykonania uderzenia na skrzydło kontratakującego nieprzyjaciela. Po zatrzymaniu ogniem artylerii piechoty nieprzyjaciela, batalion przy wsparciu dział pancernych wyszedłszy na skrzydło nieprzyjaciela zaatakował go wspólnie z 598 pułkiem piechoty. W rezultacie nieprzyjaciel został rozbity i jego resztki wycofały się w nieładzie.

We współczesnych warunkach istnieje realna możliwość zniszczenia kontratakującego zgrupowania broniącego się nieprzyjaciela w rejonie jego ześrodkowania, przy wysuwaniu się z tego rejonu lub na rubieżach rozwinięcia. Zgrupowanie to atakuje się jeszcze na dalekich podejściach bronią jądrową i lotnictwem na polecenie wyższych przełożonych. Jeśli te przedsięwzięcia, mające na celu udaremnienie uderzenia, nie doprowadzą odwodów nieprzyjaciela do rezygnacji z kontrataku, do walki z nimi wchodzi artyleria, czołgi i piechota zmotoryzowana, które zadają nieprzyjacielowi zdecydowaną klęskę i gwałtownym uderzeniem dokonują ostatecznego jego rozbicia. Pododdziały czołgów i piechoty zmotoryzowanej szybkimi działaniami obchodzą nieprzyjaciela i wykonują uderzenie na jego skrzydło i tyły. Szybkość działań przy odpieraniu kontrataków ma decydujące znaczenie.

Główną rolę w rozbiciu drugich rzutów i odwodów broniącego się nieprzyjaciela będzie odgrywał manewr ogniem i pododdziałami. Manewr ogniem artylerii odbywa się zwykle bez zmiany stanowisk ogniowych. Jeśli ujawnione zostanie wysuwanie się odwodów nieprzyjaciela do kontrataku, ześrodkowany ogień należy otwierać na maksymalnych odległościach, gdy nieprzyjaciel znajduje się jeszcze w kolumnach. Jeśli zaś nieprzyjaciel podchodzi do rubieży rozwinięcia, a także na samej rubieży, otwiera się do niego ogień zaporowy, który prowadzi się na jednej lub kilku



Szkic 7. Manewr w celu odparcia kontrataków nieprzyjaciela

obserwowanych rubieżach, położonych na drodze posuwania się czołgów i piechoty nieprzyjaciela. Część artylerii może być wysunięta w celu prowadzenia ognia na wprost.

W pojedynczych wypadkach artyleria do przeprowadzenia manewru ogniem będzie musiała zmieniać stanowiska ogniowe.

Obok manewru ogniem do odparcia kontrataków przeprowadza się manewr pododdziałami. Aby nie osłabić wysiłku na kierunku głównego uderzenia i nie przeprowadzać skomplikowanych przegrupowań pododdziałów pierwszego rzutu, manewr ten wykonuje się najczęściej drugimi rzutami i odwodami.

W zależności od oceny możliwego kierunku kontrataku manewr drugiego rzutu może być przeprowadzony zwykłym zwró-

tem w stronę zagrożonego skrzydła poprzez zmianę kierunku ruchu. Nieprzyjaciel stara się wykonywać kontrataki na skrzydło nacierających wojsk. Dlatego nieraz trzeba będzie przerzucać drugie rzuty i odwody wzdłuż frontu w celu wyjścia na skrzydło i tyły kontratakującego nieprzyjaciela. Będzie to wymagało wielkiej pracy związanej z zabezpieczeniem przerzutu odwodów wzdłuż frontu, o czym była mowa wyżej. Jednocześnie z manewrem ogniem i pododdziałami do odparcia kontrataków nieprzyjaciela zostanie zastosowany manewr środkami zapór. Określwszy możliwy kierunek kontrataku nieprzyjaciela, strona nacierająca wydziela na ten kierunek szybki oddział zapór, który ustawia miny przeciwpancerne i przeciwpiechotne.

Powodzenie odparcia kontrataku zależy w dużym stopniu od szybkości i gwałtowności realizacji manewru. Należy dążyć do wykonania uderzenia na nieprzyjaciela w tym momencie, kiedy nie rozwinął się on jeszcze lub przynajmniej znajduje się w ugrupowaniach przedbojowych. W tym wypadku manewr strony nacierającej szybko przerośnie w bój spotkaniowy. Do odparcia kontratakującego nieprzyjaciela należy zorganizować współdziałanie ognia z pododdziałami w celu zadania nieprzyjacielowi jednoczesnej klęski ogniem ześrodkowanym lub zaporowym i doprowadzenia do jego ostatecznego rozbicia uderzeniem czołgów i piechoty. Takie energiczne działania zapewnią szybkie rozbicie nieprzyjaciela i rozwinięcie natarcia na głównym kierunku.

### **Dowodzenie wojskami podczas przeprowadzenia manewru w natarciu**

Głównym wymaganiem dotyczącym dowodzenia wojskami w czasie przygotowania i przeprowadzenia manewru jest efektywne i całkowite wykorzystanie możliwości manewrowych oddziałów i pododdziałów, które niezmiernie wzrosły. Dlatego dowodzenie powinno być elastyczne, co oznacza: tracić minimum czasu na opracowanie decyzji i wyznaczenie zadań związanych z manewrem, a maksimum czasu przeznaczać na jego przygotowanie i przeprowadzenie. Dowódca powinien przewidzieć zmiany sytuacji i szybko na nie reagować, tj. wykazywać inicjatywę, szukać dróg i metod najlepszego wykonania postawionego zadania w krótkim czasie.

Aby dowodzenie było elastyczne, należy przede wszystkim znać sytuację, operatywnie wprowadzać zmiany do powziętej decyzji, podać je do wiadomości podwładnych i bez przerwy kontrolować wykonania postawionych zadań.

We współczesnych warunkach dowodzenie wojskami, przeprowadzającymi manewr, powinno być zorganizowane tak, aby niezwłocznie wykorzystać skutki własnych uderzeń jądrowych i jednocześnie wyprowadzić nacierające pododdziały spod możliwych uderzeń nieprzyjaciela.

Podstawowa metoda dowodzenia — to stawianie zadań drogą radiową, wysyłanie na szybkich środkach (czołgach, transporterach opancerzonych, śmigłowcach) oficerów mających przekazać i sprecyzować zadania, stała kontrola przebiegu manewru za pośrednictwem oficerów sztabu.

Jak powiedziano wyżej, dowódca analizując zadania, oceniając sytuację i podejmując decyzję, przewiduje możliwość przeprowadzenia manewru, jego cel, siły i środki. Stawiając podwładnym zadania bojowe, udziela on niezbędnych wskazówek związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem manewru. Jednak nie można wszystkiego przewidzieć wcześniej. Dlatego dowódcy wszystkich szczebli powinni być zawsze gotowi do niezwłocznego wykorzystania dogodnej sytuacji do najlepszego wykonania zadań związanych z manewrem.

Zwiężłość, konkretność i jasność zarządzeń — oto wymagania stawiane dokumentom związanym z wykonaniem manewru. Podwładny dowódca powinien mieć możliwość samodzielnego wyboru sposobów realizacji manewru. Dlatego wystarczy na przykład wskazać tylko cel manewru, zadanie pododdziału, główny kierunek, czas rozpoczęcia działań, terminy wykonania zadania i podstawowe środki zabezpieczenia.

Wielką rolę może odegrać wydanie rozkazu przygotowawczego, aby wojska mogły natychmiast przystąpić do przygotowania i przeprowadzenia manewru, a następnie w ciągu krótkiego czasu postawienie rozwiniętego zadania bojowego.

W celu zapewnienia stanowczego i nieprzerwanego dowodzenia wojskami dowódca oddziału, pododdziału powinien znajdować się na głównym kierunku, za głównym ugrupowaniem, ażeby osobiście wpływać na przebieg manewru.

Wszystko to odnosi się do manewru w natarciu w ogóle i do manewru pododdziałami w szczególności. Jeszcze ważniejsze jest dokładne kierowanie manewrem ogniem. Tu o powodzeniu decyduje każda minuta. Dlatego należy szybko określić siły i środki, które zostaną użyte w manewrze, postawić im zadanie ogniowe, podać czas jego wykonania.

Ponieważ manewr przeprowadza się w szybkim tempie, a sytuacja często i gwałtownie się zmienia, decydujące znaczenie ma organizacja i utrzymanie współdziałania między pododdziałami, wykonującymi zadania ogniowe, i pododdziałami, przeprowadza-

jącymi manewr, żeby ogień przygotowywał manewr, oczyszczał drogę manewrującym pododdziałom i utrzymywał ich powodzenie.

Przebieg manewru kontrolują dowódca i sztab bez przerwy, aby w razie potrzeby natychmiast skorygować i uściślić zadanie lub udzielić dodatkowych wskazówek związanych z organizacją współdziałania.

## Rozdział IV

### MANEWR W BOJU SPOTKANIOWYM

#### Charakter manewru i stawiane mu żądania

Zasadniczą treścią boju spotkaniowego jest obustronne natarcie, obliczone na osiągnięcie zdecydowanych celów. Określa to i charakter, i sposoby przeprowadzenia manewru w tym rodzaju walki. Współczesny bój spotkaniowy polega na łączeniu uderzeń jądrowych na podchodzącego nieprzyjaciela z szeregiem późniejszych uderzeń klasycznych środków ogniowych, a także czołgów i piechoty zmotoryzowanej. Dlatego manewr w boju spotkaniowym nie może ograniczać się tylko do tych przedsięwzięć, które zostały podjęte przed rozpoczęciem walki. Będzie on realizowany również dla przygotowania następnych uderzeń w toku boju spotkaniowego aż do jego zakończenia.

W okresie poprzedzającym bój spotkaniowy strony mają z zasady względną swobodę działań, co sprzyja przeprowadzeniu manewru w celu wykonania zdecydowanego uderzenia. Jeżeli w toku minionych wojen, w tym również Wielkiej Wojnie Narodowej, powodzenie boju spotkaniowego zależało w dużym stopniu od wyprzedzenia nieprzyjaciela w rozwinięciu wojsk i otwarciu ognia, to obecnie przebieg, a nieraz również wynik boju spotkaniowego będzie zależał w znacznym stopniu od tego, która ze stron pierwsza wykona uderzenie jądrowe. A więc, przeprowadzony we właściwym czasie manewr środkami jądrowymi jest podstawą manewru w boju spotkaniowym. Zapewnia on zadanie klęski nawet przeważającym siłom nieprzyjaciela i stwarza najlepsze warunki do wyprzedzenia go w rozwinięciu w celu ostatecznego jego rozbicia.

Szeroki front działań bojowych i znaczna głębokość ugrupowania bojowego wychodzących sobie na spotkanie wojsk warunkują wielką swobodę manewru. Manewr będzie określał całą treść boju spotkaniowego, ponieważ powinien on zapewnić wyprzedzenie nieprzyjaciela w wykonaniu uderzeń jądrowych,

w rozwinięciu, w uderzeniu na decydującym kierunku, w rozwinięciu na nim osiągniętego powodzenia, a także stworzyć warunki do ostatecznego rozbicia nieprzyjaciela. W związku z tym charakter manewru we współczesnych warunkach zależy od sposobu rozbicia nieprzyjaciela, czyli staje się on w istocie myślą przewodnią działań dotyczących boju spotkaniowego.

Istota manewru w boju spotkaniowym polega na umiejętnym przeniesieniu uderzeń jądrowych, przesunięciu oddziałów i pododdziałów na nowe kierunki dla stworzenia korzystnego zgrupowania i pomyślnego rozwinięcia w celu wykonania wyprzedzających uderzeń bronią jądrową i wykorzystania skutków tych uderzeń przez oddziały i pododdziały.

Charakter współczesnego boju spotkaniowego nie pozwoli na wykonywanie skomplikowanego manewru, gdyż w zasadzie nie wystarczy czasu na złożone przegrupowania elementów ugrupowania bojowego. Niezbędność prostoty manewru wynika przede wszystkim z jednego z najważniejszych wymagań, stawianych manewrowi w boju spotkaniowym, z szybkości jego przeprowadzenia. Sytuacja w walce może zmieniać się bardzo często, ponieważ potęga współczesnych środków walki pozwala w krótkim czasie na wyeliminowanie z niej całych pododdziałów i oddziałów. Dlatego dobrze obmyślony manewr może okazać się bezcelową stratą sił i środków, jeśli zostanie on przeprowadzony w niewłaściwym czasie. Na przykład ześrodkowanie silnego ognia i późniejsze uderzenie wojsk mogą trafić w próżnię, jeśli manewr będzie przeprowadzony przedwcześnie, kiedy nieprzyjaciel nie wyprowadził jeszcze swoich sił głównych na dany odcinek lub z opóźnieniem, gdy nieprzyjaciel zdążył przeciwstawić kontrmanewr i z kolei wykonać silne uderzenie na przygotowane do wykonania uderzenia zgrupowanie strony przeciwnej.

Zyskać na czasie w boju spotkaniowym oznacza w dużym stopniu przesądzić o jego wyniku. Jednak w przygotowaniu i realizacji manewru nie należy wykazywać pośpiechu. Źle i pośpiesznie przygotowany oraz zabezpieczony manewr może być łatwo udaremniiony przez nieprzyjaciela, a przeprowadzające go pododdziały znajdują się w ciężkim położeniu i poniosą duże straty.

Ważnym żądaniem, stawianym pod adresem manewru w boju spotkaniowym, jest również zaskoczenie. Zakłada ono nieoczekiwane wykonanie uderzenia (na najbardziej czułe miejsca ugrupowania bojowego nieprzyjaciela) i powinno zapewnić przeprowadzenie uderzeń wyprzedzających. Ponieważ nieprzyjaciel dysponuje silnymi środkami rozpoznania, zaskoczenie osiąga się przede wszystkim poprzez śmiałe, szybkie i gwałtowne przeprowadzenie manewru. Potwierdza to doświadczenie Wielkiej Wojny

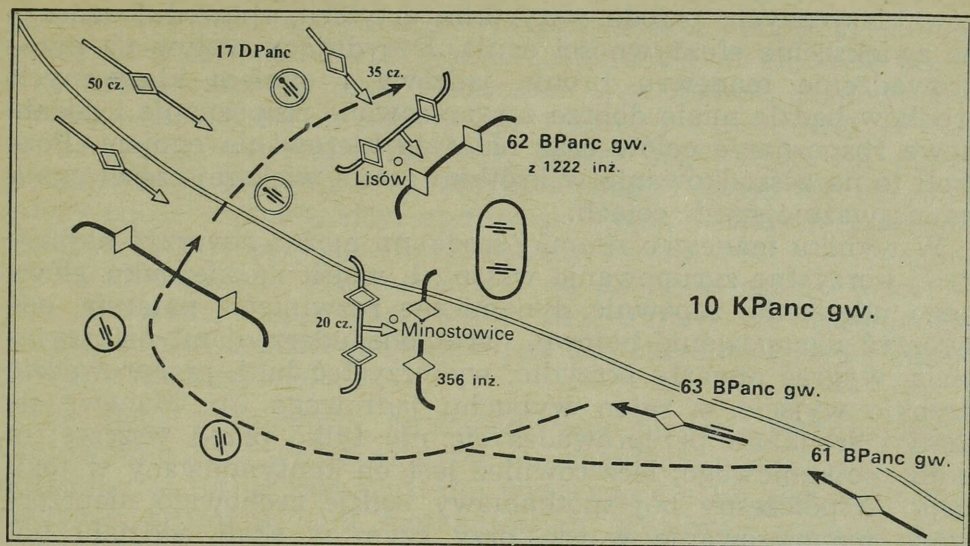
Narodowej. Charakterystyczny pod tym względem jest bój spotkaniowy 10 Korpusu Pancernego Gwardii z 17 Dywizją Pancerną hitlerowców w toku operacji sandomiersko-śląskiej w styczniu 1945 r. (szkic 8). Dywizja nieprzyjaciela wyprzedzała oddziały radzieckie w rozwinięciu. Wówczas wykonano śmiałe obejście i niespodziewane szybkie wyjście na jej tyły dwóch brygad pancernych. To pozwoliło przejąć inicjatywę i niespodziewanie uderzyć na tyły nieprzyjaciela, co ostatecznie zdecydowało o powodzeniu. Oddziały 17 Dywizji Pancernej nieprzyjaciela zostały rozczłonkowane na pojedyncze izolowane grupy, a następnie zniszczone. Tak więc śmiałość, szybkość i zdecydowanie nie tylko zapewniły zaskoczenie w manewrze, lecz również przyniosły zwycięstwo, wygranę boju spotkaniowego.

Umiejętne użycie broni jądrowej w boju spotkaniowym zwiększa możliwość osiągnięcia przez wojska zaskoczenia w manewrze. Może temu służyć dobrze zorganizowane rozpoznanie, które powołane jest do zapewnienia dowódcy niezbędnych danych o nieprzyjacielu. Zaskoczenia w manewrze nie można osiągnąć bez skrytego jego przeprowadzenia. Skala i rodzaj przedsięwzięć związanych z zachowaniem skrytości manewru będą w znacznym stopniu zależały od ilości biorących w nim udział sił i środków. Aby manewr na szczeblu plutonu, kompanii i batalionu zakończył się powodzeniem, wystarczy umiejętnie wykorzystać naturalne maskujące i ochronne właściwości terenu oraz warunki ograniczonej widoczności (mgła, noc, śnieg itp.). Pułk, a tym bardziej dywizja będą musiały uciekać się do specjalnych przedsięwzięć związanych z maskowaniem (radiolokacyjnym, radiowym itp.).

### **Cele i formy manewru w boju spotkaniowym**

Cele manewru w boju spotkaniowym są podobne do celów manewru w natarciu. Do podstawowych należą: manewr uderzeniami jądrowymi w celu zniszczenia ważniejszych obiektów nieprzyjaciela; manewr ogniem klasycznych środków w celu przeprowadzenia wyprzedzającego ześrodkowanego uderzenia ogniowego na wybranym kierunku; manewr w celu zajęcia przez własne pododdziały korzystnego położenia i wyprzedzenia nieprzyjaciela w wykonaniu uderzenia.

Głębokość zasięgu rakiet taktycznych pozwala na przeprowadzenie manewru bronią jądrową w całym pasie rozwinięcia boju spotkaniowego i stwarzanie w odpowiednim miejscu zdecydowanej przewagi nad nieprzyjacielem. Wyprzedzające uderzenia jądrowe na środki napadu jądrowego i zasadnicze zgrupowania



Szkic 3. Manewr oddziałów 10 KPanc Gw. w boju spotkaniowym z 17 DPanc nieprzyjaciela w rejonie Chmielnika 13.I.1945 r.

podchodzącego nieprzyjaciela na całą głębokość ich ugrupowania bojowego umożliwiając szybkie osiągnięcie przewagi, zadanie klęski tym zgrupowaniom, rozczłonkowanie ich i tym samym zmniejszenie ich możliwości zaczepnych. A to pozwala narzucić swoją wolę nieprzyjacielowi i rozbić w krótkim czasie nawet licznie silniejsze wojsko. Wykonanie wyprzedzających uderzeń jądrowych zależy przede wszystkim od terminowego i dokładnego wykrycia środków napadu jądrowego i zgrupowań wojsk nieprzyjaciela, a także od szybkiego manewru i wykonania uderzeń jądrowych na najważniejsze i najniebezpieczniejsze cele.

Wyprzedzenie nieprzyjaciela w otwarciu ognia artylerii pozostaje nadal jednym z niezbędnych warunków osiągnięcia powodzenia w boju spotkaniowym. Dzięki dużym możliwościom manewrowym artylerii, można w krótkim czasie ześrodkować jej ogień na najważniejszych celach, a wyprzedzające otwarcie ognia pozwala szybko osiągnąć przewagę ogniową nad nieprzyjacielem na potrzebnym kierunku. Stworzenie i utrzymanie przewagi ogniowej w boju spotkaniowym przesądza w dużym stopniu o jego powodzeniu. Umiejętny manewr ogniem może w znacznym stopniu rozdzielić wysuwające się kolumny nieprzyjaciela, osłabić jego zgrupowania uderzeniowe, co również wpłynie na przebieg i wynik boju spotkaniowego. Jeśli uwzględnimy, że działania bojowe w boju spotkaniowym będą przebiegały w terenie nieurządzonym pod względem inżynierskim, to manewr ogniem środ-

ków klasycznych, przede wszystkim artylerii, spowoduje znaczne zwiększenie efektywności ognia. Decydujący wpływ na przeprowadzenie manewru bronią jądrową i ogniem klasycznych środków będzie miało dobrze zorganizowane rozpoznanie i dodatkowe rozpoznanie celów oraz należyte kierowanie ogniem. Pozwoli to na ześrodkowanie w krótkim czasie większej części ognia na najważniejszych celach.

W wyniku manewru siłami i środkami można stworzyć najbardziej korzystne zgrupowanie własnych wojsk na kierunku głównego uderzenia, zapewnić dynamiczne rozwinięcie natarcia, odtworzyć ugrupowanie bojowe, naruszone uderzeniami nieprzyjaciela, wygrać otwarte skrzydło, wykorzystać luki, przeprowadzić szybkie wyjście w rejon wybuchu jądrowego itp. Manewr siłami i środkami przeprowadza się nie tylko przed wszczęciem boju spotkaniowego, lecz również jest on kontynuowany w toku boju. Współczesny bój spotkaniowy będzie cechowało nieprzerwane manewrowanie wojsk, przy czym w skali oddziału lub związku taktycznego, w ramach ogólnego zamiaru manewru, może odbywać się szereg lokalnych manewrów pododdziałów lub manewr kilku oddzielnych elementów ugrupowania bojowego, które powinny, rzecz jasna, wzajemnie się uzupełniać i wiązać.

Pomyślne prowadzenie boju spotkaniowego zależy nie tylko od efektywności manewru ugrupowaniami bojowymi. Należy pamiętać również o konieczności manewru środkami przeciwpancernymi, wojskami inżynieryjnymi, środkami materiałowymi itp., ponieważ wszystko to ma stworzyć warunki do osiągnięcia powodzenia.

Środki przeciwpancerne wysuwa się z reguły na kierunki zagrożone, tj. tam, gdzie nieprzyjaciel dąży do wdarcia się swoimi czołgami w ugrupowanie bojowe broniących się wojsk lub obejścia ich. Po wykonaniu zadania środki przeciwpancerne przerzuca się na nowy kierunek w celu rozwiązania podobnego zadania. A więc wykorzystanie ich w boju spotkaniowym jest nie do pomyślenia bez szerokiego manewru.

Duże znaczenie ma również manewr inżynieryjnymi środkami walki, szczególnie zaporami wybuchowymi. Doświadczenie minionej wojny wskazuje, że skutek działania min, założonych w toku walki, jest o wiele większy niż min, założonych wcześniej.

W miarę wzrostu ruchliwości oddziałów i pododdziałów oraz ich siły uderzeniowej stale zwiększa się rola takiej formy manewru, jak obejście. We współczesnych warunkach duże zalety manewrowe czołgów i transporterów opancerzonych znacznie ułatwiają zadanie przeprowadzenia obejścia. Oprócz tego bezpośrednio na tyły nieprzyjaciela mogą być wysadzane pododdziały,

przerzucane na śmigłowcach. Przeprowadzając obejścia należy unikać krańcowości. Na przykład stosunkowo niegłębokie obejście może okazać się mało skuteczne. Zbyt głęboki manewr zaś wymaga dużo czasu na jego przeprowadzenie i może zdarzyć się, że uderzenie, wieńczące manewr, spóźni się, natrafi na pustą przestrzeń. W każdym konkretnym wypadku głębokość obejścia zależy od decyzji dowódcy, możliwości wojsk własnych, posiadania danych o nieprzyjacielu, charakteru terenu i innych elementów. Pododdziałom, przeznaczonym do obejścia, należy wskazywać kierunek ruchu, możliwą rubież (rejon) rozwinięcia do uderzenia oraz zadanie dotyczące rozbitcia określonej części zgrupowania nieprzyjaciela.

Nie ulega wątpliwości, że zastosowanie obejścia w boju spotkaniowym odegra wyjątkową rolę w osiągnięciu powodzenia. Jednocześnie ta forma manewru nie wyczerpuje całej różnorodności manewru siłami w boju spotkaniowym. Możliwość zadania nieprzyjacielowi zdecydowanej klęski uderzeniami jądrowymi i ogniovymi wskazuje na konieczność użycia w niektórych wypadkach również uderzeń czołowych, które pozwalają gromić nieprzyjaciela bez wcześniejszego obejścia (oskrzydlenia) i zmiany ugrupowania, wymagającego czasu. Uderzeniem czołowym można szybko rozciąć zgrupowanie nieprzyjaciela na części i rozbić go na najkrótszym kierunku. Stwarza to warunki do szybszego wykorzystania skutków uderzeń jądrowych. Oprócz tego w toku uderzenia czołowego często będzie powstawała możliwość wykonania oskrzydlenia lub nawet obejść w celu przeprowadzenia uderzeń na skrzydła wewnętrzne nieprzyjaciela. Sztuka manewrowania przy wykonywaniu uderzeń czołowych polega na umiejętnym wysunięciu wojsk do uderzenia. Uderzenie czołowe wykonuje się przede wszystkim przez przerwy i luki w ugrupowaniu bojowym lub marszowym nieprzyjaciela, a także przez wyłomy, które powstały w wyniku uderzeń jądrowych. Wyprzedzwszy nieprzyjaciela w rozwinięciu, należy śmiało przenikać w głąb jego ugrupowania marszowego i atakować nie rozwinięte kolumny. W zależności od powstałej sytuacji uderzenie czołowe może być wykonane zarówno w słabe miejsce ugrupowania nieprzyjaciela, jak też w mocne jego elementy, porażone uderzeniami jądrowymi, ogniem artylerii i czołgów.

W celu uniknięcia przewlekłych walk i ataków frontalnych uderzenie czołowe wymaga przewagi sił i środków oraz wcześniejszego porażenia nieprzyjaciela środkami jądrowymi i ogniovymi. Dlatego uderzenie czołowe w boju spotkaniowym należy stosować w tym wypadku, gdy główne zgrupowanie jest skutecznie obezwładnione bronią jądrową, a także gdy nie ma czasu

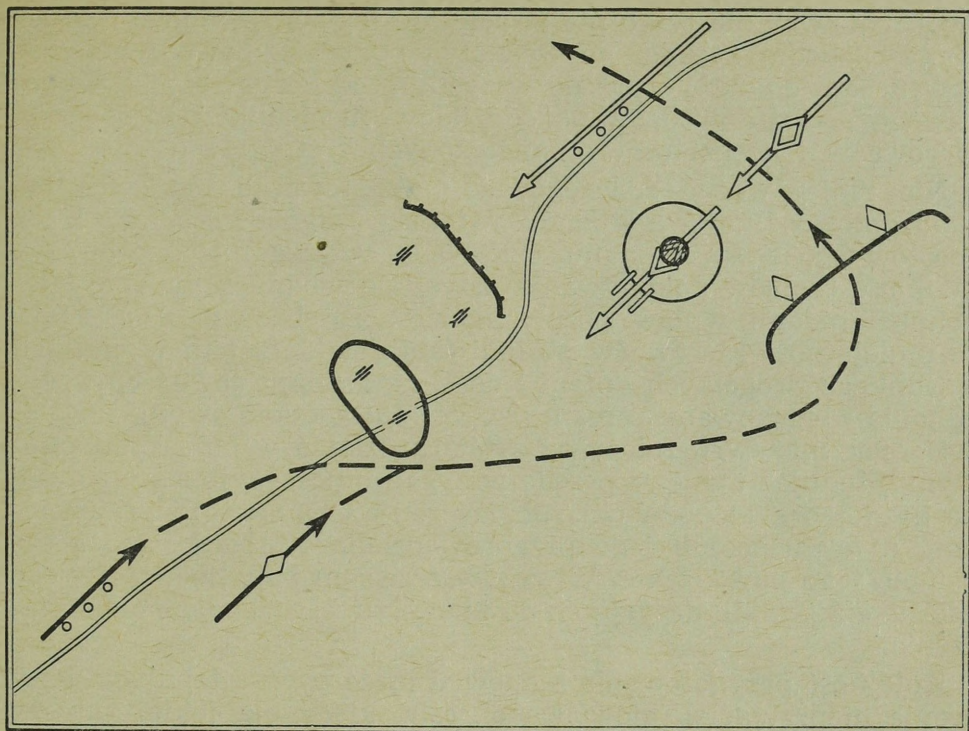
na przeprowadzenie obejścia lub nie można tego uczynić ze względu na warunki terenu.

Na realizację tego czy innego manewru wpływają: wybrany sposób rozbicia nieprzyjaciela, charakter jego działań i warunki manewru, własne siły i środki. W boju spotkaniowym w celu rozbicia nieprzyjaciela mogą być użyte różne sposoby, na przykład: wykonanie uderzenia jądrowego oraz ześrodkowanie uderzeń ogniowych na najważniejszych obiektach nieprzyjaciela na jednym z jego skrzydeł i wykonanie w ślad za tym siłami głównymi uderzenia na skrzydło i tyły zasadniczych sił nieprzyjaciela z jednoczesnym związaniem ich od czoła częścią sił na dogodnej rubieży. W tym wypadku należy przeprowadzić manewr skrzydłowy (oskrzydlenie i obejście) siłami głównymi w celu późniejszego uderzenia na skrzydło i tyły nieprzyjaciela. Pododdziały działające od czoła mogą stosować atak czołowy, a niekiedy będą zmuszone przechodzić również do czasowej obrony, zapewniając czas i warunki do manewru sił głównych (szkic 9).

Rozbicie nieprzyjaciela można osiągnąć wykonaniem uderzenia jądrowego i uderzeń ogniowych na ważniejsze obiekty z następującymi później uderzeniami dwiema grupami uderzeniowymi na oba skrzydła i tyły nieprzyjaciela, z jednoczesnym związaniem go od czoła częścią sił na dogodnej rubieży. We współczesnych warunkach ta forma manewru wymaga znacznych sił i środków, dlatego pododdziały i oddziały stosują ją z reguły we współdziałaniu z sąsiadami.

Można również stosować taki sposób, jak wykonanie siłami głównymi uderzenia czołowego w ślad za uderzeniami jądrowymi i ogniowymi w celu rozczłonkowania nieprzyjaciela na części z jednoczesnym związaniem go częścią sił na skrzydłach. W tym wypadku, aby rozbić nieprzyjaciela, siły główne będą musiały wykonać uderzenie czołowe, które powinno być przygotowane odpowiednim manewrem. Oprócz tego niezbędne będzie skuteczne porażenie nieprzyjaciela uderzeniami jądrowymi i ogniowymi na kierunku głównym oraz manewr pojedynczymi pododdziałami w celu osłony skrzydeł.

Skomplikowany charakter współczesnego boju spotkaniowego i jego wielki zasięg przestrzenny warunkują możliwość jednoczesnego zastosowania form manewru pododdziałami, a także rozmaite ich kombinacje. Należy pamiętać, że w boju spotkaniowym nieprzyjaciół również będzie dążył do szerokiego manewru, dlatego przewagę osiągnie ta strona, która potrafi jako pierwsza skrycie i nagle przeprowadzić manewr i wykonać uderzenie.



Szkic 9. Manewr skrzydłowy w boju spotkaniowym (wariant)

### Przygotowanie i przeprowadzenie manewru

Powodzenie manewru i późniejszych działań bojowych wojsk zależy nie tylko od prawidłowego wyboru formy manewru, lecz również od tego, w jakim stopniu dowódca i pododdziały potrafią zapewnić jego wykonanie.

Przygotowanie manewru, jak też organizację boju spotkaniowego przeprowadza się zawczasu. Ponieważ najczęściej bój spotkaniowy wynika w czasie rozwinięcia z marszu, rozpatrzmy przygotowanie manewru właśnie w tych warunkach. Ustalając możliwe rubieże zetknięcia się z nieprzyjacielem, każdy dowódca nakreśla plan działań na nich, w którym określa charakter manewru wojsk. Zgodnie z nakreślonym planem działań tworzy się ugrupowanie marszowe, w którym zakłada się elementy przyszłego ugrupowania bojowego w celu prowadzenia boju spotkaniowego. Ogólny plan możliwego manewru w wypadku spotkania się z nieprzyjacielem powinien być przekazany podległym dowódcom i wojskom. Zasada Suworowa „każdy żołnierz powinien znać

swój manewr” nie tylko nie straciła do tej pory swojego znaczenia, lecz bodaj zyskała na ważności, ponieważ powodzenie manewru będzie zależało przede wszystkim od bezpośrednich wykonawców — od dowódców pododdziałów, mechaników-kierowców, kierowców transporterów opancerzonych.

Nie mniej ważne znaczenie w przygotowaniu manewru ma stała gotowość bojowa środków rażenia, czołgów i środków transportowych, a także stanu osobowego, szczególnie kierowców. Zdolność czołgów pokonywania przeszkód wodnych po dnie, głębokimi brodami, wpływ, posuwania się poza obrębem dróg, a także umiejętność kierowców posługiwania się sprzętem w ciężkich warunkach drogowych dniem i nocą zapewniają powodzenie wykonania zdecydowanego manewru w boju spotkaniowym.

Zamiar manewru zależy od zamiaru działań w boju spotkaniowym. Planując manewr przede wszystkim precyzuje się jego cele na każdej prawdopodobnej rubieży zetknięcia się z nieprzyjacielem, a także sposób jego przeprowadzenia i środki mające zapewnić jego powodzenie. Wraz z wszczęciem boju spotkaniowego uściśla się zwykle decyzję co do manewru i środki jego zabezpieczenia.

Kolejność przygotowania manewru może być następująca. Przy ocenie nieprzyjaciela dowódca określa, kiedy, na jakiej rubieży i z jakimi siłami możliwe jest starcie spotkaniowe. W oparciu o przypuszczalny charakter działań nieprzyjaciela wyznacza się obiekty do zniszczenia bronią jądrową i środkami klasycznymi. Oceniając wojska własne, dowódca określa możliwości wykonania uderzeń jądrowych i ogniowych, warunki manewru wojsk dla rozbicia nieprzyjaciela częściami, nakreśla zamiar działań i charakter manewru. Oceny sytuacji dokonuje się z uwzględnieniem użycia broni jądrowej, terenu i czasu. Rola tych czynników we współczesnych warunkach jest wyjątkowo duża i mogą one w szeregu wypadków wywrzeć decydujący wpływ na wybór formy manewru i na całą decyzję.

W zamiarze dowódcy dotyczącym boju spotkaniowego określa się możliwe zgrupowanie sił i środków oraz kierunki ich uderzeń i w oparciu o to tworzy się ugrupowanie marszowe w przewidywaniu boju spotkaniowego. Ugrupowanie marszowe powinno zapewniać szybkie wykonanie marszu, a w wypadku wszczęcia boju spotkaniowego — szybkie rozwinięcie i przeprowadzenie manewru. Gdy tworzy się głębokie kolumny wymaga to dłuższego czasu. Dlatego do tworzenia kolumn marszowych w przewidywaniu boju spotkaniowego należy podchodzić w sposób przemyślny, ażeby można było bez skomplikowanego przegrupowania i z minimalną stratą czasu wykonać manewr, a następnie szybko

rozwinąć wojska w ugrupowanie przedbojowe lub bojowe. Dzięki przydzieleniu zawczasu pododdziałom wszystkich niezbędnych środków wzmocnienia i maksymalnemu odciążeniu ich od pododdziałów tyłowych, a także dzięki umiejętnemu zmniejszeniu głębokości kolumn marszowych przed rozwinięciem można przeprowadzić szybki manewr z chwilą wszczęcia boju spotkaniowego. Tak więc u podstaw ugrupowania marszowego leży idea manewru i przyszłego ugrupowania bojowego do boju spotkaniowego.

Dla przeprowadzenia na przykład manewru skrzydłowego głównymi siłami pododdziałów należy prowadzić je marszrutą, wyprowadzającą na skrzydło wysuwającego się naprzeciw nieprzyjaciela. Tu powinny być również przydzielone pododdziały czołgów. Inną marszrutą można prowadzić część pododdziałów piechoty zmotoryzowanej, przeznaczonych do wiązania nieprzyjaciela od czoła.

Tworzenie zgrupowania artylerii w przewidywaniu boju spotkaniowego powinno doprowadzić do wyprzedzenia nieprzyjaciela w otwarciu ognia i stworzenia dogodnych warunków do zapewnienia rozwinięcia i przejścia do natarcia własnych oddziałów i pododdziałów. Dlatego większą część artylerii zaleca się prowadzić z awangardą, co zapewni przy wszczęciu boju spotkaniowego zarówno wsparcie awangardy, jak też manewr oraz późniejsze wprowadzenie do walki sił głównych z marszu.

Odwód przeciwpancerny z chwilą wszczęcia boju spotkaniowego zaleca się wysunąć na zagrożone skrzydło lub wykorzystać wspólnie z pododdziałami, działającymi od czoła w gotowości do odparcia ataków czołgów nieprzyjaciela.

Powodzenie w boju spotkaniowym osiąga się przez wykonanie we właściwym czasie silnego uderzenia ogniowego i szybkie rozwinięcie; dlatego w przewidywaniu boju spotkaniowego należy podjąć kroki, ażeby wyprzedzić nieprzyjaciela w wykonaniu uderzeń jądrowego i ogniowego oraz rozwinięciu własnych sił i środków. Celem manewru bronią jądrową w boju spotkaniowym jest obezwładnienie lub zniszczenie takich obiektów nieprzyjaciela, których strata zmieni w zasadniczy sposób stosunek sił na kierunku głównego uderzenia i zapewni siłom głównym swobodę manewru. Pierwsze uderzenie zaleca się wykonać na środki napaadu jądrowego i artylerii nieprzyjaciela, a następnie skupić wysiłki na zniszczeniu jego pododdziałów i oddziałów czołgów. W toku boju spotkaniowego pododdziały raketowe powinny być zdolne do szybkiego wykonywania uderzeń na cele nie planowe.

Dowodzenie artylerią może być zdecentralizowane. Jednak w razie konieczności powinna ona być gotowa do przeprowadze-

nia manewru ogniem na nowo wykryte obiekty nieprzyjaciela, mogące wywrzeć duży wpływ na przebieg walki (środki napadu jądrowego, artyleria, stanowiska dowodzenia i in.). Szczególną uwagę należy zwracać na obezwładnienie koncentracji czołgów i siły żywej nieprzyjaciela na skrzydłach atakujących wojsk. W razie wykrycia takich celów natychmiast przenosi się na nie ogień artylerii.

Ponieważ w boju spotkaniowym będą manewrowały obie strony i linia styczności będzie z reguły łamana i nietrwała, z dużymi lukami między pododdziałami, powstają warunki do obejścia nie tylko zewnętrznych, lecz również wewnętrznych skrzydeł nieprzyjaciela. Powinny to wykorzystać pododdziały czołgów, które, mając duże możliwości manewrowe, mogą przenikać bardzo głęboko w ugrupowanie nieprzyjaciela, wykonywać niespodziewane uderzenia z różnych kierunków na skrzydła wewnętrzne, przedzierać się ku odwodom i niszczyć je.

W celu udzielania pomocy siłom głównym na tyły i skrzydła nieprzyjaciela wysadza się, jeśli posiada się śmigłowce, desant powietrzny, który może prowadzić walkę z środkami napadu jądrowego, niszczyć stanowiska dowodzenia lub zając dogodną rubież i zatrzymać podchodzenie jego odwodów. W razie wycofywania się nieprzyjaciela desant szybkim manewrem wychodzi na drogi jego odwrotu i nie dopuszczając do wycofania, zapewnia rozbicie nieprzyjaciela przez ścigające go od czoła oddziały.

Oddziały i pododdziały drugiego rzutu (odwodu) znajdują się w stałej gotowości do zluzowania wojsk pierwszego rzutu, które poniosły znaczne straty od broni jądrowej nieprzyjaciela, a także do wejścia do walki w celu potęgowania siły uderzenia. Jeśli z rozpoczęciem boju spotkaniowego atak na jakimś kierunku nie udał się, zaleca się natychmiast przenieść wysiłek na inny kierunek, głównie w drodze manewru drugim rzutem (odwodem) z głębi.

Rozbicie pierwszego rzutu nieprzyjaciela bynajmniej nie zawsze będzie rozstrzygało o wyniku boju spotkaniowego. Dopóki nieprzyjaciel będzie rozporządzał środkami jądrowymi i odwodami w głębi, dopóty będzie on miał możliwość kontynuowania aktywnej walki, podejmowania aktywnych działań zaczepnych. Dlatego jednocześnie z zakończeniem rozbicia pierwszego jego rzutu należy prowadzić nieprzerwaną walkę z środkami napadu jądrowego i odwodami. Szybkie i zdecydowane rozbicie odwodów można osiągnąć, jeśli uda się je osłabić uderzeniami jądrowymi, a także uderzeniami lotnictwa jeszcze w czasie ich podchodzenia, przed wprowadzeniem do walki, i zmusić je tym samym do wchodzenia do walki częściami. Jeśli w wyniku nieudanego boju

spotkaniowego nieprzyjaciela, chcąc uniknąć całkowitej klęski, zacznie wycofywać swoje wojska, należy szybko wykonać manewr w celu natychmiastowego przejścia do pościgu drogami równoległymi do kierunku odwrotu nieprzyjaciela, prowadząc jednocześnie pościg od czoła. Zapewni to ostateczne rozbitcie nieprzyjaciela częściami.

Wielką rolę w pościgu nieprzyjaciela, wzbranianiu zorganizowanego odwrotu jego sił głównych po nieudanym boju spotkaniowym, rozczłonkowywaniu i niszczeniu ich częściami odgrywają oddziały wydzielone, specjalnie tworzone do wykonywania tych zadań. Mając swobodę manewru, mogą one błyskawicznie wychodzić na drogi odwrotu i uniemożliwiać go przez wykonywanie uderzeń z różnych kierunków.

Przy wszczęciu boju spotkaniowego z marszu manewr jest zwykle związany z wykonaniem wyprzedzających uderzeń jądrowych i ogniowych na najważniejsze obiekty nieprzyjaciela oraz z wysunięciem i rozwinięciem sił głównych z ugrupowania marszowego w ugrupowanie przedbojowe i bojowe na rubieży rozwinięcia. W tym czasie nieprzyjaciel ze swej strony będzie dążył do wyprzedzenia wojsk nieprzyjaciela w wykonaniu uderzeń bronią jądrową, lotnictwem i artylerią. Dlatego dla pomyślnego przeprowadzenia manewru duże znaczenie będzie miało wszechstronne jego zabezpieczenie, a przede wszystkim rozpoznanie, ochrona przed bronią masowego rażenia, obrona przeciwlotnicza, zabezpieczenie inżynieryjne i kwatermistrzowskie, a także służba porządkowo-ochronna. Wielką rolę w powodzeniu manewru będzie również odgrywało stanowcze i nieprzerwane dowodzenie wojskami.

Manewr polega na przeniesieniu uderzeń jądrowych i ogniowych oraz przesunięciu wojsk w celu wykonania wyprzedzającego uderzenia na podchodzącego nieprzyjaciela. Wynika z tego, że zwiad powinien zdobywać wiadomości o obiektach dla tych uderzeń, o stanie dróg manewru, istnieniu zapór, a także informować wojska, przeprowadzające manewr, o zmianach w sytuacji. Najważniejszym zadaniem zwiadu jest wykrycie środków napadu jądrowego podchodzącego nieprzyjaciela, jego pododdziałów czołgów, artylerii, stanowisk dowodzenia. Szybkie zniszczenie tych obiektów pozbawia nieprzyjaciela możliwości zaczepnych i przekreśla rozwinięcie do natarcia, dezorganizuje dowodzenie.

Wojska, wykonując manewr, powinny zająć we właściwym czasie dogodne położenie w stosunku do nieprzyjaciela i zadać uderzenie wyprzedzające. W tym celu zwiad ujawnia najbardziej czułe miejsca w ugrupowaniu nieprzyjaciela, dogodne kierunki

i podejścia do nich, charakter osłony i we właściwym czasie przekazuje te dane wojskom. Do chwili rozpoczęcia boju spotkaniowego informacje o nieprzyjacielu nadchodzą od rozpoznania powietrznego, grup rozpoznawczych, które są wysyłane na prawdopodobne marszruty ruchu głównego zgrupowania i do rejonów przypuszczalnego rozwinięcia środków napadu jądrowego, a także od grup rozpoznawczych, wysyłanych przez oddziały i pododdziały wzdłuż marszrut ich posuwania się.

Oprócz tego rozpoznanie mogą prowadzić specjalne patrole rozpoznawcze i obserwatorzy. Wraz ze wszczęciem boju spotkaniowego dla zapewnienia manewru może powstać konieczność wysłania na skrzydła nieprzyjaciela nowych grup rozpoznawczych. Jednak głębokość rozpoznania i w tym wypadku będzie ograniczona, a każdy dowódca będzie potrzebował informacji o podchodzących odwodach nieprzyjaciela, a także o sytuacji na jego tyłach. Szybko wykonać to zadanie może tylko rozpoznanie powietrzne. Dlatego w boju spotkaniowym problem rozpoznania powietrznego jest bardzo ważny. Rozwiązuje się go poprzez wykorzystanie dostatecznej liczby pilotowanych i bezpilotowych samolotów rozpoznawczych oraz śmigłowców.

Ochronę wojsk przed bronią masowego rażenia w toku manewru w boju spotkaniowym osiąga się przez powiadamianie we właściwym czasie wojsk o niebezpieczeństwie napadu jądrowego i o skażeniu promieniotwórczym, szybkie przeprowadzenie manewru i rozśrodkowanie wojsk. Przed wszczęciem boju spotkaniowego takie rozpoznanie mogą prowadzić grupy rozpoznawcze, oddziały wydzielone i awangardy, w których skład wchodzi specjalne patrole rozpoznawcze. Oprócz tego we wszystkich pododdziałach zadania rozpoznania promieniowania mogą wykonywać wyszkolone w tej dziedzinie drużyny, (załogi, obsługi). Realizując manewr, nie należy dopuszczać do zagęszczenia ugrupowań bojowych, co już stanowi w określonym stopniu ochronę przed uderzeniami jądrowymi. Jeśli nieprzyjaciel mimo wszystko wykonał uderzenie jądrowe, to należy przede wszystkim przywrócić dowodzenie i kontynuować pododdziałami, które zachowały zdolność bojową, wykonanie postawionego zadania. Strefy (rejony) skażenia pokonuje się wzdłuż kierunków, zapewniających najmniejszy stopień napromienienia. Jeżeli skażeniu uległy wojska, wykonujące manewr, przeprowadza się z reguły tylko częściowe zabiegi specjalne.

Manewr należy osłaniać przed uderzeniami powietrznymi nieprzyjaciela przede wszystkim artylerią, stanowiska dowodzenia, a także zgrupowanie uderzeniowe, przeprowadzające obejście.

W celu zapewnienia szybkiego manewru i rozwinięcia wojsk w boju spotkaniowym większa część pododdziałów wojsk inżynieryjnych posuwa się z awangardą i pododdziałami pierwszego rzutu. Zabezpieczenie inżynieryjne manewru w boju spotkaniowym polega na rozpoznaniu inżynieryjnym, przygotowaniu w krótkim czasie dróg dla manewru i dla późniejszego wykonania uderzenia, budowie zapór inżynieryjnych na skrzydłach pododdziałów, przeprowadzających manewr, wykonywaniu zniszczeń i budowie zapór na kierunku prawdopodobnego wysunięcia nieprzyjaciela. Pododdziały wojsk inżynieryjnych prowadzą rozpoznanie inżynieryjne w przewidywaniu boju spotkaniowego i w jego toku w składzie pododdziałów rozpoznawczych oddziałów piechoty zmotoryzowanej i czołgów, a także samodzielnie. W celu przygotowania dróg do manewru używa się czołgów-spycharek i czołgów mostowych, posuwających się za ubezpieczeniem marszowym. Przejścia w zawałach i przez przeszkody wykonuje się tylko w tym wypadku, jeśli nie można ich obejść, przy czym w pracy tej bierze również udział część sił pododdziałów piechoty zmotoryzowanej.

Budowę zapór, przede wszystkim wybuchowych, na skrzydłach pododdziałów, wykonujących oskrzydlenie a szczególnie obejście, przeprowadzają przydzielone im pododdziały inżynieryjne z środkami mechanizacji. Szybkie rozwinięcie czołgów i ich manewr w terenie obfitującym w rozmaite przeszkody i zniszczenia można przeprowadzić za pomocą znajdujących się w ich ugrupowaniach bojowych czołgów mostowych i czołgów-spycharek.

Duża ruchliwość pododdziałów, gwałtowne i częste zmiany sytuacji w boju spotkaniowym komplikują pracę związaną z zaopatrywaniem wojsk. Oddziały i pododdziały tyłowe z zapasami środków materiałowych posuwają się w ugrupowaniu marszowym i przedbojowym wojsk, przeprowadzających manewr. W razie konieczności rozwijają się one pod ich osłoną. Przed wszczęciem boju spotkaniowego zapasy środków materiałowych uzupełnia się do normy, z punktów medycznych wywozi się rannych, a z pododdziałów remontowych — sprzęt wymagający naprawy. Środki materiałowe podwozi się w pierwszej kolejności do pododdziałów, wykonujących obejście. W dyspozycji wyższego przełożonego powinien znajdować się zapas środków materiałowych w celu manewrowania nimi na potrzebny kierunek. Szczególnie ważne jest szybkie uzupełnienie zapasów środków materiałowych w tych oddziałach i pododdziałach, w których zostały one zniszczone przez nieprzyjaciela. W decyzji o boju spotkaniowym w celu lepszego zaopatrywania pododdziałów przewiduje się ma-

newrowanie we właściwym czasie zapasami środków materiałowych i transportem odpowiednio do manewru wojskami.

Doświadczenie wskazuje, że pododdziały, wyznaczone do obejścia nieprzyjaciela, powinny mieć dodatkowe zapasy materiałów pędnych, głównie paliwa do silników Diesla, w ilości niezbędnej do wykonania zadań bojowych na całą ich głębokość.

Dla pomyślnego przeprowadzenia manewru w boju spotkaniowym duże znaczenie ma służba porządkowo-ochronna, która powinna zapewnić sprawne i skryte przesunięcie manewrujących wojsk. Organizują ją wyżsi przełożeni na najważniejszych odcinkach i obiektach.

## Rozdział V

### MANEWR W OBRONIE

#### Zasady ogólne

Głównym rodzajem działań bojowych wojsk radzieckich jest natarcie. Jednocześnie należy pamiętać, że walkę przyjdzie prowadzić z silnym pod względem technicznym nieprzyjacielem, który będzie stawiał zacięty opór, podejmował próby nie tylko zatrzymania natarcia, lecz również wzięcia inicjatywy w swoje ręce, przechodząc do przeciwnatarcia.

Doświadczenie minionej wojny wskazuje, że nawet w ciężkiej dla broniącej się strony sytuacji nie można wykluczyć możliwości silnych jej uderzeń. Na przykład w beznadziejnej dla Niemiec faszystowskich sytuacji w ostatnim okresie drugiej wojny światowej wojska hitlerowskie przeprowadziły szereg silnych przeciuderzeń pod Budapesztem, nad jeziorem Balaton, w Ardenach i zmusiły zgrupowanie wojsk strony przeciwnej do przejścia do obrony.

Broń jądrowa pozwala broniącej się stronie wykonywać silne uderzenia na nacierające wojska. Dlatego są wszelkie dane ku temu, aby sądzić, że w ewentualnej przyszłej wojnie na tych kierunkach, gdzie stronie broniącej uda się użyć w sposób zmasowany broni jądrowej i stworzyć przewagę sił i środków, strona nacierająca będzie zmuszona przejść czasowo do obrony. Obrona więc i podczas wojny jądrowej będzie prawidłowością. Przejście do obrony w toku natarcia może odbywać się w rozmaitych, z reguły bardzo ciężkich warunkach, w niezmiernie krótkich terminach, pod nieprzerwanym oddziaływaniem środków jądrowych, lotnictwa, a czasem również ogólnowojskowych związków taktycznych nieprzyjaciela. Współczesna obrona opiera się, jak wiadomo, na zgraniu uderzeń jądrowych na główne zgrupowania i środki jądrowe strony nacierającej z zaciętym utrzymywaniem najważniejszych rejonów i kierunków, szerokim manewrem og-

niem, siłami i środkami wzdłuż frontu oraz z głębi, z późniejszymi aktywnymi działaniami wojsk.

### **Rola manewru w osiągnięciu trwałości obrony**

Szerokie zastosowanie w walce środków napadu jądrowego, nowe formy i sposoby prowadzenia walki zaczepnej, duża ruchliwość wojsk wysuwają nowe zasady budowy i prowadzenia obrony, nadając jej coraz bardziej charakter manewrowy. Dlatego odtworzyć naruszony system obrony, szybko skupić wysiłek wojsk na zagrożonym kierunku, zmienić niekorzystny stosunek sił i środków, zając lepsze położenie względem nieprzyjaciela do wykonania uderzeń i późniejszego przejścia od obrony do natarcia można tylko dzięki dobrze zorganizowanemu i przeprowadzonemu manewrowi.

W warunkach wojny jądrowej, obrona nie może mieć zastygłych form. Należy przypuszczać, że ani stworzone do chwili rozpoczęcia działań bojowych zgrupowanie sił i środków, ani zorganizowany do chwili rozpoczęcia walki obronnej system ognia, a co za tym idzie, również pozycje wojsk nie mogą pozostawać w swojej pierwotnej postaci: będą one zmieniały się i uściślały pod wpływem tych warunków, które będą powstawały w toku walki obronnej.

Podczas Wielkiej Wojny Narodowej manewr siłami i środkami w obronie był jednym z najważniejszych czynników, zapewniających osiągnięcie powodzenia. Manewr w walkach obronnych zależał od ich aktywnego charakteru i cechował go ciągły wzrost ciężaru gatunkowego szybkich środków walki: czołgów, artylerii o ciągu mechanicznym, pododdziałów inżynieryjnych, a także doskonalenie środków ogniowych wszystkich rodzajów wojsk. W praktyce działań obronnych wojsk radzieckich w czasie Wielkiej Wojny Narodowej manewr nabrał aktywnego charakteru i nowej treści. Już w bitwie pod Moskwą wojska radzieckie przeciwstawiły dwustronnemu manewrowi oskrzydłającemu nieprzyjaciela silne uderzenie odwodów, przygotowanych w głębi kraju. Odwody te, ześrodkowane we właściwym czasie i skrycie na skrzydłach zgrupowań uderzeniowych nieprzyjaciela zostały umiejętnie użyte do wykonania zdecydowanych przeciwuderzeń, które przerosły w ogólne przeciwnatarcie, doprowadzając do całkowitego rozbicia faszystowskich wojsk, działających na kierunku moskiewskim. Bitwy obronne, stoczone pod Stalingradem w 1942 r., pod Kurskiem w 1943 r., w rejonie Budapesztu i jeziora Balaton w 1945 r., są bardzo charakterystyczne ze względu

na swoją dużą manewrowość i natężenie. W bitwach tych umiejętnie i zdecydowane manewrowanie siłami i środkami obrony przy istnieniu ruchliwych odwodów pozwoliło wojskom radzieckim wykrwawić wroga, a następnie przejść od obrony do pomyślnego natarcia.

Doświadczenie wojny w sposób przekonywający potwierdza, że również w obronie można osiągnąć przewagę sił i środków nad nieprzyjacielem na decydującym kierunku, nawet gdy ma on liczebną przewagę. W tym celu wojska, przechodzące do obrony, powinny umiejętnym i przeprowadzonym we właściwym czasie manewrem sił i środków, przede wszystkim manewrem uderzeniami jądrowymi, zadać stronie nacierającej dotkliwe straty. Szczególny cel manewru w obronie polega właśnie na tym, ażeby przy ogólnej mniejszej liczebności sił i środków stworzyć na zagrożonym kierunku taki stosunek sił, który pozwoliłby zatrzymać natarcie nieprzyjaciela, a następnie również przejść do natarcia. Jednak tylko liczebna przewaga w siłach i środkach na wybranych kierunkach nie daje jeszcze niezbędnej przewagi w obronie. Powodzenie można osiągnąć jedynie w drodze takiego manewru, który przyniesie nie tylko ilościową, lecz również jakościową przewagę w stosunku sił i przede wszystkim w środkach jądrowych. Dlatego manewr wszystkich środków ogniowych obrony wykorzystuje się przede wszystkim do walki ze środkami napadu jądrowego nieprzyjaciela. We współczesnych warunkach strona broniąca się może, stosując szeroki manewr, wpływać bardzo skutecznie na przebieg działań bojowych i gwałtownie zmieniać sytuację na swoją korzyść, skupiając szybko wysiłek na zagrożonym kierunku, przede wszystkim przez użycie środków jądrowych oraz manewr drugimi rzutami i odwodami. Jednak strona nacierająca dysponuje obecnie silnymi środkami ogniowymi, które pozwalają wykonywać uderzenia na broniące się wojska na całej głębokości ich ugrupowania, w tym również na drugie rzuty i odwody, przeznaczone do manewru. Zachowanie drugich rzutów i odwodów można osiągnąć przez staranne ich maskowanie, stworzenie pozornych i zapasowych rejonów koncentracji, manewr przeciwjądrowy.

Wielka siła środków jądrowych strony nacierającej nie pozwala broniącym się wojskom wcześniej ześrodkować swoich pododdziałów w tych rejonach, w których obrona jest najkorzystniejsza. W latach minionej wojny można było to zrealizować, ponieważ siła i zasięg środków ogniowych były nieporównanie mniejsze. Obecnie strona nacierająca, rozporządzając skutecznymi środkami rozpoznania, może wykryć zgrupowanie broniących się wojsk, ustalić rejon ich koncentracji i wykonać miazdzące ude-

rzenia, przede wszystkim środkami masowego rażenia. Lecz utrzymanie kluczowych pozycji w obronie jest jednak bardzo ważne. Dlatego organizując ją, za każdym razem trzeba decydować, jak utrzymywać ważniejsze rejony, gdzie rozmieścić zasadnicze siły. Pododdziały rozmieszczone w swoich rejonach koncentracji powinny znajdować się, rzecz jasna, w stałej gotowości do wykonania manewru w dowolnym potrzebnym kierunku w celu odparcia uderzeń nieprzyjaciela.

Wiadomo, że strona nacierająca z chwilą rozpoczęcia walki obronnej ma chwilową przewagę w stosunku sił, wyborze kierunku, miejsca i czasu uderzeń, w stworzeniu odpowiedniego zgrupowania. Jednak w toku walki obrona nie pozostaje bierna. Strona broniąca się dzięki uporczywości i nieugiętości, śmiałości i szybkiemu manewrowi odwodami w krótkim czasie zwiększa wyraźnie swoje siły na zagrożonym kierunku, a pomyślnym manewrem uderzeniami jądrowymi może gwałtownie zmienić stosunek sił na swoją korzyść, co stwarza sytuację sprzyjającą aktywnym przeciwdziałaniom — kontratakom, a następnie również przejściu do natarcia. Tak więc dobrze zaplanowany i we właściwym czasie przeprowadzony manewr jest decydującym czynnikiem trwałości obrony i niezbędnym elementem walki obronnej bez względu na jej skalę.

Cel manewru w toku walki obronnej wpływa i zależy od zamiaru organizacji obrony. Jednak, jak wskazuje doświadczenie wojny, manewr w walce obronnej nie zawsze jest realizowany ściśle według opracowanych wcześniej planów. Sytuacja, powstała w toku walki, możliwości i charakter działań nieprzyjaciela mogą wprowadzić istotne poprawki zarówno do treści wcześniej opracowanego planu, jak też do celów i zadań manewru. Lecz ogólnymi i podstawowymi celami manewru w toku walki obronnej są w dalszym ciągu odparcie początkowego uderzenia nieprzyjaciela i niedopuszczenie do rozwinięcia przełamania w głąb i w stronę skrzydeł obrony. A jeśli nieprzyjacielowi mimo wszystko uda się wbić klinem w obronę, to manewr powinien stworzyć sprzyjające warunki do lokalizacji jego działań, a następnie również do likwidacji jego zgrupowania. Szeroki manewr ogniem, siłami i środkami jest decydującym warunkiem osiągnięcia trwałości obrony, ponieważ poprzez manewr tworzy się zgrupowanie obronne, wzrastają wysiłki obrony i zwiększa się jej głębokość na kierunkach głównego uderzenia nieprzyjaciela. Na przykład w czasie odpierania pierwszego uderzenia hitlerowców pod Budapesztem w pasie 4 Armii Gwardii 2 stycznia 1945 r. na odcinku Zsámbok Bicske nasycenie artylerii wynosiło zaledwie 10 dział na 1 km frontu. Atak nieprzyjaciela dysponującego

od 50 do 70 czołgów na 1 km naturalnie doprowadził do przełamania frontu. W ciągu trzech dni (do 5 stycznia 1945 r.) na odcinku przełamania skoncentrowano dodatkowo kosztem odwodów 28 pułków artylerii, w tym 8 artylerii ciężkiej, w wyniku czego nasycenie artylerii wzrosło do 54 dział na 1 km frontu. To pozwoliło nie tylko zatrzymać natarcie nieprzyjaciela, lecz również aktywnymi działaniami przywrócić położenie.

W toku wojny w szerokim zakresie stosowano manewr w celu wzmocnienia oddziałów pierwszego rzutu, broniących się na kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela, artylerią, oddziałami czołgów, szybkimi oddziałami zapór i odwodami przeciwpancernymi.

Na przykład w uogólnionym komunikacie o doświadczeniu 4 Armii Gwardii 3 Frontu Ukraińskiego za styczeń 1945 r. szczególnie podkreślono rolę manewru ogniem, siłami i środkami w prowadzeniu działań obronnych i wskazywano: „Główną cechą szczególną działań bojowych 4 Armii Gwardii jest szeroki manewr piechoty, artylerii i czołgów, ich współdziałanie w walce, dzięki czemu udało się wykrwawić, odrzucić nieprzyjaciela i przekreślić jego zamiary... Doświadczenie wykazało, że nawet przy znacznej przewadze sił i środków nieprzyjaciela szeroki manewr wszystkich rodzajów wojsk jest najskuteczniejszym środkiem walki z atakującym nieprzyjacielem”.

Wojska broniące się nie mogą wytrzymać poważnego uderzenia nacierającego nieprzyjaciela, jeśli nie będą one zdolne do zadawania mu wyprzedzających lub odwetowych uderzeń ogniowych, do szybkiej likwidacji skutków napadu jądrowego, zamykania powstałych w wyniku uderzeń jądrowych luk i tworzenia na tych kierunkach trwałej obrony, niszczenia taktycznych desantów powietrznych nieprzyjaciela, nie osłabiając obrony na głównym kierunku. A to można osiągnąć w drodze manewru uderzeniami jądrowymi, ogniem, siłami i środkami.

Decydujące znaczenie dla osiągnięcia powodzenia w obronie ma, rzecz jasna, manewr uderzeniami jądrowymi. Zapewnia on zniszczenie środków jądrowych nacierającego nieprzyjaciela i zasadniczych sił jego zgrupowań uderzeniowych. Wielką rolę odgrywa również manewr ogniem. Polega on na szybkim ześrodkowaniu ognia jednego lub kilku rodzajów broni w celu zniszczenia środków jądrowych, zgrupowań nieprzyjaciela lub ważnych obiektów w jego ugrupowaniu, a także na rozdzieleniu lub przeniesieniu ognia z jednego kierunku na drugi. Realizuje się manewr ogniem poprzez zmianę torów pocisków przy strzelaniu z jednych i tych samych stanowisk ogniowych, przesunięcie środ-

ków ogniowych z jednych stanowisk ogniowych na drugie, ponowny podział amunicji.

Manewr ogniem w walce obronnej stosuje się dla zadania strat nieprzyjacielowi na dalekich podejściach (w tym celu wysuwa się artylerię dalekonośną na tymczasowe stanowiska ogniowe); dla przeprowadzenia kontrprzygotowania; odparcia ataków czołgów i piechoty nieprzyjaciela przed przednim skrajem; osłony (obramowania) wyłomów w ugrupowaniach bojowych broniących się wojsk, które powstały w wyniku wykonania przez nieprzyjaciela uderzeń jądrowych; dla zniszczenia nieprzyjaciela, który wdarł się klinem w obronę i jego zbliżających się odwodów; zniszczenia desantów powietrznych; dla wsparcia kontrataków drugich rzutów (odwodów); osłony skrzydeł ugrupowań bojowych lub luk między nimi. Szczęólnego znaczenia w obronie nabiera manewr ogniem artylerii, dzięki któremu wzrasta nasycenie ogniowe na ważniejszych kierunkach natarcia nieprzyjaciela. Na przykład przy obronie Sewastopola w 1942 r. w wyniku manewru artylerią skupiono na ważnych kierunkach do 60 dział i moździerzy na 1 km frontu przy średnim nasyceniu 10 dział na 1 km frontu. Tak było również pod Kurskiem, kiedy określono główny kierunek natarcia nieprzyjaciela na Ponyri. W pasie obrony 307 Dywizji Piechoty ześrodkowano 12 pułków artylerii i moździerzy i ciężką brygadę artylerii haubic. W wyniku tego stworzono duże nasycenie artylerii, co zapewniło odparcie zmasowanych ataków czołgów nieprzyjaciela.

Manewr siłami i środkami w obronie polega na szybkim przesunięciu pododdziałów, a także rzutów ugrupowania bojowego z jednego kierunku lub pozycji na drugi w celu zajęcia najlepszego położenia w stosunku do nieprzyjaciela. Szeroki manewr siłami i środkami w toku walki obronnej pozwala zmasowywać je na ważnym kierunku, ażeby pozbawić nieprzyjaciela przewagi na tym kierunku, zatrzymać jego natarcie, a następnie zniszczyć wojska, które wdarły się klinem w obronę.

Manewr siłami i środkami stosuje się dla stworzenia najkorzystniejszych warunków w celu wykonania uderzenia na nieprzyjaciela lub przeciwdziałania mu; dla skupienia wysiłku na decydującym kierunku; dla szybkiego przeniesienia wysiłku na zagrożony kierunek; wycofania własnych wojsk spod uderzenia; wykorzystania skutków uderzeń ogniowych na nieprzyjaciela w drodze przeprowadzenia szybkich i zdecydowanych kontrataków, odtworzenia obrony przez drugie rzuty (odwody) tam, gdzie została ona zniszczona na skutek uderzeń jądrowych; wycofania wojsk z rejonów o wysokim stopniu napromienienia i skażenia chemicznego; przeprowadzenia prac ratunkowych; walki z wysadzonym

desantem nieprzyjaciela; zmiany rejonów rozmieszczenia drugich rzutów, odwodów, środków obrony przeciwlotniczej i stanowisk dowodzenia w celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd i zmniejszenia skuteczności jego uderzeń jądrowych.

Drugi rzut (odwód), odwód przeciwpancerny i szybki oddział zapór wykonują swoje zadania z reguły po wykonaniu niezbędnego manewru.

Manewr wojskami inżynieryjnymi w obronie stosuje się zarówno w celu wykonania przez nie samodzielnych zadań, jak też w celu zabezpieczenia działań bojowych innych rodzajów wojsk. Taki manewr mogą przeprowadzać szybkie oddziały zapór oraz odwód wojsk inżynieryjnych, składający się z inżynieryjnych, drogowych, pontonowych i innych pododdziałów specjalnych. Bardzo ważny jest manewr zaporami minowymi, wykonywany przez szybkie oddziały zapór. Manewr ten charakteryzuje się tym, że zapory minowe ustawia się bezpośrednio na drodze, którą posuwają się oddziały czołgów nieprzyjaciela, co bardzo zwiększa skuteczność zapór. Manewr może być przeprowadzany również dla wykonania takich zadań, jak osłona na kierunkach zagrożenia pancernego stanowisk ogniowych artylerii i ugrupowania piechoty, która zajęła obronę w toku walki; osłona otwartych skrzydeł i luk między nami i sąsiadami; przeciwdziałanie uderzeniu czołgów nieprzyjaciela; lokalizacja wspólnie z artylerią, czołgami i pododdziałami piechoty zmotoryzowanej przełamania nieprzyjaciela i umocnienie dogodnej rubieży; zagrodzenie dróg zbliżania się odwodów nieprzyjaciela do atakowanych odcinków.

Charakterystycznym przykładem manewru szybkich oddziałów zapór jest ich manewr w 57 Armii w operacji nad Balatonem. Dnia 6 marca 1945 r. nieprzyjacielowi udało się wdrzeć w obronę armii na głębokość do 4 km. Dla przeciwdziałania przełamaniu wprowadzono do działań szybkie oddziały zapór, które do rana 7 marca ustawiły około 6660 min przeciwpancernych i 1350 przeciwpiechotnych. Nasycenie minowania na kierunkach dostępnych dla czołgów osiągało 1000 min przeciwpancernych na 1 km frontu. Prawie cały odcinek przełamania nieprzyjaciela został obramowany zaporami wybuchowymi. W nocy z 7 na 8 marca nieprzyjaciel podjął manewr w celu uderzenia na innym odcinku. Po wykryciu tego manewru szybkie oddziały zapór dokonały obramowania zaporami minowymi nowego odcinka frontu, zakładając 6400 min przeciwpancernych i 1787 przeciwpiechotnych. Ogółem w okresie od 6 do 18 marca szybkie oddziały zapór armii założyły 26 570 min przeciwpancernych i 41 500 przeciwpiechotnych oraz wysadziły w powietrze do 40 mostów. Ponosząc dotkliwe straty w czołgach na polach minowych oraz od ognia artylerii,

nieprzyjaciel zmuszony został na czwarty dzień operacji wstrzymać natarcie i przenieść uderzenie na inny kierunek.

Istotnym czynnikiem w organizacji manewru szybkich oddziałów zapór jest jego zgranie z działaniami innych rodzajów wojsk, głównie z przeciwpancernymi i pancernymi odwodami oraz między sobą.

### **Przygotowanie manewru**

Przygotowanie manewru zależy przede wszystkim od zadań bojowych i ugrupowania bojowego wojsk w obronie. To ostatnie z kolei zależy od tego, na jakim kierunku broni się dany oddział lub pododdział — czy na prawdopodobnym kierunku głównego uderzenia nieprzyjaciela, czy na kierunku drugorzędnym. Na przygotowanie manewru mają wpływ takie czynniki, jak odstęp między broniącymi się oddziałami i pododdziałami, szczególnie odległości drugich rzutów i odwodów, przypuszczalny kierunek natarcia nieprzyjaciela, warunki terenu, pogody. Przy zawczasu i prawidłowo utrzymanym zgrupowaniu sił i środków, nasycenie w toku walki obronnej przyjdzie tylko wzmacniać na pojedynczych kierunkach, nie uciekając się do zasadniczej zmiany ugrupowania bojowego, a co za tym idzie, do wielkiego lub złożonego manewru.

Gdy wojska pospiesznie przechodzą od natarcia do obrony, mogą czasowo nie mieć wyraźnie określonego zgrupowania, odpowiadającego w pełni nowej sytuacji. W takim wypadku możliwe jest pewne przegrupowanie wojsk. Może również zajść potrzeba tworzenia zgrupowania bojowego zupełnie od nowa.

Szerokość pasa obrony i głębokość ugrupowania bojowego wzajemnie się warunkują. Im węższy jest pas obrony wzdłuż frontu, tym głębiej można ugrupować wojska. Duża głębokość ugrupowania bojowego zapewnia większą możliwość przeprowadzenia manewru na zagrożony kierunek w toku walki obronnej. Im szerszy jest pas obrony wzdłuż frontu, tym większa ilość sił może być związana przez nieprzyjaciela i siłą rzeczy manewr ulegnie zawężeniu i skomplikowaniu. W tym wypadku nieprzyjaciel ma wielką swobodę wyboru i zmiany kierunku swoich uderzeń.

Nie mniej ważnym czynnikiem, wpływającym na przygotowanie manewru, jest zgrupowanie nieprzyjaciela i kierunek jego przypuszczalnych uderzeń. Jeszcze w trakcie organizacji obrony należy chociażby orientacyjnie określić, gdzie, na jakim odcinku frontu, jakimi siłami i środkami nieprzyjaciel może wykonać uderzenie. Wówczas na początku walki obronnej można

uniknąć zbędnego rozproszenia sił i środków, odpowiednio zaplanować sposób ich manewru na zagrożony kierunek.

Istotną rolę odgrywa również czynnik czasu: wygranie na czasie lub jego strata przez stronę broniącą się ma bezpośredni wpływ na wynik manewru. Należy brać pod uwagę, że w jednym wypadku manewr będzie przebiegał w warunkach przygotowanej obrony i ilość czasu będzie wystarczająca do jego organizacji, w drugim — w warunkach pośpiesznego przejścia do obrony; wówczas może zabraknąć czasu na organizację manewru. W każdym z wypadków metody przygotowania manewru będą inne.

Przeprowadzenie przez broniące się wojska nieoczekiwanego manewru jest najlepszą rękojmą osiągnięcia powodzenia. Główna zaleta zaskoczenia polega na tym, że pozwala ono przeprowadzić manewr w warunkach, kiedy nacierający nieprzyjaciel jest zupełnie lub częściowo nie przygotowany do przeciwstawienia się mu. Zaskoczenie osiąga się dzięki zachowaniu w tajemnicy manewru i całego przygotowania do niego, dużemu tempu przesunięć wojsk, skrytemu ich ześrodkowaniu. Aby zaskoczenie udało się, potrzebna jest znajomość nieprzyjaciela, przewidywanie rozwoju walki obronnej, zastosowanie nieoczekiwanych dla nieprzyjaciela sposobów działań.

Wreszcie, przygotowując manewr, należy zawsze uwzględniać stan moralny wojsk, a także zdolności organizatorskie i wyszkolenie oficerów.

Manewr jako sposób działań bojowych wojsk przeprowadza się w celu najbardziej pomyślnej realizacji myśli przewodniej walki. Dlatego cel manewru wypływa z zamiaru dowódcy dotyczącego prowadzenia obrony, a sposób realizacji manewru opracowuje się zawczasu w trakcie organizacji obrony. W tym celu, podejmując decyzję do obrony, określa się rejony zaatakowania nieprzyjaciela bronią jądrową, skład i rozmieszczenie elementów ugrupowania bojowego, zadania i cele manewru, ustala się orientacyjnie kierunki realizacji manewru i rubieże rozwinięcia na każdym kierunku, marszruty dotarcia do tych rubieży, sposób ich przygotowania i inne zagadnienia. Ażeby uchronić siły i środki obrony przed możliwymi uderzeniami jądrowymi nieprzyjaciela, należy określić rejony, które najprawdopodobniej mogą stać się przedmiotem tych uderzeń. Przy tym celowe jest ustalenie, jakie pododdziały (oddziały), na czyj rozkaz, w jakie rejony, kiedy i na jaki sygnał powinny wykonać manewr przeciwjądrowy, a także sposobu działań tych pododdziałów po wykonaniu przez nieprzyjaciela uderzeń jądrowych w okresie artyleryjskiego przygotowa-

nia natarcia. Wszechstronna ocena sytuacji pozwala określić, jak lepiej wykorzystać siły i środki do manewru, a także jakie i kiedy należy podjąć kroki dla jego zabezpieczenia.

Wielka Wojna Narodowa obfituje w liczne przykłady planowania zawczasu manewru o określonym celu według kilku wariantów. W operacji obronnej pod Kurskiem w 1943 r. użycie drugich rzutów 15 i 81 Dywizji Piechoty 13 Armii planowano według trzech wariantów. Jeden z nich został pomyślnie zrealizowany w toku walk obronnych.

Ogłaszając swoją decyzję i stawiając zadania bojowe podległym i przydzielonym pododdziałom, dowódca określa charakter ich działań, konkretnie wskazuje, jaki manewr należy wykonać w toku walki obronnej. Zagadnienia, związane z przeprowadzeniem manewru ogniem, siłami i środkami, uściśla się podczas organizacji współdziałania. Nie wolno uważać, że wytyczne dotyczące realizacji manewru, zawarte w rozkazie oraz udzielone podczas organizacji współdziałania, wszystko wyczerpują; będą one uzupełniane w ciągu całego przebiegu walki. Jest to niezbędne, ponieważ nie można przewidzieć wszystkich szczegółów walki. Sztab przygotowuje i we właściwym czasie przekazuje wojskom wytyczne związane z przygotowaniem manewru, a także organizuje rozpoznanie nieprzyjaciela, terenu i podejmuje kroki związane z przygotowaniem do manewru. Podstawowym przedsięwzięciem związanym z przygotowaniem i realizacją manewru jest rozpoznanie nieprzyjaciela, inżynieryjne urządzenie pozycji drugich rzutów i rubieży rozwinięcia do wykonania kontrataków, przygotowanie i urządzenie marszrut wysunięcia, maskowanie wojsk wykonujących manewr, organizacja współdziałania.

Rozpoznanie to jedno z głównych przedsięwzięć, zabezpieczających manewr. Tylko dobrze zorganizowane rozpoznanie umożliwia prawidłowe określenie czasu, kierunku i rubieży do manewru. Od umiejętności działań zwiadu zależy w dużym stopniu osiągnięcie zaskoczenia i wyprzedzenie zaskoczenia ze strony nieprzyjaciela. Rozpoznanie, prowadzone na korzyść walki obronnej, wpływa w znacznym stopniu na przygotowanie i wykonanie manewru ogniem, siłami i środkami. Na przykład pod Kurskiem w nocy z 4 na 5 lipca 1943 r. oddziałowi rozpoznawczemu 15 DP przed rozpoczęciem natarcia przez nieprzyjaciela udało się wzięć jeńca, który dostarczył niezwykle cennych informacji o czasie przejścia nieprzyjaciela do natarcia i o rozmieszczeniu jego wojsk. Na podstawie tych danych przeprowadzono szybki manewr środkami ogniowymi i wykonano kontrprzygotowanie, którego wyniki okazały się bardzo efektywne.

Duże znaczenie dla zachowania sił i środków, przeznaczonych do manewru, mają inżynieryjne urządzenia terenu i przedsięwzięcia związane z maskowaniem drugich rzutów i odwodów. Jednym z najważniejszych przedsięwzięć dotyczących przygotowania manewru jest urządzenie dróg (marszrut) wysunięcia oraz rubieży rozwinięcia drugich rzutów i odwodów. Ustalając ilość dróg marszu, uwzględnia się konieczność zapewnienia wysunięcia pododdziałów i wymagania ochrony przeciwjądrowej wojsk.

Inżynieryjne urządzenie rubieży rozwinięcia zależy od składu i zadań drugich rzutów i odwodów, ich ugrupowania bojowego podczas rozwinięcia oraz od warunków terenowych. Powinno ono zapewniać bezpieczeństwo pod względem przeciwjądrowym, skrytość podejścia i szybkie rozwinięcie wojsk w ugrupowanie bojowe, skryte rozmieszczenie wojsk i sprzętu bojowego, dogodne warunki do wykonania kontrataku. Wskazane jest, żeby rubieże rozwinięcia pokrywały się z pozycjami ryglowymi lub opierały się swoimi skrzydłami o silne punkty oporu oraz stanowiska ogniowe artylerii. Na każdym kierunku kontrataku celowe jest przygotowanie dwóch—trzech rubieży rozwinięcia pododdziałów, ażeby umożliwić ich rozwinięcie na bardziej odległej rubieży, jeśli nieprzyjacielowi udało się zająć bliższą. Urządzenie rubieży rozwinięcia przewiduje urządzenie marszrut do nich, a także przygotowanie stanowisk ogniowych dział do strzelania na wprost i innych środków ogniowych.

Nie mniej ważnym przedsięwzięciem, ustalonym i realizowanym przez dowódcę w procesie organizacji obrony, jest przygotowanie sił i środków do wykonania manewru i prowadzenia działań bojowych w warunkach nocnych. Szczególną uwagę zwraca się na wykrycie przygotowań nieprzyjaciela do działań nocnych i ustalenie kierunku jego głównego uderzenia. W tych wypadkach celowe jest przygotowanie zmian w ugrupowaniu bojowym, przesunięcie oddziałów i wysunięcie środków ogniowych w stronę frontu lub tyłów. Na przykład w 1942 r. dowódca 46 Samodzielnej Brygady Piechoty przed rozpoczęciem nocnego natarcia nieprzyjaciela wycofał pododdziały z przedniego skraju na odległość 500—700 m w głąb lasu i stworzył worek ogniowy. Nieprzyjaciel wykonał artyleryjskie i lotnicze przygotowanie na opuszczonej rubieży i przeszedł do ataku. W wyniku tego nieprzyjaciel straciwszy do 500 żołnierzy zmuszony był wycofać się na podstawę wyjściową.

Ponieważ manewr odwodami w nocy będzie się odbywał z mniejszą prędkością, korzystne jest przesunięcie ich pod osłoną ciemności bliżej ku przedniemu skrajowi, unikając jednak skupiania pododdziałów i oddziałów.

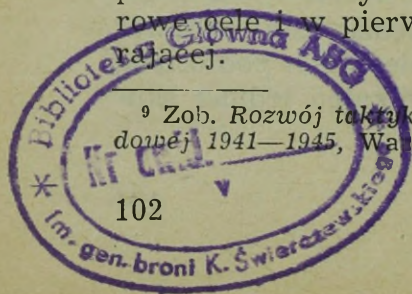
## Manewr w celu wzbronienia podejścia nieprzyjaciela do pozycji obronnych i udaremnienia przygotowywanego przez niego natarcia

Strona broniąca się będzie zawsze dążyła przez konsekwentne użycie broni jądrowej i innych środków rażenia do udaremnienia przygotowania i przejścia nieprzyjaciela do natarcia. Jednak ze względu na to, że wojska przechodzące do obrony mogą mieć ograniczoną ilość broni jądrowej, będą one zdolne, rzecz jasna, tylko do zadania nieprzyjacielowi znacznych strat i osłabienia jego początkowego uderzenia.

Już w okresie Wielkiej Wojny Narodowej szeroko była stosowana walka z nieprzyjacielem na dalekich podejściach, którą rozpoczynało lotnictwo. Na przykład w pasie 62 Armii w bitwie pod Stalingradem lotnictwo 8 Armii Lotniczej zaczęło atakować nieprzyjaciela, gdy znajdował się on jeszcze w odległości 70 km od głównego pasa obrony. W okresie wysunięcia wojsk nieprzyjaciela lotnictwo radzieckie wykonało 1542 samolotolotów i zadawało im duże straty, zmniejszało tempo posuwania się i udaremniało planowe wyjście hitlerowców w rejony wyjściowe do natarcia<sup>9</sup>.

Przekreślenie natarcia lub osłabienie uderzenia nacierającego nieprzyjaciela w walce obronnej osiąga się dzięki całemu kompleksowi przedsięwzięć, realizowanych stale zarówno przed rozpoczęciem natarcia, jak też w jego toku. Do najważniejszych przedsięwzięć należą: prowadzenie stałej walki z środkami napadu jądrowego i głównym zgrupowaniem w miarę ich wykrywania oraz odpieranie uderzeń nieprzyjaciela. Wykonanie tych zadań jednym uderzeniem jest niemożliwe, po pierwsze dlatego, że wysuwające się zgrupowania nieprzyjaciela będą podchodziły kolejno w kolumnach i po wtóre, obiekty, które należy zniszczyć, nie mogą być wykryte przez rozpoznanie jednocześnie. W celu osłabienia nieprzyjaciela na dalekich i bliskich podejściach do obrony ustala się określone rejony, na które przygotowuje się zawczasu manewr ogniem. Liczba takich rejonów może być różna. Kilka rejonów, być może, znajdzie się na podejściach do obrony i przed przednim skrajem, a jeden—dwa w głębi obrony. Jeśli strona broniąca się dysponuje lotnictwem, uderzenia ogniowe koordynuje się z jego uderzeniami. Obiektami, które powinno zniszczyć lotnictwo, są z reguły ruchome, małowymiarowe cele i w pierwszej kolejności środki jądrowe strony nacierającej.

<sup>9</sup> Zob. *Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej 1941—1945*, Warszawa 1960.



Lotnictwo może być użyte zarówno samodzielnie w miarę wykrywania ważnych obiektów, jak też z jednoczesnym wykonaniem uderzenia ogniowego środkami jądrowymi i klasycznymi w wyznaczonych rejonach. Za najskuteczniejsze należy uważać działania lotnictwa niewielkimi grupami (2—3 samoloty), łączącymi poszukiwanie najważniejszych celów nieprzyjaciela z ich zniszczeniem.

W celu pomyselnego zrealizowania manewru uderzeniami jądrowymi i artylerią dalekonośną, zmierzającego do wykonania uderzenia na nacierającego na dalekich podejściach nieprzyjaciela, należy we właściwym czasie otrzymać od zwiadu dane o jego zgrupowaniu, kierunku ruchu, składzie bojowym, szczególnie oddziałów raketowych, czołgów i artylerii, o stanowiskach dowodzenia.

Uderzenia jądrowe i uderzenia wspierającego lotnictwa w granicach wybranych rejonów rażenia uzupełniane są nie tylko ześrodkowanym ogniem artylerii, lecz również ogniem czołgów z zakrytych stanowisk ogniowych. Manewr wszystkich biorących udział w takim uderzeniu środków ogniowych można zawczasu zaplanować i w określonym stopniu scentralizować. Wskazane jest wykorzystanie lotnictwa i dalekonośnych środków artyleryjskich do zadania strat wysuwającym się kolumnom, ażeby zmusić je do rozwinięcia się w ustalonych rejonach rażenia i stworzyć tym samym sprzyjające warunki do wykonania uderzeń jądrowych.

Należy zaznaczyć, że oddziały i związki taktyczne przechodzące do obrony nie będą w zasadzie rozporządzały dostatecznymi środkami wzmocnienia, ażeby w pełni osłonić ogniem wszystkie zagrożone kierunki. Prawidłowa organizacja i szeroki manewr wszystkimi środkami ogniowymi mogą wyrównać ten niedobór.

### **Manewr siłami i środkami w celu wyprowadzenia ich spod jądrowych uderzeń nieprzyjaciela**

Wiadomo, że trwałość obrony osiąga się przede wszystkim przez uchronienie zasadniczego zgrupowania broniących się wojsk przed uderzeniami jądrowymi nieprzyjaciela. W tym celu obok prowadzenia stałego rozpoznania należy przewidywać środki ochrony przeciwatomowej, manewr przeciwjądrowy, a także umiejętnie podejmować przedsięwzięcia maskownicze w celu wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd co do prawdziwego rozmieszczenia własnych sił i środków w obronie i zmuszenia go do

wykonania uderzeń jądrowych na nie zajęte przez wojska odcinki.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej jednym ze sposobów zachowania sił i środków było z góry zamierzone wyprowadzenie zasadniczego zgrupowania broniących się wojsk spod uderzeń ogniowych nacierającego nieprzyjaciela przed jego przygotowaniem artyleryjskim i lotniczym. Wojska wyprowadzano zwykle z pierwszej transzei, z pierwszej pozycji na drugą, a nawet do drugiego pasa.

Przykładem pomyślnego wyprowadzenia wojsk spod ogniowych uderzeń nieprzyjaciela mogą być działania 256 Dywizji Piechoty w styczniu 1942 r. W toku natarcia dywizja zmuszona była przejść do obrony na rubieży Bieregowoje — Chochłowka w pasie 20 km. W końcu stycznia nieprzyjaciel w sile dywizji piechoty przy wsparciu 40—50 czołgów zaatakował oddziały dywizji, wyparł je nieco i rozwijając natarcie, stworzył groźbę uderzenia na skrzydło i tyły dywizji z północy. Ze względu na niekorzystne położenie oddziałów dowódca dywizji postanowił wycofać je nocą i zająć obronę w głębi na rubieży Wiazowiec — Wiazowska. Nieprzyjaciel w ciągu doby atakował dziesiątki razy grupami po 10—15 samolotów dawny główny pas obrony dywizji, ześrodkował na nim ogień artylerii i moździerzy, rzucał do ataku pododdziały (do kompanii piechoty z czołgami). Ataki były odpierane ogniem pozostawionych małych pododdziałów i grup. Oddziały 256 Dywizji Piechoty umiejętnie wykorzystały warunki nocne do skrytego wykonania manewru. Wprowadziły one nieprzyjaciela w błąd co do prawdziwego przebiegu przedniego skraju głównego pasa obrony i rozmieszczenia sił dywizji.

Wraz z pojawieniem się broni jądrowej konieczność zachowania zasadniczych sił broniących się wojsk w okresie przygotowania przez nieprzyjaciela ataku nieporównanie wzrosła. We współczesnej obronie, jeśli nie podejmie się we właściwym czasie odpowiednich kroków w celu uchronienia sił i środków przed uderzeniami nieprzyjaciela, znaczna ich część może zostać w krótkim czasie zniszczona. A więc, żeby utrudnić stronie nacierającej rozpoznanie i wybór obiektów do wykonania uderzeń jądrowych, broniące się wojska powinny być dostatecznie rozśrodkowane w granicach całego odcinka (rejonu) obrony, ukryte w schronach lub chociażby w fałdach terenu, jeśli takie istnieją, zmieniać okresowo swoje rejonu obrony, a także stanowiska dowodzenia.

Manewr pododdziałami w celu ochrony ich przed bronią jądrową (manewr przeciwjądrowy) można przeprowadzać zarówno przed rozpoczęciem, jak w toku walki obronnej. Należy go wykonywać szybko, skrycie, w zawczasu ustalone (nawet niedosta-

tecznie zabezpieczone pod względem inżynieryjnym) rejonny. Rejonny, do których mają być przesunięte pododdziały w toku manewru, wybiera się w terenie, mającym właściwości ochronne i pozwalającym w krótkim czasie urządzić ukrycia.

Najważniejsze w manewrze przeciwjądrowym w obronie to zdążyć we właściwym czasie, przed początkiem uderzenia jądrowego nieprzyjaciela wyprowadzić skrycie pododdziały w nowo ustalone rejonny obrony. Po wykonaniu uderzeń jądrowych pododdziały te, w razie konieczności, mogą wrócić na dawne pozycje. Jeśli to jest niemożliwe lub niecelowe, pododdziały mogą przejść do obrony tych rejonów, do których zostały przesunięte w toku manewru przeciwjądrowego. Przed wysunięciem w nowy rejon oficerowie i kierowcy zapoznają się z drogami manewru, a gdy czas i sytuacja pozwolą, organizują rekonesans. Przesunięcie wykonywanych pododdziałów odbywa się skrycie, przestrzegając środków maskowania, pod osłoną dymów, fałd terenu i środków ogniowych. Rejonny, do których wykonuje się manewr przeciwjądrowy, powinny znajdować się w takiej odległości, ażeby pododdziały mogły we właściwym czasie zająć je i przygotować się do odparcia ataków nieprzyjaciela. Manewr w celu wyprowadzenia wojsk spod uderzeń jądrowych strony nacierającej należy realizować tylko częścią sił. Dlatego niewykluczona jest możliwość wyprowadzenia broniących się pododdziałów z pierwszej pozycji przed przejściem nieprzyjaciela do ataku.

Aby zachować na pierwszej pozycji poprzednie natężenie działalności ogniowej pododdziałów i wprowadzić tym samym w błąd nieprzyjaciela, celowe jest pozostawienie w dawnych rejonach obrony niewielkiej liczby czołgów, które są najbardziej odporne pod względem przeciwjądrowym. Na przykład na jednym z ćwiczeń w celu wyprowadzenia pododdziałów spod uderzenia jądrowego „nieprzyjaciela” decyzja dowódcy batalionu przewidywała wycofanie ich z pierwszej pozycji w głąb. Gdy zwiad zameldował o przygotowaniu „nieprzyjaciela” do natarcia, dowódca batalionu wydał rozkaz kompaniom piechoty zmotoryzowanej wykonania manewru przeciwjądrowego. Kompanie te, które broniły się na pierwszej pozycji, na kierunku prawdopodobnego uderzenia „nieprzyjaciela”, pozostawiły w swoich rejonach obrony kilka przydzielonych im czołgów i pod ich osłoną wycofały się na drugą pozycję. W zapasowe rejonny obrony przesunęła się również artyleria. W wyniku takiego manewru strona nacierająca zużyła dwie trzecie amunicji i wykonała uderzenie jądrowe na ostrzelanie pustego miejsca i główną masę ognia w okresie przygotowania artyleryjskiego ześrodkowała na opuszczonych pozycjach.

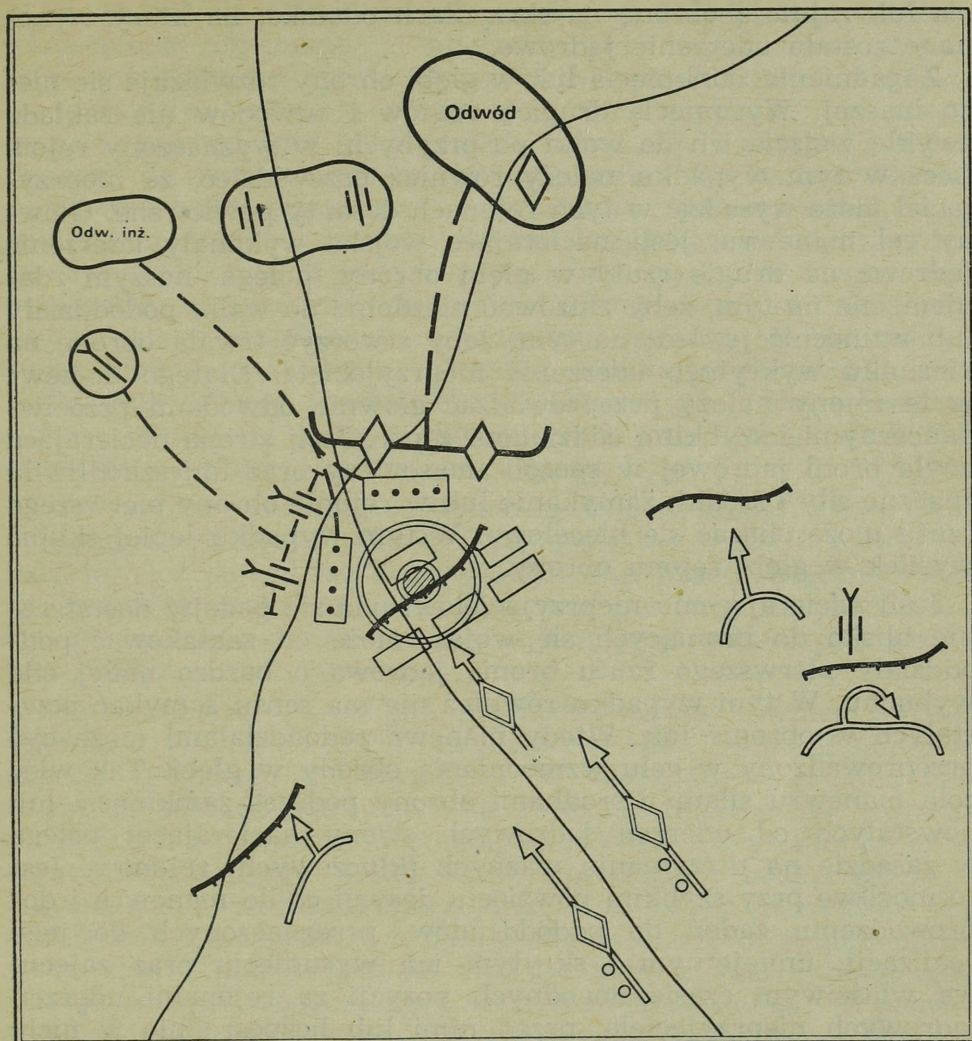
W celu zapewnienia skrytości działań sił głównych strony broniącej się zaleca się praktykować pokaz pozornej ich koncentracji i ukrycie prawdziwego rozmieszczenia sił i środków, stosując najrozmaitsze sposoby i środki maskowania. Wszystkie przedsięwzięcia, wprowadzające nieprzyjaciela w błąd, znajdują w obrobie jak najszersze zastosowanie.

### **Manewr siłami i środkami w celu zamknięcia luk i likwidacji skutków uderzeń jądrowych nieprzyjaciela**

Z chwilą przejścia nieprzyjaciela w ślad za uderzeniami jądrowymi i przygotowaniem ogniowym do natarcia dowódcy i sztabu broniących się wojsk będą musiały rozwiązać szereg skomplikowanych zadań. Obok manewru na najbardziej zagrożony kierunek, który można określić na podstawie ilości i siły amunicji jądrowej oraz innych danych, należy również podejmować przedsięwzięcia związane z zamknięciem luk powstałych od uderzeń jądrowych, wyprowadzać wojska ze stref skażenia, likwidować skutki uderzenia jądrowego.

Dla wzmocnienia głównych rejonów obrony, na które wykonano uderzenia jądrowe, celowe jest ześrodkowywanie ognia artylerii i przeprowadzanie manewru odwodami, przede wszystkim przeciwpancernymi, a także szybkimi oddziałami zapór. W razie konieczności przeprowadza się manewr również częścią sił drugiego rzutu (odvodu) (szkic 10). Odtworzenie naruszonej zwartości obrony zakłada przede wszystkim zamknięcie powstałych luk przez obramowanie ich ogniem artylerii oraz częścią sił i środków ze składu drugich rzutów i odwodów. Szybkie zamknięcie luk, wzmocnienie lub zlurowanie wojsk, na które wykonano uderzenie jądrowe — to jedno z najważniejszych i skomplikowanych przedsięwzięć, sprzyjających zachowaniu trwałości obrony. Ograniczony czas na powzięcie decyzji, postawienie wojskom zadań oraz wysunięcie sił i środków na pierwszą pozycję jest głównym czynnikiem, określającym możliwość wykonania manewru.

Sposoby działań pododdziałów, wykonujących manewr w celu zamknięcia luk na pierwszej pozycji, zależą od sytuacji bojowej i promieniotwórczej oraz charakteru terenu. Jeśli stopień skażenia terenu i urządzeń obronnych będzie niewielki i niegroźny dla pododdziałów, mogą one zająć obronę bezpośrednio w rejonie wybuchu jądrowego i wykorzystać przy tym ocalałe urządzenia obronne. W przeciwnym wypadku obronę najlepiej zająć w tyle za rejonem wybuchu jądrowego, wykorzystując w tym



Szkic 10. Manewr siłami i środkami w celu zamknięcia luki po wykonaniu przez nieprzyjaciela uderzenia jądrowego (wariant)

celu dogodne rubieże naturalne. Pododdziały, które przybyły w rejonu uderzeń jądrowych, otrzymują nowe zadania w zależności od powstałej sytuacji, a zagadnienia współdziałania rozwiązuje w powiązaniu z ocalałymi tu siłami i środkami. Jeśli uderzenie jądrowe zostało wykonane na ugrupowania jądrowe w głębi, to w szeregu wypadków korzystne może okazać się zajęcie obrony przed rejonem wybuchu. Jeśli zaś warunki terenowe nie pozwalają na to, pododdziały przeznaczone do zamknię-

cia luk zajmują obronę na skrzydłach odcinka, na który wykonane zostało uderzenie jądrowe.

Zagadnienie zamknięcia luk w głębi obrony rozwiązuje się nieco inaczej. Wysłunięcie drugich rzutów i odwodów nie zakłada zwykle wejścia ich do walki po przybyciu w wyznaczony rejon. Lecz w tym wypadku należy również przewidzieć, że nieprzyjaciel może wysadzić w tych rejonach desanty powietrzne. Główny cel manewru, jeśli nacierające wojska wykonały uderzenie jądrowe na drugie rzuty w głębi obrony, polega, naszym zdaniem, nie na tym, żeby zluzować niezdolne do walki pododdziały lub wzmocnić je, lecz na tym, żeby stworzyć trwałą obronę na kierunku wykrytego uderzenia nieprzyjaciela. Dlatego manewr w te rejony należy przeprowadzać głównie odwodami przeciwpancernymi i szybkimi oddziałami zapór. Jeśli strona nacierająca użyła broni jądrowej w sposób zmasowany oraz unieszkodliwiła znaczne siły i środki, zamykanie luk w rejonie obrony pierwszego rzutu może okazać się niecelowe. W tym wypadku lepiej skupić wysiłek w głębi rejonu obrony.

Jeśli nacierającemu nieprzyjacielowi uda się podejść dostatecznie blisko do broniących się wojsk, może on zaatakować pododdziały pierwszego rzutu bronią jądrową o bardzo małej sile wybuchu. W tym wypadku również nie ma sensu zamykać powstałych w obronie luk. Wtedy manewr pododdziałami może być przeprowadzony w celu wzmocnienia obrony w głębi. Tak więc rola manewru siłami i środkami obrony podczas zamknięcia luk powstałych od uderzeń jądrowych strony nacierającej polega w zasadzie na utrzymaniu ważnych (kluczowych) rejonów. Jest to możliwe przy szybkim powzięciu decyzji co do manewru i doprowadzeniu zadań do pododdziałów, przeznaczonych do jego realizacji, umiejętnym i skrytym ich wysunięciu oraz zajęciu we właściwym czasie dogodnych pozycji za rejonami uderzeń jądrowych nieprzyjaciela, przed nimi lub bezpośrednio w nich.

Wielkie znaczenie dla zachowania zdolności bojowej wojsk, trwałości i aktywności obrony ma manewr siłami i środkami, przeprowadzany w celu likwidacji we właściwym czasie skutków napadu jądrowego nieprzyjaciela. Celowi temu służą wykrycie we właściwym czasie odcinków skażonych, wyprowadzenie pododdziałów z rejonów o wysokim stopniu napromienienia, szybka ewakuacja z tych rejonów porażonych żołnierzy i udzielenie im niezbędnej pomocy. Prace ratownicze, oczyszczanie dróg do manewru, dowóz i ewakuację przeprowadza się przede wszystkim w tych rejonach, gdzie nie spowoduje to osłabienia wysiłków oddziałów i pododdziałów, prowadzących walkę z nacierającym nieprzyjacielem. Do likwidacji skutków napadu jądrowego w obro-

nie wyznacza się z góry specjalne grupy z pododdziałów piechoty, wzmocnione chemikami, saperami, personelem medycznym, sprzętem inżynieryjnym i transportem samochodowym. Oddziały te szybko wykonują manewr w rejon wybuchu jądrowego w celu prowadzenia niezbędnych robót. W oddziałach, które przeszły do obrony, przewiduje się przedsięwzięcia związane z przywróceniem naruszonego dowodzenia, systemu ognia, uzupełnieniem środków materiałowych. Przygotowuje się również manewr środkami łączności, materiałami pędnymi i smarami, personelem medycznym oraz innymi siłami i środkami. Oddziały i pododdziały, zaatakowane uderzeniami jądrowymi, nie przerywając wykonania zadania bojowego, ewakuują porażonych żołnierzy przy pomocy specjalnie wydzielonych grup oraz własnymi siłami i środkami przeprowadzają częściowe zabiegi sanitarne obejmujące żołnierzy, uzbrojenie i sprzęt bojowy.

Główne prace związane z odbudową dróg ewakuacji i manewru polegają na usunięciu uszkodzeń na mostach i drogach, gdzie niemożliwy jest objazd lub budowa objazdów. Prace związane z odbudową dróg manewru i sieci drogowej powierza się pododdziałom inżynieryjno-drogowym lub wykonuje się siłami pododdziałów piechoty zmotoryzowanej.

Manewr siłami i środkami przeprowadza się również w celu dokonania innych ważnych przedsięwzięć dla likwidacji skutków napadu jądrowego nieprzyjaciela. W wypadku wykonania naziemnych uderzeń jądrowych na rejon rozmieszczenia jednego z oddziałów i powstanie odcinków skażonych o wysokim stopniu napromienienia przy braku ukryć pododdziały mogą być wyprowadzone z zajmowanego rejonu. Przy czym przewiduje się taki sposób i kolejność wycofania, aby żołnierze otrzymali minimalne dawki napromienienia oraz by jednocześnie istniała możliwość odparcia rozpoczętego natarcia nieprzyjaciela. W pierwszej kolejności wyprowadza się pododdziały piechoty, posuwające się na samochodach, następnie pododdziały czołgów i na końcu pododdziały osłonowe. Celowość wyprowadzenia wojsk z niebezpiecznych rejonów określa sytuacja bojowa, a także to, w jakim stopniu istniejące umocnienia i ukrycia zapewniają ochronę ludzi od skażenia promieniotwórczego oraz jakie dawki napromienienia otrzymali oni wcześniej. Decyzję o przeprowadzeniu takiego manewru podejmuje się zarówno w oparciu o prognozę możliwego skażenia promieniotwórczego, jak też na podstawie danych rozpoznania promieniowania. We wszystkich wypadkach wyprowadzenie wojsk z niebezpiecznych rejonów nie powinno przekreślać wykonania zadania bojowego. Jeśli stopień napromienienia jest niewielki i istnieją chociażby najprostsze ukrycia,

niekoniecznie należy wyprowadzać wojska z rejonów skażonych, ponieważ dawki napromienienia będą niegroźne. Jeśli zaś wojska zdążyły już w jakiejś mierze urządzić rejon obrony i miejsca rozmieszczenia pod względem inżynieryjnym, to nawet przy dużym, lecz dopuszczalnym stopniu napromienienia nie ma potrzeby wyprowadzania wojsk ze skażonych rejonów. Krótkie terminy przygotowania obrony nie zawsze pozwalają urządzić rejon zapasowy dla oddziałów i pododdziałów. Dlatego też niecelowe jest opuszczanie chociażby częściowo urządzonego pod względem inżynieryjnym rejonu i wyprowadzanie wojsk w rejon nie urządzone. Ponadto zaś pododdziały, znajdujące się w skażonym, lecz urządzonej rejonie, narażone są na mniejsze niebezpieczeństwo, niż przy wyjściu z tego rejonu.

Podczas likwidacji skutków napadu jądrowego lub wyprowadzenia wojsk z rejonów o wysokim stopniu napromienienia niezbędne jest wsparcie wojsk ogniem przez wysunięcie środków ogniowych lub manewr torami pocisków.

Tak więc manewr siłami i środkami w celu likwidacji skutków uderzenia jądrowego przeprowadza się dla odtworzenia w krótkim czasie zdolności bojowej oddziałów i pododdziałów oraz stworzenia warunków do pomyślnego wykonania postawionych im zadań bojowych.

W okresie pokojowym wszystkie oddziały i pododdziały powinny się przygotować do wykonania zadań związanych z likwidacją skutków napadu jądrowego, aby w razie konieczności działać szybko i umiejętnie.

### **Manewr podczas odpierania ataku na przedni skraj**

Udaremnienie natarcia nieprzyjaciela przed rozpoczęciem ataku, gdy wojska broniące się dysponują ograniczonymi środkami walki, nie zawsze jest możliwe. W wyniku uderzenia tych środków nieprzyjaciel może być osłabiony, lecz nie przeszkodzi mu to w odtworzeniu ugrupowania bojowego i przejściu do natarcia.

Z chwilą rozpoczęcia natarcia przez nieprzyjaciela manewr ogniem, siłami i środkami przeprowadza się, ażeby opóźnić jego posuwanie się, zdeorganizować ugrupowania bojowe nieprzyjaciela, zadać mu maksymalne straty i stworzyć korzystne warunki do udaremnienia lub znacznego osłabienia na danym kierunku siły jego początkowego uderzenia. W tym celu w miarę przybliżania się nieprzyjaciela do przedniego skraju obrony otwiera się ogień ze wszystkich środków ogniowych i doprowadza się go do najwyższego natężenia. Główną masę ognia ześrodkowuje się dla

odparcia ataku czołgów. Odwody przeciwpancerne i szybkie oddziały zapór wykonują manewr na z góry zaplanowane lub nowe rubieże ogniowe. W razie konieczności część pododdziałów drugiego rzutu wysuwa się na dogodne pozycje dla wzmocnienia obrony na zagrożonych kierunkach. Wraz z przejściem nieprzyjaciela do ataku strona broniąca się wykorzystuje wszystkie siły i środki, stosując głównie manewr ogniem, w celu odparcia natarcia. Z doświadczenia Wielkiej Wojny Narodowej wiadomo, że z chwilą przejścia nieprzyjaciela do ataku broniące się wojska dążyły do zadania mu wszystkimi rodzajami ognia maksymalnych strat jeszcze przed dotarciem do przedniego skraju obrony. Na przykład 5 lipca 1943 r. pod Kurskiem w pasie obrony 81 i 15 Dywizji Piechoty nieprzyjaciel dużymi siłami piechoty i czołgów przeszedł do natarcia o godz. 5.30. Wszystkie środki ogniowe broniących się wojsk weszły do walki i ich ześrodkowany ogień osiągnął najwyższe natężenie. Jednocześnie radzieckie lotnictwo szturmowe atakowało ugrupowania bojowe nieprzyjaciela. Pierwszy i drugi atak zostały odparte i dopiero o godz. 9.00 po niejednokrotnych atakach hitlerowcom udało się przełamać przedni skraj głównego pasa obrony. Manewr wszystkimi rodzajami ognia w celu ześrodkowania go dla zadania strat nieprzyjacielowi, który przeszedł do ataku, pozwolił osłabić uderzenie i zatrzymać jego natarcie. W czasie gdy toczyła się walka o utrzymanie przedniego skraju, dowódcy oddziałów uściślali nieprzyjacielskie zgrupowanie, kierunek głównego uderzenia i podejmowali kroki w celu wzmocnienia obrony, przeprowadzając manewr ogniem, siłami i środkami na zagrożone kierunki.

We współczesnej walce obronnej przełamanie przedniego skraju nie przesądza jeszcze o wyniku całej walki obronnej, tym niemniej walka strony nacierającej o zdobycie przedniego skraju oraz odpieranie ataków nieprzyjaciela przez stronę broniącą się przybierają bardzo zacięty charakter, a obie strony stosują wszystkie znajdujące się w ich dyspozycji środki. Wykonując uderzenia jądrowe i działając wzdłuż oddzielnych kierunków, wojska nacierające będą dążyły do możliwie jak najszybszego wykorzystania ich skutków i opanowania obrony jednostkami pancernymi i zmechanizowanymi we współdziałaniu z taktycznymi desantami powietrznymi na całej jej głębokości. W rejonach wybuchów jądrowych zostanie naruszony system ognia i dowodzenia, ulegną zniszczeniu umocnienia inżynieryjne. Wynika konieczność przeprowadzenia w krótkim czasie manewru ogniem, siłami i środkami w celu wzmocnienia obrony na kierunkach uderzeń jądrowych nieprzyjaciela, odtworzenia systemu ognia i jeśli zajdzie konieczność, przeniesienia wysiłku z jednego kierunku na drugi,

ponieważ w tym czasie w pełni może ujawnić się główny kierunek natarcia nieprzyjaciela. W celu zorganizowania szybkiego przeciwdziałania nieprzyjacielowi przeprowadza się przede wszystkim manewr ogniem artylerii, ześrodkowanie go na zagrożonych odcinkach przed przednim skrajem i wysunięcie środków przeciwpancernych. Ograniczony czas na wykonanie manewru stanowi główny czynnik, decydujący o powzięciu tej czy innej decyzji.

Pododdziały, znajdujące się na przednim skraju, utrzymują nadal swoje rejony obrony, manewrując środkami ogniowymi oraz niszcząc nacierające czołgi i piechotę. Odwoły przeciwpancerne wychodzą na rubieże rozwinięcia, obramowują rejony skażone uderzeniami jądrowymi i przygotowują się do odparcia ataku czołgów nieprzyjaciela. Dla zapewnienia powodzenia jest bardzo ważne, ażeby manewr broniących się sił i środków wyprzedził manewr nieprzyjaciela, w przeciwnym razie strona broniąca się nie osiągnie swojego celu. Manewr odwołów przeciwpancernych będzie, rzecz jasna, tylko wówczas skuteczny, gdy środki przeciwpancerne, wchodzące w skład odwołów, będą dostatecznie ruchliwe.

We współczesnych warunkach dla odtworzenia naruszonego systemu ognia niezbędny jest manewr ogniem artylerii polegający na wysunięciu środków ogniowych w pobliżu odcinków, które uległy najsilniejszemu porażeniu, a także manewr torami pocisków z głębi i sąsiednich odcinków dla wzbronienia nieprzyjacielowi posuwania się przez rejony wybuchów jądrowych. W tym celu artyleria wykonuje manewr torami pocisków i przenosi ogień z kierunków nie atakowanych i mniej zagrożonych na odcinki, poddane uderzeniom jądrowym, przez które właśnie będą nacierały wojska nieprzyjaciela. Oprócz tego manewr ogniem może w tym czasie być użyty do zniszczenia środków napadu jądrowego nieprzyjaciela, a także do osłony drugich rzutów i odwołów wysuwających się, aby wzmocnić obronę. Wysunięcia oddziałów i pododdziałów z głębi należy dokonywać w sposób ześrodkowany, wykorzystując najkrótsze marszruty. Ich manewr i wejście do walki wskazane jest realizować pod osłoną ognia artylerii i w ścisłym współdziałaniu z pododdziałami, utrzymującymi rubieże obrony w przodzie i na skrzydłach.

Jednocześnie z manewrem ogniem, siłami i środkami w celu wzmocnienia lub zluźnienia pododdziałów znajdujących się w rejonach, które zostały poddane uderzeniom jądrowym nieprzyjaciela, podejmuje się kroki związane z przywróceniem zdolności bojowej oddziałów i pododdziałów. W tym celu wyprawdza się je w rejony zapasowe, gdzie przeprowadza się częściowe zabiegi

obejmujące żołnierzy i sprzęt bojowy. Jeśli sytuacja pozwala, pododdziały i oddziały, które zostały poddane uderzeniu jądrowemu, wyprowadza się w razie konieczności do punktów specjalnych zabiegów w celu przeprowadzenia całkowitych zabiegów sanitarnych oraz dezaktywacji sprzętu i uzbrojenia. Dokonuje się jednak tego tylko wówczas, gdy wyprowadzenie pododdziałów nie pociągnie za sobą naruszenia trwałości obrony.

Szczególne miejsce we współczesnej obronie zajmują przedsięwzięcia związane z walką z pododdziałami nieprzyjaciela, wyposażonymi w broń jądrową o bardzo małej sile wybuchu i zniszczeniem tych pododdziałów przed przednim skrajem. Do ich wykrycia wykorzystuje się wszystkie środki rozpoznania, którymi dysponują pododdziały, a do ich zniszczenia — ześrodkowanie wszystkich możliwych środków ogniowych. Oprócz tego walkę z tymi pododdziałami można prowadzić, stosując szeroko specjalne zasady. Jeśli nieprzyjacielowi mimo wszystko uda się wyprowadzić pododdziały do rubieży, odległej o 1—2 km od przedniego skraju obrony, uzyska on możliwość zadania ciosu jądrowego o dużej gęstości rażenia przede wszystkim pododdziałom na przednim skraju na głębokość 1—2 km. Po takich uderzeniach zadanie będzie polegało na tym, ażeby możliwie jak najdłużej utrzymać ocalałe i zdolne do walki punkty oporu w celu wzbronięcia nieprzyjacielowi przenikania w głąb obrony, rozczłonkować jego ugrupowanie bojowe, zyskać na czasie dla przeprowadzenia manewru własnymi odwodami z głębi, a także stworzyć warunki do przygotowania i wykonania uderzeń ogniowych na nacierającego nieprzyjaciela. Nieprzyjaciel będzie dążył do zniszczenia mocno utrzymywanych punktów oporu, które hamują szybkie rozwinięcie natarcia, powtórными uderzeniami broni jądrowej o bardzo małej sile wybuchu. Dlatego bardzo ważne jest umiejętne przeprowadzanie manewru pododdziałami przez wyprowadzenie ich po wykonaniu postawionego zadania spod możliwych uderzeń jądrowych w celu zajęcia i utrzymania innych obiektów i rubieży w głębi obrony oddziałów pierwszego rzutu.

### **Manewr w celu rozbicia nieprzyjaciela, który wdarł się klinem w obronę**

Doświadczenie Wielkiej Wojny Narodowej wykazało, że dla zniszczenia nieprzyjaciela, który wdarł się klinem w obronę, szczególnego znaczenia nabiera wykonany we właściwym czasie manewr ogniem, siłami i środkami.

Charakter walki z nieprzyjacielem, który wbił się klinem

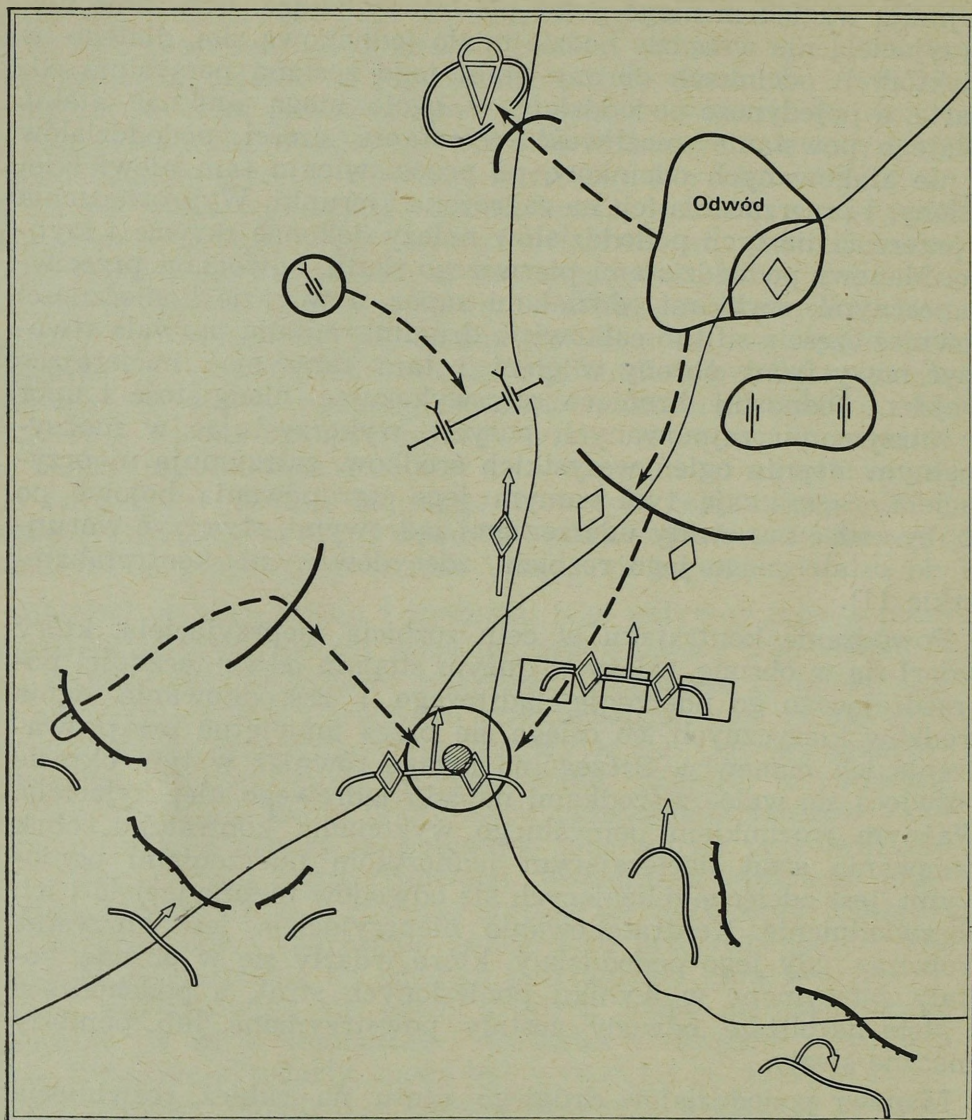
w obronę, i możliwość jego zniszczenia zależą od szeregu czynników. Po pierwsze, od składu i zdolności bojowej zgrupowania nieprzyjaciela, a także od jego możliwości potęgowania wysiłków przez użycie broni jądrowej i wykorzystanie odwodów. Po wtóre, na charakter walki będzie wpływał stan broniących się oddziałów i pododdziałów oraz ich zdolność do zmiany stosunku sił na swoją korzyść przez wykonanie uderzeń bronią jądrową, a następnie ostateczne rozbitcie nieprzyjaciela gwałtownym atakiem drugiego rzutu (odvodu). Walka z nieprzyjacielem, który wdarł się klinem w obronę, będzie przebiegała w bardzo skomplikowanej sytuacji i z reguły przy jego przewadze w siłach na określonych kierunkach. Jednak jakkolwiek skomplikowana byłaby sytuacja, broniące się wojska powinny wykazać maksimum wysiłku, inicjatywy i zmysłu organizacyjnego, ażeby zatrzymać posuwanie się nieprzyjaciela w głąbi obrony i nie dopuścić do rozczłonkowania swego ugrupowania bojowego. A w tym celu należy pełniej wykorzystać przygotowany manewr i siłę swojego ognia, manewr pododdziałami oraz inżynieryjne urządzenie terenu.

Manewr ogniem, siłami i środkami jako aktywny środek przeciwdziałania nacierającym wojskom, zapewniający trwałość obrony, będzie miał decydujące znaczenie. Odnosi się to szczególnie do manewru ogniem i środkami przeciwpancernymi na kierunek natarcia głównego zgrupowania nieprzyjaciela. Odwody przeciwpancerne, wykorzystując przygotowane rubieże, urzutowane w głąb, rozwijają się na kierunkach przełamania czołgów i ogniem na wprost niszczą je, potęgując tym samym przeciwdziałanie nacierającemu nieprzyjacielowi. Wspólnie z odwodami przeciwpancernymi działają również szybkie oddziały zapór, zakładając na kierunkach zagrożenia pancernego przeciwpancerne pola minowe. Jednocześnie na odcinku przełamania czołgów nieprzyjaciela ześrodkowuje się ogień artylerii przez manewr torami pocisków. W razie konieczności do walki z czołgami nieprzyjaciela, które się przedarły, mogą być wysunięte na odkryte stanowiska ogniowe pojedyncze baterie artylerii, a czasem również część baterii przeciwlotniczych. W celu stworzenia trwałego frontu obrony wysuwa się do przodu pododdziały czołgów, które zajmują rubież ogniową, zamykającą nieprzyjacielowi dostęp w głąb obrony i pozbawiającą go swobody manewru. Oprócz tego pododdziały czołgów mogą działać z zasadzek w lukach i na skrzydłach oddziałów i pododdziałów piechoty zmotoryzowanej. Aby stworzyć sprzyjające warunki do późniejszego rozbitcia nieprzyjaciela, który wdarł się w obronę, jest rzeczą bardzo ważną utrzymać odcinki na skrzydłach wyłomu, w wyniku czego zgrupowanie nieprzyjaciela obramowuje się, a broniące się oddziały

zajmują względem niego położenie oskrzydłające. Uderzenie nieprzyjaciela nie wszędzie będzie miało jednakową siłę, dlatego na niektórych odcinkach obrony ataki jego zostaną pomyślnie odparte, a pojedyncze pododdziały w ogóle mogą uniknąć ataku. Dlatego powstanie możliwość wycofania części pododdziałów z nie atakowanych odcinków, po pozostawieniu tam niewielkiej osłony, i przerzucenia ich na zagrożone kierunki. Wyprowadzenia i przerzucenia tych pododdziałów należy dokonać skrycie i szybko. Manewr pododdziałami pierwszego rzutu, odwodami przeciwpancernymi, szybkimi oddziałami zapór, a w razie konieczności również częścią sił lub całkowicie drugimi rzutami pozwala stworzyć nowy front obrony w głębi i tam zatrzymać nacierające wojska. Jednostki broniące się, wykazując nieugiętość i upór w utrzymaniu zajmowanych pozycji, wykorzystując w maksymalnym stopniu ogień wszystkich środków, zatrzymują nieprzyjaciela, zagęszczają tym samym jego ugrupowania bojowe po to, by zadać mu straty uderzeniami jądrowymi, stworzyć warunki do ostatecznego jego rozbicia zdecydowanymi kontratakami (szkic 11).

Powodzenie kontrataku w celu rozbicia nieprzyjaciela, który wdarł się w obronę, zależy w dużym stopniu od skuteczności poprzedzającego go uderzenia jądrowego i ześrodkowania ognia środków klasycznych, co osiąga się przez umiejętne przeprowadzenie ich manewru. Szczególną uwagę również w tym okresie poświęca się walce z środkami napadu jądrowego nieprzyjaciela. Ważnym warunkiem pomyślnego wykonania kontrataku, obok zadawania strat nacierającym jednostkom uderzeniami ogniowymi, jest odcięcie zbliżających się odwodów nieprzyjaciela i ich obezwładnienie. Kontratakowanie nieprzyjaciela jest korzystne wówczas, gdy jego pododdziały, które wdarły się w obronę, zostały zatrzymane w wyniku poniesionych strat, a podchodzące z głębi najbliższe odwody zostały powstrzymane lub poniosły znaczne straty.

Manewr pododdziałów drugiego rzutu na rubież rozwinięcia w celu kontrataku przeprowadza się na maksymalnej prędkości, niewielkimi kolumnami, wzdłuż zawczasu wyznaczonych marszrut i osłania się go ogniem odwodów przeciwpancernych, ogniem wszystkich środków ogniowych, działających w tym rejonie pododdziałów, a także przez założenie na skrzydłach zapór minowo-wybuchowych. Pododdziały drugiego rzutu przechodzą do kontrataku gwałtownie i z reguły z marszu, starając się wykonać uderzenie na skrzydło i tyły nieprzyjaciela, który wdarł się klinem w obronę. Jeśli nieprzyjaciel uprzednio poniósł duże straty w wyniku użycia broni jądrowej i od ognia innych środ-



Szkic 11. Manewr w celu rozbicia nieprzyjaciela, który wdarł się w obronę (wariant)

ków lub jeśli ze względu na warunki terenowe wyjście drugiego rzutu na skrzydło nieprzyjaciela jest niemożliwe, można kontratakować również od czoła.

W minionej wojnie wojska osiągały największe powodzenie wtedy, kiedy kontrataki były dobrze organizowane i wykonywały je dostateczne siły. Pomyślnie, na przykład, wykonała

obronnej. W oparciu o nią opracowuje się plan obrony, w którym przewiduje się dwa—trzy zasadnicze warianty manewru.

Kierowanie manewrem polega nie tylko na określeniu momentu koncentracji sił, chociaż prawidłowe obliczenie czasu na manewr jest decydującym czynnikiem, lecz również na tym, ażeby na określony czas zebrać maksimum sił i środków, rozwinąć je na ustalonej rubieży i przygotować do wprowadzenia do walki. Oczywiście myśl przewodnią manewru i terminy jego przeprowadzenia należy zachować w tajemnicy. Z decyzją o manewrze należy zaznajomić ograniczone grono osób, rozkaz wykonania manewru przekazywać ustnie dowódcy, przeprowadzającemu manewr, nie prowadzić rozmów za pomocą przewodowych środków łączności w toku manewru. Należy kontrolować posuwanie się wojsk i przeprowadzać je wzdłuż z góry ustalonych i przygotowanych marszrut, w ugrupowaniach rozśrodkowanych. W celu zachowania tajemnicy marsz najlepiej wykonywać drogami na przełaj. Jeśli zachodzi potrzeba dokonania luzowania i czas na to pozwala, to wycofywanie wojsk z linii frontu i koncentracja ich w rejonach wyczekiwania powinny odbywać się stopniowo, bez zbyteń pośpiechu. Umożliwia to bardziej planową realizację luzowania wojsk i zachowanie skrytości manewru. Nie wolno dopuszczać do dwukierunkowego ruchu i przecinania marszrut manewrujących wojsk. W celu ukrycia rzeczywistego kierunku manewru można zorganizować manewr pozorny, wykorzystując do tego niewielkie pododdziały.

Metody dowodzenia wojskami w toku manewru zależą od charakteru działań nieprzyjaciela, czasu przeznaczanego na wykonanie manewru, właściwości terenu, położenia linii frontu, od możliwego składu wojsk, wydzielanych do manewru i ich zadań. Umiejętność wyboru metody dowodzenia polega na prawidłowym określeniu znaczenia każdego z wyżej wymienionych elementów sytuacji i ich wpływu na dowodzenie wojskami.

Powodzenie manewru w obronie, jak wykazało doświadczenie minionej wojny, osiągnąć najlepiej dzięki centralizowanemu dowodzeniu wojskami, które zapewniło szybkie wykorzystanie sił różnych rodzajów wojsk (szczególnie artylerii i czołgów) zarówno do stworzenia niezbędnego zgrupowania na kierunku uderzenia nieprzyjaciela, jak też do nieprzerwanego potęgowania sił na tych kierunkach, na których było to potrzebne.

Do kierowania manewrem używa się w zasadzie łączności radiowej i przewodowej, a także środków ruchomych.

Najbardziej efektywnym środkiem kierowania manewrem jest, rzecz jasna, łączność radiowa. Aby zapewnić ciągłość dowodzenia wojskami i zachować trwałość łączności, należy koniecznie przed

wyjściem wojsk na nowy kierunek ustalić stanowiska dowodzenia i przygotować z nimi łączność, a także nawiązać łączność drugich rzutów i odwodów na kierunku przyszłego manewru z działającymi w przodzie oddziałami.

Szczególne znaczenia w organizacji kierowania manewrem wojsk w toku walki obronnej nabiera służba porządkowa i tworzony przez nią system regulacji ruchu. (Organizacja służby porządkowej jest analogiczna do opisanej w rozdziale III).

## ZAKOŃCZENIE

Doświadczenie Wielkiej Wojny Narodowej dostarcza wiele przykładów wspaniałej realizacji manewru, który przyniósł wielkie sukcesy w walce.

Przyszła wojna, jeśli ją imperialiści rozpętają, stworzy bez wątpienia warunki do zastosowania manewru w jeszcze większej skali we wszystkich rodzajach walki. Wzrastające znaczenie manewru w powodzeniu działań bojowych — to obiektywna prawidłowość. Współczesną walkę cechuje szerokie użycie broni raketowo-jądrowej i innych środków walki, zdecydowany charakter, wielki zasięg i manewrowość. Dlatego stawia się dowódcom coraz większe wymagania, żąda się od nich umiejętności znalezienia w każdych warunkach najlepszych sposobów działań, ażeby przy najmniejszych stratach i w najkrótszym czasie wykonać zadanie bojowe, a w szczególności przeprowadzić śmiały i zdecydowany manewr.

Manewr przenika wszystkie rodzaje działań bojowych. Pozwala on, wykorzystując współczesne środki walki oraz dużą ruchliwość oddziałów i pododdziałów, zadać nieprzyjacielowi straty ogniem i postawić własne wojska w bardziej korzystnej względem nieprzyjaciela sytuacji, ażeby uderzeniem zakończyć jego rozbicie. Możliwości wojsk, jeśli idzie o wykonanie manewru, w związku z rozwojem techniki wciąż rosną. Powstaje realna możliwość przeprowadzania w dużej skali manewru drogą powietrzną.

Duże znaczenie dla powodzenia manewru ma szybka jego organizacja i przeprowadzenie go w krótkim czasie. Parafrazując znane powiedzenie wielkiego rosyjskiego wodza Suworowa, można powiedzieć tak: manewr pozwala zjawiać się tam, gdzie ciebie nie oczekuje nieprzyjaciel i nie być w tym rejonie, gdzie spodziewa się ciebie znaleźć.

Należy zawsze wykazywać inicjatywę, brać na siebie odpowie-

działność za zmianę kierunku natarcia, za przeniesienie wysiłku z jednego skrzydła na drugie. Stała gotowość do manewru, dążenie do jego realizacji przy każdej sprzyjającej okazji w celu szybkiego rozbicia nieprzyjaciela powinny stać się prawem dla każdego dowódcy.

**S. W. GRISZYN, S. I. KITOSZWILI**

**MARSZ  
i  
BÓJ SPOTKANIOWY**

WYDZIAŁ FIZYKI

MARZ

1

BOL SPOTKANOWY

## WSTĘP

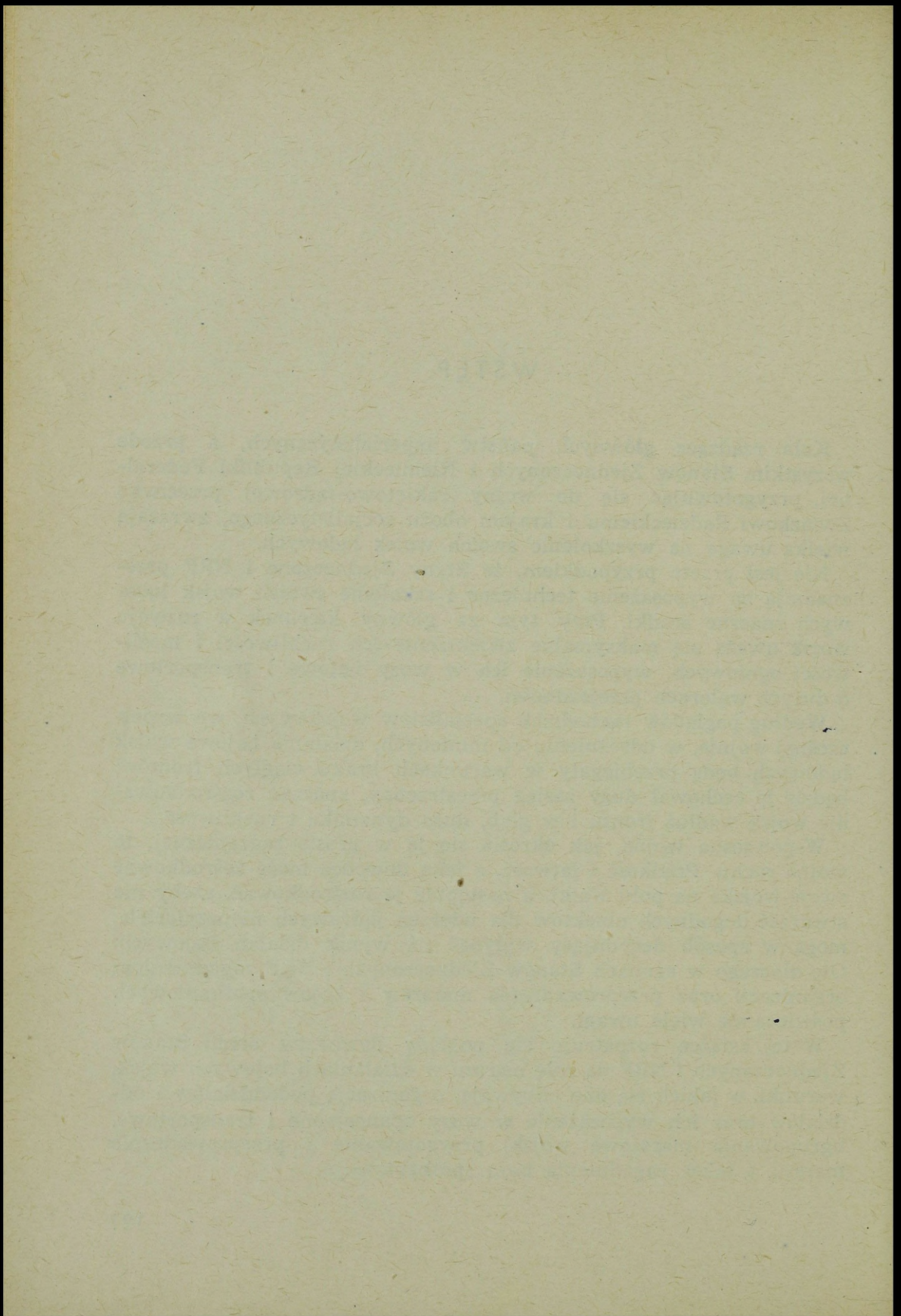
Koła rządzące głównych państw imperialistycznych, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych i Niemieckiej Republiki Federalnej, przygotowując się do wojny rakietowo-jądrowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom obozu socjalistycznego, zwracają wielką uwagę na wyszkolenie swoich wojsk lądowych.

Nie jest przeto przypadkiem, że Stany Zjednoczone i NRF przeznaczają na wyposażenie techniczne i szkolenie swoich wojsk lądowych znaczne środki. Przy tym za główny kierunek w rozwoju wojsk uważa się maksymalne zwiększenie ich ruchliwości i możliwości ogniowych, wyposażenie ich w wozy bojowe i transportowe o dużych walorach przejezdności.

Według poglądów zachodnich specjalistów wojskowych, we współczesnej wojnie, w odróżnieniu od minionych, działania bojowe wojsk lądowych będą przebiegały w warunkach braku ciągłych frontów, będzie je cechował duży zasięg przestrzenny, znaczne rozśrodkowanie wojsk wzdłuż frontu i w głąb, duża dynamika i ruchliwość.

Współczesna wojna, jak określa się ją w prasie zagranicznej, to wojna ruchu. Prędkość i łatwość, z jaką dowódca może ześrodkować swoje wojska na polu walki, a następnie je rozśrodkować, ażeby nie stwarzać dogodnych obiektów dla uderzeń jądrowych nieprzyjaciela, mogą w sposób decydujący wpłynąć na wynik działań bojowych. Oto dlaczego w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF zagadnieniom organizacji oraz przeprowadzania marszów i bojów spotkaniowych poświęca się wiele uwagi.

W tej książce rozpatruje się poglądy dowództw armii Stanów Zjednoczonych i NRF na rolę marszu w działaniach bojowych wojsk, warunki, w jakich się one odbywają, organizację pododdziałów i oddziałów oraz ich wyposażenie w wozy opancerzone i transportowe, ugrupowania marszowe wojsk, przygotowanie i przeprowadzenie marszu, a także zagadnienia boju spotkaniowego.



## Rozdział I

### MARSZ

#### Marsz, jego rola i warunki, w jakich się odbywa

Według poglądów dowództwa armii Stanów Zjednoczonych i NRF marsz w warunkach prowadzenia współczesnej wojny stał się częścią składową wszystkich rodzajów działań bojowych wojsk.

Ażeby dotrzeć do wyznaczonego rejonu działań bojowych lub opuścić go, wojska powinny wykonać marsz. Oprócz tego wojska dokonują przesunięć zarówno przed wejściem do walki, jak też podczas walki. W wyniku marszu następuje z reguły zbliżenie do nieprzyjaciela oraz rozwinięcie w ugrupowania przedbojowe i bojowe. Marsz stał się wstępnym stopniem walki i w większości wypadków właśnie od niego zaczyna się walka.

Pomyślne wykonanie przez wojska zadań bojowych zależy, według poglądów zachodnich specjalistów wojskowych, bezpośrednio od ich możliwości punktualnego przybycia w wyznaczony rejon w pełnej gotowości bojowej i w ugrupowaniu, które w maksymalnym stopniu odpowiadałoby wykonaniu postawionego zadania. Cel marszu, jak podaje amerykańska prasa wojskowa, polega na przeprowadzeniu we właściwym czasie jednostek w wyznaczone miejsce (punkt koncentracji), zachowując przy tym ich zdolność bojową.

W zależności od środków transportowych i sposobów posuwania się, a także od warunków wykonywania marszu i sytuacji, przesunięcia w wojskach amerykańskich dzielą się na dwa rodzaje: taktyczne i administracyjne.

Przesunięcia taktyczne — to takie przerzuty (przevozy) wojsk, w czasie których główną uwagę poświęca się na zachowanie ich stałej gotowości do zorganizowanego wejścia do walki. Przesunięcia taktyczne wojsk stosuje się w tym wypadku, gdy przewiduje się starcie z nieprzyjacielem w marszu lub natychmiast po ich przybyciu do miejsca przeznaczenia, tj. w przewidywaniu boju spotkaniowego.

Przesunięcia administracyjne to przerzuty (przewozy) wojsk, w czasie których dąży się do najbardziej efektywnego wykorzystania środków transportowych. Przerzuty te (przewozy) stosuje się wtedy, kiedy mało prawdopodobne jest starcie wojsk z nieprzyjacielem, wyłączając jego środki dalekonośne i lotnictwo, zarówno w czasie przerzutu, jak też wkrótce po przybyciu do punktu przeznaczenia.

Przesunięcie (przerzut) wojsk może odbywać się drogą powietrzną, wodną i lądową.

Przerzut drogą powietrzną odbywa się na samolotach, śmigłowcach lub na innych aparatach latających, przy czym wojska (ładunki) mogą być wysadzane (wyładowywane) lub zrzucane ze spadochronami.

Przewóz wojsk środkami nawodnymi jest najszerzej stosowanym rodzajem przewozów drogą wodną, jednak przeprowadzając operacje specjalne, można również przewieźć wojska na okrętach podwodnych.

Przesunięcie wojsk drogą lądową odbywa się koleją, samochodami oraz pieszo.

W odróżnieniu od niedawnej przeszłości, kiedy głównym sposobem przesunięcia wojsk były przewozy kolejowe, obecnie wojska będą w większości wypadków przesuwały się własnym transportem.

Ten punkt widzenia zachodni specjaliści wojskowi motywują, po pierwsze tym, że w wojnie raketowo-jądrowej urządzenia stacjonarne, do których zalicza się linie kolejowe, urządzenia stacyjne, hydrotechniczne i inne, mogą być łatwo unieruchomione niezależnie od odległości od linii frontu. Po drugie, wojska lądowe są obecnie całkowicie zmotoryzowane, wyposażone w wozy bojowe i transportowe (wiele na gąsienicach) o dużej zdolności pokonywania terenu; mogą one posuwać się po bezdrożach i pokonywać z marszu przeszkody wodne. Przewiduje się również kombinowany sposób przesunięcia wojsk, gdy część wojsk posuwa się pieszo, część zaś przerzuca się na wozach.

We współczesnych warunkach marsz, wykonywany na wozach kołowych i gąsienicowych (marsz zmotoryzowany), uważa się za główny rodzaj przesunięcia, ponieważ zapewnia on wojskom dużą prędkość ruchu i przybycie we właściwym czasie w wyznaczony rejon. Oprócz tego, taki marsz pozwala oszczędzać siły fizyczne żołnierzy, co jest bardzo ważne dla prowadzenia działań bojowych w warunkach użycia broni raketowo-jądrowej i innych środków masowego rażenia.

Marsz wykonywany na samochodach pozwala przerzucać wraz z wojskami dowolne rodzaje ciężkiej broni i sprzętu, a także do-

stateczną ilość amunicji i zaopatrzenia do wszczęcia walki z nieprzyjacielem i do prowadzenia zaczepnych, obronnych i innych rodzajów działań bojowych.

Słabą stroną tego rodzaju marszu, według poglądów zachodnich specjalistów wojskowych, jest to, że przesunięcie wojska uzależnione jest od stopnia przejezdności samochodów i innego sprzętu bojowego i związane z szosami i drogami gruntowymi.

Marsz w ugrupowaniu pieszym uważa się za bardziej prosty, jednak podkreśla się, że wymaga on większego wysiłku fizycznego, szczególnie jeśli wykonuje się go na wielkie odległości i w niesprzyjających warunkach (deszcz, śnieg, zimno, upał itp.).

W odróżnieniu od marszu na samochodach zdolność bojowa wojsk posuwających się w ugrupowaniu pieszym zmniejsza się ze względu na ograniczoną możliwość przydzielenia im broni ciężkiej, sprzętu i amunicji.

Według poglądów dowództwa armii Stanów Zjednoczonych i NRF, marsz w ugrupowaniu pieszym we współczesnych warunkach będzie zjawiskiem rzadkim. Może on być wykonywany tylko na niewielkie odległości i w tych wypadkach, kiedy działania nieprzyjaciela lub warunki terenu całkowicie lub częściowo wykluczają użycie wozów.

Marsz w ugrupowaniu pieszym obok wad ma również zalety w porównaniu z marszem, wykonywanym na pojazdach. Należą do nich: niezależność od charakteru terenu i stanu sieci dróg, a także prostota jego organizacji i przeprowadzenia.

Oprócz wymienionych wyżej rodzajów przesunięcia przewiduje się również marsze „wahadłowe”, w czasie których pojazdy wykonują kilka kursów od wojsk do wyznaczonego im rejonu. Mogą one być zastosowane tylko wtedy, gdy nie wystarcza środków transportowych do jednoczesnego przetrzucenia wszystkich wojsk, wykonujących marsz.

W literaturze zagranicznej podkreśla się, że każdy marsz wymaga starannego przygotowania, planowania i rozpoznania dróg marszu. Przygotowując i przeprowadzając marsz należy bezwzględnie uwzględniać: cel wykonania marszu; warunki, w jakich będzie się odbywał; działania, jakich można oczekiwać z powietrza i ziemi ze strony nieprzyjaciela; jego możliwości, jeśli idzie o wykonanie uderzenia bronią jądrową i chemiczną, tworzenie rejonów skażonych, budowę zapór i dokonanie zniszczeń; charakter terenu, w którym będą posuwały się wojska (istnienie dróg, cechy szczególne ukształtowania terenu, szata roślinna i stan gleby); warunki pogody i widoczności.

Wiele uwagi dowództwo armii amerykańskiej poświęca warunkom, w jakich wojska wykonują marsz. Na przykład, gdy nie-

przyjaciel znajduje się w dużej odległości i nie zagraża bezpośredniemu napad, wykonuje się z reguły marsze administracyjne. Przy ich przeprowadzaniu na pierwszy plan wysuwa się przede wszystkim poglądy, dotyczące techniki wykonywania marszu i efektywnego wykorzystania transportu samochodowego.

W większości wypadków marsz organizuje się jako nieprzerwany ruch kolumn na duże odległości. Wojska mogą przybyć do miejsca przeznaczenia w wyznaczonym czasie tylko w tym wypadku, jeśli wszystkie przesuwają się według wspólnego planu, którego podstawą jest plan wykorzystania dróg, wskazujący każdemu oddziałowi jego drogę marszu i dokładne terminy wykorzystania poszczególnych odcinków dróg. Lecz nawet przy wykonywaniu marszów administracyjnych wojska powinny mieć możliwość bezpośredniego wejścia do walki z powietrzno-desantowymi jednostkami nieprzyjaciela lub z partyzantami. Dotyczy to również służb i pododdziałów tyłowych.

Jeśli wojska wykonują marsz w przewidywaniu boju spotkaniowego z nieprzyjacielem, tj. marsz taktyczny, to czynnikami określającymi są: sytuacja, poglądy taktyczne i warunki zetknięcia się z nieprzyjacielem. Dlatego w danych warunkach dowództwa armii Stanów Zjednoczonych i NRF zwracają szczególną uwagę na przyjęcie takiego ugrupowania marszowego, które zapewniłoby rozśrodkowanie wojsk w marszu, a przy zetknięciu się z nieprzyjacielem — szybkie rozwinięcie w ugrupowanie bojowe i wykorzystanie możliwie największej ilości sił i środków w potrzebnym kierunku. Obok organizacji i prowadzenia rozpoznania, rekonesansu terenu i wydzielenia ubezpieczenia marszowego decydujące znaczenie przypisuje się, według ich poglądów, podziałowi sił i środków w kolumnach i porządkowi posuwania się wojsk.

Im bliżej wykonujących marsz wojsk znajduje się nieprzyjaciel, tym bardziej zaleca się rozczłonkować kolumny marszowe, lepiej wykorzystywać sieć szos i dróg gruntowych i przylegający do nich teren. W tym wypadku prędkość przesunięcia wojsk będzie w dużym stopniu zależała od rozwoju sytuacji, tj. od ogniowego oddziaływania nieprzyjaciela i warunków terenu (ukrycia). Przy formowaniu kolumn marszowych należy zawsze uwzględniać okoliczność, że wojska podczas marszu będą musiały często zmieniać ugrupowanie, posuwać się naprzód skokami, rozwijać się w ugrupowania przedbojowe i bojowe.

Przy marszu odwrotowym, w którego wyniku wojska opuszczają poprzedni rejon działań bojowych, aby przejść do innego, na pierwszy plan w większości wypadków wysuwa się postulat, związany z porządkiem wykonywania marszu. Jednak ruchy

marszowe w celu wyjścia z walki zależą przede wszystkim od względów taktycznych. Lecz i w tym wypadku uważa się, że nie należy zaniedbywać sprawy organizacji i wykonywania marszu. Przeciwnie, zaleca się realizować i kontrolować przedsięwzięcia związane z przesunięciem ze szczególną starannością.

Przy wykonywaniu każdego marszu, a przede wszystkim w przewidywaniu boju spotkaniowego, prawidłowe taktyczne rozdzielenie wojsk według znajdujących się w dyspozycji dowódcy dróg i kolumn marszowych zapewnia mu wpływanie we właściwym czasie na późniejsze ich rozwijanie w ugrupowania przedbojowe i bojowe oraz na rozwinięcie walki w korzystnym i odpowiadającym jego zamiarowi kierunku.

Warunki, w jakich będzie odbywał się marsz, mogą być bardzo różnorodne. Podczas marszu wojska mogą być atakowane z powietrza i ziemi, ostrzeliwane przez artylerię, będą musiały pokonywać odcinki skażenia promieniotwórczego i chemicznego, odcinki zniszczeń i zapór. Dla każdego konkretnego wypadku w oficjalnych źródłach armii Stanów Zjednoczonych i NRF zawarte są zalecenia.

Zachodnioniemieccy specjaliści wojskowi uważają, że przy wykonywaniu każdego marszu wojska narażone są na groźbę napadu ze strony nieprzyjaciela. Dlatego wszystkie marsze zaleca się organizować i przeprowadzać w przewidywaniu boju spotkaniowego z nieprzyjacielem niezależnie od tego, w jakiej odległości znajduje się on od wojsk, wykonujących marsz.

Przygotowanie i przeprowadzenie marszu zależy w znacznym stopniu od sytuacji w powietrzu. Najsilniejszy wpływ na przebieg marszu ma lotnictwo nieprzyjaciela. Nawet w warunkach przewagi w powietrzu własnego lotnictwa uważa się, że marsz należy wykonywać w rozśrodkowanych ugrupowaniach marszowych, nocą i przy złej widoczności. W wypadku przewagi nieprzyjaciela w powietrzu przesunięcie wojsk rozpoczyna się zasadniczo z nastaniem ciemności i kończy o świcie.

Warunki przeprowadzenia marszu określają w dużym stopniu wielkość przemarszu, oprócz tego zależą one od stanu samych wojsk. Duże zmęczenie kierowców jako rezultat poprzednich marszów i walk wpływa na zmniejszenie prędkości marszu i zmusza do częstych postojów. W wyniku tego przedłuża się również czas przemarszu.

Stan techniczny pojazdów, szczególnie gąsienicowych, wpływa również na organizację i wykonanie marszu. Wozy wymagające naprawy, lecz długi czas znajdujące się w użyciu, zmniejszają prędkość marszu, zużywają wielką ilość paliwa i wymagają zwiększonego zaopatrzenia i konserwacji.

Na długość przemarszu istotny wpływ mają sytuacja powietrzna, wyszkolenie wojsk, stan transportu, sieć dróg, warunki terenowe, charakter wykonywanego marszu, intensywność ruchu na drogach, a także pogoda i pora roku.

W armii amerykańskiej przyjęto następujące normatywy przemarszu w ciągu doby: w ugrupowaniu pieszym — 20—32 km, na transporterach opancerzonych i samochodach — 280 km, oddziałów czołgów i pancernych związków taktycznych — 200 km.

Przemarsz dobowy w Bundeswehrze dla wojsk wykonujących marsz w ugrupowaniu pieszym wynosi około 40 km; dla związku taktycznego przy jednoczesnym użyciu pojazdów gąsienicowych i kołowych — około 200 km. Podkreśla się jednak, że dla zachowania sprzętu i sił fizycznych żołnierzy celowe jest wykonywanie marszu oddzielnie pojazdami kołowymi i gąsienicowymi. Dla oddziałów, poruszających się tylko na pojazdach kołowych, przemarsz dobowy może wynieść 250—300 km.

Możliwości marszowe pojazdów gąsienicowych są znacznie mniejsze niż kołowych. Wymagają one koniecznie starannej kontroli, a często również naprawy po 600 km przebiegu. Po 2000 km gąsienice należy zmieniać. Dlatego na wielkie odległości pojazdy gąsienicowe zaleca się przewozić na transporterach.

### **Organizacja wojsk, wozy bojowe i transportowe armii Stanów Zjednoczonych i NRF**

Głównym kierunkiem rozwoju wojsk lądowych za granicą jest maksymalne zwiększenie ich ruchliwości i możliwości ogniowych, doskonalenie struktury organizacyjnej i dowodzenia nimi. Piechota zmotoryzowana, uzbrojona w automatyczną broń strzelecką i silne środki zwalczania czołgów, powinna działać, według zdania zachodnich specjalistów wojskowych, na szybkobieżnych wozach opancerzonych o dużej zdolności pokonywania terenu, być gotowa do wykonywania szybkich marszów na każdą odległość, prowadzić działania bojowe niezależnie od terenu, pory roku, warunków pogody, elastycznie manewrować na polu walki. Zaznacza się, że zdolność wojsk do wykonywania szybkich marszów i pomyślnego manewrowania na polu walki w warunkach użycia broni jądrowej i innych środków masowego rażenia zależy w dużym stopniu od przejezdności sprzętu, jakości czołgów, transporterów opancerzonych, samochodów kołowych oraz struktury organizacyjnej oddziałów i związków taktycznych.

Dlatego nieprzypadkowo dowództwa armii Stanów Zjednoczonych i NRF przeznaczają poważne środki na doskonalenie

struktury organizacyjnej wojsk lądowych, modernizację istniejących i tworzenie nowych wzorów sprzętu bojowego i pojazdów transportowych. Z kolei organizacja wojsk i wyposażenie ich w sprzęt bojowy i środki transportu wywierają decydujący wpływ na formowanie ugrupowań marszowych pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych, głębokość kolumn i sposób rozwinięcia ich do prowadzenia boju spotkaniowego.

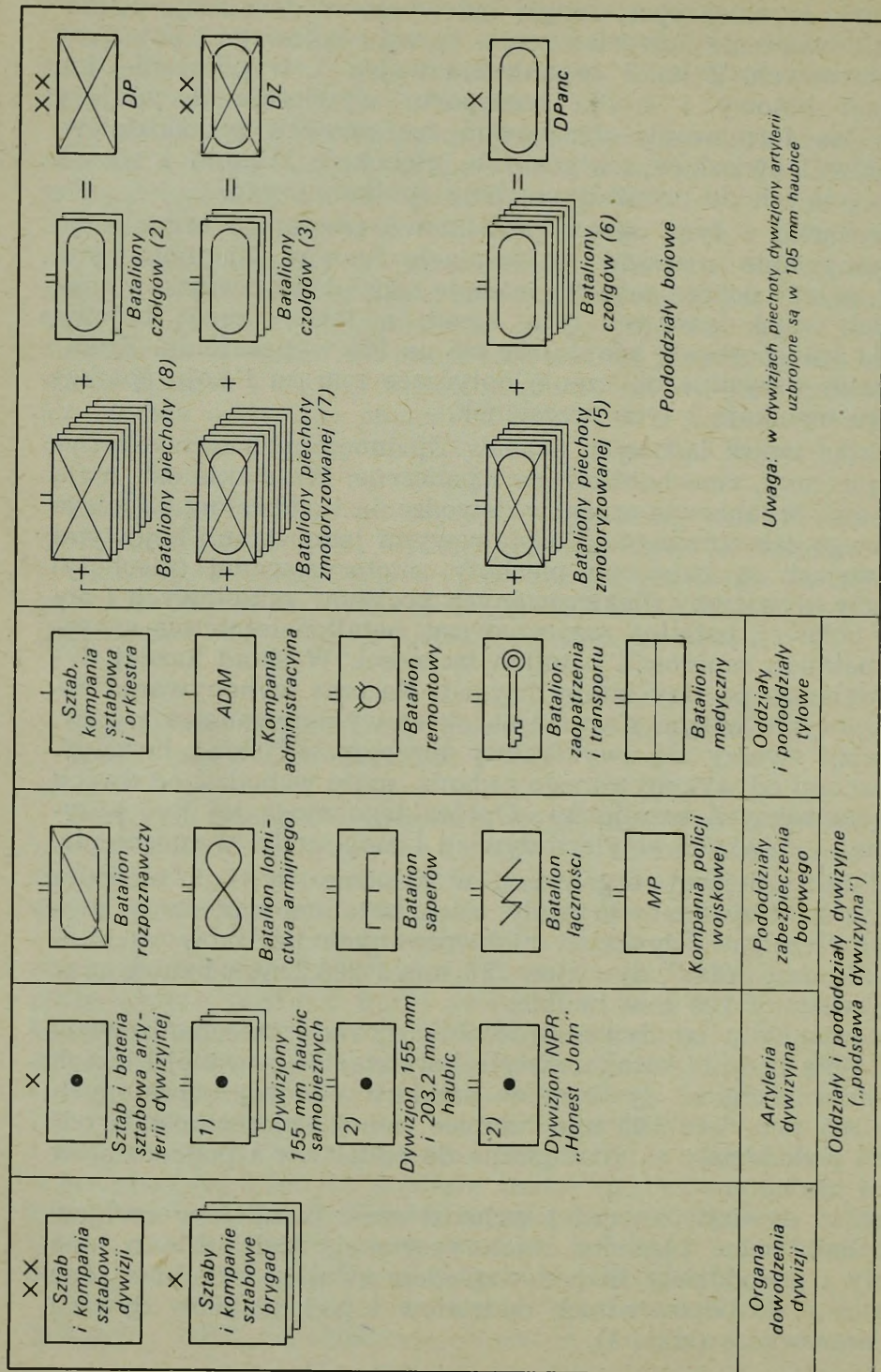
W związku z tym, ażeby prawidłowo zrozumieć organizację i wykonywanie marszów w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF, należy dobrze znać organizację oddziałów i związków taktycznych wojsk lądowych tych armii, a także sprzęt bojowy i środki transportowe, znajdujące się na ich wyposażeniu. Zresztą później wszystkie obliczenia dotyczące marszu i boju spotkaniowego wynikają z tych przesłanek.

W skład wojsk lądowych Stanów Zjednoczonych wchodzi dywizje piechoty, zmechanizowane i pancerne. Wszystkie one mają jednakową organizację organów dowodzenia i oddziałów tyłowego i bojowego zabezpieczenia. Podstawowymi jednostkami bojowymi w dywizjach są bataliony piechoty zmotoryzowanej (piechoty) i czołgów, dywizjony niekierowanych pocisków raketowych i artylerii polowej, batalion rozpoznawczy, batalion lotnictwa armijnego, batalion saperów i batalion łączności. W skład każdej dywizji wchodzi po trzy sztaby brygad. Na czas wykonywania zadań bojowych, w tym również na okres wykonywania marszów, w dywizji tworzy się zwykle trzy brygady. W skład brygady, w zależności od wykonywanego zadania, może wchodzić od dwóch do pięciu różnych batalionów. Oprócz tego mogą jej być przydzielone — dywizjon artylerii dywizji i inne środki wzmocnienia.

Według istniejącej organizacji w składzie dywizji piechoty znajdują się: trzy sztaby brygady, osiem batalionów piechoty, dwa bataliony czołgów, dywizjon niekierowanych pocisków raketowych „Honest John”, dywizjon 155 mm i 203,2 mm haubic oraz trzy dywizjony 105 mm haubic.

W odróżnieniu od dywizji piechoty dywizja zmechanizowana składa się z siedmiu batalionów piechoty zmotoryzowanej i trzech batalionów czołgów, dywizjonów artylerii polowej uzbrojonych nie w 105 mm, lecz 155 mm haubice samobieżne; pozostałe oddziały i pododdziały są analogiczne do oddziałów i pododdziałów dywizji piechoty.

W skład dywizji pancernej wchodzi sześć batalionów czołgów i pięć batalionów piechoty zmotoryzowanej. Jeśli idzie o inne oddziały i pododdziały to pod względem swojego składu są one analogiczne do odpowiednich oddziałów i pododdziałów dywizji zmechanizowanej (szkic 1).



Uwaga: w dywizjach piechoty dywizyjnej artylerii uzbrojone są w 105 mm haubice

Szkic 1. Zasadnicza organizacja dywizji armii Stanów Zjednoczonych

Rozpatrzmy pokrótce organizację i wyposażenie w wozy bojowe oraz pojazdy specjalne i transportowe podstawowych oddziałów dywizji wojsk lądowych armii amerykańskiej.

**Sztab dywizji i kompania sztabowa** mają w swoim składzie: 2 transportery opancerzone, 30 (1/4 i 3/4 T) samochodów osobowych, 12 samochodów ciężarowych, 33 różne przyczepy.

**Sztab brygady i kompania sztabowa** mają następujące środki transportowe: 41 samochodów osobowych, 8 samochodów ciężarowych, 42 różne przyczepy.

**Batalion rozpoznawczy dywizji** składa się z dowództwa, sztabu, kompanii sztabowej, trzech kompanii rozpoznania naziemnego i kompanii rozpoznania powietrznego.

Kompania sztabowa batalionu rozpoznawczego ma w swoim składzie organ dowodzenia kompanii, cztery sekcje (obsługi sztabu batalionu, dział bezodrzutowych „Davy Crocket”, radiolokacyjną, medyczną) i trzy plutony (łączości, zaopatrzenia i transportu, remontowy).

Ogółem w kompanii: stan osobowy — 210 ludzi, 13 transporterów opancerzonych, 27 samochodów osobowych, 42 samochody ciężarowe, 9 różnych przyczep.

Podział stanu osobowego, sprzętu pancernego i środków transportowych między pododdziały kompanii podaje tabela 1.

Tabela 1

**Stan osobowy, sprzęt bojowy i środki transportowe kompanii sztabowej batalionu rozpoznawczego dywizji**

Stan osobowy, sprzęt bojowy i środki transportowe	Organa dowodzenia kompanii	Sekcje				Plutony			Ogółem w kompanii
		obsługi sztabu batalionu	dział bezodrzutowych „Davy Crocket”	radiolokacyjna	medyczna	łączości	zaopatrzenia i transportu	remontowy	
Stan osobowy .....	20	36	13	9	24	15	63	30	210
Transportery opancerzone ...	—	4	2	2	3	1	—	—	13
Samochody 1/4 T .....	1	7	1	1	4	3	1	1	19
Samochody 3/4 T .....	—	2	—	—	—	1	3	2	8
Samochody 2,5 T .....	2	1	—	—	1	1	12	7	24
Samochody 5 T .....	1	—	—	—	—	—	15	2	18
Przyczepy 1/4 i 3/4 T	1	1	—	—	—	2	—	—	4
Przyczepy 1,5 T z cysterną..	—	—	—	—	—	—	5	—	5

Kompania rozpoznania naziemnego składa się z organu dowodzenia kompanii, trzech plutonów rozpoznawczych i dwóch sekcji — radiolokacyjnej i remontowej. Ogółem w kompanii: stan osobowy 150 ludzi, 6 czołgów lekkich, 13 transporterów opancerzonych, 19 samochodów osobowych, 2 samochody ciężarowe (ewakuacyjne), 3 różne przyczepy.

Podział stanu osobowego, sprzętu pancernego i środków transportowych między pododdziały kompanii podaje tabela 2.

Tabela 2

**Stan osobowy, sprzęt bojowy i środki transportowe kompanii rozpoznania naziemnego batalionu rozpoznawczego dywizji**

Nazwa	Trzy plutony rozpoznawcze w każdym	Sekcja radiolokacyjna	Sekcja remontowa	Ogółem w kompanii
Stan osobowy	37	5	12	150
Czołgi lekkie	2	—	—	6
Transportery opancerzone	2	2	1	13
Samochody 1/4 T	5	—	1	18
Samochody 3/4 T	—	—	1	1
Samochody 2,5 T	—	—	1	1
Przyczepy 1/4 T	—	—	1	2
Przyczepy 3/4 T	—	—	1	1
Przyczepy 1,5 T	—	—	—	1
Samochody remontowo-ewakuacyjne na podwoziu średniego czołgu	—	—	1	1

W kompanii rozpoznania powietrznego interesujące są w danym wypadku tylko naziemne środki transportowe. Ogółem w kompanii znajduje się: 6 samochodów osobowych, 8 samochodów ciężarowych, 4 samochody z cysternami na paliwo, 13 przyczep.

Zaś w batalionie rozpoznawczym: 18 czołgów lekkich, 52 transportery opancerzone, 5 wozów remontowo-ewakuacyjnych na podwoziu średniego czołgu, 90 samochodów osobowych, 57 ciężarowych, 47 różnych przyczep. Jak z powyższego wynika, kolumna marszowa batalionu rozpoznawczego dywizji przy wykonywaniu marszu w pełnym składzie będzie miała 222 wozy bojowe, transportowe i specjalne oraz 47 różnych przyczep.

**Batalion piechoty zmotoryzowanej (piechoty)** składa się z dowództwa, sztabu, kompanii sztabowej i trzech kompanii piechoty zmotoryzowanej (piechoty).

**batalionu piechoty zmotoryzowanej (piechoty)**

N a z w a	Plutony								Sekcje			
	rozpozna- wczy	cięż- kich moż- dzie- rzy (106,7 mm)	prze- ciw- pan- cerny	łą- cz- no- ści	zaopar- trzenia i tran- sportu	remon- towy	medy- czny	dział bezo- rzuto- wych „Davy Cro- cket”	obsłu- gi szta- bu ba- talionu	radio- loka- cyjna	Ogó- łem w kom- panii	
Stan osobowy	37*	25	18	22	51	29	31	12	33	8	284	
Czołgi lekkie	37	25	18	26	45	19	31	12	33	8	276	
Transportery opancerzone	2	5	—	1	—	—	3	2	2	2	2	
Samochody 1/4 T	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
	5	1	1	2	2	1	4	1	8	—	26	
Samochody 3/4 T	10	4	1	6	1	1	7	4	7	—	41	
	—	—	3	2	1	—	3	—	1	2	12	
Samochody 2,5 T	1	5	3	5	1	2	1	1	5	2	27	
	—	—	—	—	8	4	—	—	—	—	12	
Samochody 5 T	—	—	—	—	12	3	—	—	—	—	17	
	—	—	—	—	8	3	—	—	—	—	11	
Przyczepy 1/4 i 3/4 T	—	1	1	4	3	1	2	1	9	2	1	
	1	9	1	11	1	2	2	5	12	2	25	
Przyczepy 1,5 i 2 T	—	—	—	—	12	3	—	—	—	—	47	
	—	—	—	—	10	3	—	—	—	—	15	
	—	—	—	—	—	3	—	—	1	—	14	

W liczniku — liczba w batalionie piechoty zmotoryzowanej, w mianowniku w batalionie piechoty.

Kompania sztabowa składa się z organu dowodzenia, siedmiu plutonów (rozpoznawczego, ciężkich moździerzy, przeciwpancernego, łączności, zaopatrzenia i transportu, remontowego, medycznego) i trzech sekcji (dział bezodrzutowych „Davy Crocket”, obsługi sztabu batalionu i radiolokacyjnej).

Podział stanu osobowego, sprzętu pancernego i środków transportowych między pododdziały kompanii podaje tabela 3.

Kompania piechoty zmotoryzowanej (piechoty) składa się z organu dowodzenia kompanii, trzech plutonów piechoty zmotoryzowanej i plutonu broni. Pluton piechoty zmotoryzowanej ma w swoim składzie grupę dowodzenia, trzy drużyny piechoty zmotoryzowanej i drużynę broni, a pluton broni — grupę dowodzenia, sekcję PPK „Entac” i sekcję 81 mm moździerzy.

Podział stanu osobowego, sprzętu pancernego i środków transportowych między pododdziały kompanii podaje tabela 4.

Tabela 4

**Stan osobowy, sprzęt pancerny i środki transportowe  
kompanii piechoty zmotoryzowanej (piechoty)**

Nazwa	Organ dowodzenia kompanii	Trzy plutony piechoty zmotoryzowanej, w każdym	Pluton broni	Ogółem w kompanii
Stan osobowy	25*	44	24	195
	16	44	38	186
Transportery opancerzone	2	4	4	18
	—	—	—	—
Samochody 1/4 T	4	—	3	7
	4	—	1	5
Samochody 3/4 T	1	—	2	3
	—	—	6	6
Samochody 2,5 T	1	—	—	1
	1	—	—	1
Przyczepy 1/4 T	3	—	—	1
	—	—	4	4
Przyczepy 1,5 T	1	—	—	1
	1	—	—	1

\* W liczniku — liczba w kompanii piechoty zmotoryzowanej, w mianowniku w kompanii piechoty.

Stan osobowy, sprzęt pancerny i środki transportowe kompanii sztabowej batalionu czołgów

Nazwa	Organ dowodzenia kompanii	Plutony				Sekcje				Ogółem w kompanii		
		rozpozna- wawczy	ciężkich możli- dzie- rzy (106,7 mm)	łączy- noś- ci	zao- pat- rze- nia i tran- spor- tu	re- mon- to- wy	ob- słu- gi szta- bu bata- lio- nu	czoł- gów moś- to- wych	radio- lo- ka- cyj- na		me- dycz- na	
Stan osobowy	24	37	30	12	70	29	34	12	6	6	18	278
Czołgi lekkie	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Czołgi średnie	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	—	3
Czołgi mostowe	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	2
Transportery opancerzone .....	—	2	5	1	—	—	4	—	—	2	3	17
Samochody 1/4 T	2	5	3	3	1	1	8	—	—	—	4	28
Samochody 3/4 T	1	—	—	1	—	2	2	—	—	—	—	6
Samochody 2,5 T	3	—	—	—	5	4	1	—	—	—	1	14
Samochody 2,5 t z cysterną .....	—	—	—	—	6	—	—	—	—	—	—	6
Samochody 5 T .....	1	—	—	—	17	2	—	—	—	—	—	20
Przyczepy 1/4 i 3/4 T. ....	1	—	2	1	1	1	4	—	—	—	—	11
Przyczepy 1,5 T	2	—	—	—	6	4	1	—	—	—	1	14

Ogółem batalion piechoty zmotoryzowanej (piechoty) posiada: 2 czołgi lekkie, 71 transporterów opancerzonych, 5 wozów remontowo-ewakuacyjnych, 62 (101) samochody osobowe, 26 (21) samochodów ciężarowych, 63 (91) różne przyczepy. Tak więc kolumna marszowa batalionu piechoty zmotoryzowanej w marszu w pełnym składzie może mieć 166 (122) wozów bojowych i transportowych oraz 63 (91) różne przyczepy<sup>1</sup>.

**Batalion czołgów** dywizji piechoty (piechoty zmotoryzowanej pancernej) składa się z dowództwa, sztabu, kompanii sztabowej i trzech kompanii czołgów.

Kompania sztabowa ma w swoim składzie organ dowodzenia kompanii, pięć plutonów (rozpoznawczy, ciężkich moździerzy, łączności, zaopatrzenia i transportu, remontowy) i pięć sekcji (obsługi sztabu batalionu, czołgów, radiolokacyjna, czołgów mostowych, medyczna).

Podział stanu osobowego, sprzętu pancernego i środków transportowych między pododdziały kompanii podaje tabela 5.

Kompania czołgów składa się z organu dowodzenia kompanii i trzech plutonów czołgów. Każdy pluton ma grupę dowodzenia i cztery drużyny czołgów po jednym czołgu w każdej.

Podział stanu osobowego, sprzętu pancernego i środków transportowych między pododdziały kompanii podaje tabela 6.

Tabela 6

**Stan osobowy, sprzęt pancerny i środki transportowe kompanii czołgów**

Nazwa	Organ dowodzenia kompanii	Trzy plutony czołgów w każdym	Ogółem w kompanii
Stan osobowy	32	20	92
Czołgi średnie	2	5	17
Transportery opancerzone	2	—	2
Samochody 1/4 T	3	—	3
Samochody 3/4 T	1	—	1
Samochody 2,5 T	1	—	1
Przyczepy 1/4 i 3/4 T	2	—	2

Ogółem w batalionie czołgów dywizji (piechoty zmotoryzowanej, pancernej) znajdują się: 2 czołgi lekkie, 54 czołgi średnie, 2 czołgi mostowe, 5 wozów remontowo-ewakuacyjnych, 25 trans-

<sup>1</sup> W nawiasie — liczba w batalionie piechoty.

porterów opancerzonych, 48 samochodów osobowych, 43 samochody ciężarowe, 34 różne przyczepy.

### Artyleria dywizji

Amerykańskie dywizje zmechanizowane i pancerne mają, jak podano wyżej, artylerię tego samego typu. Pod względem organizacyjnym składa się ona z dowództwa i sztabu, baterii sztabowej, trzech dywizjonów 155 mm haubic, dywizjonu 155 mm i 203,2 mm haubic oraz dywizjonu NPR „Honest John”.

Bateria sztabowa składa się z organu dowodzenia baterii, ośrodka koordynacji wsparcia ogniowego, siedmiu sekcji (operacyjnej i kierowania ogniem, łączności współdziałania, lotnictwa armijnego, administracyjnej, remontowej, zaopatrzenia, medycznej) i dwóch plutonów (rozpoznania i wzięcia celów, łączności).

Bateria ma następujące środki transportowe: 54 samochody osobowe, 20 samochodów ciężarowych, 35 różnych przyczep. Na nich przewozi się żołnierzy, uzbrojenie i sprzęt specjalny.

Dywizjon 155 mm haubic składa się z dowództwa, sztabu, baterii sztabowej, trzech baterii 155 mm haubic i baterii obsługi. Każda bateria 155 mm haubic ma organ dowodzenia baterii, część ogniową baterii, sekcję łączności i sekcję amunicyjną. Część ogniową składa się z grupy dowodzenia i sześciu sekcji 155 mm haubic.

Podział stanu osobowego, dział, pojazdów transportowych i specjalnych między pododdziały dywizjonu podaje tabela 7.

Tabela 7

**Stan osobowy, działa, pojazdy transportowe i specjalne  
dywizjonu 155 mm haubic**

Nazwa	Bateria sztabowa	Trzy baterie 155 mm haubic, w każdej	Bateria obsługi	Ogółem w dywizjonie
Stan osobowy	149	92	53	492
Haubice 155 mm	—	6	—	18
Samochody 1/4 i 3/4 T	46	4	3	61
Samochody 2,5 T	6	13	11	56
Samochody 5 T	—	6	1	19
Przyczepy 1/4 i 3/4 T	33	3	1	43
Przyczepy 1,5 i 2 T	4	6	11	33

**Dywizjon 155 mm i 203,2 mm haubic** składa się z dowództwa i sztabu, baterii sztabowej, trzech baterii 155 mm haubic i baterii obsługi. Organizacja pododdziałów dywizjonu, oprócz baterii 203,2 mm, jest analogiczna do organizacji pododdziałów dywizjonu 155 mm haubic. Bateria 203,2 mm haubic składa się z czterech dział.

Stan osobowy, liczbę dział, pojazdów transportowych i specjalnych w dywizjonie podaje tabela 8.

Tabela 8

**Stan osobowy, działa, pojazdy transportowe i specjalne dywizjonu 155 mm i 203,2 mm haubic**

Nazwa	Bateria sztabowa	Trzy baterie 155 mm haubic, w każdej	Bateria 203,2 mm haubic	Bateria obsługi	Ogółem w dywizjonie
Stan osobowy	115	104	107	66	607
Haubice 155 mm	—	6	—	—	18
Haubice 203,2 mm	—	—	4	—	4
Samochody 1/4 i 3/4 T	33	5	7	4	59
Samochody 2,5 i 5 T	6	12	10	20	72
Samochody 10 T	—	—	—	4	4
Przyczepy 1/4 i 3/4 T	19	5	7	2	43
Przyczepy 1,5 i 2 T	4	5	8	15	42

**Dywizjon NPR „Honest John”** składa się z dowództwa, sztabu, baterii sztabowej i dwóch baterii NPR „Honest John”.

Bateria sztabowa ma organ dowodzenia baterii, pięć sekcji (operacyjną i kierowania ogniem, topograficzną, zaopatrzenia, remontową, medyczną) i pluton łączności.

Bateria NPR „Honest John” składa się z organu dowodzenia baterii, punktu kierowania ogniem, dwóch plutonów ogniowych i dwóch sekcji (łączności, składania i transportu pocisków).

Podział stanu osobowego, wyrzutni rakietowych, pojazdów transportowych i specjalnych między pododdziały dywizjonu podaje tabela 9.

**Batalion łączności dywizji** składa się z organu dowodzenia, kompanii sztabowej, kompanii zabezpieczenia łączności dowództwa i kompanii czołowej. Ogółem w batalionie: 77 samochodów osobowych, 85 samochodów ciężarowych, 83 różne przyczepy. Jak z powyższego wynika batalion łączności przy wykonywaniu mar-

**Stan osobowy, sprzęt bojowy i środki transportowe  
dywizjonu NPR „Honest John”**

Nazwa	Bateria sztabowa	Dwie baterie NPR „Honest John”, w każdej	Ogółem w dywizjo- nie
Stan osobowy	98	65	236
Wyrzutnie NPR „Honest John”	—	2	4
Samochody 1/4 i 3/4 T	25	13	51
Samochody 2,5 T	8	8	24
Samochody 5 T	1	2	5
Przyczepy 1/4 i 3/4 T	21	7	35
Przyczepy 1,5 T	6	4	14

szu w pełnym składzie będzie miał w kolumnie 162 pojazdy transportowe i specjalne oraz 73 przyczepy.

**Batalion saperów** składa się z dowództwa, sztabu, kompanii sztabowej, czterech kompanii saperów i jednej kompanii mostowej. Ogółem w batalionie: 4 czołgi mostowe, 40 gąsienicowych transporterów opancerzonych, 53 samochody osobowe, 61 samochodów ciężarowych, 10 ciągników samochodowych, 90 różnych przyczep, 70 pojazdów specjalnych. Batalion saperów, wykonując marsz w pełnym składzie, w kolumnie marszowej będzie miał ogółem 210 pojazdów specjalnych i transportowych oraz 90 różnych przyczep i półprzyczep.

**Kompania policji wojskowej** składa się z organu dowodzenia kompanii, plutonu ochrony i czterech plutonów policji wojskowej. W kompanii znajdują się następujące pojazdy specjalne i transportowe: 50 samochodów osobowych, 3 samochody ciężarowe, 50 różnych przyczep.

### Dowództwo tyłów dywizji

Dowództwo tyłów dywizji jednoczy wszystkie oddziały i pododdziały zabezpieczenia materiałowego, technicznego i obsługi dywizji. W skład jego wchodzi: sztab, kompanie sztabowa i administracyjna, bataliony — medyczny, transportowy i zaopatrzenia, remotowy.

Ogólną liczebność stanu osobowego, liczbę wozów bojowych, transportowych i specjalnych oraz ich podział między oddziały i pododdziały tyłów podaje tabela 10.

Tabela 10

**Stan osobowy, wozy bojowe, transportowe i specjalne dowództwa tyłów**

N a z w a	Kompanie		Bataliony			Ogółem w dowódz- twie tyłów
	szta- bowa	admi- nistra- cyjna	medy- czny	transporto- wy i zao- patrzania	remon- towy	
Stan osobowy	42	390	391	490	820	2190
Samochody 1/4 i 3/4 T	12	21	84	31	53	201
Samochody 2,5 i 5 T	6	11	42	86	166	311
Samochody 2,5 T z cysterną	—	—	—	6	4	10
Ciągniki samochodowe (różne)	—	—	—	31	33	64
Przyczepy 1/4 i 3/4 T	12	21	84	31	53	201
Przyczepy 1,5 i 2 T	5	7	32	81	149	274
Przyczepy 50 i 60 T	5	13	18	16	31	83
Półprzyczepy 6 T	—	—	—	—	9	9
Półprzyczepy 12 T	—	—	—	21	20	41
Pojazdy remontowo-ewakuacyjne	—	—	—	—	4	4
Ładowarki samochodowe	—	—	—	1	—	1

Ogólny stan osobowy, liczbę sprzętu bojowego, pojazdów transportowych i specjalnych w dywizjach armii amerykańskiej podaje tabela 11.

Tabela 11

**Stan osobowy, sprzęt bojowy oraz pojazdy transportowe i specjalne armii amerykańskiej**

N a z w a	D y w i z j e		
	piechoty	zmechanizo- wana	pancerna
Stan osobowy	15 820	16 000	15 980
Wozy opancerzone	214	867	959
Samochody i ciągniki	3 200	2 928	3 026
Przyczepy	2 190	2 029	1 887
Działa artyleryjskie i wyrzutnie raketowe	80	80	80

**Dywizje piechoty zmotoryzowanej i pancerna Bundeswehry**

Dywizja piechoty zmotoryzowanej jest podstawowym związkiem taktycznym wojsk lądowych. Całkowita motoryzacja od-

działów i pododdziałów, znaczna liczba transporterów opancerzonych i czołgów czynią z niej jednostkę o stosunkowo dużej ruchliwości. W skład dywizji wchodzi: dowództwo, sztab, kompania sztabowa, dwie brygady piechoty zmotoryzowanej i jedna brygada pancerna, mieszany pułk artylerii, dywizjon artylerii przeciwlotniczej, bataliony — rozpoznawczy, łączności, saperów, sanitarny, lotnictwa taktycznego oraz kompanie — transportowa, remontowa sprzętu artyleryjsko-technicznego, policji wojskowej i ABC (szkic 2).

**Dowództwo, sztab i kompania sztabowa.** Kompania sztabowa organizuje ochronę, obsługę i zapewnia sztabowi wszystkie rodzaje zaopatrzenia. Ogółem w składzie dowództwa, sztabu i kompanii sztabowej dywizji: 55 samochodów, 10 przyczep, 18 motocykli.

**Batalion rozpoznawczy** dywizji ma w swoim składzie: dowództwo, sztab, kompanię sztabową i zaopatrzenia, dwie kompanie rozpoznawcze; w każdej z nich dwa plutony (rozpoznawczy i czołgów). Ogółem w batalionie: 10 czołgów średnich, 31 transporterów opancerzonych, 30 samochodów, 10 przyczep, 10 motocykli. Podczas wykonywania marszu w jednej kolumnie batalion będzie miał 80 wozów bojowych, transportowych i specjalnych.

**Brygada piechoty zmotoryzowanej** składa się z dowództwa, sztabu, kompanii sztabowej i rozpoznawczej, dwóch batalionów piechoty zmotoryzowanej na transporterach opancerzonych, batalionu piechoty zmotoryzowanej na samochodach, batalionu czołgów, dywizjonu artylerii, baterii artylerii przeciwlotniczej, kompanii przeciwpancernej, kompanii saperów, batalionu zaopatrzenia.

**Dowództwo, sztab i kompania sztabowa** mają w swoim składzie: 4 transportery opancerzone, 48 różnych samochodów, 6 przyczep, 12 motocykli.

**Kompania rozpoznawcza** składa się z dwóch plutonów rozpoznawczych (po 25 ludzi i po 8 transporterów opancerzonych w każdym) oraz plutonu lekkich czołgów w sile 5 czołgów. Ogółem w kompanii rozpoznawczej: 5 czołgów lekkich, 18 transporterów opancerzonych.

**Batalion piechoty zmotoryzowanej**<sup>1</sup> składa się ze sztabu z drużyną dowodzenia i pięciu kompanii (sztabowej i zaopatrzenia, trzech piechoty zmotoryzowanej, broni ciężkiej).

Kompania sztabowa i zaopatrzenia ma w swoim składzie trzy plutony: sztabowy, łączności i zaopatrzenia (tabela 12).

Kompania piechoty zmotoryzowanej składa się z drużyny dowodzenia i trzech plutonów piechoty zmotoryzowanej. Drużyna

---

<sup>1</sup> Bataliony piechoty zmotoryzowanej zarówno na samochodach, jak też na transporterach opancerzonych mają tę samą organizację.



dowodzenia posiada: 1 transporter opancerzony, 4 samochody, 3 motocykle. W każdym plutonie znajduje się po 5 transporterów opancerzonych (tabela 12).

Kompania broni ciężkiej składa się z drużyny dowodzenia i trzech plutonów: przeciwpancernych kierowanych pocisków rakietowych (PPK), 120 mm moździerzy, 81 mm moździerzy. W drużynie dowodzenia — dwa transportery opancerzone, jeden samochód i jeden motocykl.

Pluton PPK ma: 7 transporterów opancerzonych, 5 samochodów; plutony moździerzy — po 4 transportery opancerzone, po 3 samochody oraz po 1 motocyklu (tabela 12).

Podział stanu osobowego, wozów opancerzonych, samochodów i przyczep między pododdziały batalionu piechoty zmotoryzowanej podaje tabela 12.

Tabela 12

**Stan osobowy, wozy opancerzone i samochody  
batalionu piechoty zmotoryzowanej**

Nazwa	Dowództwo, sztab, kompania sztabowa i zaopatrzenia	Trzy kompanie piechoty zmo- toryzowanej, w każdej	Kompania broni ciężkiej	Ogółem w batalio- nie
Stan osobowy	242	133	92	733
Transportery opancerzone	11	16	16	75
Czołgi (ratownicze)	3	—	—	3
Samochody 1/4 T	18	2	5	29
Samochody 1/5 T	15	1	4	22
Samochody 5 T	25	1	3	31
Motocykle	11	3	3	23
Przyczepy	7	—	3	10

Batalion czołgów składa się z dowództwa, sztabu z drużyną dowodzenia, kompanii sztabowej i zaopatrzenia oraz trzech kompanii czołgów.

Kompania sztabowa i zaopatrzenia ma w swoim składzie grupę dowodzenia i trzy plutony: sztabowy, łączności i zaopatrzenia. Pluton sztabowy ma: 3 transportery opancerzone, 10 samochodów, 7 motocykli; pluton łączności: 1 transporter opancerzony, 2 samochody; pluton zaopatrzenia: 10 transporterów opancerzonych, 3 czołgi ratownicze, 46 samochodów, 1 motocykl (tabela 13).

**Stan osobowy, wozy opancerzone i samochody batalionu czołgów**

Nazwa	Dowództwo, sztab, kom- pania szta- bowa i zao- patrzenia	Trzy kompa- nie czołgów, w każdej	Ogółem w batalionie czołgów
Stan osobowy	242	82	488
Czołgi średnie	3	17	54
Czołgi (ratownicze)	3	—	3
Transportery opancerzone	11	—	11
Samochody 1/4 T	21	4	33
Samochody 1/5 T	9	1	12
Samochody 5 T	28	1	31
Przyczepy	14	—	14
Motocykle	11	3	20

Kompania czołgów składa się z drużyny dowodzenia i trzech plutonów czołgów po 5 czołgów średnich w każdym (tabela 13).

Podział stanu osobowego, wozów opancerzonych i samochodów między pododdziały batalionu czołgów podaje tabela 13.

**Stan osobowy, uzbrojenie i środki transportowe  
dywizjonu artylerii 155 mm samobieżnych haubic brygady**

Nazwa	Dowództwo, sztab i bate- ria sztabowa	Dwie baterie 155 mm sa- mobieżnych haubic, w każdej	Bateria zaopa- trzenia	Ogółem w dywi- zjonie
Stan osobowy	89	108	147	452
155 mm samobieżne haubice	—	6	—	12
Transportery opancerzone	5	8	—	21
Czołgi (ratownicze)	—	—	1	1
Samochody 1/4 T	9	3	9	24
Samochody 1,5 T i 5 T	10	5	30	50
Samochody 7 T i 10 T	—	—	25	25
Przyczepy	1	—	6	7
Motocykle	5	2	4	13

Dywizjon 155 mm haubic składa się z dowództwa, sztabu z drużyną dowodzenia, baterii sztabowej, dwóch baterii 155 mm samobieźnych haubic, baterii zaopatrzenia.

Podział stanu osobowego, 155 mm samobieźnych haubic, wozów opancerzonych i samochodów dywizjonu między pododdziały podaje tabela 14 (na s. 150).

Bateria 40 mm samobieźnych podwójnie sprzężonych dział przeciwlotniczych składa się z drużyny dowodzenia, trzech plutonów ogniowych i dwóch drużyn — łączności i zaopatrzenia.

Podział stanu osobowego, samobieźnych dział przeciwlotniczych, wozów opancerzonych i samochodów między pododdziały baterii przeciwlotniczej podaje tabela 15.

Ogółem kolumna baterii w marszu będzie miała 44 samobieźne działa przeciwlotnicze, wozy opancerzone i samochody.

Tabela 15

**Stan osobowy, samobieźne działa przeciwlotnicze,  
wozy opancerzone i samochody baterii 40 mm  
samobieźnych podwójnie sprzężonych dział przeciwlotniczych**

Nazwa	Drużyna dowodzenia	Trzy plutony ogniowe, w każdym	Drużyna łączności	Drużyna zaopatrzenia	Ogółem w baterii
Stan osobowy	23	25	7	21	126
40 mm samobieźne podwójnie sprzężone działa plot.	—	4	—	—	12
Transportery opancerzone	—	1	1	—	4
Samochody 1/4 T	3	—	1	2	6
Samochody 1,5 i 5 T	4	—	1	7	12
Samochody 10 T	—	—	—	1	1
Przyczepy	—	—	1	3	4
Motocykle	2	1	—	—	5

Kompania przeciwpancerna składa się z drużyny dowodzenia i czterech plutonów: dwóch przeciwpancernych, PPK, zaopatrzenia.

Podział stanu osobowego, dział, wozów opancerzonych i samochodów między pododdziały kompanii podaje tabela 16.

Kompania saperów brygady piechoty zmotoryzowanej (pancernej) składa się z drużyny dowodzenia i sześciu plutonów: trzech plutonów saperów, plutonu mostowego, maszyn inżynierskich i sprzętu inżynierskiego, zaopatrzenia.

**Stan osobowy, uzbrojenie, wozy opancerzone i samochody  
kompanii przeciwpancernej**

Nazwa	Drużyna dowodzenia	Dwa plutony przeciwpancerne, w każdym	Pluton PPK	Pluton zaopatrzenia	Ogółem w kompanii
Stan osobowy	20	23	24	27	117
90 mm samobieżne armaty przeciwpancerne	3	5	—	—	13
Samobieżne wyrzutnie do wystrzeliwania (PPK)	—	—	5	—	5
Transportery opancerzone	—	—	—	2	2
Samochody 1/4 T	2	1	1	—	6
Samochody 1,5 i 5 T	2	1	1	6	10
Przyczepy	—	—	—	5	5
Motocykle	3	1	1	—	6
Czołgi (ratownicze)	—	—	—	1	1

Liczbę wozów opancerzonych i specjalnych oraz samochodów w kompanii saperów i jej pododdziałach podaje tabela 17.

**Stan osobowy i środki transportowe kompanii saperów**

Nazwa	Drużyna dowodzenia	Trzy plutony saperów, w każdym	Pluton mostowy	Pluton maszyn inż. i sprzętu inż.	Pluton zaopatrzenia	Ogółem w kompanii
Stan osobowy	23	34	17	27	27	196
Transportery opancerzone	2	4	—	—	—	14
Samochody 1/4 T	2	1	2	2	2	11
Samochody 1,5 i 5 T	2	—	3	4	7	16
Samochody 7 i 12 T	—	—	2	7	3	12
Czołgi mostowe	—	—	3	—	—	3
Czołgi trałujące	—	—	—	2	—	2
Zurawie samochodowe	—	—	—	—	1	1
Przyczepy	—	—	—	2	2	4
Motocykle	2	1	1	—	—	6

Batalion zaopatrzenia składa się ze sztabu, kompanii: sztabowej i zaopatrzenia, transportowej, lekkiej remontowej, medycznej. Batalion ma ogółem 170 samochodów, 7 transporterów opancerzonych, 20 motocykli, około 40 przyczep.

**Brygada pancerna** składa się z dowództwa, sztabu, kompanii sztabowej, dwóch batalionów czołgów, batalionu piechoty zmotoryzowanej (na transporterach opancerzonych), dywizjonu artylerii, baterii artylerii przeciwlotniczej, kompanii rozpoznawczej, kompanii saperów, batalionu zaopatrzenia.

Pod względem organizacji i wyposażenia wszystkie oddziały i pododdziały brygady pancerniej są analogiczne do odpowiednich oddziałów i pododdziałów brygady piechoty zmotoryzowanej (tabela 18).

Tabela 18

**Wozy bojowe, pojazdy transportowe i specjalne brygad piechoty zmotoryzowanej i pancerniej Bundeswehry**

Nazwa	Brygady	
	piechoty zmot.	pancerna
Wozy opancerzone	300	280
Samochody i pojazdy specjalne	700	560
Przyczepy	100	90
Motocykle	160	120
Działa artyleryjskie	12	12

**Mieszany pułk artylerii dywizji piechoty zmotoryzowanej (pancernej)** ma w swoim składzie dowództwo, sztab, baterię sztabową, mieszany dywizjon artylerii i dywizjon NPR „Honest John”.

Dowództwo, sztab i bateria sztabowa posiadają: 7 transporterów opancerzonych, 40 różnych samochodów i przyczep, 5 motocykli.

Mieszany dywizjon artylerii składa się ze sztabu, baterii sztabowej i zaopatrzenia, dwóch baterii 175 mm armat (po sześć dział w każdej) oraz baterii 203,2 mm haubic (cztery działa).

Ogółem w dywizjonie: 16 dział, 8 transporterów opancerzonych, około 130 samochodów.

Dywizjon niekierowanych pocisków rakietowych „Honest John” składa się ze sztabu, czterech baterii: sztabowej, zaopatrzenia, transportowej, zabezpieczenia oraz trzech baterii niekierowanych pocisków rakietowych „Honest John”; w każdej baterii po dwie wyrzutnie. Ogółem w dywizjo-

nie: 6 wyrzutni, około 160 różnych samochodów, 14—15 przyczep, 13 motocykli.

Ogółem kolumna pułku artylerii w marszu może mieć w swoim składzie 390—400 dział, wyrzutni, pojazdów opancerzonych, transportowych i specjalnych.

**Dywizjon artylerii przeciwlotniczej** składa się ze sztabu i baterii: sztabowej, trzech ogniowych i zaopatrzenia. Każda bateria ogniowa ma w swoim składzie trzy plutony ogniowe po cztery podwójnie sprzężone działa przeciwlotnicze w każdym. Kolumna dywizjonu w marszu może mieć w swoim składzie 36 dział, 155—165 pojazdów i ciągników opancerzonych, transportowych i specjalnych, około 30 motocykli i 8 przyczep.

**Batalion saperów** składa się ze sztabu, kompanii sztabowej i zaopatrzenia, dwóch kompanii saperów i kompanii amfibii. Jest on wyposażony w sprzęt mostowy, środki techniczne i transport samochodowy o zwiększonej przejezdności. Batalion ma 230—240 różnych samochodów, przyczep oraz 25—30 motocykli.

**Batalion łączności** składa się ze sztabu, kompanii sztabowej i zaopatrzenia, kompanii łączności przewodowej i kompanii łączności radiowej. Ogółem w batalionie znajduje się: 170—180 pojazdów opancerzonych, transportowych i specjalnych, 10—15 motocykli.

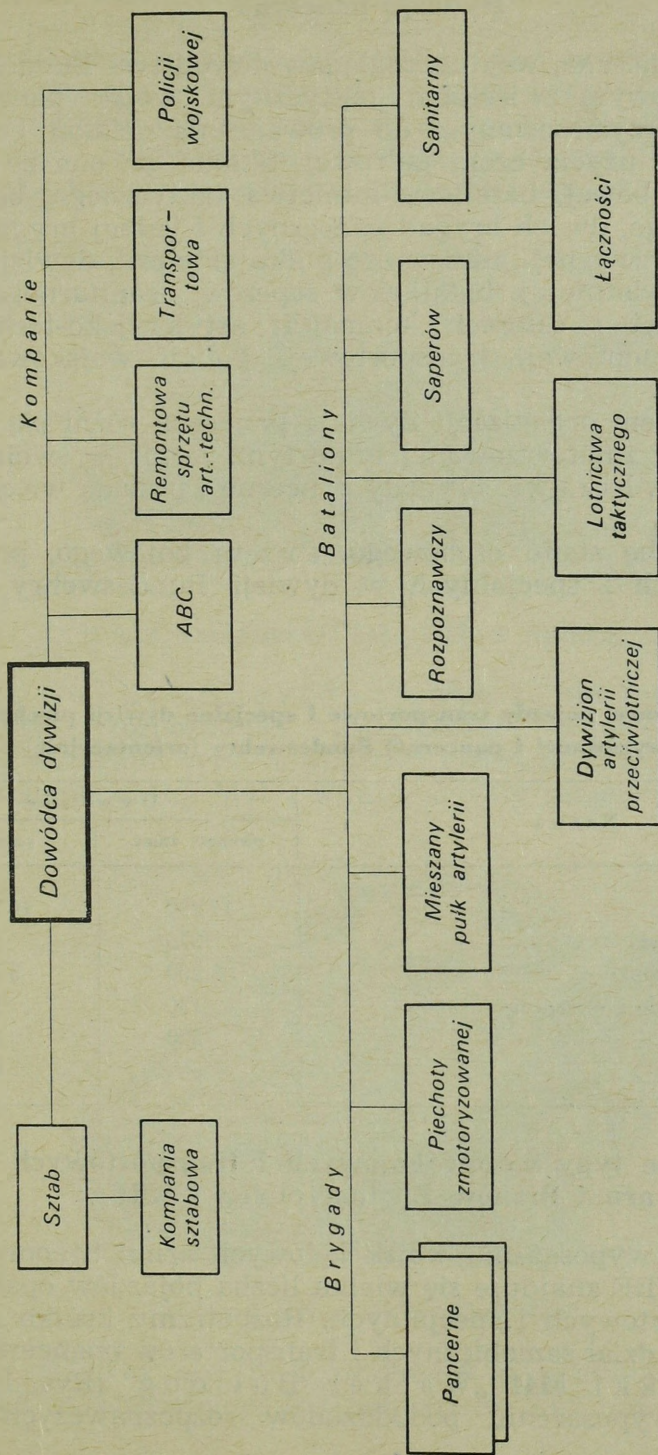
**Batalion sanitarny** składa się ze sztabu, dwóch kompanii sanitarnych i kompanii pojazdów sanitarnych. Ogółem w batalionie: około 180 pojazdów opancerzonych, transportowych i specjalnych, 70 przyczep, 15 motocykli.

**Kompania kwatermistrzowska** organizuje dowóz i zaopatrzenie oddziałów dywizji w żywność, umundurowanie, paliwo i smary. Składa się ona z plutonu zaopatrzenia i trzech plutonów transportowych. Posiada ona ok. 50 samochodów transportowych i 12 przyczep.

**Artyleryjsko-techniczna kompania remontowa** zaopatruje oddziały i pododdziały dywizji we wszelkiego rodzaju materiały artyleryjsko-techniczne oraz zajmuje się remontem broni i sprzętu bojowego. Składa się ona z trzech lekkich artyleryjsko-technicznych plutonów remontowych i grupy zaopatrzenia kompanii oraz posiada około 40 różnych samochodów.

**Kompania policji wojskowej** zajmuje się organizacją wojskowej służby policyjnej i regulacją ruchu. Posiada ona ponad 50 samochodów i 30 motocykli.

Kompania ABC składa się z trzech plutonów, które z reguły przydziela się brygadom i posiada około 40 różnych samochodów.



Szkic 3. Organizacja dywizji pancernej NRF

## Dywizja pancerna

Dywizja pancerna, według poglądów dowództwa Bundeswehry, jest podstawowym związkiem taktycznym wojsk pancernych, najbardziej przystosowanym do prowadzenia działań bojowych w warunkach użycia broni jądrowej. Składa się ona ze sztabu, kompanii sztabowej, batalionu lotnictwa taktycznego, batalionu rozpoznawczego, dwóch brygad pancernych i jednej brygady piechoty zmotoryzowanej, mieszanego pułku artylerii, dywizjonu artylerii przeciwlotniczej, batalionów saperów i sanitarnego, batalionu łączności i czterech kompanii: artyleryjsko-technicznej, kompanii remontowej, transportowej, policji wojskowej oraz ABC (szkic 3).

Pod względem organizacji dywizja pancerna różni się od dywizji piechoty zmotoryzowanej tylko tym, że ma w swoim składzie nie jedną, lecz dwie brygady pancerne i posiada więcej czołgów.

Ogólną liczbę stanu osobowego, sprzętu bojowego, pojazdów transportowych i specjalnych w dywizji Bundeswehry podaje tabela 19.

Tabela 19

### Wozy bojowe, pojazdy transportowe i specjalne dywizji piechoty zmotoryzowanej i pancernej Bundeswehry (orientacyjnie)

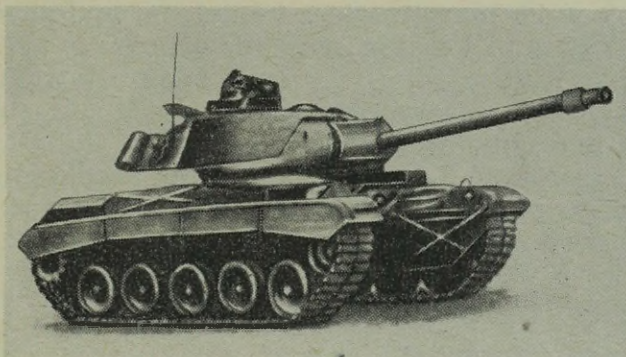
N a z w a	D y w i z j e	
	piechoty zmot.	pancerna
Stan osobowy	17 290	16 200
Wozy opancerzone	970	970
Samochody i ciągniki	3 200	3 100
Działa artyleryjskie i wyrzutnie	130	130
Przyczepy	500	450
Motocykle	600	600

### Główne typy wozów bojowych i transportowych armii Stanów Zjednoczonych i NRF

Obecnie na wyposażeniu wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych i NRF znajduje się wielka liczba pojazdów opancerzonych, transportowych i specjalnych. Rozpatrzmy krótko główne typy czołgów, dział samobieżnych i transporterów opancerzonych.

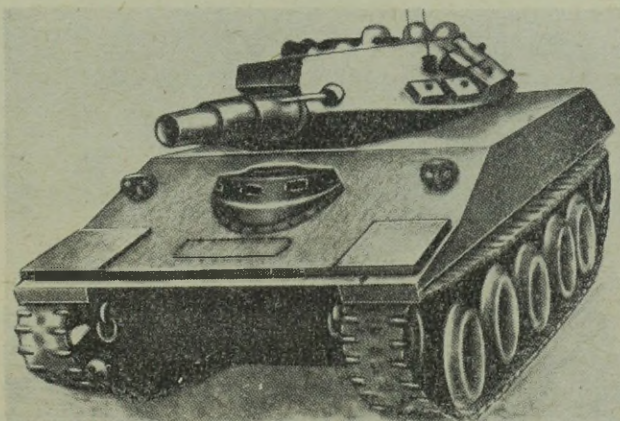
Czołg lekki M41 „Walker Bulldog” (Rys. 1) znajduje się na wyposażeniu pododdziałów rozpoznawczych wojsk

lądowych od 1953 r. Udoskonalony w 1958 r. typ M41A4 waży 23 T, wyposażony jest w 76,2 mm armatę, w sprzężony z nią 7,62 mm karabin maszynowy oraz 12,7 mm przeciwlotniczy karabin maszynowy, ustawiony na pokrywie wieży. Długość czołgu z armatą wynosi 8,08 m, szerokość 3,2 m, wysokość 2,8 m. Grubość pancerza wieży 38 mm i kadłuba do 32 mm. Prędkość maksymalna 64 km/godz, zapas przebiegu 190 km, załoga 4 ludzi.



Rys. 1. Czołg lekki M41 „Walker Bulldog”

Czołg lekki „Sheridan” (rys. 2) jest czołgiem wielozadaniowym (rozpoznanie, ubezpieczenie bojowe, zwalczanie czołgów). Czołgami tymi dowództwo amerykańskie chce w przyszłości zastąpić czołgi M41 i 90 mm armaty samobieżne M56.



Rys. 2. Czołg lekki „Sheridan”

Ciężar czołgu wynosi 16 T, długość 6 m, szerokość 2,7 m, wysokość 2,4 m. Uzbrojenie: 152 mm działo; 7,62 mm karabin ma-

szynowy sprzężony z działem; 12,7 mm przeciwlotniczy karabin maszynowy ustawiony na pokrywie wieży. Jest to czołg pływający; jego maksymalna prędkość na lądzie wynosi 64 km/godz, na wodzie 6,2 km/godz, zapas przebiegu 480 km, posiada opancerzenie przeciwko pociskom z broni strzeleckiej. Załoga składa się z 4 ludzi.

Czołg średni M48A2 znajduje się na wyposażeniu batalionów czołgów amerykańskich dywizji ogólnowojskowych. Jest on uzbrojony w 90 mm armatę z hamulcem wylotowym i sprzężony z nią 7,62 mm karabin maszynowy.

Oprócz tego, w specjalnej wieży dowódcy ustawiony jest przeciwlotniczy karabin maszynowy. Ciężar czołgu wynosi 64 T, załoga 4 ludzi, maksymalna grubość pancerza kadłuba 110 mm, długość 6,87 m, szerokość 3,64 m, maksymalna prędkość 45 km/godz, zapas przebiegu ok. 300 km. Czołg może pokonywać wzniesienie do 31°, rów o szerokości 2,6 m, bród o głębokości 2,4 m, ścianę o wysokości 0,9 m. Do prowadzenia czołgu w nocy posiada on przyrządy noktowizyjne.

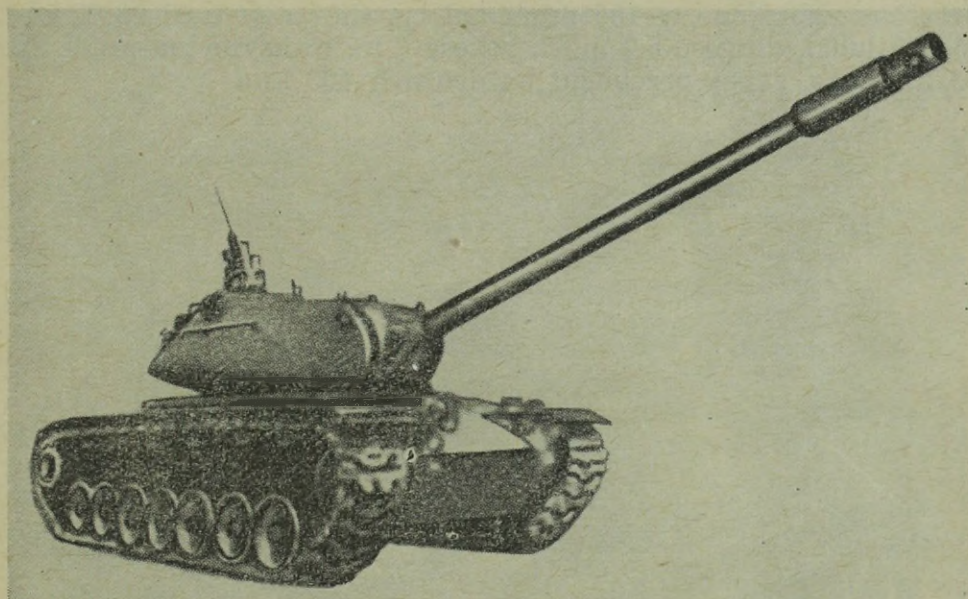


Rys. 3. Czołg średni M60

Czołg średni M60 (rys. 3) jest obecnie podstawowym czołgiem, znajdującym się na wyposażeniu pododdziałów i oddziałów czołgów w armii amerykańskiej. Stanowi on dalszą modyfikację czołgu M48, od którego różni się silniejszym uzbrojeniem, większym zapasem przebiegu. Czołg uzbrojony jest w 105 mm armatę, 12,7 mm przeciwlotniczy karabin maszynowy i 7,62 mm karabin maszynowy sprzężony z armatą. Grubość pancerza kadłuba wynosi 100 mm, ciężar czołgu 46 T, maksymalna

prędkość 48 km/godz, zapas przebiegu 500 km, długość czołgu ok. 7 m, szerokość 3,6 m, a załoga składa się z 4 ludzi. Czołg może pokonać bród o głębokości 3,5 m, możliwości pokonywania innych przeszkód są analogiczne do czołgu M48A2. Czołg wyposażony jest w celownik na podczerwień i monokularowy dalmierz, przyrządy noktowizyjne i system nawigacyjny. Wszystko to znacznie ułatwia prowadzenie czołgu, szczególnie przy wykonywaniu marszu w nocy, w warunkach złej widoczności i w toku prowadzenia działań bojowych.

Czołg ciężki M103 (rys. 4) uzbrojony jest w 120 mm armatę, 12,7 mm przeciwlotniczy karabin maszynowy oraz 7,62 mm karabin maszynowy sprzężony z armatą. Ciężar czołgu wynosi 54 T, załoga 5 ludzi, maksymalna prędkość 34 km/godz, zapas przebiegu 160 km. Czołg może pokonywać wzniesienie pod kątem



Rys. 4. Czołg ciężki M103

31°, rów o szerokości 2,3 m, bród o głębokości 1,2 m oraz ścianę o wysokości do 0,9 m.

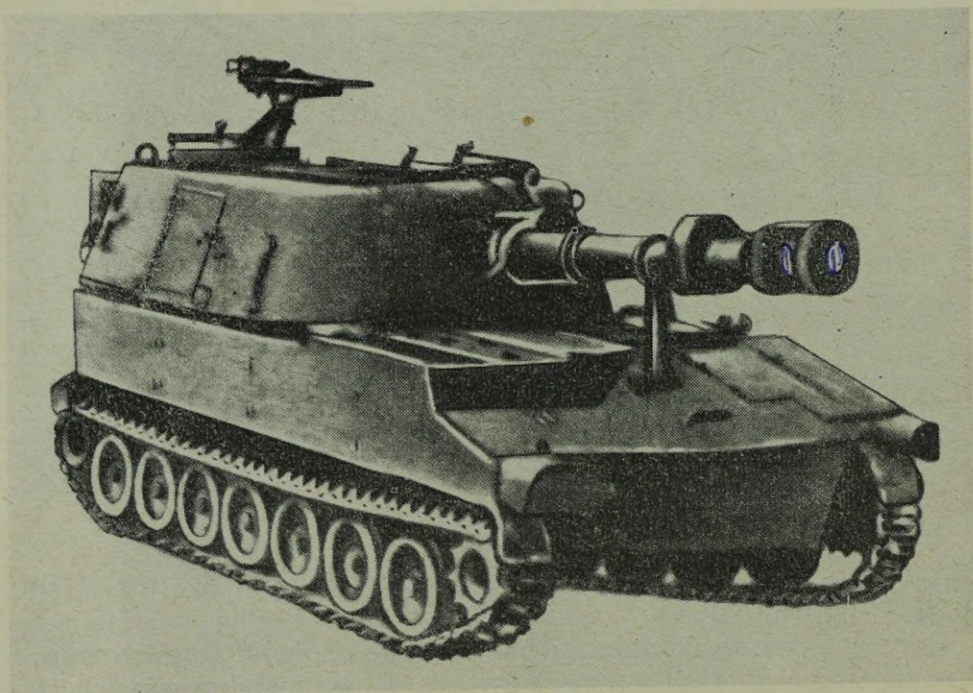
Przy dalszym doskonaleniu istniejących czołgów i opracowaniu nowych wzorów wielką uwagę zwraca się na zwiększenie ich ruchliwości na polu walki.

Na przykład zagraniczni specjaliści uważają, że ruchliwość czołgów powinna być dostatecznie duża do gwałtownych działań na szerokim froncie w dowolnych warunkach terenu i pogo-

dy, dniem i nocą, zapas przebiegu na głównych zbiornikach powinien wynosić co najmniej 400 km. Czołgi powinny być przystosowane do działań w różnych warunkach klimatycznych przy temperaturze od  $-40$  do  $+50^{\circ}\text{C}$ .

Realizując wymagania dotyczące wyraźnego zwiększenia ruchliwości oddziałów i związków taktycznych, dowództwo armii amerykańskiej tworzy nowe wzory dział samobieżnych. Zwraca się przy tym uwagę na zmniejszenie wymiarów i ciężaru, zwiększenie ruchliwości, możliwość przewożenia ich drogą powietrzną oraz pokonywanie przeszkód wodnych wpływ, a także na zwiększenie donośności i celności ognia.

Działo samobieżne M109 (rys. 5) weszło na wyposażenie w roku 1962. Jest to pływające, nadające się do przewożenia drogą powietrzną działo samobieżne, mające zastąpić 155 mm haubicę samobieżną M44A1 i 105 mm haubicę M108. Jest ono uzbrojone w 155 mm haubicę. Ciężar wynosi 23 T, załoga 5 ludzi, długość 5,7 m, szerokość 3 m, maksymalna prędkość 65 km/godz, zapas przebiegu na drogach 400 km.



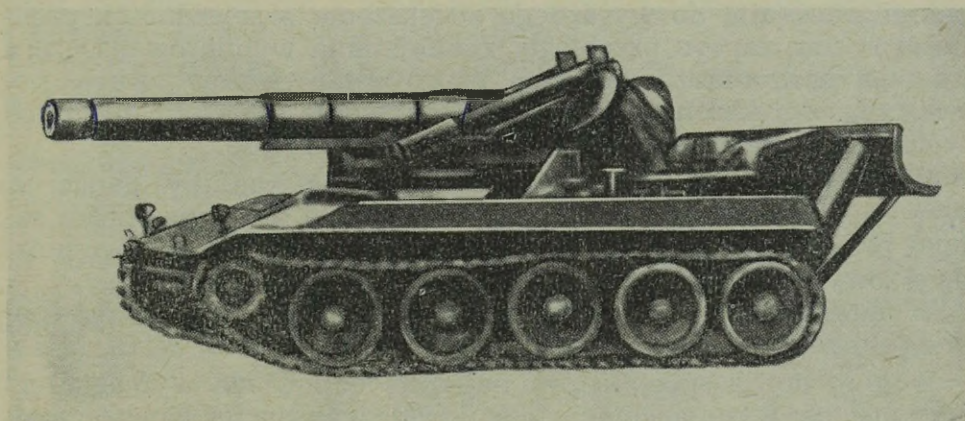
Rys. 5. Działo samobieżne M109

W dziale samobieżnym M109 działo ustawione jest w zamkniętej wieży obracającej się o  $360^{\circ}$ . Haubica posiada hamulec wy-

lotowy i urządzenie wyrzutnikowe. Według doniesień prasy dla haubicy stworzono pocisk jądrowy. Osłona pancerna wykonana jest ze stopu aluminium i chroni załogę przed promieniowaniem świetlnym, odłamkami pocisków i ogniem broni małokalibrowej. Do prowadzenia działa w nocy posiada ono peryskop na podczerwień.

Działa samobieżne spełniają rolę artylerii bezpośredniego wsparcia w składzie dywizji pancerniej i piechoty zmechanizowanej. Mogą one również być użyte w operacjach powietrzno-desantowych.

Działo samobieżne M110 (rys. 6) zbudowane jest na bazie uniwersalnego podwozia gąsienicowego T249. Jest ono uzbrojone w 203,2 mm haubicę, która może prowadzić ogień zarówno pociskami klasycznymi, jak też jądrowymi. Ciężar działa wynosi 26 T, załoga 5 ludzi, maksymalna prędkość 55 km/godz, zapas przebiegu na drogach ponad 700 km, długość kadłuba 5,5 m, szerokość 3,1 m.



Rys. 6. Działo samobieżne M110

Haubica zamocowana jest na specjalnej otwartej podstawie walcowej w tylnej części kadłuba. Obsługa haubicy nie jest chroniona osłoną pancerną. Przedział bojowy ma być zamykany lekkimi odchylanymi tarczami z nylonu.

Nowe działa samobieżne tworzy się już nie na bazie czołgów lub agregatów, które mają stosunkowo duże wymiary i ciężar, lecz na bazie pływających transporterów opancerzonych i specjalnych lekkich uniwersalnych podwozi gąsienicowych. Sprawia to, że działa samobieżne dorównują pod względem przejezdności i ruchliwości na polu walki czołgom i gąsienicowym transporterom opancerzonym.

Działa samobieżne służą do bezpośredniego wsparcia piechoty

i czołgów; buduje się je z opancerzonymi zamkniętymi przedziałami bojowymi, zapewniającymi w określonym stopniu ochronę przed rażącymi czynnikami broni jądrowej, ogniem karabinów maszynowych oraz odłamkami pocisków i granatów moździerzowych.

Szerokie zastosowanie w konstrukcji dział samobieżnych lekkich stopów, a także niektórych zespołów i węzłów transportera opancerzonego M113 pozwoliło wyraźnie zmniejszyć ciężar dział w porównaniu z poprzednimi wzorami tych samych kalibrów, zapewnić im możliwość pływania i przewożenia drogą powietrzną, wykorzystując istniejące samoloty lotnictwa transportowego.

Obecnie na wyposażeniu armii amerykańskiej znajdują się gaśnicowe transportery opancerzone, które w odróżnieniu od wzorów z okresu miniowej wojny opracowywano, wykorzystując agregaty nie tylko czołgowe, lecz również samochodowe.

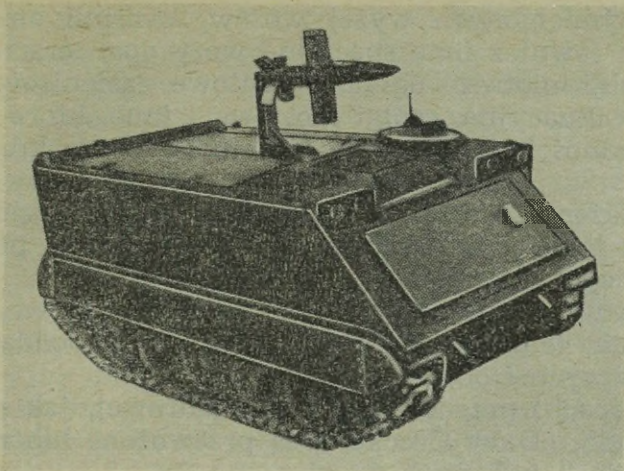
Tworząc transportery opancerzone ostatnich typów, dąży się do zapewnienia im pomyślnego współdziałania z czołgami w warunkach użycia broni jądrowej, ochrony przed bronią atomową załogi i desantu, do wyraźnego zwiększenia przejezdności, prędkości ruchu, zapasu przebiegu, zmniejszenia wymiarów i ciężaru do wielkości, umożliwiających przewożenie wozów drogą powietrzną, zwiększenia zdolności pokonywania z marszu przeszkód wodnych, wyposażenia w przyrządy noktowizyjne.

Wozy posiadają zamknięte, hermetyczne kadłuby pancerne, wyposażone w urządzenia filtrowentylacyjne. Pancerz chroni załogę przed odłamkami pocisków artyleryjskich i granatów moździerzowych oraz przed ogniem karabinów maszynowych.

W latach powojennych na wyposażenie armii amerykańskiej przyjęto różne transportery opancerzone: M75, M59, M113, M114.

Według opinii specjalistów najlepiej odpowiada wymaganiom przyjęty na wyposażenie w roku 1961 transporter opancerzony M113 (rys. 7). Jest to pływający wóz gaśnicowy, służący do przewożenia jednej drużyny piechoty. W wozie tym, w celu zmniejszenia ciężaru i zapewnienia możliwości przewożenia drogą powietrzną, po raz pierwszy w amerykańskiej praktyce zastosowano kadłub pancerny ze stopu aluminium. Transporter ten uzbrojony jest w jeden 12,7 mm lub 7,62 mm karabin maszynowy ustawiony bez osłony lub w wieżyczce dowódcy. Ciężar wozu wynosi 10,4 T, pojemność 13 ludzi wraz z załogą, maksymalna prędkość przy pełnym obciążeniu na lądzie 64 km/godz, na wodzie ok. 6 km/godz, zapas przebiegu 320 km, długość kadłuba 5,5 m, szerokość 2,5 m.

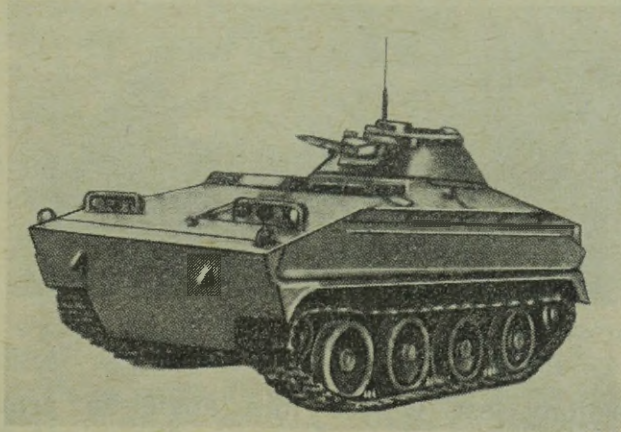
Transporter opancerzony M113 służy jako podstawa do budowy wozów bojowych i specjalnych: ruchomych wyrzutni PPK,



Rys. 7. Transporter opancerzony M113 z PPK

dział bezdrzewnych i moździerzy, wozu sanitarnego, łączności, ruchomego stanowiska dowodzenia itp.

Transporter opancerzony M114 (rys. 8) służy jako wóz rozpoznawczy i wóz dowódcy; powinien on zastąpić w pododdziałach rozpoznawczych samochody typu „Willys”. Wóz uzbrojony jest w 12,7 mm karabin maszynowy, zmontowany na wsporniku. Ciężar wynosi 6,1 T, pojemność 4 ludzi wraz z załogą, maksymalna prędkość na lądzie 64 km/godz, na wodzie 6,1 km/godz, zapas przebiegu około 350 km, długość kadłuba 4 m, szerokość 2,3 m. Do działań w nocy transporter posiada urządzenia noktowizyjne.



Rys. 8. Transporter opancerzony M114 z zamkniętą wieżą obrotową

Oprócz wymienionych wyżej wozów w armii amerykańskiej znajdują się również inne specjalne wozy opancerzone, w szczególności czołgi-miotacze ognia, desantowe gąsienicowe wozy remontowo-ewakuacyjne, czołgi mostowe i inne, które pod względem przejezdności nie ustępują wozom bojowym lub są do nich zbliżone.

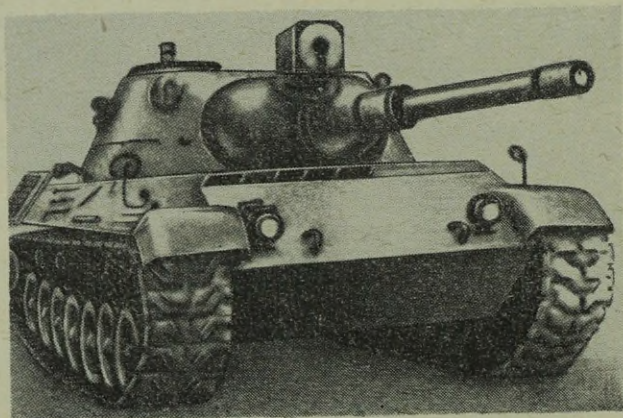
Na wyposażeniu oddziałów i związków taktycznych amerykańskich wojsk lądowych znajduje się znaczna liczba pojazdów kołowych różnego przeznaczenia.

Pojazdy kołowe znajdują się na wyposażeniu we wszystkich pododdziałach, jednak najwięcej jest ich w pododdziałach sztabowych, tyłowych i obsługi.

Niektóre środki przenoszenia broni jądrowej, jak na przykład „Honest John”, „Davy Crocket”, są przewożone lub zmontowane na samochodach kołowych.

Do ostatnich czasów, w celu wyposażenia Bundeswehry w sprzęt pancerny, rząd NRF zakupywał w Stanach Zjednoczonych czołgi średnie M48, pływające transportery opancerzone M113 i inny sprzęt bojowy. Wozy bojowe i pojazdy transportowe, a także inne środki uzbrojenia rząd NRF zakupywał również w innych krajach, w szczególności w Wielkiej Brytanii i Francji.

Jednak, jak należało oczekiwać, NRF wyprodukowała własny nowy czołg średni „Leopard”, który wszedł na wyposażenie w czerwcu 1963 r. (rys. 9).



Rys. 9. Czołg średni „Leopard”

Czołg uzbrojony jest w 105 mm angielską armatę i dwa 7,62 mm karabiny maszynowe. Załoga czołgu składa się z 4 ludzi, ciężar wynosi 39 T, długość kadłuba 6,7 m, szerokość 3,2 m, prędkość maksymalna do 70 km/godz, zapas przebiegu 500 km. Może

on pokonywać wzniesienie  $31^\circ$ , rów o szerokości 3 m, bród o głębokości 2,3 m, ścianę o wysokości 0,95 m.

Czołg posiada optyczny celownik teleskopowy, peryskop obserwacyjny dowódcy i peryskop kierowcy, przyrządy noktowizyjne do celowania i obserwacji.

Pancerz czołgu chroni załogę przed ogniem lekkiej broni piechoty o kalibrze do 40 mm i odłamkami pocisków. Pancerz czołowy kadłuba i wieży, odporny na działanie pocisków artyleryjskich, posiada duże kąty nachylenia.

W celu ochrony załogi przed środkami trującymi kadłub czołgu jest hermetyzowany. Czołg wyposażony jest w urządzenie filtrowentylacyjne. Przewidziana jest ochrona czołgu przed wykryciem na podstawie promieniowania cieplnego przez mieszanie gazów spalinowych z chłodnym powietrzem w celu obniżenia temperatury gazów przy ich wychodzeniu z wozu.

Przy opracowywaniu i wykorzystywaniu transporterów opancerzonych dowództwo Bundeswehry kieruje się własnym poglądem na ich użycie na polu walki we współczesnych warunkach. Specjaliści zachodniemieccy uważają, że piechota, znajdując się w zamkniętych transporterach opancerzonych, powinna ściśle współdziałać z czołgami i spieszać się tylko wówczas, gdy czołgi nie mogą się posuwać.

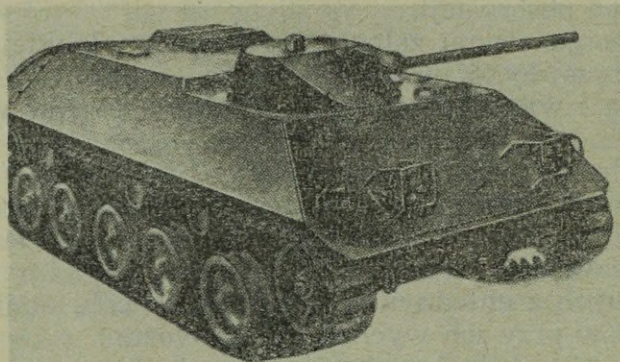
Gąsienicowe, całkowicie zamknięte transportery opancerzone, uważa się w tym wypadku za wozy bojowe piechoty. Walkę piechoty proponuje się prowadzić, wykorzystując jej broń i uzbrojenie znajdujące się na transporterze opancerzonym. W związku z tym zachodniemieccy specjaliści wojskowi stoją na stanowisku, że transportery opancerzone do przewożenia piechoty należy uzbrajać nie tylko w karabiny maszynowe, lecz również w 20 mm automatyczną armatę, która mogłaby razić lekkie wozy opancerzone.

Obecnie dla Bundeswehry produkuje się transportery opancerzone HS-30 „Hispano-Suiza” i inne, a także lekkie wozy opancerzone „Hotchkiss”.

Gąsienicowy transporter opancerzony do przewożenia piechoty HS-30 (rys. 10) opracowany został przez firmę szwajcarską „Hispano-Suiza” na zamówienie NRF.

Wóz ten waży 14,6 T, mieści 9 ludzi wraz z kierowcą. Maksymalna prędkość wynosi 65 km/godz. Jest uzbrojony w szwajcarską 20 mm armatę automatyczną i karabin maszynowy. Służy do wsparcia przez piechotę działań bojowych czołgów. Zapas przebiegu w warunkach średnich wynosi około 270 km. Ochronę załogi przed działaniem pyłu promieniotwórczego zapewnia hermetyzacja kadłuba.

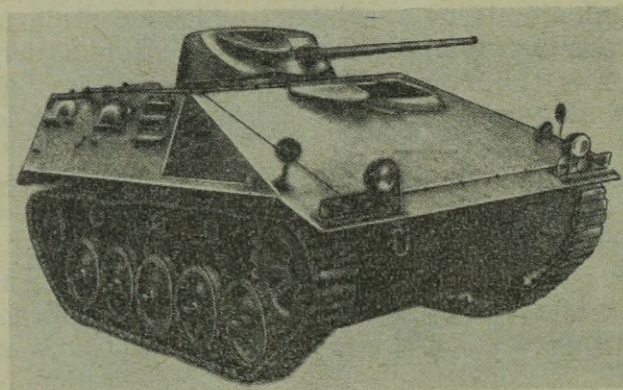
Gąsienicowy transporter opancerzony „Hotchkiss” ma różne przeznaczenie i jest w zasadzie produkowany w czterech typach: ciężarowy transporter opancerzony SP, tran-



Rys. 10. Transporter opancerzony do przewożenia piechoty HS-30 („Długi”)

sporter opancerzony SP1A (wóz rozpoznawczy dla półdrużyny), ruchomy punkt obserwacyjny SP111, sanitarny transporter opancerzony SP1.

Rozpoznawczy transporter opancerzony SP1A (rys. 11) jest podstawowym wozem rozpoznawczych pododdziałów wojsk pancernych Bundeswehry.



Rys. 11. Rozpoznawczy transporter opancerzony SP1A („Krótki”)

Wóz waży 8,2 T, jest uzbrojony w 20 mm szwajcarską armatę automatyczną HSS-820 ustawioną w całkowicie zamkniętej wieży. Ogień z armaty można prowadzić do celów naziemnych i po-

wietrznych. Załoga transportera opancerzonego składa się z 5 ludzi.

Na wyposażeniu Bundeswehry znajdują się również kołowe samochody opancerzone, opracowane i wyprodukane przez różne firmy NRF.

## Ugrupowanie marszowe

Według poglądów zagranicznych specjalistów wojskowych, ugrupowanie marszowe — to ustalone w rozkazie zasadnicze ugrupowanie wojsk w celu wykonania marszu. Zależy ono od sytuacji, zamiaru dowództwa i warunków terenu.

W armii amerykańskiej oddziały i związki taktyczne wykonujące marsz tworzą ugrupowanie marszowe złożone z grup marszowych, rzutów i kolumn marszowych.

Grupa marszowa — to najmniejszy pododdział w marszerującej kolumnie, który zatrzymuje się lub kontynuuje ruch na komendę jednego dowódcy. Pod względem liczebności może on odpowiadać drużynie, plutonowi lub kompanii (baterii); wszystkie pododdziały grupy marszowej powinny, w miarę możliwości, posiadać jednakową prędkość marszową.

Rzut marszowy składa się z jednej lub kilku grup marszowych, wykonujących marsz pod dowództwem starszego oficera. Zwykle jest to batalion lub pułk. Dla ułatwienia dowodzenia, planowania, przeprowadzania obliczeń związanych z marszem i sprawowania kontroli rzuty marszowe numeruje się lub oznacza literami. Rzut marszowy może tworzyć również kompania, jeśli batalion wykonuje marsz samodzielnie.

Kolumna marszowa składa się z oddziałów i związków taktycznych, posuwających się tą samą drogą marszu. Może się ona składać z jednego lub kilku rzutów marszowych. Dla ułatwienia dowodzenia wyznacza się dowódcę kolumny.

W armii amerykańskiej dla wykonania marszu na samochodach stosuje się trzy główne formy kolumn: kolumna zwarta, kolumna rozczłonkowana i przenikanie.

Kolumna zwarta jest to kolumna, której części składowe znajdują się na tyle blisko siebie, na ile jest to praktycznie dopuszczalne. Zwykle przy takim formowaniu kolumn odległość między pojazdami wynosi 50 m i mniej.

Kolumny zwarte stosuje się, jeśli zachodzi konieczność maksymalnego wykorzystania sieci drogowej, przy posuwaniu się przez miasta lub gęsto zaludnione rejony, nocą podczas ruchu z zaciem-

nionymi światłami, szczególnie słabo rozpoznanymi drogami marszu.

Zaznacza się, że posuwanie się w kolumnie zwartej ułatwia dowodzenie wojskami, potrzeba mniej żołnierzy regulujących ruch, przewodników, drogowskazów i innych znaków, w pełni wykorzystuje się zdolność przepustową dróg, mniej traci się czasu na rozwijanie kolumny w ugrupowania przedbojowe i bojowe. Jednak kolumna zwarta nie zapewnia rozśrodkowania jako jednego ze sposobów obrony biernej przed obserwacją lub napadem nieprzyjaciela.

K o l u m n a r o z c z ł o n k o w a n a jest to kolumna, której części składowe są rozśrodkowane. Wozy w kolumnie znajdują się w takiej odległości od siebie, która zapewnia wystarczające dla obrony biernej rozśrodkowanie i pozwala transportowi, dopędzającemu kolumnę, włączyć się w jej skład. Uważa się, że te warunki spełnia odległość między wozami wynosząca 100 m i więcej. Kolumna rozczłonkowana nadaje się najbardziej do wykonywania marszów taktycznych w dzień.

P r z e n i k a n i e polega na tym, że wojska posuwają się drogą marszu pojedynczymi wozami lub niewielkimi grupami z różnymi odstępami między nimi. Przenikanie stosuje się w celu uzyskania maksymalnej skrytości ruchu i wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd, z reguły przy marszach dziennych, a także na drogach trudnych do przejścia, które komplikują marsz w kolumnie. Marsze wykonywane w formie przenikania zapewniają w najwyższym stopniu ochronę przed obserwacją i napadem powietrznym nieprzyjaciela. Przy wykonywaniu marszu metodą przenikania zaleca się mieć średnio na 1 km drogi dwa pojazdy.

W odróżnieniu od armii amerykańskiej w Bundeswehrze wojska wykonują marsz w składzie kolumn marszowych i grup marszowych, czyli brak jest pojęcia rzutu marszowego. Oprócz tego uważa się, że grupa marszowa powinna składać się z pododdziałów różnych rodzajów wojsk i pod względem liczebności odpowiadać w przybliżeniu wzmocnionemu batalionowi.

Wyborowi ugrupowania marszowego, szczególnie w przewidywaniu boju spotkaniowego, poświęca się bardzo wiele uwagi. W szczególności podkreśla się, że wyprzedzenie nieprzyjaciela, jeśli idzie o gotowość bojową w boju spotkaniowym, zależy od umiejętnego sformowania kolumny marszowej, rozwinięcia jej we właściwym czasie w ugrupowania przedbojowe i od potęgowania ognia. Zaznacza się, że gotowość bojowa wzrasta, jeśli przy starciu z nieprzyjacielem środki napadu jądrowego i artyleria potrafią zająć stanowiska ogniowe i wyprzedzić nieprzyjaciela w otwarciu ognia.

Jeżeli starcie z nieprzyjacielem w najbliższym czasie jest mało prawdopodobne, związek taktyczny przyjmuje takie ugrupowanie marszowe, które zapewnia mu największą prędkość ruchu. W przeciwnym razie formuje on kolumnę marszową w ten sposób, ażeby umożliwić rozwinięcie we właściwym czasie zarówno oddziałów czołowych, jak też sił głównych.

Wybór ugrupowania marszowego jest ważnym elementem decyzji dowódcy dotyczącej marszu i zależy od przewidywanego oddziaływania ogniowego nieprzyjaciela, otrzymanego zadania, kierunku marszu, stanu sieci dróg, pory dnia, warunków meteorologicznych i stopnia przygotowania wojsk.

W literaturze zagranicznej nie podaje się sztywnych zaleceń dotyczących ugrupowania marszowego, jednak uważa się, że powinno ono odpowiadać przewidywanemu wykorzystaniu wojsk w walce oraz iż prawidłowe ugrupowanie marszowe stanowi pierwszy krok na drodze do osiągnięcia powodzenia w walce przy zetknięciu się z nieprzyjacielem.

Ugrupowanie marszowe związków taktycznych i oddziałów obejmuje zwykle, według poglądów dowództwa amerykańskiego, wojska osłony, siły główne i ubezpieczenie, a według poglądów dowództwa Bundeswehry, rozpoznanie, ubezpieczenie marszowe i siły główne. Tyły tworzą samodzielne kolumny i posuwają się za oddziałami liniowymi. W celu ubezpieczenia ugrupowania marszowego od strony skrzydeł i od tyłu wyznacza się oddziały boczne i tylne. Oprócz tego w armii amerykańskiej dla osłony sił głównych i zapewnienia im nieprzerwanego ruchu, niezależnie od wojsk osłony, oddziały, posuwające się samodzielną drogą marszu, wydzielają awangardy.

W zależności od sytuacji ugrupowanie marszowe może ulegać zmianie. Ze względów taktycznych, szczególnie w przewidywaniu boju spotkaniowego, zaleca się wykonywać marsz w kilku kolumnach i różnymi drogami, czyli rozśrodkować kolumnę wzdłuż frontu i w głąb ze wskazaniem odpowiednich odstępów.

Uważa się, że każdy związek taktyczny, wykonujący marsz w kilku kolumnach różnymi drogami, znajduje się w określonym stopniu w gotowości bojowej. Według poglądów zachodnich specjalistów wojskowych, rozśrodkowanie wojsk wzdłuż frontu i w głąb, posuwanie się w kilku kolumnach i kilkoma drogami marszu pozwala dowódcy swobodnie manewrować siłami i środkami przy nawiązaniu walki. Oprócz tego, pozbawia to nieprzyjaciela możliwości jednoczesnego zatrzymania ruchu wszystkich kolumn. Jeśli nieprzyjaciel zatrzyma ruch jednej kolumny, to inne mogą kontynuować wykonywanie zadań. W celu wyrównania posuwających się równolegle kolumn, jeśli zachodzi taka ko-

nieczność, wykorzystuje się czas przeznaczony na odpoczynek. Dążenie do rozśrodkowywania ugrupowań marszowych oddziałów i związków taktycznych wzdłuż frontu i w głąb wynika jeszcze stąd, że wojska wykonują marsz w warunkach stałej groźby napadu z powietrza oraz użycia broni jądrowej i chemicznej.

Mimo iż scentralizowane dowodzenie kilkoma kolumnami jest trudniejsze niż dowodzenie całym związkiem taktycznym, znajdującym się w jednej kolumnie marszowej, uważa się za celowe posuwanie się w kilku kolumnach. Związek taktyczny, posuwający się w jednej kolumnie, jest bardziej narażony na oddziaływanie nieprzyjaciela, zbyt przeciąża jedną drogę, pozostawiając nie wykorzystaną pozostałą sieć. Przy starciu z nieprzyjacielem może on wprowadzić do walki tylko nieznaczne siły. Taki związek taktyczny wymaga o wiele więcej czasu na rozwinięcie. Oprócz tego, podczas przerw w ruchu, spowodowanych działaniami nieprzyjaciela, zachodzi obawa, że znajdujące się z tyłu oddziały długiej kolumny marszowej, nie mając dostatecznej swobody ruchu do rozwinięcia, zostaną wciągnięte do walki w warunkach najbardziej niekorzystnych.

Dlatego zagraniczni specjaliści wojskowi traktują marsz związku taktycznego w jednej kolumnie jako wyjątek. Odbywa się on zwykle tylko nocą, w warunkach złej widoczności i ma na celu przesunięcie niewielkich jednostek, poruszających się samodzielnie jedną drogą.

W Bundeswehrze, jeśli wojska zmuszone są wykonywać marsz w dzień, dopuszcza się posuwanie pojedynczymi grupami marszowymi (3—8 samochodów) i kolumnami plutonów. Nie zaleca się dzielenia plutonów. Przy tym na odcinku drogi o długości 1 km powinny znajdować się najwyżej dwie takie grupy (dwa plutony). W tym wypadku nie ustala się w rozkazie odległości między grupami marszowymi i pododdziałami. W zależności od sytuacji grupy marszowe pokonują poszczególne niebezpieczne odcinki drogi marszu na dużej prędkości lub posuwają się od jednego ukrycia do drugiego. Według poglądów dowództwa Bundeswehry, takie ugrupowanie marszowe zapewnia lepszą ochronę przed oddziaływaniem nieprzyjaciela z powietrza, a także w znacznym stopniu utrudnia jego rozpoznaniu dokładne określenie celu i zakresu przerzucania wojsk. Jednak podkreśla się również wady takiego sposobu posuwania się, szczególnie trudności dowodzenia pododdziałami w marszu, przedłużenie się czasu na przerzucenie wojsk, zboczenie pojedynczych grup marszowych z wyznaczonej drogi marszu i in.

Oddziały i pododdziały, posuwające się jedną drogą, tworzą, jak podano wyżej, kolumnę marszową, która w zależności od

rozmiarów dzieli się na kilka grup marszowych. Ich liczebność i skład bojowy ustala się w zależności od sytuacji.

Dowódca każdej grupy marszowej określa, z reguły osobiście, porządek marszu grupy. W niektórych wypadkach porządek marszu czołowych grup marszowych, wchodzących w skład awangardy lub wojsk osłony, ustala dowódca związku taktycznego.

Początkowy podział sił i środków oraz porządek posuwania się wojsk w marszu w przewidywaniu boju spotkaniowego z nieprzyjacielem ma wyjątkowe znaczenie dla przebiegu boju. Wszelka dodatkowa zmiana w ugrupowaniu wojsk w przewidywaniu boju jest związana, jeśli idzie o wojska zmotoryzowane, z dużymi trudnościami, polegającymi na konieczności mijania jednych pojazdów przez inne, wycofaniu niepotrzebnych pojazdów i wyprowadzeniu pododdziałów z kolumny na bok w razie niemożliwości objazdu. Podkreśla się, że zawracanie lub inne manewry, zwłaszcza z powodu pojazdów z przyczepami, będą powodowały niedopuszczalną stratę czasu.

Nie zaleca się wysuwania zbyt blisko czoła kolumny oddziałów i pododdziałów artylerii, czołgów, gdyż mogą one zostać wciągnięte do walki w czasie i terenie, nie odpowiadającym zamiarowi dowódcy, który postanowił przyjąć walkę. Jeśli zaś artyleria i czołgi będą posuwały się daleko od czoła kolumny, zachodzi ryzyko zbyt późnego ich przybycia na pole walki.

Nie należy wydzielać zbyt dużych sił w skład ubezpieczenia marszowego, gdyż osłabia to siły główne tych oddziałów (pododdziałów), których użycie powinno doprowadzić do sukcesu. Z drugiej strony, nie należy również tworzyć ubezpieczenia zbyt małego liczebnie, ponieważ wówczas może ono łatwo ulec związaniu nawet przez słabego nieprzyjaciela i nie będzie mogło wykonać swojego zadania. Dlatego podstawową zasadą, według poglądów zagranicznych specjalistów wojskowych, jest tworzenie mieszanych grup marszowych, niewielkich, jeśli idzie o skład, lecz silnych pod względem ogniowym, złożonych z oddziałów różnych rodzajów wojsk.

W zależności od tego, do jakiego rodzaju wojsk należy wykonujący marsz związek taktyczny (oddział), w rozkazie udziela się dokładnych wytycznych w sprawie porządku marszu.

W przewidywaniu boju spotkaniowego główną część czołgów i artylerii rozmieszcza się w kolumnie tak, ażeby mogły one szybko i w odpowiednim momencie wejść do walki. Oprócz tego, pododdziały innych rodzajów wojsk, biorących bezpośredni udział w walce, tj. piechota, czołgi i artyleria, powinny w dostatecznej ilości znajdować się w czołowej części kolumny marszowej. Tu

właśnie zaleca się rozmieszczać pierwszy rzut sztabu ze środkami łączności.

W zagranicznej literaturze, poświęconej zagadnieniom marszu, spotyka się taki wariant, kiedy część artylerii dywizyjnej przydziela się dowódcom batalionów piechoty zmotoryzowanej i czołgów. Na przykład w kolumnie batalionu piechoty zmotoryzowanej (czołgów) może posuwać się artyleria w sile od baterii do dywizjonu.

Część artylerii dywizyjnej, szczególnie większego kalibru, na przykład pododdziały 203,2 mm haubic, 175 mm armat, pozostaje w dyspozycji dowódcy związku taktycznego i posuwa się za czołowymi oddziałami.

W pewnych wypadkach baterie 203,2 mm haubic i 175 mm armat mogą być przydzielone jednej z brygad posuwających się oddzielną drogą marszu.

Środki napadu jądrowego, szczególnie dywizjon NPR „Honest John”, pozostają z zasady w rękach dowódcy dywizji i posuwają się w kolumnie sił głównych, w pobliżu SD dywizji.

Szczególną uwagę poświęca się organizacji i wykonywaniu marszu przez pododdziały i oddziały środków napadu jądrowego. Podejmuje się wszelkie środki dla ich ochrony i maskowania. Maskowanie polega na tym, żeby środki napadu jądrowego nie różniły się wyglądem od innego sprzętu. Na przykład podczas marszu i przy wysuwaniu na stanowiska ogniowe wyrzutnia NPR „Honest John” ma być upodobniona do standardowego 50-tonowego samochodu ze skrzynią ładunkową przykrytą brezentowym pokrowcem. W tym celu wyrzutnie zaopatruje się w szkielet maskowniczy z brezentem o odpowiednim kształcie i wymiarach.

W skład kolumny wojsk wchodzi pododdziały łączności, środków przeciwpancernych, wojsk inżynierskich, artylerii przeciwlotniczej oraz zaopatrzenia.

Pododdziały łączności są rozmieszczone w kolumnie w ten sposób, ażeby można je było szybko wykorzystać przy nawiązaniu walki. Uważa się, że ich rozśrodkowanie wzdłuż kolumny dla zapewnienia łączności podczas marszu jest niekonieczne, ponieważ współczesne wojska mają z reguły własne środki łączności. Jednak podczas marszu pododdziały łączności mogą być użyte do budowy i organizacji osi łączności lub do zapewnienia łączności wewnątrz kolumny marszowej związku taktycznego (oddziału), wykonującego marsz samodzielnie.

Pomyślne wykonanie marszu może nastąpić tylko wówczas, gdy dowódca związku taktycznego będzie utrzymywał nieprzerwaną łączność z kolumnami marszowymi, grupami marszowymi i sąsiednimi związkami taktycznymi. Podkreśla się jednak, że

w obawie przed podsłuchem rozmów radiowych przez nieprzyjaciela dowódca ogólnowojskowy powinien ograniczyć na okres wykonywania marszu użycie środków łączności radiowej, w tym łączności z lotnictwem i między pododdziałami regulacji ruchu.

Do przekazywania meldunków podczas marszu wykorzystuje się głównie stałą sieć przewodową łączności organów terytorialnych i transportowych. Jako uzupełnienie mogą być częściowo użyte środki przewodowe wojsk, wykonujących marsz. Dla zapewnienia trwałej łączności przewodowej w określonej odległości od siebie wzdłuż drogi marszu urządza się punkty rozmównicze. Miejsca, w których się one znajdują, są odpowiednio oznakowane.

Według opinii dowództwa Bundeswehry, jednym z najlepszych środków przekazywania rozkazów i meldunków w marszu są motocykle, śmigłowce i samoloty.

Zaznacza się, że na marszrucie powinny być zawczasu rozpoznane, urządzone oraz oznaczone składnice meldunkowe i lądowiska.

Łączność wewnątrz kolumny utrzymuje się przy pomocy pododdziałów łączności, które wyznacza każda grupa marszowa, oprócz czołowej. Pododdziały te posuwają się w ogonie poprzedzającej grupy marszowej i powiadamiają grupę idącą z tyłu o przebiegu marszu, postojach i szczególnych wydarzeniach, zapewniając tym samym dowódcy swojej grupy marszowej warunki, pozwalające we właściwym czasie podjąć niezbędne kroki w wypadku powstania jakichkolwiek nieprzewidzianych okoliczności.

Pododdziały środków przeciwpancernych rozdziela się między grupy marszowe tak, ażeby mogły one skutecznie bronić ich przed możliwymi atakami czołgów nieprzyjaciela. W marszu dowódca związku taktycznego (oddziału) zobowiązany jest wykorzystać środki przeciwpancerne w ten sposób, żeby kierunki zagrożenia pancernego były zawsze osłonięte na wypadek niespodziewanego napadu czołgów nieprzyjaciela.

Podczas wykonywania marszu za miejsce najbardziej wrażliwe na napady czołgów nieprzyjaciela uważa się czoło kolumny wojsk i otwarte skrzydła.

Jeśli wojska wykonują marsz jedną drogą marszu, czołową grupę marszową zaleca się wzmacniać artyleryjskimi środkami przeciwpancernymi, pododdziałami PPK lub kompanią czołgów. Inne pododdziały środków przeciwpancernych rozmieszcza się wzdłuż kolumny w celu wzmocnienia grup marszowych.

Jeśli związki taktyczne wykonują marsz kilkoma drogami marszu jednocześnie w kilku kolumnach marszowych, dowódca związku taktycznego decyduje, gdzie stosownie do sytuacji można najlepiej wykorzystać swoje pododdziały przeciwpancerne. W tym

wypadku pododdziały PPK zaleca się rozdzielać między poszczególne kolumny marszowe, a bataliony czołgów kierować albo wzdłuż drogi marszu sił głównych, albo drogą najbardziej zagrożoną przez czołgi nieprzyjaciela.

Pododdział PPK, przydzielony jednej z czołowych grup marszowych, wydziela jeden pluton do kompanii czołowej, a swoje siły główne włącza plutonami w skład pozostałych pododdziałów, wykonujących marsz.

Pododdziały wojsk inżynieryjnych rozmieszczone są w kolumnie w ten sposób, żeby mogły we właściwym czasie usuwać zapory i przeszkody podczas marszu. Z odpowiednimi środkami bojowymi i sprzętem włącza się je z reguły w skład oddziałów czołowych kolumn marszowych. Nie zaleca się posuwania pododdziałów pontonowo-mostowych bezpośrednio w czole kolumny.

Ażebym w krótkim czasie ustalić miejsca, w których trzeba przeprowadzić prace inżynieryjne i skontrolować przebieg ich wykonania, a także w celu rozpoznania dróg marszu i dróg na przełaj wykorzystuje się w szerokim zakresie śmigłowce i samoloty taktyczne.

W armiach Stanów Zjednoczonych i NRF przyjęto, że przy wykonywaniu marszu, usuwanie przeszkód należy do obowiązków oddziałów czołowych bez jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz.

Pododdziały artylerii przeciwlotniczej w Bundeswehrze rozdziela się między grupy marszowe. Jeśli przy tym nie można zapewnić osłony całej grupy marszowej, to osłania się przede wszystkim środki napadu jądrowego, stanowiska dowodzenia, czołgi i artylerię.

W odróżnieniu od Bundeswehry w oddziałach i związkach taktycznych armii amerykańskiej nie ma etatowej artylerii przeciwlotniczej. Osłonę kolumn marszowych przed nieprzyjacielem powietrznym realizuje się w ogólnym systemie OPlot korpusu armijnego lub armii polowej w zasadzie przy użyciu PRK.

Pododdziały zaopatrzenia batalionów posuwają się z reguły ze swoimi batalionami (grupami marszowymi), a pododdziały zaopatrzenia dywizji tworzą kolumnę pododdziałów tyłowych i posuwają się za siłami głównymi dywizji lub mogą być włączone w skład oddziałów korpuśnych albo oddziałów OND.

Takie rozdzielenie pododdziałów, według opinii zachodnich specjalistów wojskowych, oprócz zmniejszenia groźby rażenia ich bronią jądrową, najlepiej zapewnia materiałowo-techniczne zaopatrzenie wojsk. Szczególnie bataliony (grupy marszowe) przy takim wariacie nie odczuwają braku środków zaopatrzenia; są one w tym względzie samodzielne.

We wszelkich warunkach dywizyjne pododdziały tyłowe powinny posuwać się w takiej odległości od oddziałów liniowych, ażeby nie przeszkadzać w ich terminowym rozwinięciu i jednocześnie zapewnić zaopatrzenie tych oddziałów we wszystko co niezbędne.

W celu sprawnego obsługiwanania sprzętu podczas marszu rozmieszcza się odpowiednio środki remontowe oddziałów i związków taktycznych.

Obok podanych wyżej ogólnych zasad formowania kolumn marszowych oraz rozmieszczenia sił i środków, w celu dokonywania konkretnych obliczeń dotyczących marszu, głębokości kolumny, grup marszowych, prędkości ruchu w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF przyjęto rozmaite normatywy.

Głębokość ugrupowania marszowego, wyrażająca się w długości kolumny marszowych, składa się z liczby i długości pojazdów oraz odległości marszowych.

W celu określenia długości kolumny liczba posiadanych pojazdów jest wskaźnikiem podstawowym, podczas gdy rozmaita długość wozów ma znaczenie drugorzędne i jest praktycznie uwzględniana tylko przy postoju zwartej kolumny pojazdów. Dlatego zwykle uważa się, że wystarczy wziąć średnią długość pojazdów, stanowiących główną masę w pododdziale, na przykład średni samochód ciężarowy lub czołg.

W związku z tym w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF przyjęto, że średnia długość pojazdów, niezależnie od typu, wynosi 7 m.

W wojskowej literaturze zagranicznej podkreśla się, że wielkie znaczenie dla określenia długości całej kolumny marszowej (oddziału lub związku taktycznego) mają odległości między pojazdami oraz odległości marszowe — od ogona kolumny pododdziału (oddziału) posuwającego się na czele do czoła kolumny pododdziału (oddziału) posuwającego się za nim.

Odległości mogą być rozmaite w zależności od ugrupowania marszowego, prędkości marszowej, warunków terenu. Stwierdza się, że duże odległości ułatwiają rozśrodkowanie wojsk w marszu, lecz utrudniają ich współdziałanie i dowodzenie nimi.

Konkretnie odległość między pojazdami zależy od ugrupowania marszowego. Podczas marszu w kolumnie rozczłonkowanej i w oddzielnych grupach marszowych odległość między pojazdami określa samo ugrupowanie marszowe, natomiast podczas posuwania się pojazdów w kolumnie zwartej odległość między nimi (w metrach) powinna w przybliżeniu odpowiadać prędkości ruchu. I tak na przykład, jeśli prędkość ruchu wynosi 25 km/godz., odległość między pojazdami powinna wynosić co najmniej 25 m.

Jako jednostkę pomiaru odległości między pojazdami przyjmuje się w szeregu wypadków „odległość według prędkościomierza”, czyli wraz ze wzrostem prędkości ruchu rosną odległości między pojazdami. W Bundeswehrze zaleca się następujące minimalne odległości między pojazdami: przy prędkości ruchu do 25 km/godz — 25 m, do 50 km/godz — 50 m, ponad 50 km/godz — 100 m.

W czasie marszu w oddzielnych grupach marszowych między pojazdami ustala się jednakowe odległości, podczas gdy między grupami mogą one być różne. W poszczególnych wypadkach odległości między pojazdami ustala się w rozkazie.

Przy określaniu odległości między pododdziałami główny czynnik stanowią myśl taktyczna oraz przede wszystkim sytuacja w powietrzu i warunki maskowania. Panuje pogląd, że odległość między pododdziałami i oddziałami czyli, jak utarła się nazwa, odległości marszowe pozwalają rozczłonkować kolumnę marszową związku taktycznego (oddziału) i tym samym zmniejszyć skuteczność oddziaływania ogniowego nieprzyjaciela. Jednocześnie służą one za swoisty „bufor”, dzięki któremu można stopniowo usunąć nieuniknione wahania prędkości.

Według zasad obowiązujących w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF, odległość między pojazdami, w zależności od warunków sytuacji, prędkości ruchu i profilu drogi, może wynosić 25, 50, 100 m. Odległości marszowe między pododdziałami i oddziałami określa się z reguły według czasu i odległości. W normalnych warunkach drogowych przyjmuje się następujące odstępy czasowe (odległości marszowe): między kompaniami (bateriami) — 2—3 min (500 — 1000 m); między batalionami (dywizjonami) — 5—8 min (3—5 km); między brygadami, jeśli posuwają się one w składzie dywizji — 10—15 min (5—10 km) i wzwyż. Podczas marszu nocą odległości marszowe mogą być mniejsze niż w dzień.

Dla przesuwających się wojsk ustala się prędkość marszu — średnią prędkość ruchu kolumny od rubieży wyjściowej do końcowego punktu ruchu.

Ustalając prędkość marszu, uwzględnia się długość drogi marszu i czas na jej przejście, a także następujące czynniki: sytuację powietrzną, istnienie odcinków skażonych bronią jądrową, bakteriologiczną lub chemiczną, możliwość poruszania się, zdolność przepustową dróg, dowodzenie, sieć dróg, warunki pogody, porę roku i czas, widoczność, stopień zabezpieczenia i in. Związki taktyczne i oddziały, wyposażone w pojazdy lekkie i bardzo zwrotne, mogą z reguły wykonywać marsz o wiele szybciej niż te, które mają pojazdy cięższe lub samochody z przyczepami. Prędkość

określa się według najbardziej powolnego pojazdu. W żadnych warunkach prędkość ruchu nie powinna być ani zawyżona, ani zaniżona. Nie może ona w żadnym wypadku przekraczać maksymalnie dopuszczalnej i musi zapewniać ciągłość ruchu.

W armii amerykańskiej, w zależności od warunków wykonywania marszu, obowiązują następujące prędkości ruchu:

— dla pojazdów kołowych na drogach: w dzień — 40 km/godz, w nocy z zapalonymi światłami — 40 km/godz, z zaciemnionymi światłami — 16 km/godz; poza obrębem dróg: w dzień — 12 km/godz, w nocy — 8 km/godz;

— dla pojazdów gąsienicowych na drogach: w dzień — 24 km/godz, w nocy z zapalonymi światłami — 24 km/godz, z zaciemnionymi światłami — 16 km/godz; poza obrębem dróg: w dzień — 16 km/godz, w nocy — 8 km/godz.

W Bundeswehrze przy wykonywaniu marszu w normalnych warunkach prędkość ruchu wynosi:

— dla pojazdów kołowych: w dzień — do 40 km/godz, w nocy — do 35 km/godz;

— dla pojazdów gąsienicowych: w dzień — do 30 km/godz, w nocy — do 20 km/godz.

Na szosach i autostradach można osiągać większe prędkości. Zaznacza się przy tym, że prędkość marszu będzie zawsze o 15—20% mniejsza od prędkości poszczególnych pojazdów i o tym należy stale pamiętać.

Niewielkie oddziały lub samodzielnie wykonujące marsz pododdziały posuwają się szybciej niż większe mieszane związki taktyczne. Przy czym na prędkość marszu wielki wpływ wywierają odległości między pojazdami i między kolumnami marszowymi. Zmniejszenie odległości między pojazdami skraca długość kolumn, a tym samym czas kontrolny przejścia kolumn i długotrwałość korzystania z drogi. Jednak w tym wypadku, ze względu na bezpieczeństwo ruchu, pojazdy muszą rozwijać mniejszą prędkość niż podczas marszu przy zwiększonych odległościach. Wzrost długości kolumn marszowych podczas ruchu przy zwiększonych odległościach kompensuje się możliwością zwiększenia prędkości marszowej.

Jak z powyższego wynika, ogólny czas trwania marszu może ulec skróceniu nie w wyniku zmniejszenia odległości i długości kolumn marszowych, lecz dzięki maksymalnemu zwiększeniu prędkości marszu.

Dwukrotne zwiększenie prędkości marszu odpowiada podwojeniu zdolności przepustowej drogi, podczas gdy zwiększenie w tym samym stopniu odległości między pojazdami zmniejsza zdolność przepustową. Zachodni Niemieccy specjaliści wojskowi uważają,

że określając odległości między kolumnami marszowymi i poszczególnymi pojazdami, należy uwzględnić zalety i wady wielkiego rozciągnięcia się kolumny.

Tak więc wielka głębokość kolumny daje, ich zdaniem, większą swobodę działań, ale jednocześnie wymaga dłuższego czasu na posuwanie się, ułatwia obronę wojsk i warunki wykonywania marszu, utrudnia rozpoznanie ich przez nieprzyjaciela, zmniejsza liczbę przeszkód w ruchu, postojów, zwiększa swobodę działań dowódców. Jednocześnie wielka głębokość kolumn utrudnia dowodzenie wojskami, zmniejsza możliwości szybkiego przekazywania rozkazów, wymaga znacznego powiększenia służby regulacji i zabezpieczenia ruchu.

Zależność długości kolumny od odległości między pojazdami i pododdziałami można prześledzić na przykładzie opublikowanym w prasie zachodniemieckiej (tabela 20).

Kolumna marszowa w składzie trzech batalionów, po pięć kompanii w każdym (ogółem 500 pojazdów), wykonuje marsz jedną drogą. Średnia długość pojazdów wynosi 7 m, prędkość 30 km/godz.

Tabela 20

Odległość między pojazdami w m	Odległość między kompaniami w min	Odległość między batalionami w min	Długość kolumny w marszu w km	Czas na przejście w godz, min
25	2	10	38,0	1,16
50	2	10	50,5	1,41
100	2	10	75,5	2,31
25	5	20	66,0	2,12
50	5	20	78,5	2,37
100	5	20	103,5	3,27
25	10	30	106,0	3,32
50	10	30	118,5	3,57
100	100	30	143,5	4,24

Przykład ten pokazuje w sposób przekonywający zależność między długością kolumny a odległością między pojazdami, kompaniami, batalionami. Przy tej samej liczbie pojazdów i tym samym ugrupowaniu wojsk długość kolumny wzrasta z 38 do 143,5 km, a czas jej przejścia z 1 godz 16 min do 4 godz. 24 min.

Długość kolumny stanowi główny warunek określenia czasu rozpoczęcia, trwania i zakończenia marszu. Zależy ona, jak podano wyżej, od liczby pojazdów w kolumnie, odległości między pojazdami, kompaniami, batalionami, grupami marszowymi. Do

obliczeń w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF przyjmuje się zwykle długość każdego pojazdu i przyczep z dwiema osiami za równą 7 m. Odległość między pojazdami wynosi w zależności od prędkości marszowej — 25, 50, 100 m. Odległość między kompaniami, batalionami, grupami marszowymi określa się w minutach.

Ogólnie do określenia głębokości kolumny stosuje się następujące wzory:

$$\frac{\text{liczba pojazdów} \times (\text{odległość między pojazdami} + 7 \text{ m})}{1000} ; (A)$$

$$\frac{\text{suma odległości między kompaniami} \times \text{prędkość marszu}}{60} ; (B)$$

$$\frac{\text{suma odległości między batalionami} \times \text{prędkość marszu}}{60} ; (C)$$

$$\frac{\text{suma odległości między grupami marszowymi} \times \text{prędkość marszu}}{60} . (D)$$

Posługując się tymi wzorami i znając organizację wojsk amerykańskich i zachodniemieckich, można łatwo określić głębokość kolumny w marszu dowolnego pododdziału, oddziału, związku taktycznego. Wyjaśnimy to na kilku przykładach.

**Przykład 1.** Kompanijna kolumna marszowa w składzie 30 samochodów, odległość między wozami 25 m.

Posługując się wzorem (A), otrzymujemy  $\frac{30 \times (25 + 7)}{1000}$ , czyli

długość kolumny wynosi 960 m.

Należy pamiętać, że obliczenia według tego wzoru zawierają pewne niedokładności, gdyż między samochodami będzie nie 30 przerw, lecz 29. Ażeby otrzymać dokładniejszy wynik, należy mnożyć nie 30 przez 32, lecz 29 przez 32. Wówczas otrzymamy ogólną długość kolumny kompanii równą nie 960 m, lecz 928 m.

**Przykład 2.** Marsz wykonuje kolumna składająca się z trzech kompanii po 17 czołgów i po 8 samochodów w każdej. Ogółem 75 pojazdów. Prędkość marszu wynosi 30 km/godz., odległość między pojazdami 50 m, duże odległości między kompaniami po 3 min.

Stosując wzór (A), otrzymujemy  $\frac{75 \times (50 + 7)}{1000} = 4,275$  km; stosu-

jąc wzór (B), otrzymujemy  $\frac{2 \times 3 \times 30}{60} = 3$  km. Razem ogólna głębo-

kość kolumny trzech kompanii czołgów będzie wynosiła 4,275 km + 3 km = 7,275 km.

**Przykład 3.** Posuwa się kolumna w składzie trzech batalionów: 1 batalion składa się z 4 kompanii (125 pojazdów), 2 batalion — z 5 kompanii (140 pojazdów), 3 batalion — z 5 kompanii i baterii artylerii (145 pojazdów). Ogółem 410 pojazdów, dwanaście przerw między kompaniami (bateriami) po 3 min. każda, dwie przerwy między batalionami po 10 min., prędkość ruchu 40 km/godz., odległość między pojazdami 50 m.

$$\text{Według wzoru (A)} \quad \frac{410 \times (50 + 7)}{1000} = 23,37 \text{ km}$$

$$\text{Według wzoru (B)} \quad \frac{(12 \times 3) \times 40}{60} = 24 \text{ km}$$

$$\text{Według wzoru (C)} \quad \frac{(10 \times 2) \times 40}{60} = 13,3 \text{ km}$$

Ogólna głębokość kolumny trzech batalionów o podanym wyżej składzie będzie wynosiła  $23,37 \text{ km} + 24 \text{ km} + 13,3 \text{ km} = 60,67 \text{ km}$ .

Tabela 21

**Podział sił, sformowanie kolumny i skład rzutu 71 batalionu  
piechoty zmotoryzowanej**

Prędkość marszowa — 20 km/godz.

Przerwa między pojazdami — 25 m

Prędkość ruchu — 25 km/godz.

Podział środków i sformowanie kolumny	Liczba pojazdów			Długość ko- luny i od- stęp marsz. w m	Czas prze- jścia (od- stęp w m)	x-czas w min (przejście przez czoło punktu wyjśc.)
	ogó- łem	wyżej- dża	pozos- taje			
Szpica						
1/4 część kompanii	5					
Pluton OPpanc	6		11	330	1	0—1
Odstęp				2000	6	
4 kompania	20					
Pluton moździerzy średnich						
5 kompanii	9					
Wysunięty PO plutonu moździerzy ciężkich	1					
Drużyna zabezpieczenia	2					
Bez 1 plutonu		5				
Bez grupy rozpoznawczej		1	26	810	2	7—9
Odstęp				1000	3	

Pierwszy rzut sztabu batalionu		9	9	260	1	12—13
Odstęp				1000	3	
Kompania saperów 70 batalionu	45					
Bez grupy rozpoznawczej		3	42	1320	4	16—20
Odstęp				1000	3	
3 kompania	20					
Drużyna zabezpieczenia	2					
Bez grupy rozpoznawczej		1	21	650	2	23—25
Odstęp				1000	3	
Kompania ppanc 70 batalionu	37					
Bez grupy rozpoznawczej		1	36	1130	3	28—31
Odstęp						
5 kompania (broni ciężkiej)	47					
Drużyna zabezpieczenia	3					
Bez plutonu moździerzy średnich		9				
Bez PO plutonu moździerzy ciężkich		1				
Bez plutonu ppanc		6				
Bez grupy rozpoznawczej		1	33	1030	3	34—47
Odstęp				1000	3	
1 kompania (kompania sztabowa i obsługi)	62					
Bez pierwszego rzutu		9				
Bez grupy rozpoznawczej		6				
Bez plutonu porządkowo-ochronnego		1				
Bez oficera służby techn.		2	35	1100	3	40—43
Odstęp				1000	3	
2 kompania	20					
Drużyna zabezpieczenia	2					
Bez grupy rozpoznawczej		1				
Bez plutonu porządkowo-ochronnego		1				
Bez zabezpieczenia tyłów		1	19	580	2	46—4
			232	16210	48	

Ażeby przeprowadzić obliczenie dotyczące marszu, w pododdziałach i grupach marszowych sporządza się karty obliczeniowe, gdzie podaje się prędkość marszu, prędkość ruchu, podział sił, sposób formowania kolumny i skład rzutu.

Oto na przykład karta obliczeniowa do marszu 71 batalionu piechoty zmotoryzowanej wraz ze środkami wzmocnienia, przytoczona w ujęciu szkoleniowym w czasopiśmie zachodnioniemieckim „Truppenpraxis” nr 1 z 1964 r. ma następującą formę i treść (tabela 21 na s. 180).

Jak wynika z tabeli 21, głębokość kolumny marszowej wzmocnionego batalionu piechoty zmotoryzowanej Bundeswehry osiąga 16 km. Może ona być mniejsza, jeśli ulegną skróceniu odległości między pododdziałami.

W Bundeswehrze istnieje tendencja, ażeby w warunkach użycia broni jądrowej jeszcze bardziej rozśrodkowywać ugrupowania marszowe w głąb podczas wykonywania marszu.

Wykorzystując podaną metodę obliczania głębokości kolumn i przyjęte w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF normatywy, można obliczyć głębokość ugrupowania marszowego niektórych oddziałów i pododdziałów.

Tabela nr 22 podaje liczbę pojazdów i długość kolumn głównych pododdziałów amerykańskiej dywizji zmechanizowanej i zachodnioniemieckiej dywizji pancernej. Przyjęto, że długość pojazdu i przyczepy wynosi 7 m, odległość między pojazdami 25 m, między pododdziałami (kompaniami, bateriami) 1000 m.

Liczbę pojazdów podaną w tabeli 22 wzięto z istniejących etatów armii Stanów Zjednoczonych i NRF, opublikowanych w prasie. Uwzględniono tu wszystkie pojazdy kołowe i gąsienicowe, wozy specjalne (dźwigi samochodowe, wyrzutnie PPK, artyleria samobieżna), przyczepy.

Długość pojazdu (przyczepy) — 7 m jest, jak podano wyżej, wielkością stałą i dotyczy wszystkich pojazdów. Jeśli na przykład batalion czołgów Bundeswehry posiada 160 pojazdów, to ich ogólna długość wyniesie  $160 \times 7 = 1120$  m.

Odległość między pojazdami może być różna w zależności od prędkości ruchu, sytuacji i profilu drogi. W danym przykładzie przyjęto, że odległość między pojazdami wynosi 25 m.

Ogółem batalion czołgów posiada 160 pojazdów, czyli między pojazdami może być 160 przerw. Ogólna długość przerw między pojazdami wyniesie  $160 \times 25 = 4000$  m.

Liczba przerw między pododdziałami zależy od struktury etatowej. Batalion czołgów Bundeswehry składa się z dowództwa, sztabu i czterech kompanii: sztabowej i zaopatrzenia, trzech kompanii czołgów. W kolumnach kompanijnych w składzie batalionu



będą wykonywały marsz kompania sztabowa i zaopatrzenia oraz trzy kompanie czołgów. Dowództwo i sztab będą posuwały się z reguły w składzie kompanii sztabowej.

Jeśli przyjmiemy, że przerwa między kompaniami równa się 1000 m, to ogólna długość przerw będzie wynosiła  $1000 \times 3 = 3000$  m.

Głębokość więc ugrupowania marszowego batalionu czołgów Bundeswehry przy przerwie między pododdziałami równej 1000 m będzie wynosiła 8—9 km.

Ogólna długość pojazdów	1120 m
Odległości między pojazdami	4000 m
Odległości między pododdziałami	3000 m

---

Ogółem 8120 m

Jeśli przyjmiemy, że odległość między pododdziałami równa się 500 lub 300 m, to głębokość ugrupowania marszowego batalionu czołgów Bundeswehry będzie odpowiednio wynosiła 6,5—7 km lub 6—6,5 km.

Określenia czasu rozpoczęcia, trwania i końca przejścia kolumn wojsk przez punkt wyjściowy lub inny wyznaczony punkt zaleca się dokonywać według wzoru:

$$\text{Czas przejścia} = \frac{\text{długość kolumny} \times 60}{\text{prędkość marszowa}}$$

Dla wyjaśnienia przytoczymy przykłady.

**Przykład 1.** Batalion posuwa się z prędkością 40 km/godz. w kolumnie marszowej o długości 16,2 km. Należy określić czas przejścia kolumny przez punkt wyjściowy od chwili rozpoczęcia ruchu.

Rozwiązujemy ten przykład posługując się wyżej podanym wzorem:

$$\frac{16,2 \times 60}{40} = 24 \text{ min.}$$

Ażeby więc w danych warunkach minąć punkt wyjściowy lub inny punkt na drodze marszu, batalion potrzebuje 24 min.

Czas trwania marszu można obliczyć według innego wzoru:

$$\text{Czas na wykonanie marszu} = \frac{\text{długość marszu} \times 60}{\text{prędkość marszu}}$$

**Przykład 2.** Określić czas na wykonanie marszu o długości 70 km przy prędkości 30 km/godz.

Posługując się ostatnim wzorem, otrzymujemy:

$$\frac{70 \times 60}{30} = 140 \text{ min, czyli 2 godz. 20 min.}$$

Posługując się więc podanymi wyżej wzorami możemy zawsze

łatwo nie tylko określić głębokość pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych w marszu, lecz również ustalić, ile czasu potrzeba im na przejście danego punktu lub na ich dotarcie do tej czy innej rubieży.

Dywizja amerykańska wykonuje z reguły marsz kilkoma drogami w pasie o szerokości 20—30 km i więcej.

Obowiązuje zasada, że elementy ugrupowania marszowego powinny posuwać się w kolumnach kombinowanych, organizowanych w ten sposób, ażeby można było zapewnić nieprzerwany ruch.

Przy tworzeniu kolumn i elementów marszowych uwzględnia się:

- zadanie oddziałów po przybyciu i rozmieszczenie ich w celu lepszego wykonania stojących przed nimi zadań;
- aktualne rozmieszczenie oddziałów;
- zdolność przepustowa (stan) dróg;
- możliwość zetknięcia się z nieprzyjacielem i prawdopodobny charakter jego działań;
- różnicę w prędkości ruchu różnych elementów ugrupowania marszowego;
- odległość między oddziałami w marszu;
- stopień możliwości użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej i lotnictwa;
- wpływ ciemności i złej widoczności, a także warunki pogody i pory roku.

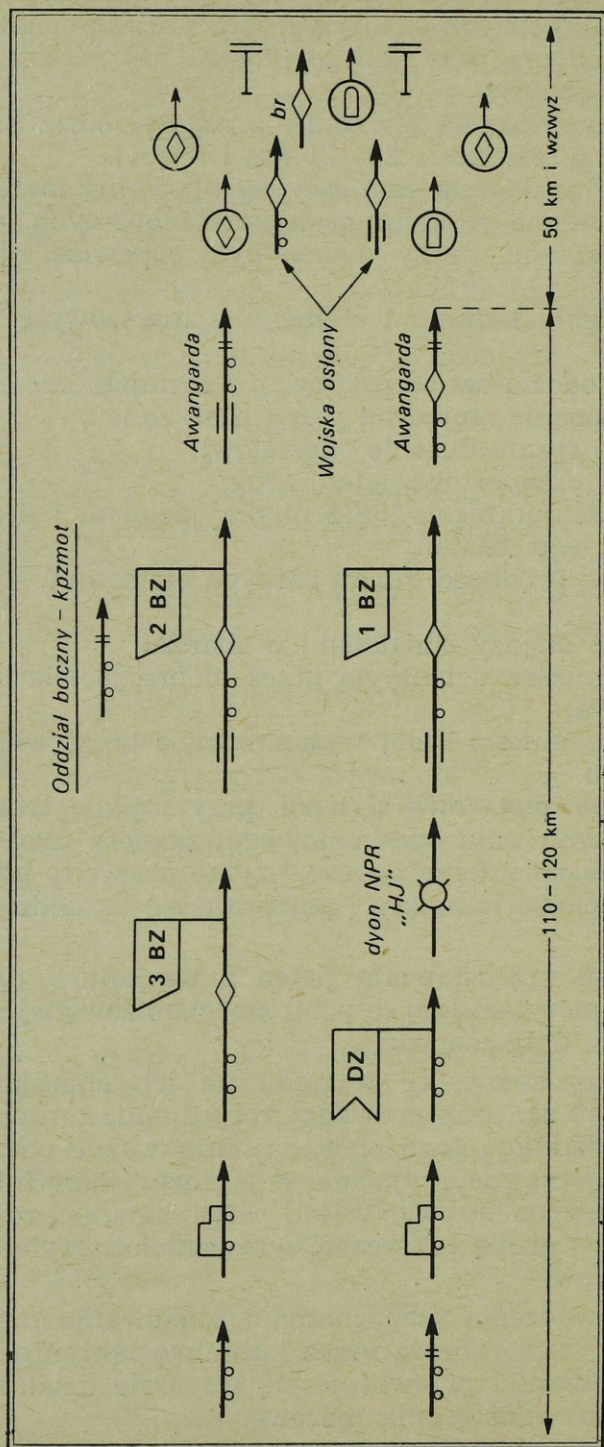
**Ugrupowanie marszowe dywizji** przy wykonywaniu marszu w przewidywaniu boju spotkaniowego zawiera wojska osłony, awangardy, ubezpieczenie boczne i tylne oraz siły główne. Tyły tworzą samodzielne kolumny i posuwają się za oddziałami linowymi.

Szkice 4 i 5 przedstawiają jeden z wariantów ugrupowania marszowego amerykańskiej dywizji zmechanizowanej w wypadku dwóch i trzech dróg marszu.

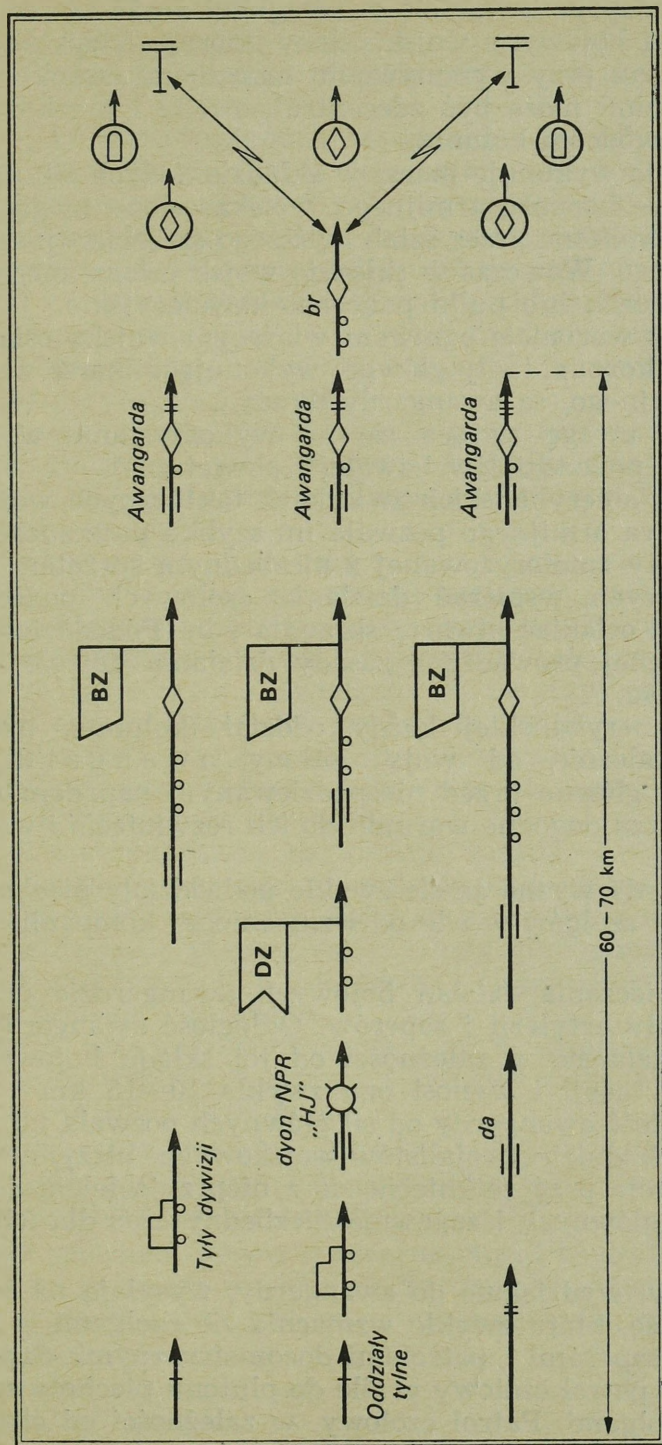
Wojska osłony, ze względu na ich charakter działań, wykonują różne zadania: prowadzą rozpoznanie terenu i nieprzyjaciela, obezwładniają jego opór, zajmują ważne odcinki terenu lub wiążą działania nieprzyjaciela w jakimś rejonie lub kierunku.

Dywizja wydziela zwykle w ich skład batalion rozpoznawczy lub batalionową grupę taktyczną, wzmocnione artylerią i pododdziałami saperów.

W celu prowadzenia rozpoznania i atakowania nieprzyjaciela wojska osłony wspierane są przez lotnictwo taktyczne i armijne. W razie konieczności przewiduje się wsparcie działań bojowych wojsk osłony również bronią jądrową.



Szkic 4. Ugrupowanie marszowe amerykańskiej dywizji zmechanizowanej w wypadku dwóch dróg marszu



Szkie 5. Ugrupowanie marszowe amerykańskiej dywizji zmechanizowanej w wypadku trzech dróg marszu

Wojska osłony posuwają się w odległości do 50 km od dywizji. Działaniami bojowymi wojsk osłony kieruje zwykle dowódca dywizji. Jednak przy wykonywaniu marszu na szerokim froncie dowodzenie nimi może być zdecentralizowane i przekazane bezpośrednio dowódcom kolumn.

Gdy dywizja wykonuje marsz w składzie dużych sił, na przykład w składzie korpusu armijnego, wojska osłony mogą być wydzielone i dowodzone przez sztab wyższego szczebla, tj. sztab korpusu armijnego. Wówczas w składzie wojsk osłony mogą działać dywizja pancerna lub pułki pancerno-kawaleryjskie.

Przy takim wariacie ogniwem wiążącym wojska osłony, wysyłane przez korpus i siły główne, wykonujące marsz w składzie korpusu armijnego, są awangardy dywizji.

Szczególną uwagę zwraca się na wykorzystanie w składzie wojsk osłony pododdziałów kawalerii powietrznej.

Istnienie w amerykańskich związkach taktycznych wojsk lądowych lotnictwa armijnego pozwala im szybko przerzucać pododdziały piechoty zmotoryzowanej z niezbędnym sprzętem w rejon działań bojowych, wspierać działania czołowych pododdziałów wojsk osłony, osłaniać otwarte skrzydła i in. Pododdziały kawalerii powietrznej prowadzą z zasady działania bojowe w ciągu krótkiego czasu.

W armii amerykańskiej każdy oddział (kolumna marszowa) wysyła, niezależnie od wojsk osłony, a w a w a n g a r d ę, która ochrania siły główne przed niespodziewanym napadem nieprzyjaciela i stwarza dogodne warunki do ich rozwinięcia i wejścia do walki.

Do awangardy wyznacza się zwykle pododdziały piechoty zmotoryzowanej i czołgów w sile od wzmocnionej kompanii do batalionu.

Dla zabezpieczenia działań bojowych awangardzie przydziela się pododdziały artylerii i saperów. Odległość awangardy od sił głównych ustala się w zależności od jej składu bojowego oraz konkretnej sytuacji i wynosi ona zwykle 10—15 km i wwyż.

Taka odległość awangardy od sił głównych pozwala jej, według poglądów zachodnich specjalistów wojskowych, utrzymywać zajmowane pozycje przy zetknięciu się z nieprzyjacielem do chwili podejścia sił głównych i zapewnia niezbędny czas dla ich rozwinięcia.

Pododdziały, wydzielone do awangardy, wysyłają na odległość 3—5 km szpicę, którą zwykle wzmacnia się czołgami, a w razie konieczności saperami i patrolami dozometrycznymi. Szpica wysyła od siebie patrol czołowy w sile do plutonu piechoty zmotoryzowanej z czołgami. Patrol czołowy, w zależności od charakteru

terenu, posuwa się w odległości 1—3 km w celu uprzedzenia we właściwym czasie dowódcy szpicy o nieprzyjacielu, zaporach naturalnych i sztucznych oraz przeszkodach, spotkanych na drodze marszu.

Siły główne stanowią zasadniczą część siły bojowej dywizji (brygady). Podkreśla się, że powinny one być zawsze gotowe do zaatakowania sił głównych nieprzyjaciela lub opanowania obiektu, wskazanego przez dowódcę wyższego szczebla.

Ugrupowanie sił głównych zależy od decyzji dowódcy dywizji dotyczącej rozegrania oczekującej walki. Odpowiednio do decyzji między brygady rozdziela się batalion piechoty zmotoryzowanej i czołgów, pododdziały środków napadu jądrowego, artylerii, wojsk inżynieryjnych i innych.

Podstawową zasadą, obowiązującą przy formowaniu ugrupowania sił głównych, jest zapewnienie najbardziej korzystnego i szybkiego ich użycia przy zbliżeniu z nieprzyjacielem i prowadzeniu walki zaczepnej.

Ubezpieczenie boczne i tylne ma za zadanie osłonić siły główne przed obserwacją naziemną i niespodziewanymi atakami nieprzyjaciela. Oddziały (pododdziały), wydzielone do ubezpieczenia tylnego i bocznego, powinny być dostatecznie silne i zdolne do zniszczenia niewielkich sił nieprzyjaciela lub powstrzymania ataków większych jego sił do chwili rozwinięcia własnych sił głównych lub ich części. Do ubezpieczenia bocznego i tylnego wysyła się pododdziały w sile wzmocnionego plutonu, a nie raz również wzmocnionej kompanii.

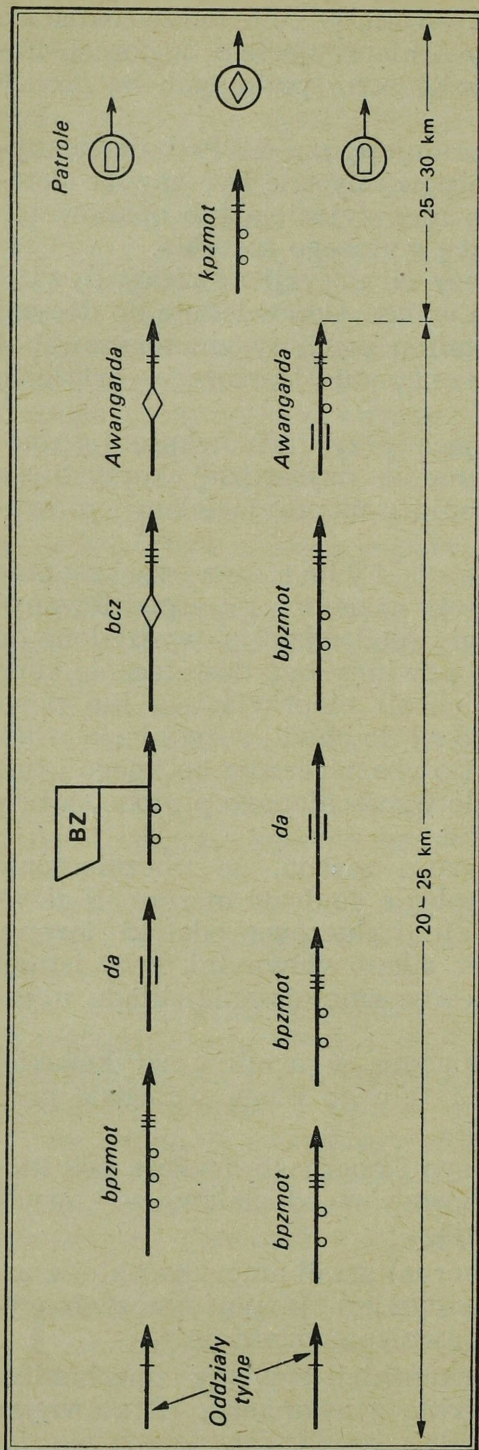
W armii amerykańskiej obowiązuje zasada, że ubezpieczenie boczne powinno się posuwać równoległe do drogi marszu sił głównych lub skokami, zajmując kolejno kluczowe odcinki terenu. Ubezpieczenie tylne posuwa się za siłami głównymi. Przy istnieniu sąsiadów dopuszczalne jest pewne zmniejszenie składu ubezpieczenia tylnego i bocznego.

Zgodnie z zasadami obowiązującymi w armii amerykańskiej w skład ubezpieczenia bocznego i tylnego mogą wchodzić pododdziały kawalerii powietrznej.

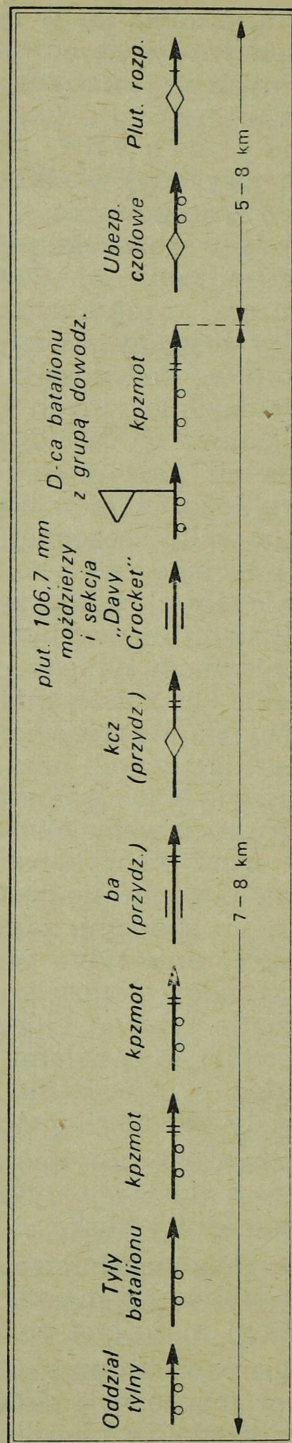
Pododdziały ubezpieczenia tylnego i bocznego działają pod kierunkiem dowódcy dywizji lub dowódców oddziałów, w których bezpośrednio bliskości się znajdują.

**Brygada zmechanizowana (pancerna)** armii amerykańskiej z zasady wykonuje marsz w składzie dywizji. W pojedynczych wypadkach może ona poruszać się również samodzielnie.

Ugrupowanie marszowe amerykańskiej brygady zmechanizowanej (pancernej) składa się zwykle z awangard, sił głównych i pododdziałów ubezpieczenia.



Szkic 6. Ugrupowanie marszowe brygady zmechanizowanej armii amerykańskiej w wypadku dwóch dróg marszu



Szkic 7. Ugrupowanie marszowe batalionu piechoty zmotoryzowanej armii amerykańskiej

Szkic 6 przedstawia jeden z wariantów ugrupowania marszowego BZ armii amerykańskiej, wykonującej marsz dwiema drogami.

Brygada wykonuje zwykle marsz wzdłuż jednej—dwóch dróg w pasie o szerokości 8—10 km i więcej. W celu ochrony przed bronią masowego rażenia zaleca się jednostkom unikać skupiania się na otwartych odcinkach terenu, między drogami marszu należy przestrzegać takich odstępów, które wykluczałyby jednoczesne rażenie dwóch kolumn wybuchem jednej bomby jądrowej. Przytoczone wyżej zasady obowiązują wszystkie szczeble taktyczne przy wykonywaniu różnych marszów.

Amerykańska brygada nie ma, jak wiadomo, stałego składu bojowego. W zależności od charakteru postawionego zadania i miejsca brygady w ugrupowaniu dywizji może ona liczyć od dwóch do pięciu batalionów piechoty zmotoryzowanej (czołgów).

W związku z tym, że BZ (BPanc) armii amerykańskiej nie ma etatowych pododdziałów rozpoznawczych, do prowadzenia rozpoznania w odległości 25—30 km od sił głównych może być wydzielona wzmocniona kompania czołgów lub piechoty zmotoryzowanej.

Skład awangardy, sił głównych i pododdziałów ubezpieczenia zależy w dużym stopniu od składu brygady.

W skład awangardy na każdej drodze marszu wydziela się zwykle kompanię czołgów lub piechoty zmotoryzowanej. W pojedynczych wypadkach, w zależności od składu i miejsca brygady w ugrupowaniu marszowym dywizji, awangarda może być w sile do batalionu.

Ugrupowanie sił głównych, pododdziałów ubezpieczenia tylnego BZ (BPanc) armii amerykańskiej przy posuwaniu się samodzielną drogą marszu jest takie samo jak w dywizji z tą tylko różnicą, że w brygadzie będzie mniej sił i środków.

Szkic 7 przedstawia jeden z wariantów ugrupowania marszowego batalionu piechoty zmotoryzowanej armii amerykańskiej.

Ugrupowanie marszowe brygady armii amerykańskiej przy posuwaniu się w samodzielnej kolumnie składa się z rozpoznania, ubezpieczenia czołowego (szpicy) i sił głównych.

W celu prowadzenia rozpoznania wzdłuż drogi marszu wysuwa się na odległość 5—8 km i więcej etatowy pluton rozpoznawczy.

Ubezpieczenie kolumny marszowej batalionu powierza się ubezpieczeniu czołowemu (szpicy) zwykle w sile do wzmocnionego plutonu. Ubezpieczenie czołowe (szpica) posuwa się w odległości 3—5 km od sił głównych. W celu ubezpieczenia kolumny batalionu od strony skrzydeł i z tyłu wyznacza się oddziały boczne

i tylne w sile od drużyny do plutonu czołgów lub piechoty zmotoryzowanej.

Należy zaznaczyć, że sposób formowania ugrupowania marszowego pododdziałów w armii amerykańskiej reguluje stale obowiązująca instrukcja oddziału. Na przykład zaleca się następujące ugrupowanie marszowe batalionu: pluton rozpoznawczy, czołowa kompania piechoty zmotoryzowanej (piechoty), stanowisko dowodzenia, pluton ciężkich moździerzy batalionu, pozostałe kompanie piechoty zmotoryzowanej (piechoty) oraz tyły batalionu. Jednak podkreśla się, że w zależności od sytuacji i ze względów taktycznych ugrupowanie marszowe batalionu może ulec zmianie.

Dywizja Bundeswehry, jak również dywizja amerykańska, wykonuje marsz w sposób rozśrodkowany kilkoma drogami marszu. Jej ugrupowanie marszowe składa się zwykle z rozpoznania, pododdziałów ubezpieczenia i sił głównych.

Do prowadzenia rozpoznania wyznacza się etatowy batalion rozpoznawczy dywizji, który działa w odległości do 100 km od sił głównych w całym pasie posuwania się dywizji.

Warianty ugrupowania marszowego dywizji piechoty zmotoryzowanej i pancernej Bundeswehry przedstawiają szkice 8 i 9.

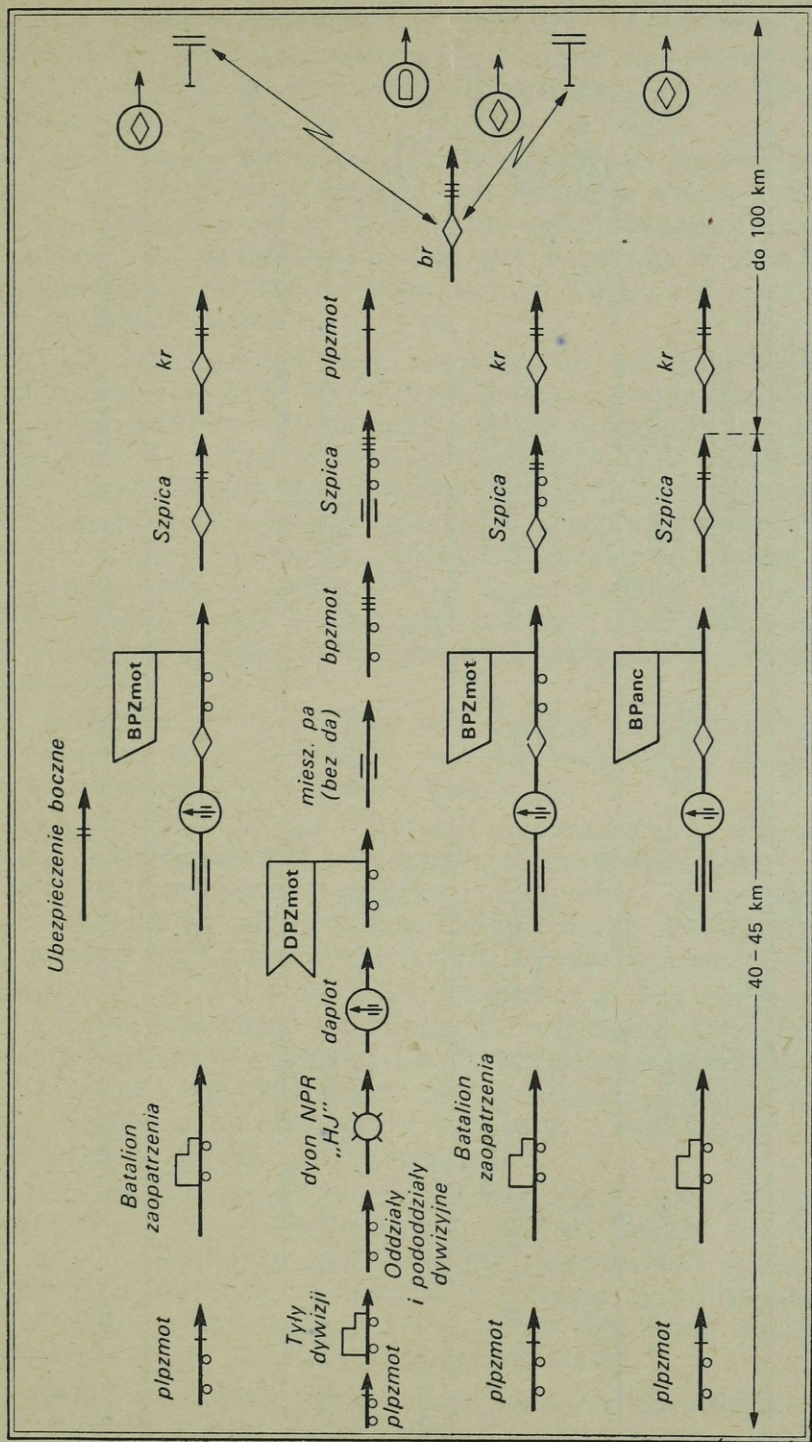
Do ubezpieczenia marszowego wydziela się pododdziały różnych rodzajów wojsk, niezbędne do wykonania postawionych zadań. Wyznacza je wykonujący marsz związek taktyczny (lub oddział) w zależności od jego rodzaju i liczebności. Podlegają one dowódcy ubezpieczenia marszowego. W skład ubezpieczenia marszowego wchodzi: piechota (piechota zmotoryzowana), czołgi, artyleria, a w braku czołgów — środki przeciwpancerne.

Jeśli marsz wykonują małe pododdziały, nie zaleca się wydzielenia artylerii do ubezpieczenia marszowego. W każdym wypadku w ubezpieczeniu marszowym posuwa się jedna drużyna plutonu dowodzenia baterii.

Włączenie w skład ubezpieczenia marszowego pododdziałów łączności i zaopatrzenia zależy od odległości między ubezpieczeniem marszowym a ubezpieczanymi wojskami (odległość bezpieczeństwa).

Według obowiązujących w Bundeswehrze zasad, ubezpieczenie kolumny marszowej od czoła powierza się na każdej drodze marszu czołowej grupie marszowej, która posuwa się w odległości 10—15 km i więcej od sił głównych.

Oto zadania ubezpieczenia marszowego: ochrona posuwających się za nim sił głównych przed zaskoczeniem ze strony nieprzyjaciela, zapewnienie ciągłości posuwania się wojsk, likwidacja niewielkich grup nieprzyjaciela bez udziału posuwających się za



Szkiec 8. Ugrupowanie marszowe dywizji piechoty zmotoryzowanej Bundeswehry w wypadku czterech dróg marszu



ubezpieczeniem marszowym oddziałów, wygranie na czasie i przestrzeni przy zetknięciu się z silniejszym nieprzyjacielem do chwili podejścia sił głównych i rozwinięcia ich w ugrupowanie bojowe.

Ponieważ przy zetknięciu się z nieprzyjacielem ubezpieczenie marszowe w znacznym stopniu jest związane walką, uważa się za słuszne wyznaczanie go w sile nie przekraczającej minimalnie niezbędnej do wykonania postawionych zadań. W Bundeswehrze przeznacza się zwykle do tego celu od 1/6 do 1/3 wszystkich sił, wykonujących marsz.

W literaturze wojskowej zaznacza się, że wykonując marsz, wzmocniona brygada wyznacza ubezpieczenie marszowe w składzie kompanii piechoty zmotoryzowanej, kompanii czołgów i drużyny plutonu dowodzenia baterii artylerii. Gdy marsz wykonują dwie wzmocnione brygady, skład ubezpieczenia marszowego może być następujący: batalion piechoty (piechoty zmotoryzowanej), baterie artylerii polowej i przeciwlotniczej, kompanie czołgów, przeciwpancerną (bateria PPK) i saperów. Tak więc w zależności od składu wojsk wykonujących marsz, ubezpieczenie marszowe może być w sile od wzmocnionej kompanii do wzmocnionego batalionu.

Czołowe grupy marszowe, wykonujące zadania ubezpieczenia marszowego, w celu własnej ochrony wysuwają z kolei również pododdziały ubezpieczenia — szpicę.

Szpicę, podobnie jak w armii amerykańskiej, wzmacnia się czołgami, obserwatorami z artyleryjskich pododdziałów wsparcia, a w razie konieczności saperami i patrolami dozometrycznymi. Jej odległość od sił głównych ubezpieczenia marszowego zależy od sytuacji oraz charakteru terenu i może wynosić 3—5 km.

Szpica z kolei wysyła patrol czołowy w sile do plutonu piechoty zmotoryzowanej i czołgów. W zależności od warunków terenu patrol czołowy posuwa się w odległości wzrokowej (1—3 km) i powiadamia we właściwym czasie dowódcę szpicy o nieprzyjacielem, istnieniu naturalnych i sztucznych zapór oraz przeszkód, znajdujących się na drodze marszu.

Skrzydła, zwłaszcza otwarte, osłania się w Bundeswehrze podczas marszu przez wydzielenie ubezpieczenia bocznego w sile niewielkich pododdziałów (plutonu) na rozkaz dowódcy związku taktycznego (oddziału). Ubezpieczenie boczne posuwa się drogami równoległymi i informuje kolumnę sił głównych o pojawieniu się na skrzydle nieprzyjaciela.

Dowództwo Bundeswehry uważa, że w razie konieczności szybkich działań w celu wyprzedzenia nieprzyjaciela, może zostać

stworzony i wysłany oddział wydzielony (OW) z samodzielnym zadaniem bojowym.

Wysłanie oddziału wydzielonego uważa się za celowe w tych wypadkach, gdy zachodzi potrzeba uchwycenia ważnego odcinka terenu, mostu lub nawiązania kontaktu z wysadzonym desantem. OW tworzy się z różnych rodzajów wojsk, a na jego dowódcę wyznacza się energicznego oficera.

Brygada piechoty zmotoryzowanej (pancerna) z zasady wykonuje marsz w składzie dywizji i tworzy ugrupowanie marszowe, złożone z rozpoznania, ubezpieczenia marszowego i sił głównych.

Niektóre warianty ugrupowania marszowego brygady piechoty zmotoryzowanej (pancernej) Bundeswehry przedstawiają szkice 10, 11 i 12.

Rozpoznanie przeprowadza zwykle etatowa kompania rozpoznawcza w pasie posuwania się brygady, znajdując się w odległości 30—50 km.

Ochronę brygady od czoła powierza się czołowej grupie marszowej, która posuwa się w odległości 10—15 km od sił głównych. Czołowa grupa marszowa, wydzielona w skład ubezpieczenia czołowego, może być w sile, jak podano wyżej, od wzmocnionej kompanii do wzmocnionego batalionu.

Formując ugrupowanie marszowe sił głównych brygady zwraca się uwagę na zorganizowane jej wejście do walki przy zetknięciu się z nieprzyjacielem i na zapewnienie samodzielności działań bojowych batalionów piechoty zmotoryzowanej (czołgów). W związku z tym artylerię i inne środki wsparcia ogniowego rozmieszcza się wzdłuż całej kolumny. Grupom marszowym (batalionom) przydziela się pododdziały saperów i inne, zapewniające posuwanie się ich bez przeszkód.

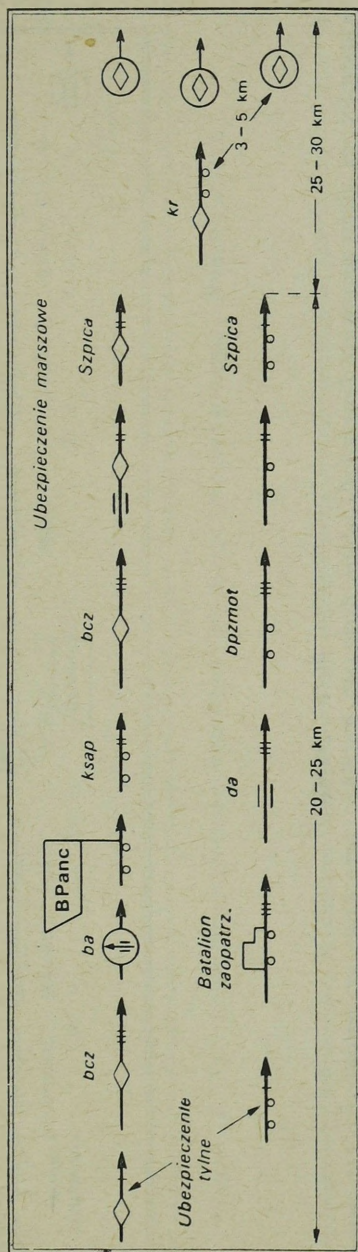
Batalion piechoty zmotoryzowanej (czołgów) wykonuje marsz z reguły w składzie brygady piechoty zmotoryzowanej (pancernej). Jeden z wariantów ugrupowania marszowego batalionu piechoty zmotoryzowanej Bundeswehry przedstawia szkic 13.

Ugrupowanie marszowe bpzmot (bcz) Bundeswehry składa się z sił głównych, ubezpieczenia czołowego, bocznego i tylnego.

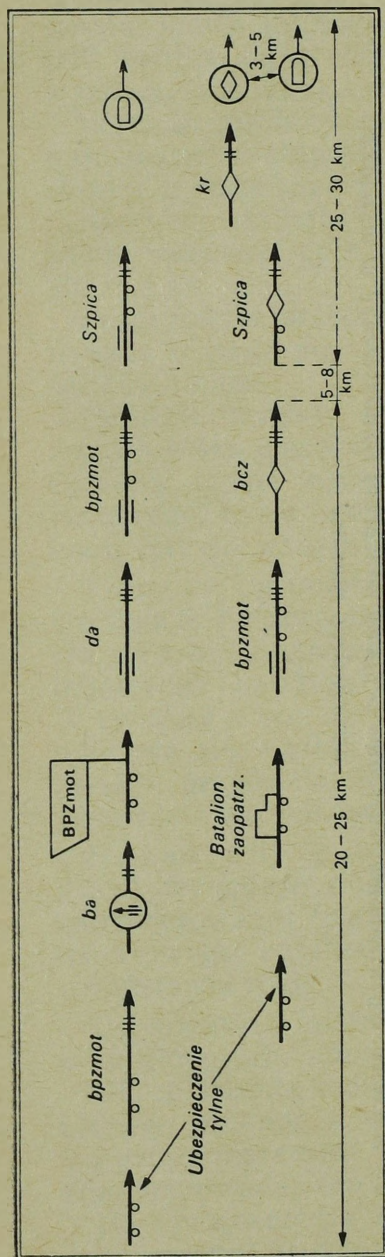
Ubezpieczenie czołowe lub szpica może być w sile do wzmocnionego plutonu, a w przypadku gdy bpzmot działa jako czołowa grupa marszowa, którą wysyła brygada, do kompanii piechoty zmotoryzowanej (czołgów).

Do ubezpieczenia bocznego i tylnego wydziela się zwykle do wzmocnionej drużyny.

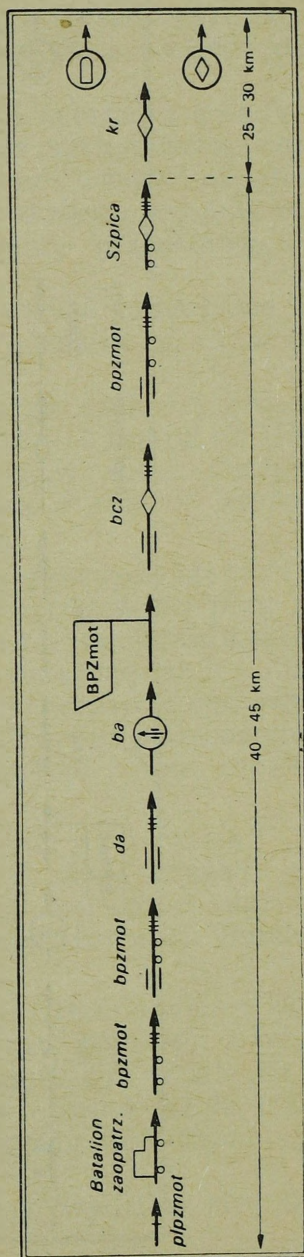
Kompania piechoty zmotoryzowanej (czołgów) w armii amerykańskiej i Bundeswehrze wykonuje marsz zasadniczo w składzie



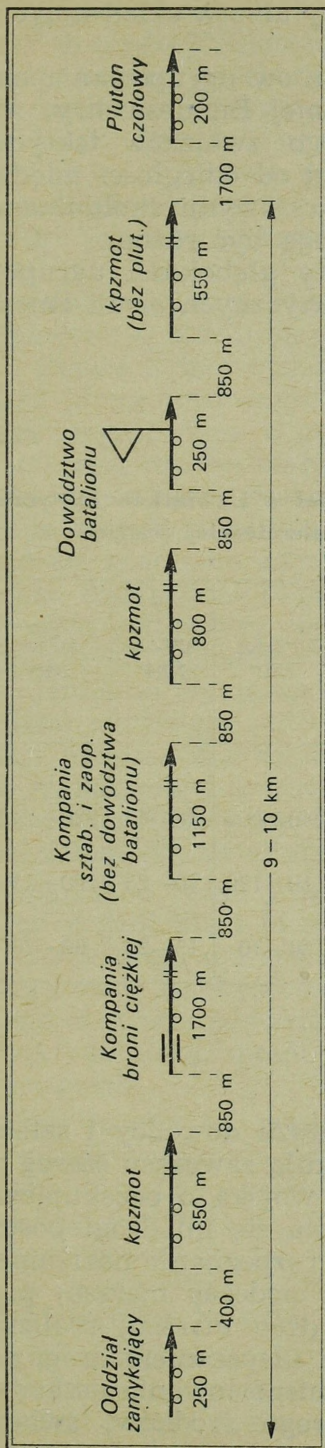
Szkic 10. Ugrupowanie marszowe brygady pancerniej Bundeswehry w wypadku dwóch dróg marszu.



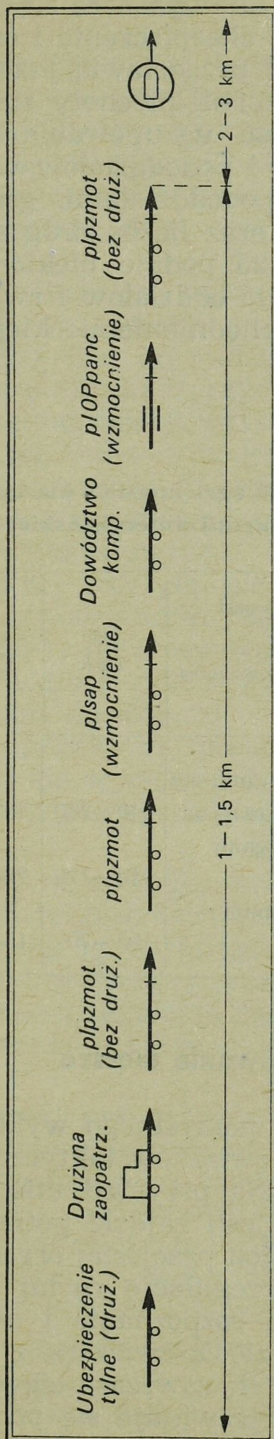
Szkic 11. Ugrupowanie marszowe brygady piechoty zmotoryzowanej Bundeswehry w wypadku dwóch dróg marszu



Szkic 12. Ugrupowanie marszowe brygady piechoty zmotoryzowanej Bundeswehry w wypadku jednej drogi marszu



Szkic 13. Ugrupowanie marszowe batalionu piechoty zmotoryzowanej Bundeswehry



Szkic 14. Ugrupowanie marszowe kompanii piechoty zmotoryzowanej Bundeswehry

batalionu lub wyznacza się ją do szpicu albo w skład innych pododdziałów ubezpieczenia i osłony.

Szkic 14 przedstawia jeden z wariantów ugrupowania marszowego kompanii piechoty zmotoryzowanej Bundeswehry.

Głębokość ugrupowania marszowego związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów w zależności od odległości między pojazdami, pododdziałami, grupami marszowymi (kolumnami batalionów) oraz liczba dróg marszu mogą być różne.

Tabela 23 podaje niektóre warianty głębokości ugrupowania marszowego oddziałów i związków taktycznych armii amerykańskiej i zachodniemieckiej.

Tabela 23

**Głębokość ugrupowania marszowego oddziałów i związków taktycznych armii amerykańskiej i zachodniemieckiej (wariant)**

Oddziały i związki taktyczne	DZ USA	BZ USA	bpzmot USA	DPZmot NRF	BPZmot NRF	DPanc NRF	bpzmot NRF
Głębokość ugrupowania marszowego							
Przy przesuwaniu się: jedną drogą marszu	240—280	40—45	8—10	240—260	40—45	220—240	7—9
dwiema drogami marszu	110—120	20—25	4—5	110—120	20—25	100—110	3—4
trzema drogami marszu	60—70	15—20	—	60—70	15—20	60—70	—

**Przygotowanie marszu**

W celu pomyślnego wykonania marszu dowódca i sztaby oddziałów i związków taktycznych realizują z góry szereg przedsięwzięć. Na przykład informuje się wojska o oczekującym ich marszu i jeśli zajdzie potrzeba, określa się im drogi posuwania się i czas ich przejścia; organizuje się rozpoznanie naziemne i powietrzne, regulację ruchu i kontrolę podczas marszu; przeprowadza się rozpoznanie i oznaczanie dróg marszu; realizuje się przedsięwzięcia związane z naprawą i ulepszaniem dróg, a także wyznacza się z góry ciągniki do transportowania uszkodzonego sprzętu. Przewiduje się podjęcie szeregu środków, związanych

z obroną powietrzną i innymi rodzajami zabezpieczenia bojowego i materiałowo-technicznego.

Panuje pogląd, że każdy, nawet niedługi marsz wymaga określonego czasu na przygotowanie się do niego. Dlatego zaznacza się, że każdy dowódca, wydając rozkaz do marszu, powinien zdawać sobie jasno sprawę, o czym przede wszystkim powinny wiedzieć podległe wojska w celu przygotowania się do marszu i które jednostki powinny otrzymać w pierwszej kolejności rozkaz do marszu.

Wszystkie wojska powinny być możliwie jak najwcześniej poinformowane o oczekującym je marszu rozkazami przygotowawczymi. Zapewni to wojskom niezbędny czas do realizacji przedsięwzięć przygotowawczych do marszu. Rozkaz przygotowawczy zawiera zwykle dane o przypuszczalnym czasie wymarszu, długości marszu, drodze marszu i punkcie końcowym, jeśli nie jest to sprzeczne z potrzebą zachowania tajemnicy. W sprawach rozpoznania nieprzyjaciela i terenu, a także organizacji zaopatrzenia wydaje się specjalne zarządzenia przygotowawcze.

Rozkaz (zarządzenie) przygotowawczy rozsyła się z reguły w odpisach podległym oddziałom i samodzielnym pododdziałom. Dowódcy tych pododdziałów (oddziałów) po otrzymaniu rozkazu i zaznajomieniu się ze sposobem podległości podczas marszu natychmiast przystępują do przygotowań do marszu.

Jeżeli podczas marszu obowiązuje poprzedni sposób podległości, to rozkaz przygotowawczy podaje się wyłącznie do wiadomości dowódców oddziałów, którzy w takim wypadku sami wydają pododdziałom odpowiednie rozkazy.

W oparciu o rozkazy przygotowawcze dowódcy kolumn marszowych organizują i przeprowadzają w granicach swojego pasa rozpoznanie drogi marszu i oznaczenie dróg, określają ugrupowanie marszowe, prędkość marszu, punkt wyjściowy, czas podejścia do niego oraz przedsięwzięcia, związane z regulacją ruchu i obroną przeciwlotniczą, sposób zaopatrywania, a także czas gotowości do wyruszenia.

Rozkaz do marszu, wydawany później przez dowódcę związku taktycznego, otrzymują dowódcy kolumn marszowych. W punkcie dotyczącym podziału wojsk do marszu ustala się ostatecznie sposób podległości pododdziałów różnych rodzajów wojsk, jednostek wojskowych podczas marszu, tj. czy jednostki te wprowadza do kolumn marszowych bezpośrednio sztab związku taktycznego, czy też dowódcy kolumn marszowych włączają je samodzielnie.

Dowódca związku taktycznego po analizie zadania w oparciu o otrzymane zarządzenia, dane rozpoznania i inne dane wydaje ogólny rozkaz do marszu, organizuje dowodzenie i współdziałanie.

Sztab związku taktycznego w oparciu o wytyczne dowódcy i otrzymane zarządzenia ze sztabu wyższego szczebla opracowuje planową tabelę marszu i rozkaz do marszu.

W rozkazie do marszu podaje się:

- sytuację (nieprzyjaciel, wojska własne, środki wzmocnienia);
- zadanie, myśl przewodnią i sposób wykonania marszu;
- zadanie dotyczące rozpoznania nieprzyjaciela i dróg marszu oraz środki związane z zabezpieczeniem bojowym;
- formowanie ugrupowania marszowego i podległość wojsk na okres marszu;
- punkt docelowy i droga marszu;
- numery dróg marszu;
- czas wyruszenia, miejsce postojów w celu przeglądu sprzętu i odpoczynków, a także czas zakończenia marszu;
- przedsięwzięcia związane z regulacją ruchu;
- przedsięwzięcia związane z organizacją zaopatrzenia;
- organizację łączności;
- sposób dostarczania meldunków z oddziałów, wykonujących marsz.

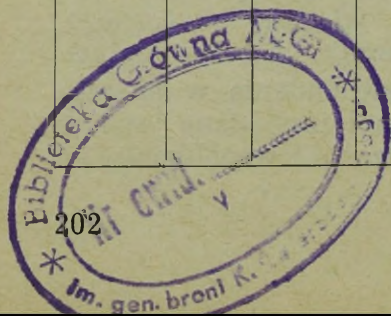
Organizując dowodzenie i współdziałanie na okres marszu, dowódca dzieli kolumny na rzuty marszowe (grupy), kolumny marszowe i określa ich ugrupowanie marszowe, prędkość marszu, odległości czasowe, punkty początkowy i końcowy, punkty kontrolne i regulacji, czas przybycia do tych punktów i czas przechodzenia przez nie ogonów każdego rzutu marszowego (grupy), kolumny marszowej.

W celach poglądowych do rozkazu załącza się planową tabelę

Tabela 24

Planowa tabela marszu (wariant)

Grupy marszowe (skład i ugrupowanie marszowe)	Do-wódca	Punkt docelowy (rejon lub miejscowość)	Ugrupowanie marszowe	Rejon wyjściowy	Czas wyruszenia	Prędkość ruchu	Czas przecho-dzenia przez punkty pośrednie	Ozna-czenie dróg marszu	Różne dodat-kowe wyty-czne



marszu. Podaje się w niej nazwę grupy marszowej, nazwisko dowódcy, punkt docelowy, ugrupowanie marszowe, rejon wyjściowy, czas wyruszenia, prędkość ruchu, czas przechodzenia przez punkty pośrednie, oznaczenie dróg marszu i inne niezbędne dane.

Formę planowej tabeli marszu bpzmot Bundeswehry przedstawia tabela 24.

W oparciu o rozkaz i planową tabelę marszu związku taktycznego dowódcy i sztaby grup marszowych (kolumn batalionowych) opracowują tabelę marszu, która stanowi załącznik do rozkazu dowódcy grupy marszowej.

Jeden z wariantów tabeli marszu dla bpzmot Bundeswehry, zamieszczony w zachodnioniemieckiej prasie wojskowej przedstawia tabela 25.

W tabeli tej w górnym prawym rogu podano czas 151430/maj, co oznacza 15 godz, 14 min, 30 maja.

W tabeli marszu podaje się zwykle numer drogi marszu, gdzie pierwsza litera oznacza okręg wojskowy, druga — komendę drogową, pierwsza para cyfr — numer bieżący marszu-kredytu, druga para cyfr — numer bieżący marszu-kredytu.

W Bundeswehrze istnieje pojęcie marsz-kredyt, pod którym rozumie się rozkaz, regulujący ruch w rejonie wykonywania marszu. Opracowuje go zwykle odpowiednia komenda drogowa obrony terytorialnej.

Obok tych danych w tabeli marszu, w zależności od warunków wykonywania marszu, przyjęto następujące stopnie oświetlenia:

stopień O — brak światła;

stopień  $T_1$  — oświetlenie maskujące tylko z tyłu;

stopień  $T_2$  — oświetlenie maskujące tylko z przodu;

stopień  $T_3$  — oświetlenie maskujące z przodu i z tyłu.

W tabeli marszu szczegółowo oblicza się i podaje czas niezbędny do przyjęcia ugrupowania marszowego i formowania kolumny. Na tym obliczeniu opiera się również późniejsze określenie momentu gotowości do marszu każdego pododdziału oddzielnie. Obliczeń dokonuje się z reguły zawczasu.

Najpierw oblicza się czas, potrzebny dla każdego pododdziału, od chwili wyruszenia pierwszych pojazdów z rejonu rozmieszczenia aż do przejścia punktu wyjściowego (czas dla podejścia). Za podstawę do obliczeń bierze się liczbę pojazdów, odległość od miejsca zbiórki do punktu wyjściowego i możliwą przy tym prędkość ruchu.

W zależności od stanu dróg i warunków terenu, dla wyjazdu z ukrycia i początkowego ruchu ustala się mniejszą prędkość niż marszową, gdyż tej ostatniej nabiera się stopniowo.

Ostatecznego obliczenia czasu dla sformowania kolumny mar-

## Załącznik A do rozkazu do marszu II bpzmot 151430/maj

## Tabela marszu (przykład)

Kolumna marszowa II bpzmot	Ugrupowanie marszowe	Forma marszu	Nr drogi marszu 1102
Dowódca kolumny — mjr Richter	1. 2/11 bpzmot, rzut czołowy sztabu	Marsz w kolumnie, punkt „E”	Oznaczenie drogi marszu — „R”
Droga marszu — od wsi „A” do wsi „B”	2. 3/11 bpzmot	oznacza:	Prędkość marszu — 25 km/godz
	3. 1/11 bpzmot	dla 2-go pododdziału marszowego + 11 min	Prędkość ruchu — 30 km/godz
	4. 5/11 bpzmot	dla 3-go pododdziału marszowego + 15 min	Prędkość maksymalna — 45 km/godz
	5. 4/11 bpzmot	dla 4-go pododdziału marszowego + 20 min	Długość — 12,1 km/godz
		dla 5-go pododdziału marszowego + 26 min	Czas przejścia kolumny — 31 min
			Odległość między pojazdami 50 m
			Stopień oświetlenia — T — 2

Punkt wyjściowy, kontrolny i końcowy marszu	Droga marszu, części, marszruty, postoje	Ilość kilometrów		Niezbędny czas w min	Przejście punktu lub odległości		U w a g i
		ogółem	oddzielnie		pierwszym pojazdem	ostatnim pojazdem	
Punkt wyjściowy — zakręt drogi 8 km pld-zach. wsi „A”		58	58	140	152000/maj	152031/maj	
1-szy punkt kontrolny	Rozwidlenie dróg w m „A” 1-szy postój techniczny Ptn. skraj m. „A”	—	—	30	2220	2251	2244—2314
		68	10	24	2244	2315	Odległość między pojazdami 25 m
		—	—	120	—	—	0126—0326
2-gi punkt kontrolny	Odpoczynek 5 km na pld. od mostu na rz. „E” Skrzyżowanie dróg w m. „B”	123	55	132	160126/maj	160257/maj	Odległość między pojazdami 25 m
		141	18	44	0410	0441	
Punkt końcowy 14 km ptn. drogi „D”		180	22	53	0542	0613	

szowej dokonuje się dopiero wówczas, kiedy określono terminy wykorzystania dróg, kierunek ruchu i skład grup marszowych.

W oparciu o czas wyruszenia i terminy przechodzenia przez punkt wyjściowy czoła i ogona całej kolumny marszowej, poszczególnych grup marszowych i kolumn marszowych związków taktycznych (oddziałów) określa się na ogólnym (końcowym) punkcie wyjściowym według ustalonej w rozkazie prędkości marszowej odpowiednio długość kolumny i ugrupowanie marszowe.

Biorąc za podstawę do obliczeń przewidzianą w rozkazie długość kolumn wraz z odległościami między pojazdami i uwzględniając prędkość marszową, oblicza się czas wyruszenia dla każdego oddziału (pododdziału). Przy tym bierze się pod uwagę również czas potrzebny do pokonania odległości od swojego punktu wyjściowego do punktu wyjściowego związku taktycznego.

Przygotowując marsz, w toku opracowania rozkazu do niego i tabeli marszu zwraca się szczególną uwagę na „rozważania drogowe”, tj. na rozdział dróg marszu.

Dokonując rozdziału dróg marszu, dowódcy i sztaby biorą pod uwagę indywidualne cechy rodzajów wojsk, jeśli idzie o zdolność przechodzenia ich pojazdów (ciężkie czołgi, ciężka artyleria, wozy specjalne wojsk inżynierskich i in.).

W armii amerykańskiej i Bundeswehrze panuje pogląd, że poprzez maksymalne wykorzystanie terenu, a także pomocniczych szos i dróg gruntowych łatwiej nieraz ukryć marsz wojsk przed obserwacją nieprzyjaciela. Od stanu dróg zależy w dużym stopniu prędkość marszu. Wywierają na nią również wpływ trwałość nawierzchni dróg, szerokość jezdni i profil drogi (zakręty, wzniesienia, ciąsniny itp.).

Przy wyborze drogi marszu pierwszeństwo oddaje się magistralom (szosom) o prostym zarysie (nawet przechodzącym przez teren otwarty) przed wąskimi drogami z wielką ilością zakrętów i odcinków nie obserwowanych. Na takich drogach ruch odbywa się na niewielkich prędkościach, gdyż w przeciwnym wypadku łatwo mogą powstać zatory, a tym samym dogodne cele dla lotnictwa nieprzyjaciela.

Marsz drogami pomocniczymi uważa się za korzystny w tych wypadkach, kiedy pododdziały zaopatrzenia, posuwające się magistralą w zwartej kolumnie, będą utrudniały ruch głównej masy wojsk lub kiedy ta magistrala została zbombardowana przez lotnictwo nieprzyjaciela.

Jednocześnie specjaliści wojskowi Bundeswehry wyrażają pogląd, że „rozważania drogowe” nie powinny odciągać dowódcy od oceny terenu, leżącego między drogami. Teren ten staje się szczególnie niezbędny w tych wypadkach, kiedy sieć drogowa jest

uboga, a przy zbliżeniu wojsk do nieprzyjaciela wynika konieczność ich rozczłonkowania. Jeśli stan gleby i przejezdność pojazdów umożliwiają ruch poza obrębem dróg, to zaleca się również wykonywać marsz równolegle do głównych dróg marszu. Jednak bierze się przy tym pod uwagę, że przy ruchu po bezdrożach zmniejsza się prędkość marszu, komplikuje się dowodzenie pododdziałami i wzrasta zużycie paliwa.

Przygotowując marsz bardzo wiele uwagi poświęca się o b r o n i e p r e c i w l o t n i c z e j. Uważa się, że w czasie każdego marszu wojska mogą być zaatakowane przez nieprzyjaciela. Nawet przewaga w powietrzu nie gwarantuje w pełni ochrony przed nalotami jego lotnictwa.

Najważniejszym zadaniem pododdziałów przeciwlotniczych, wchodzących w skład związków taktycznych i oddziałów Bundeswehry, jest zwykle osłona wojsk na początku marszu (wyciąganie w kolumnę) i na końcu marszu (w punktach, z których oddziały samodzielnie udają się w swoje rejony).

Podczas marszu pododdziały OPlot powinny również osłaniać ciałniny, przeprawy i rejony, gdzie wojska odpoczywają. Wyżej wymienione zadania wykonuje się przez bezpośrednie towarzyszenie, działania przeskokami i ze stałych stanowisk ogniowych. Sposób osłony zależy od wielkości przemarszu i liczebności sił.

W celu wykonania zadań, związanych z towarzyszeniem wojskom, oddziały przeciwlotnicze wykorzystuje się zwykle bateriami, które wykonują marsz w składzie poszczególnych grup marszowych.

Przy działaniach przeskokami artyleria przeciwlotnicza na przemian, w ciągu określonego czasu, wyprzedza grupa marszowe. Wyprzedzanie grup marszowych zaleca się stosować podczas postojów i odpoczynków. Baterie, które wysunęły się do przodu, przygotowują się do walki w pobliżu punktów, gdzie wojskom grozi największe niebezpieczeństwo napadu z powietrza. Środki OPlot w sposób zmasowany wykorzystuje się w nielicznych miejscach, na przykład w miejscowościach, w pobliżu mostów, przepraw i ciałnin.

Podczas przygotowywania marszu w rozkazie dywizji podaje się środkiem OPlot punkty, przy których przechodzeniu wymagana jest osłona przeciwlotnicza wojsk. Czas przechodzenia tych punktów przez wojska wykonujące marsz i czas dotarcia do nich artylerii przeciwlotniczej powinny być ściśle zgrane. W oparciu o rozkaz związku taktycznego dowódcy pododdziałów przeciwlotniczych wydają własne zarządzenia przygotowawcze.

Działania pododdziałów przeciwlotniczych ze stałych stanowisk ogniowych są charakterystyczne dla okresu przygotowania i po-

czątku marszu. Ten sposób osłony może być stosowany również podczas posuwania się wojsk w pobliżu tych punktów, gdzie wzrasta niebezpieczeństwo napadu powietrznego. Osłona ze stałych stanowisk ogniowych kończy się zasadniczo po przejściu wskazanych punktów przez grupy marszowe.

Dowództwa armii amerykańskiej i zachodniemieckiej poświęcają wiele uwagi materiałowo-technicznemu zabezpieczeniu wojsk, wykonujących marsz.

Rozpatrując zaopatrywanie wojsk podczas marszu, zachodniemieccy specjaliści wojskowi uważają, że obok zadań, które rozwiązują organa zaopatrzenia i materiałowo-technicznego zabezpieczenia we wszystkich rodzajach walki, przy wykonywaniu marszu dowódcy i sztaby powinny przemyśleć dodatkowo następujące zagadnienia:

— w jakim stopniu sytuacja będzie wymagała uzupełnienia jednostki ognia i gdzie celowe jest to przeprowadzać;

— czy możliwe jest wykorzystanie do zaopatrzenia wojsk zasobów miejscowych na drodze posuwania się;

— o jakie specjalne zaopatrzenie należy zatroszczyć się przed rozpoczęciem marszu, podczas jego wykonywania i po marszu stosownie do wielkości przemarszu, sytuacji w punkcie docelowym i zadania bojowego.

Obok tych zagadnień dowództwo i sztaby decydują, jakie należy podjąć przedsięwzięcia związane z zaopatrywaniem wojsk przydzielonych, wykonujących marsz poza rejonem działalności pododdziałów zaopatrzenia.

Opracowuje się propozycje związane z organizacją ugrupowania marszowego, odpoczynków, postojów, rozmieszczenia wojsk w punkcie końcowym dla zapewnienia prawidłowej pracy wszystkich organów służby tyłów.

Uwzględnia się przy tym bezwarunkowo możliwości użycia przez nieprzyjaciela broni jądrowej, lotnictwa i dopuszczalne w związku z tym rozśrodkowanie wojsk. Posuwanie się pododdziałów zaopatrzenia w jednej kolumnie marszowej lub grupie marszowej jest niedozwolone.

Przygotowując marsz, głównie w przewidywaniu boju spotkaniowego, wiele uwagi poświęca się organizacji zabezpieczenia bojowego, szczególnie rozpoznaniu i ubezpieczeniu.

Rozpoznanie i ubezpieczenie chronią, jak wiadomo, wojsko przed niespodziewanym napadem nieprzyjaciela, sprzyjają planowemu wykonywaniu marszu. Liczebność i skład pododdziałów rozpoznawczych i organów ubezpieczenia zależą od działań nieprzyjaciela, liczebności i zadania związku taktycznego wykonu-

jącego marsz, a także od warunków marszu (z osłoniętymi skrzydłami czy ze skrzydłem otwartym).

Podczas przygotowywania marszu przeprowadza się zawczasu rozpoznanie dróg marszu, a także miejsc postojów i rejonów ześrodkowania wojsk. W tym celu wzdłuż drogi marszu wysyła się grupy rozpoznawcze, inżynieryjne patrole rozpoznawcze i pododdziały regulacji ruchu.

W czasie marszu w przewidywaniu boju spotkaniowego grupy te wchodzi w skład czołowej grupy marszowej.

Oprócz ogólnego rozpoznania i rekonesansu, które prowadzą wszystkie oddziały i związki taktyczne w każdej sytuacji, wszystkie wojska inżynieryjno-saperskie zobowiązane są prowadzić specjalne rozpoznanie inżynieryjne. Tylko na podstawie meldunków rozpoznania inżynieryjnego można otrzymać dokładny obraz stanu dróg marszu i terenu w pasie posuwania się związku taktycznego. W celu wykonania szczególnie ważnych zadań rozpoznania inżynieryjnego każdy batalion saperów wyznacza patrol oficerski.

Rozpoznanie inżynieryjne, współdziałając z rozpoznaniem ogólnowojskowym, wykrywa na drodze marszu wszelkiego rodzaju przeszkody naturalne, zwracając szczególną uwagę na przeszkody wodne, zapory o różnym charakterze, drogi komunikacyjne różnego rodzaju, umocnienia polowe i inne ważne urządzenia obronne.

Przygotowując marsz, sztab związku taktycznego szeroko wykorzystuje dane, wzięte z map, wojskowych informatorów geograficznych, planów pomiaru ziemi, planów masywów leśnych, budowanych dróg i urządzeń hydrograficznych. Wykorzystuje się również informacje, otrzymane z przesłuchań jeńców, miejscowej ludności, agentów, zbiegów i in.

W wyniku studiowania mapy ustala się drogi marszu, jeśli nie zostały one określone przez sztab wyższego szczebla. Przy długotrwałych marszach drogi zaleca się studiować na mapie 1:250 000, a przy marszach na krótkie odległości — na mapie 1:50 000. W wyniku studiowania dróg marszu na mapie 1:250 000 ustala się klasyfikację i kierunek dróg, miejscowości wzdłuż dróg, ich wielkość i wpływ, jaki mogą wywrzeć na marsz, skrzyżowania z liniami kolejowymi i innymi drogami, masywy leśne wzdłuż dróg i możliwości związane z maskowaniem w nich wojsk, mosty na całej drodze marszu. Studiując mapę 1:50 000 uzyskuje się dodatkowe dane o szerokości jezdni i jej stanie, wzniesieniach, spadkach i ostrych zakrętach, ciaśninach, klasyfikacji i typie mostów, a także o możliwości ich objazdu.

Wiele uwagi w czasie przygotowania marszu poświęca się or-

ganizacji efektywnego naziemnego i powietrznego rozpoznania dróg marszu, miejsc odpoczynków, punktów postojów technicznych. W tym celu przeprowadza się fotografowanie powietrzne, a głównie obserwację wizualną ze śmigłowców i samolotów lotnictwa armijnego dróg marszu i pasa działania związku taktycznego.

Podkreśla się, że rozpoznanie dróg marszu jest jednym z najważniejszych przedsięwzięć związanych z przygotowaniem i wykonaniem marszu. Stoi się przy tym na stanowisku, że rozpoznanie dróg marszu — to jeden z głównych obowiązków saperów. Zaznacza się jednak, że saperów może czasem zabraknąć do rozwiązania tego zadania. Dlatego wojska, wykonujące marsz, powinny być zawsze gotowe do wzięcia na siebie części obowiązków saperów.

W celu rozpoznania dróg w Bundeswehrze tworzy się specjalne grupy drogowo-rekonesansowe, które wzmacnia się saperami i patrolami dozymetrycznymi.

Grupy drogowo-rekonesansowe wykonują liczne zadania. Utrzymują one ścisły kontakt z komendami drogowymi i jeszcze przed rozpoczęciem marszu starannie zaznajamiają się z mapami stanu i stopnia obciążenia dróg.

W razie braku komend drogowych lub niemożliwości nawiązania z nimi kontaktu grupy drogowo-rekonesansowe zobowiązane są samodzielnie określić:

- zarys i oznaczenie dróg wojskowych;
- stan i nośność nawierzchni;
- nośność mostów;
- zniszczenia, niebezpieczne odcinki i zapory;
- ciałniny (wąwozy), przejazdy przez miejscowości, rozjazdy, drogi z ruchem jednokierunkowym i in.;
- kierunek, przelotowość i stopień obciążenia drogi;
- zagrożenie ze strony oddziałów partyzanckich (w lasach i osiedlach);
- odcinki łatwo podatne na skażenie, a także rejony i stopień ich skażenia środkami biologicznymi, chemicznymi i promieniotwórczymi nieprzyjaciela.

Grupy drogowo-rekonesansowe wspólnie ze służbą porządkowo-ochronną pilnują rytmiczności marszu, zorganizowanego wyruszenia wojsk z miejsc odpoczynków lub rejonów ześrodkowania, w razie konieczności nawiązują łączność między pododdziałami, oznaczają rubieże wysyłania meldunków o przebiegu marszu itp.

Przy rozpoznaniu miejsc odpoczynków i rejonów ześrodkowania grupy drogowo-rekonesansowe ustalają: miejsca do rozmiesz-

czenia pojazdów, stan gleby, drogi dojazdu, objazdy na wypadek zniszczenia dróg, warunki maskowania, miejsca rozmieszczenia pododdziałów sanitarnych i pododdziałów zaopatrzenia z uwzględnieniem ich potrzeb (woda, warsztaty), możliwości wykorzystania stałej sieci łączności, miejsca dowódcy i organów dowodzenia.

Skład grup drogowo-rekonesansowych, w zależności od tego, jakie oddziały i związki taktyczne i do jakich zadań je wyznaczyły, może wahać się od drużyny do kompanii.

Dowódca grupy drogowo-rekonesansowej otrzymuje (zwykle ustnie) rozkaz, w którym podaje się ogólną sytuację i charakter działania nieprzyjaciela, najbliższe zadanie związku taktycznego oraz własnego oddziału i pododdziału, drogi marszu, skład i zadania grupy, sposób utrzymywania łączności i zabezpieczenia materiałowo-technicznego, prędkość posuwania się i in.

Podczas gdy w Bundeswehrze zadania związane z rozpoznaniem dróg marszu rozwiązują grupy drogowo-rekonesansowe, w armii amerykańskiej powierza się je grupom rozpoznawczym, wyznaczanym przez oddziały i pododdziały.

Oprócz grup rekonesansowych i rozpoznawczych, w celu rozpoznania rejonów długich odpoczynków i punktu końcowego, oddziały i związki taktyczne wysyłają grupy kwatermistrzowskie natychmiast po ogłoszeniu rozkazu do marszu.

Skład takiej grupy określa dowódca. Batalionowa grupa kwatermistrzowska składa się zwykle z dowódcy — oficera, któremu podlega stan osobowy, i przedstawiciela każdej kompanii, służby tyłów, łączności, ochrony i personelu medycznego.

Grupa ta określa rejonny ześrodkowania dla podległych oddziałów (pododdziałów), opracowuje plan spotkania i towarzyszenia im od punktu końcowego do nowych rejonów rozmieszczenia, wybiera miejsca dla stanowisk dowodzenia i urządzeń tyłowych, punktów medycznych, starannie przygotowuje przewodników dla każdego oddziału (pododdziału).

W każdym rodzaju marszu szczególnie wiele uwagi poświęca się sytuacji chemicznej i promieniotwórczej na drogach marszu oddziałów (pododdziałów), a także w rejonach odpoczynków, ześrodkowań i in. Wszystkie pododdziały zobowiązane są prowadzić na swojej drodze marszu i na skrzydłach rozpoznanie, zmierzające do wykrycia odcinków skażonych, określenia stopnia skażenia i znalezienia dróg ich obejścia lub sposobów pokonania.

W celu pomyślnego wykonania marszu przeprowadza się oznaczanie dróg marszu, miejsc odpoczynków i rejonów ześrodkowania wojsk. Pozwala się przy tym wykorzystywać początkowe litery nazwisk dowódców związków taktycznych lub grup marszowych. Dla zachowania tajemnicy wojskowej zabrania się uży-

wania do oznaczania terenu nazw oddziałów i związków taktycznych oraz numerów poczty polowej. Oznaczanie dróg marszu powierza się zwykle policji wojskowej.

## Wykonanie marszu

W celu zorganizowanego rozpoczęcia marszu pododdziałom, oddziałom i związkom taktycznym armii amerykańskiej i Bundeswehry wyznacza się punkt wyjściowy. Jest to punkt (wskazany przez dowódcę kolumny, wykonującej marsz), z którego rozpoczyna się marsz. Powinien on znajdować się w takiej odległości w przodzie drogi marszu, ażeby wszystkie pododdziały, nie przeszkadzając sobie wzajemnie i nie skupiając się (gwiaździście), mogły go we właściwym czasie osiągnąć.

Nie zaleca się wyznaczania punktów wyjściowych w takich miejscach, gdzie mogą powstać zatory. Uważa się, że wzniesienia, wjazdy do osiedli, ciałniny lub mosty nie nadają się na punkty wyjściowe.

W miarę możliwości punkt wyjściowy wyznacza się w miejscu, z którego można by było podłączyć się do istniejącej sieci łączności. Dowódca ogólnowojskowy, uwzględniając czas wyznaczony na marsz, ustala terminy przechodzenia pierwszego samochodu każdej grupy marszowej (rzutu marszowego) przez punkt wyjściowy.

Punkt wyjściowy wyznaczają zwykle: dla kompanii — dowódca kompanii, dla batalionu — dowódca batalionu, dla grupy marszowej (kolumny marszowej) — dowódca grupy marszowej (kolumny marszowej).

W celu uniknięcia wielkich skupień wojsk na początku marszu, wyciąganie pododdziałów i oddziałów w kolumnę marszową (zajęcie przez nie swoich miejsc w ugrupowaniu marszowym) może odbywać się, według poglądów dowództwa Bundeswehry, bądź przez „start ruchomy”, tj. bezpośrednio z poprzedniego rejonu rozmieszczenia, bądź też po uprzednim podciągnięciu wszystkich oddziałów i pododdziałów w rejon rozśrodkowanego rozmieszczenia wojsk w pobliżu punktu wyjściowego. Niezależnie od warunków zabrania się dużego skupienia wojsk.

Stosowanie „startu ruchomego” zaleca się w tych wypadkach, kiedy przemarsze do punktów wyjściowych są niewielkie, a stan dróg gruntowych sprzyja posuwaniu się. „Start ruchomy” wymaga jednak w tym samym stopniu, co i przechodzenie wojsk przez punkt wyjściowy, regulacji ruchu, jeśli idzie o czas i miejsce.

Gdy tylko dowódca, wydający rozkaz do marszu, przeanalizo-

wał porządek marszu, powinien zdecydować, w jaki sposób wprawić w ruch wojska, podporządkowane mu na czas marszu. Wojska w tym wypadku rozpoczynają ruch bądź na sygnał (wezwanie) dowódcy, bądź też samodzielnie, w myśl uzgodnionego z nim rozkładu.

Wezwanie na sygnał stosuje się wówczas, gdy odległość do punktu wyjściowego jest niewielka. Oficer-dyspozytor, regulujący ruch z rejonu wyjściowego oddziałów i pododdziałów, wzywa drogą radiową, przez gońców lub umówionymi znakami każdy pododdział, uwzględniając jego miejsce w kolumnie całego związku taktycznego (oddziału).

Należy zauważyć, że wezwanie drogą radiową będzie w ogóle stosowane bardzo rzadko, gdyż praca radiostacji podczas marszu, szczególnie w przewidywaniu boju spotkaniowego, jest z reguły wzbroniona.

Przy obliczaniu czasu wyruszenia każdego oddziału (pododdziału) za podstawę przyjmuje się przewidzianą w rozkazie długość kolumn i prędkość marszu. Bierze się przy tym również pod uwagę czas, potrzebny do pokonania odległości od własnego punktu wyjściowego do punktu wyjściowego związku taktycznego.

W celu zorganizowanego rozpoczęcia marszu w Bundeswehrze opracowuje się specjalną tabelę wyruszenia kolumn, gdzie podaje się ogólną długość kolumny marszowej pod względem czasu między poszczególnymi kolumnami i czas przechodzenia punktu wyjściowego.

Kierując się tabelą wyruszenia kolumn na punkty regulacji, oficer-dyspozytor kontroluje terminy zajęcia przez pododdziały swoich miejsc w ogólnej kolumnie marszowej na punkcie wyjściowym związku taktycznego.

Aby wyjście i zajęcie miejsca w ogólnej kolumnie odbywało się punktualnie, uważa się za celowe opracowanie rozkładu wysuwania pododdziałów na punkt wyjściowy (wariant rozkładu przedstawia tabela 26).

Ponieważ pododdziały i oddziały rozmieszczone są w różnej odległości od punktu wyjściowego, w rozkładzie uwzględnia się niezbędny czas podejścia dla każdego z nich.

Rozkład wysuwania na punkt wyjściowy opracowuje się zwykle jeszcze przed otrzymaniem rozkazu do marszu według rozmaitych wariantów. W tym wypadku czas wyruszenia oznacza się umownie przez X, a następnie, po otrzymaniu rozkazu, w miejsce X wstawia się czas podany przez wyższy szczebel.

Za pomocą rozkładu sprawdza się, czy pododdziały przestrzegają ustalonych w rozkazie odległości marszowych i czy prawi-

## Rozkład wysuwania pododdziałów na punkt wyjściowy 1

Kolejność posuwania się pododdziałów	Czas podejścia do punktu 1 w min	Odległość do punktu 1 w km — min	Początek wysuwania pododdziałów w min
A	X	3 — 9	X — 9
B	X + 5	5 — 15	X — 15 + 5
C	X + 10	8 — 24	X — 24 + 10
D	X + 15	10 — 30	X — 30 + 15
E	X + 20	11 — 33	X — 33 + 20
F	X + 25	16 — 48	X — 48 + 25

dłowo podano im terminy wyruszenia na punkt wyjściowy przy wykorzystaniu przez nie jednych i tych samych dróg podejścia. Używając rozkładu, podczas podejścia można szybko określić, gdzie znajduje się każdy pododdział.

Jeśli marsz utrudniony jest z powodu nie sprzyjających warunków drogowych (rzadka sieć dróg, zły ich stan itp.), to przy obliczaniu czasu potrzebnego do dotarcia na punkt wyjściowy uwzględnia się to oddzielnie.

Czas trwania marszu i jego prędkość zależą od odległości do końcowego punktu marszu i czasu, w którym wojska powinny do niego dotrzeć.

Jako punkt końcowy wyznacza się taki punkt w terenie, którego osiągnięcie jest równoznaczne z zakończeniem marszu. Od tej chwili elementy kolumn (ugrupowania marszowego) wracają pod rozkazy swoich bezpośrednich przełożonych.

Punkt końcowy zaleca się wybierać w takim miejscu, ażeby pododdziały po jego przejściu nie skupiały się i nie przeszkadzały sobie wzajemnie, lecz rozchodziły się gwiaździcie i zajmowały wskazane im rejony.

Długotrwałe marsze co pewien czas przerywa się dla krótkich postojów i odpoczynków, które wykorzystuje się do technicznych oględzin sprzętu, dodatkowego uzupełnienia paliwa, a także wytchnienia żołnierzy, a szczególnie kierowców. Dokładny czas na postoje i odpoczynki określa rozkaz do marszu jednakowo dla wszystkich wojsk, wykonujących marsz jedną drogą. Pierwszy 15-minutowy postój wyznacza się zwykle po upływie pierwszej godziny marszu, a następne 10-minutowe co 2 godziny. Oprócz tego zezwala się na odpoczynek w granicach jednej godziny w celu przyjęcia posiłków i zatankowania pojazdów.

W wypadkach kiedy kolumna rozpoczyna ruch z gęsto zaludnionego rejonu, pierwszego postoju, jeśli jest to praktycznie możliwe, można nie zarządzać dopóty, dopóki kolumna nie dotrze do słabo zaludnionego rejonu wiejskiego. Nie zaleca się zarządzać postojów w miastach i osiedlach, na stromych wzniesieniach i ostrych zakrętach. Zabrania się zatrzymywania na mostach.

Jeśli postój jest krótkotrwały i nie będzie naruszał normalnego ruchu transportu, kolumna może zatrzymać się na skraju drogi, pozostawiając jezdnię wolną. W wypadkach kiedy w rejonie postoju znajdują się skrzyżowania dróg, przejazdy przez linie kolejowe lub inne punkty niebezpieczne dla ruchu, pojazdy powinny zatrzymywać się w bezpiecznej odległości od takich miejsc.

Zaleca się zatrzymywać kolumny w takich punktach, z których obserwuje się teren co najmniej na odległość 180 m w przód i w tył od kolumny. Dla zachowania odległości wszystkie elementy składowe kolumny zatrzymują się jednocześnie. W zależności od terenu, w celu lepszego maskowania pozwala się na nieznaczne odchylenia w odległościach, jednak wraz z rozpoczęciem marszu odtwarza się niezwłocznie dawne odległości.

Wyznaczenie odpoczynku zależy od sytuacji powietrznej, odległości do punktu końcowego, zadania i ogólnego czasu trwania marszu, a także od tego, w jakim stopniu wojska wymagają zapotrzenia. Długi odpoczynek, co najmniej 2-godzinny, zaleca się wyznaczać zwykle po 6—8 godzinach marszu.

Czas na odpoczynek wykorzystuje się do bardziej starannej kontroli technicznej i drobnej naprawy pojazdów. Miejsce dla długiego odpoczynku wybiera się koniecznie z dala od dróg, osiedli i zawczasu rozpoznaje się je.

Dowództwa armii Stanów Zjednoczonych i NRF poświęcają szczególnie wiele uwagi przedsięwzięciom związanym z maskowaniem i zabezpieczeniem bojowym podczas odpoczynku. W rejonie odpoczynku wojska szeroko rozśrodkowują się i rozmieszczają skrycie, ukrywając się przede wszystkim przed obserwacją powietrzną. Nie zaleca się rozmieszczać wojsk na odpoczynek w pojedynczych zagajnikach i osiedlach, gdyż przyciągają one szczególną uwagę rozpoznania powietrznego nieprzyjaciela.

Zajmowania rejonów na odpoczynek i opuszczania ich należy dokonywać szybko, bez zatrzymywania się. W tym celu, podobnie jak na drogach marszu, wyznacza się punkty kontrolne i oficerów-kontrolerów.

W celu zachowania zdolności bojowej kierowców mogą oni znajdować się za kierownicą najwyżej 8 godzin na dobę. Właściwa zmiana kierowców pozwala zachować ich siły do walki.

Wielkie znaczenie przypisuje się kontroli wykonywania marszu i regulacji ruchu.

Stała kontrola i sprężysta regulacja ruchu pomagają dowódcy w ujawnieniu na czas i usunięciu przyczyn, przeszkadzających w normalnym przebiegu marszu, bez względu na to, co je wywołało: działania nieprzyjaciela, ruch transportu cywilnego, zmęczenie żołnierzy czy uszkodzenie sprzętu. Organizacja kontroli podczas marszu pozwala dowódcy, mimo ograniczonej możliwości przekazania rozkazów (konieczność przestrzegania ciszy radiowej), stale wpływać na własne wojska i zapobiegać tworzeniu się na drogach zatorów. Zadania związane z kontrolą szczególnie pomyślnie można rozwiązać przy użyciu śmigłowców.

Regulacją ruchu podczas marszu zajmuje się policja wojskowa, której pododdziały mogą być wzmocniane dodatkowymi służbami, wydzielanymi przez same jednostki.

Pododdziały policji wojskowej, wzmocnione z reguły grupami żołnierzy regulujących ruch ze składu maszerujących wojsk, wykonują następujące zadania:

- oznaczają drogi marszu;
- regulują przemarsz kolumn marszowych przez osiedla;
- regulują ruch na mostach i w ciaśninach;
- usuwają zakłócenia, utrudniające ruch wojsk;
- usuwają we właściwym czasie możliwość przemieszania się pododdziałów różnych oddziałów (związków taktycznych);
- informują dowódcę związku taktycznego (oddziału), a w razie konieczności posterunki regulacji ruchu i posterunki kontroli o przechodzeniu grup marszowych i poszczególnych pododdziałów;
- zdejmują drogowskazy i inne znaki na drodze marszu po przejściu kolumn marszowych związku taktycznego;
- współdziałają z miejscową policją w dziedzinie regulacji ruchu transportu cywilnego, który może naruszyć normalny przebieg marszu.

Na polu walki i w korpuśnym rejonie tyłowym Bundeswehry regulację ruchu powierza się dywizyjnym i korpuśnym pododdziałom policji wojskowej. W znacznie większej odległości od linii frontu zadania te wykonują pododdziały policji wojskowej obrony terytorialnej, które powinny ściśle współpracować z pododdziałami policji wojskowej.

W celu realizacji skutecznej kontroli podczas marszu dowódca związku taktycznego wyznacza w każdej kolumnie marszowej lub oddziale oficera, odpowiadającego za punktualne rozpoczęcie marszu, oficerów-kontrolerów i zamykających, którzy współdziałają ściśle z organami służby terytorialnej i transportowej.

Oficer, odpowiedzialny za punktualne rozpoczęcie marszu, obserwuje przechodzenie kolumn marszowych lub oddziałów przez punkt wyjściowy i pilnuje przestrzegania ustalonego w rozkazie czasu przechodzenia go przez pododdziały. W tym celu na drodze marszu do punktu wyjściowego i na samym punkcie organizuje on regulację ruchu, nie dopuszcza do przedwczesnego wyruszenia wojsk na punkt wyjściowy lub opóźnienia wyjścia, pilnuje, ażeby wszystkie niesprawne pojazdy zostały szybko usunięte z drogi marszu i ażeby nie powstawały zatory. Do jego dyspozycji wyznacza się niezbędną ilość personelu i środków transportowych.

Oficerowie-kontrolerzy (zwykle po jednym na grupę marszową i kolumnę marszową) sprawdzają na punktach kontrolnych przestrzeganie przez oddziały ustalonego porządku marszu, dbają o to, ażeby kolumny posuwały się bez przeszkód, zapobiegają powstawaniu na drodze marszu zatorów i organizują szybką ich likwidację. Za pośrednictwem zorganizowanych przez policję wojskową punktów przekazywania meldunków lub posterunków regulacji ruchu informują oni dowódcę ogólnowojskowego o przebiegu marszu. Przy dużych przemarszach na oficerów-kontrolerów mogą być wyznaczeni odpowiedzialni oficerowie sztabu ze specjalnymi pełnomocnictwami. Współpracują oni ściśle z komendami drogowymi, policją wojskową, a w rejonie armijnym również z organami obrony terytorialnej.

W charakterze zamykającego w każdej kolumnie czy grupie marszowej znajduje się oficer lub sierżant, a w każdym pododdziale podoficer, który melduje o przechodzeniu zamykającego marsz wozu oficerowi na punkcie wyjściowym i oficerowi-kontrolerowi. Oprócz tego, odpowiadają oni za oznaczenie ogona kolumny i nie pozwalają obcym pojazdom wymijać kolumny.

Zamykający zdejmują posterunki regulacji ruchu i żołnierzy regulujących ruch (po wykonaniu przez nich zadania) i kierują ich do swoich pododdziałów. W razie uszkodzenia środków transportowych zamykający decyduje, jakie należy przedsięwziąć kroki. W szczególności organizuje on holowanie niesprawnych pojazdów lub pozostawia je, jednak w takim miejscu, ażeby nie hamowały one ruchu.

Zamykający znajduje się na końcu kolumny, lecz niekoniecznie w ostatnim wozie. Powinien on być w tym miejscu kolumny, gdzie jego doświadczenie i wiedza mogą się najbardziej przydać.

Dla pomyślnego wykonania marszu, według poglądów zachodnich specjalistów wojskowych, konieczne jest również, ażeby na czele każdej kolumny posuwał się doświadczony w przeprowad-

dzaniu marszów oficer lub podoficer, a wóz czołowy prowadził najbardziej doświadczony oficer.

Dowódcy brygad, batalionów, kompanii czy innych oddziałów i pododdziałów nie powinni posuwać się na czele swoich kolumn. Są oni zobowiązani znajdować się tam, skąd najlepiej dowodzić podległymi jednostkami podczas marszu i przy wszczęciu boju spotkaniowego. Sztab znajduje się tam, gdzie dowódca.

Na końcu kolumny posuwa się służba zamykania (ciągniki, ruchome warsztaty naprawcze i in.), która udziela pomocy uszkodzonym wozom. Zaleca się, ażeby pojazdom o dużych wymiarach i ciężkim wozom, jeśli posuwają się oddzielnie, towarzyszyły samochody osobowe.

Podczas marszu, w wypadku atakowania kolumn marszowych przez pojedyncze samoloty nieprzyjaciela z lotu koszącego, zaleca się w miarę możliwości kontynuować marsz, jednak uważa się za celowe zwiększenie odległości między pojazdami i pododdziałami, co zapobiega możliwym w tych warunkach najeżdżaniom. Przy zmasowanych nalotach powietrznych lub w razie wykonania przez nieprzyjaciela uderzeń jądrowych na kolumny, wojska, wykonujące marsz, mogą przerywać ruch, szczególnie w tych wypadkach, kiedy droga została mocno uszkodzona i nie nadaje się do ruchu lub gdy poważnie ucierpiały same wojska. Oddziały i pododdziały, które nie były atakowane przez lotnictwo, zobowiązane są kontynuować marsz.

Dowódcy grup marszowych, rzutów i kolumn, które znalazły się pod uderzeniami nieprzyjaciela, zobowiązani są uczynić wszystko w celu jak najszybszego wznowienia marszu i udzielenia pomocy tym, którzy ucierpieli, podejmując stosowne w danej sytuacji przedsięwzięcia.

Podczas marszu odbywającego się pod groźbą napadu powietrznego, często wyłania się konieczność obchodzenia przeszkód. Dlatego zaleca się studiować szczegółowo na mapie drogi marszu i w razie konieczności wyznaczać drogi objazdowe. Jednak decyzja o zmianie kierunku marszu powinna, z jednej strony, zapewniać nieskrępowany manewr, z drugiej, mieścić się w granicach wskazanego pasa ruchu. Dopuszczalne jest przy tym wykorzystanie dróg marszu sąsiednich związków taktycznych, lecz dopiero po uzgodnieniu z dowódcami tych związków.

Przy wykonywaniu marszu dowódca pododdziału (oddziału), który pierwszy podszedł do uszkodzonego odcinka drogi, powinien szybko ustalić rozmiary uszkodzenia i powiadomić o tym dowódcę posuwającego się za nim pododdziału (oddziału).

Po otrzymaniu informacji o miejscu i rozmiarach uszkodzenia dowódca pododdziału (oddziału) kieruje odpowiednie siły i środki

w celu znalezienia dróg obejścia, wysyła nowe ubezpieczenie marszowe i w razie potrzeby zmienia porządek posuwania się jednostek. Przy tym pododdziały, które nie osiągnęły jeszcze rozwiedlenia dróg, pierwsze wjeżdżają na drogę obejścia, a pododdziały, które już je minęły, posuwają się za nimi. O wszystkich podjętych środkach dowódca zobowiązany jest niezwłocznie meldować wyższemu przełożonemu.

Przy wykonywaniu marszu w pobliżu linii frontu, w strefie znajdującej się pod zasięgiem artylerii nieprzyjaciela, zaleca się następujące rozwiązanie: jeśli nieprzyjaciel prowadzi ogień rozsiewany wzdłuż drogi marszu, kolumny marszowe powinny kontynuować marsz; w wypadku kiedy nieprzyjaciel otworzy ogień ześrodkowany do jakiegoś rejonu drogi marszu, celowe jest chwilowe zejście z niej i obejście rejonu ostrzału.

Według poglądów zagranicznych specjalistów wojskowych w warunkach wojny rakietowo-jądrowej, a szczególnie przy przewadze lotnictwa nieprzyjaciela, marsz należy wykonywać w nocy lub podczas złej widoczności. Uważa się, że marsz nocny jest ważnym przedsięwzięciem, zmierzającym do wprowadzenia nieprzyjaciela w błąd. Jednak stosując go, jednostki osiągają swój cel tylko wówczas, gdy rozpoczynają i kończą marsz w okresie ciemności lub przy złej widoczności.

Jednocześnie zaznacza się, że w związku z rozwojem technicznych środków obserwacji, nawet marszu nocnego nie da się ukryć całkowicie przed nieprzyjacielem. W porównaniu z marszem dziennym marsz nocny ma pewne cechy specyficzne, które uwarunkowane są głównie złą widocznością. Najbardziej celowym ugrupowaniem marszowym przy wykonywaniu marszu nocnego jest zwarta kolumna.

W armiach Stanów Zjednoczonych i NRF znajdują szerokie zastosowanie przyrządy noktowizyjne, jednak prędkość ruchu i wielkość przemarszu w warunkach złej widoczności i ograniczonego oświetlenia ulegają zmniejszeniu. Bardzo duże znaczenie przypisuje się rozpoczęciu marszu nocnego w ściśle ustalonym czasie. Dlatego dowódcy pododdziałów powinni punktualnie i o wiele staranniej, aniżeli w dzień, przeprowadzać rozpoznanie dróg podejścia do punktu wyjściowego, oznaczać je, a w razie konieczności również ulepszać.

W rozkazie do marszu nocnego dowódca ogólnowojskowy dodatkowo podaje stopień zaciemnienia światła transportu samochodowego; rubieże, od których dalszy ruch pojazdów z włączonym światłem i praca radiostacji są wzbronione; skrócenie odległości między pojazdami i pododdziałami oraz odległość do szpicy.

Wykonując marsz w nocy, zwraca się szczególną uwagę na

przestrzeganie zarządzeń dotyczących oświetlenia. W myśl ustalonych zasad w Bundeswehrze istnieją trzy stopnie zaciemnienia: pierwszy — ze światłami maskującymi, drugi — z przyrządami noktowizyjnymi, trzeci — bez światła i przyrządów noktowizyjnych.

Duże znaczenie przypisuje się kontroli przebiegu marszu nocnego. W razie nagłego zatrzymania się każdy dowódca pododdziału, a w nie cierpiących zwłoki wypadkach również kierowca wozu, powinien ustalić jego przyczynę, natychmiast udać się na miejsce zatrzymania i w miarę możliwości przedsięwziąć wszelkie środki do jego likwidacji. Według ustalonych zasad kierowca każdego pojazdu przy nagłym zatrzymaniu się, w celu uniknięcia najeżdżania, powiadamia o tym posuwające się za nim wozy.

Jeśli nieprzyjaciel znajduje się blisko, piechota wykonuje marsz pieszo. W ten sam sposób zaleca się przesunięcie piechoty zmotoryzowanej, szczególnie gdy zachodzi potrzeba uniknięcia demaskującego warkotu silników lub pokonania trudnego do przejścia terenu. Przy przesunięciu tym sposobem ugrupowanie marszowe zależy od stanu dróg i charakteru działań nieprzyjaciela. Odległości i odstępy w nocy ulegają z reguły zmniejszeniu. W szeregu wypadków za najbardziej celowy uważa się ruch w kolumnie dwójkowej.

Dowódca posuwa się na czele swojego pododdziału. Przed nim, na odległość wzrokową, lecz najdalej w odległości 50 m, posuwa się pododdział kierunkowy, który jednocześnie wykonuje zadania patrolu czołowego. Na jego czele stoi jeden z podległych dowódców, dobrze orientujący się w terenie.

Prędkość marszu w ugrupowaniu pieszym przy posuwaniu się w dzień drogami wynosi 4 km/godz, poza obrębem dróg — 2,4 km/godz, w nocy drogami — 3,2 km/godz, poza obrębem dróg — 1,6 km/godz.

W celu podciągnięcia kolumny i doprowadzenia do porządku uzbrojenia i oporządzenia regularnie co godzinę wyznacza się postoje. Rozkazy i zarządzenia przekazuje się szeptem lub z góry ustalonymi sygnałami. W bezpośredniej bliskości nieprzyjaciela zabrania się zapalania światła, palenia i hałasowania. Przy wykonywaniu marszu nocnego szczególną uwagę poświęca się rozpoznaniu i ubezpieczeniu.

W armiach amerykańskiej i zachodnioniemieckiej uważa się, że najskuteczniejszym przedsięwzięciem związanym z ochroną jednostek przed niespodziewanymi działaniami nieprzyjaciela w nocy jest aktywne rozpoznanie. Oprócz tego jednostki powinny w każdej sytuacji organizować swoje bezpośrednie ubezpieczenie.

Nocą, w związku ze złą widocznością, organa rozpoznawcze

mogą w każdej chwili zetknąć się z nieprzyjacielem lub wpaść w zasadzkę. Dlatego zaleca się wyznaczać na rozpoznanie takie pododdziały, które zdolne są do prowadzenia walki z nieprzyjacielem w ciemności. Ponieważ w warunkach nocnych działania zwiadowców ulegają znacznemu ograniczeniu, to głębokość rozpoznania taktycznego w nocy zmniejsza się.

Patrole w nocy posuwają się powoli od rubieży do rubieży.

Podkreśla się, że każdy oddział i pododdział powinien być gotowy do odparcia nagłego napadu nocnego nieprzyjaciela. Dlatego wymaga się, ażeby jednostki wzmacniały swoje bezpośrednie ubezpieczenie.

Przy rozmieszczaniu na odpoczynek, tj. przy braku styczności z nieprzyjacielem, jednostki ubezpieczają się, wysyłając we wszystkich kierunkach oddzielne ubezpieczenia postoju i wystawiając czujki. Każda czujka w nocy składa się zwykle z dwóch ludzi, oddalonych od siebie na odległość wzrokową (5—10 m). Stanowiska dowodzenia podlegają specjalnej ochronie.

Podczas marszu jednostki wydzielają ze swego składu zarówno z oddziałów zmotoryzowanych, jak też pieszych ubezpieczenie marszowe. Jednak nocą odległość między szpicą i siłami głównymi pododdziału (oddziału) zmniejsza się o  $1/2$ — $1/3$  w porównaniu z marszem dziennym. Przy marszu pieszym wyznacza się zawsze ubezpieczenie boczne.

W literaturze wojskowej, poświęconej marszowi i bojowi spotkaniowemu, obok zagadnień związanych z wykonywaniem marszu w normalnych warunkach, omawia się wykonywanie marszu w warunkach specjalnych, w szczególności w lesie, zimą i in.

Na przykład zaznacza się, że przesunięcie i prowadzenie działań bojowych w lesie stwarzają jednostkom szereg trudności. Wielkie i gęste masywy leśne zapewniają dobre ukrycie i maskowanie, ograniczają jednak prowadzenie celnego ognia, a także utrudniają obserwację i dowodzenie wojskami.

W lasach często spotyka się wielkie zabagnione obszary lub jeziora, które mogą zapewniać dobrą obserwację i sektory ostrzału. Lecz ruchliwość wojsk w takich miejscach jest ograniczona. Zdolność przechodzenia zabagnionych obszarów zależy od stanu pogody (deszczowa, sucha czy mroźna). Nieraz bagna mogą w ogóle okazać się nie do przejścia, lub przeciwnie mogą być dogodnymi odcinkami do przesunięcia jednostek i prowadzenia działań bojowych.

W związku z tym, że lasy stwarzają sprzyjające warunki do zaskoczenia, nadają się one do przeprowadzania rajdów partyzanckich, prowadzenia walki spoza ukryć i z zasadzek. Dlatego wszystkie pododdziały posuwające się w lesie muszą zwracać szczegól-

ną uwagę na rozpoznanie i ubezpieczenie. Ażeby zmniejszyć niebezpieczeństwo nagłego napadu ze strony nieprzyjaciela, zaleca się tworzyć mocną osłonę z patroli przed pododdziałami awangardy i na skrzydłach; broń ciężką i sztaby przesuwac ku środkowi ugrupowania marszowego i bojowego; odległości i odstępy między pododdziałami, szczególnie w lesie o gęstym poszyciu, skracac tak, ażeby nie przekraczały one odległości wzrokowej.

Dowódcy oddziałów i związków taktycznych powinni szczególnie dbać o ochronę oddziałów i pododdziałów tyłowych, a także mieć na uwadze, że samochody i czołgi, związane z drogami, wymagają szczególnie starannej ochrony.

Przy przesunięciach w wielkim lesie, mającym niedostateczną ilość dróg, należy z góry ściśle określać kierunek ruchu i rubieże regulacji. Dla ruchu w lesie zaleca się wybierać biegnące w wymaganym kierunku szosy, drogi, małe i duże przesieki, brzegi rzek, polany, wzgórza itp. Przy tym należy koniecznie podawać dowódcom kolumn marszowych (rzutów) azymut, według którego zobowiązani są oni stale sprawdzać prawidłowość ruchu.

Ze względu na to, że w lesie ogień nieprzyjaciela koncentruje się głównie wzdłuż dróg, przesiek i innych szlaków możliwego ruchu, nie zaleca się stwarzać skupień wojsk na tych kierunkach. Za jeden z najlepszych sposobów pokonywania lasu uważa się ruch nie drogami, lecz równolegle do nich. Przy posuwaniu się oddziałów i pododdziałów na znaczne odległości kilkoma drogami marszu należy wziąć pod uwagę, że mogą one łatwo rozejść się w różne strony i stracić wzajemną łączność. W celu uniknięcia tego należy określać rubieże regulacji, po których osiągnięciu jednostki zatrzymują się i doprowadzają siebie do porządku. Na takie rubieże zaleca się wyznaczać głównie drogi rokadowe i przesieki. Lecz przy ich przekraczaniu należy się zawsze liczyć z możliwością ostrzału ze strony nieprzyjaciela.

Jeśli zachodzi konieczność obejścia w lesie otwartych odcinków, należy uprzednio przeprowadzić staranne ich rozpoznanie i zapewnić wojskom dostateczną osłonę ogniową, szczególnie na skrzydłach.

Przy posuwaniu się w gęstym lesie, gdzie nieprzyjaciel może szeroko wykorzystać drzewa do rozmieszczenia pojedynczych punktów ogniowych, organom rozpoznawczym, pododdziałom i oddziałom ubezpieczenia zaleca się najpierw ostrzelać z karabinów maszynowych na podejrzanych odcinkach wierzchołki drzew, ażeby sprowokować ogień odwetowy nieprzyjaciela, zniszczyć go i dopiero później kontynuować marsz.

Zaznacza się również, że po pokonaniu przez wojska otwartego

odcinka, powinny one, przed kontynuowaniem marszu, zorganizować rozpoznanie i bezpośrednio ubezpieczenie.

Przy starciu z nieprzyjacielem w lesie ograniczona widoczność i brak wyraźnie wyróżniających się dozorów utrudnia kierowanie ogniem. Dlatego celowe jest, ażeby obserwatorzy artylerystyjscy posuwali się tuż za czołowymi pododdziałami piechoty i we właściwym czasie organizowali wsparcie ogniowe wojsk.

Podczas posuwania się i prowadzenia działań bojowych w lesie zwraca się szczególną uwagę na środki przeciwatomowej ochrony wojsk. Lasy i osiedla znacznie zmniejszają efektywność promieniowania świetlnego, jednak w większości wypadków powstają w nich pożary, które stanowią duże niebezpieczeństwo dla żołnierzy i sprzętu technicznego. W lasach i osiedlach poważnie słabnie siła bezpośredniego działania fali uderzeniowej, jednakże padające i lecące z prędkością 100 km/godz odłamki drzew i budynków zadają wojskom duże straty. Oprócz tego tarasują one szosy, drogi, przesieki leśne.

Dowództwa armii Stanów Zjednoczonych i NRF zwracają szczególną uwagę na szkolenie żołnierzy w marszach i prowadzeniu działań bojowych zimą, w warunkach niskich temperatur i głębokiej pokrywy śnieżnej. Wszelkierownie studiuje się doświadczenia drugiej wojny światowej, stale opracowuje się i przeprowadza próby wozów bojowych i transportowych, a także uzbrojenia i wyposażenia wojsk w warunkach zimowych.

W zagranicznej literaturze wojskowej podkreśla się, że surowe warunki działań bojowych zimą na środkowoeuropejskim teatrze działań, a szczególnie w jego części wschodniej, stwarzają bardzo duże trudności, jeśli idzie o marsze wojsk i prowadzenie walki. Zima słynie tu z silnych mrozów, głęboko zamarzającej gleby, śnieżyc, zmieniającej się głębokości i zwartości pokrywy śnieżnej, gwałtownych zmian temperatury, częstych mgieł, krótkich dni i długich nocy. Uważa się, że jeśli pokrywa śnieżna o głębokości do 25 cm ma tylko niewielki ujemny wpływ na ruchy wojsk i ich działania bojowe, to głębokość pokrywy śnieżnej przekraczającej 50 cm mocno zmniejsza przejezdność wozów gąsienicowych.

Głęboka i zwarta pokrywa śnieżna zmniejsza ruchliwość i manewrowość wojsk, wymaga wyposażenia żołnierzy w narty, a także przygotowania sprzętu technicznego do eksploatacji w tych warunkach. Zachodzi konieczność tworzenia wzdłuż drogi marszu punktów ogrzewania i zapewnienia żołnierzom gorącej stawy. Dlatego w zimie wielkie znaczenie dla wojsk mają lasy, zagajniki, zarośla, osiedla, zabudowania chroniące przed wiatrem.

W warunkach zimowych (krótkie dni i dość dobra widoczność) wzrasta znaczenie marszu nocą. Stawia to poważne wymagania

przed wojskami, działającymi w ciemności i stwarza im znaczne trudności w orientowaniu się, rozpoznaniu i oznaczaniu dróg.

Jeśli front nie jest ciągły, zima stwarza sprzyjające warunki do obejścia i dwustronnego oskrzydlenia nieprzyjaciela, okrążenia go, urządzania zasadzek i różnego rodzaju niespodzianek pod warunkiem, że wojska mają odpowiednie wyposażenie, ułatwiające ich ruchliwość. Dla skrytego posuwania się zaleca się szeroko wykorzystywać noc, zawieje i mgły.

Decydującą rolę w osiągnięciu powodzenia w walce zimą odgrywa inicjatywa dowódców wszystkich szczebli, a także pomysłowość i wprawa ogółu żołnierzy.

Zimą rozpoznanie drogi marszu należy przeprowadzać staranniej niż w pozostałych porach roku. Wykonując marsz na wielkie odległości, należy dokładnie przemyśleć, w jakim stopniu stan pokrywy śnieżnej i warunki pogody będą wpływać na marsz. Przy formowaniu kolumn marszowych artylerię i broń ciężką zaleca się włączać do składu oddziałów czołowych, ponieważ wysunięcie ich naprzód podczas marszu w trudnych warunkach zimowych będzie bardziej skomplikowane niż w lecie czy w innych porach roku.

Jeśli marsze odbywają się w dzień, ustala się większe odległości między kolumnami niż zazwyczaj, gdyż w razie nalotu nieprzyjaciela rozwijanie kolumny w bok od drogi będzie natrafiało na trudności. Nocą i przy złej widoczności odległości między kolumnami zmniejsza się.

Przy wyborze marszrut i wytyczaniu dróg na przełaj należy unikać wielkich pochyłości. Wzniesienia i spadki utrudniają ruch, wymagają od wojsk, szczególnie w zimie, dużego wysiłku i często, głównie podczas gołoledzi, powodują awarie transportu.

Dobra zimowa pogoda, nie stwarzająca warunków do maskowania, sprzyja prowadzeniu rozpoznania powietrznego z obu stron, podczas gdy opady śnieżne czy mgła ograniczają je lub całkowicie uniemożliwiają.

Za bardzo skuteczny środek rozpoznania naziemnego uważa się dobrze wyszkolone patrole narciarzy, które wydziela się ze składu pododdziałów rozpoznawczych.

Wyjątkowe znaczenie przypisuje się rozpoznaniu terenu. Organizuje się je zawczasu, ustalając przy tym przejezdność dróg, głębokość pokrywy śnieżnej i jej charakter, grubość lodu, istnienie zasp śnieżnych i oblodzonych pochyłości, a także przeszkód i zapór, ukrytych pod śniegiem (miny, pułapki itp.). Zasięg prowadzenia rozpoznania zimą jest mniejszy niż w pozostałych porach roku. Podział sił i środków rozpoznania w zimie powinien zmierzać do tego, ażeby można było je prowadzić na szerokim froncie.

W razie konieczności wiadomości rozpoznawcze zdobywa się w drodze wypadów.

Zimą zaleca się wykorzystywać do rozpoznania patrole narciarskie. Mogą one przenikać w głąb zajętego przez nieprzyjaciela obszaru, nie zdradzając swojej obecności. Patrole te posuwają się rzędem z dużymi odległościami między żołnierzami. Pierwszego żołnierza, który przeciera szlak, często się zmienia. Z obcego szlaku należy korzystać ostrożnie (możliwe są miny). Powrót nie powinien się odbywać starym szlakiem: nieprzyjaciel może urządzić zasadzkę. Odcinki terenu, gdzie należy przeprowadzić rozpoznanie i rekonesans (doliny, mosty, osiedla, wąwozy itp.), najpierw obchodzi się, ażeby ustalić, czy nie prowadzą w tym kierunku świeże ślady od strony nieprzyjaciela; dopiero później przystępuje się do rozpoznania.

Meldunki przekazuje się drogą radiową lub dostarcza zdwojonymi łącznikami. W większych pododdziałach do przekazywania danych rozpoznania wykorzystuje się śmigłowce.

W literaturze wojskowej podaje się, że zimą wojska, wykonujące marsz, pogłębiają ugrupowania marszowe bardziej niż latem. Rozwijanie w ugrupowania bojowe jest w tych warunkach utrudnione. Skrócenie głębokości ugrupowania marszowego i szybsze rozwinięcie osiąga się przez posuwanie się narciarzy z dala od dróg, budowę zimowych dróg i ulepszanie (rozszerzanie jezdni dróg istniejących).

W celu skrócenia czasu rozkazy wydaje się w marszu. Każdy pododdział przy zetknięciu się z nieprzyjacielem zobowiązany jest, nie czekając na rozkaz, niezwłocznie rozwinąć się i podjąć walkę. Środki wsparcia, nie tracąc czasu na rekonesans, urządzają swoje stanowiska ogniowe na drodze lub obok niej i otwierają ogień.

Studiując doświadczenia drugiej wojny światowej, szczególnie działania na froncie radziecko-niemieckim, zachodni specjaliści wojskowi dochodzą do wniosku, że w warunkach zimy szerokie zastosowanie znajdują pododdziały narciarskie. Wielkie luki w obronie nieprzyjaciela stwarzają sprzyjające warunki do przenikania na jego tyły niewielkich, dobrze wyszkolonych pododdziałów narciarzy w celu prowadzenia rozpoznania.

Marsz pododdziałów narciarskich przez pozycje nieprzyjaciela w rejon jego tyłów powinien odbywać się pod osłoną nocy, mgły lub śnieżycy. W tym czasie uwagę nieprzyjaciela należy odwracać działaniami na innych odcinkach, natomiast sam pododdział powinien unikać spotkania z nieprzyjacielem. Jeśli marsz wyjątkowo odbywa się w dzień i w warunkach dobrej widoczności, to pododdział posuwa się przez rejony zalesione. Jednak pierwszeń-

stwo oddaje się tym rejonom, gdzie można uprzednio przeprowadzić rozpoznanie powietrzne ustalonej drogi marszu.

Pododdziały narciarzy wykonują marsz z dala od dróg. W celu zachowania głębokości ugrupowania marszowego marsz odbywa się w kilku równoległych rzędach; odstępy między nimi wynoszą 6 m, a odległości między żołnierzami — 1,5 m. Prędkość ruchu pododdziału w zależności od stanu pokrywy śnieżnej wynosi 4—6 km/godz. Zaleca się posuwać równomiernie i bez hałasu. Odpoczynek dla żołnierzy organizuje się zwykle z dala od osiedli, przeważnie w lasach. Rozpalanie ognisk jest wzbronione.

## Rozdział II

### BÓJ SPOTKANIOWY

#### Zasady ogólne

Bój spotkaniowy, według poglądów burżuazyjnych teoretyków wojskowych, należy do działań zaczepnych i jest przez nich rozpatrywany jako natarcie na nieprzyjaciela, który również dąży do rozstrzygnięcia zadań w drodze natarcia.

Do chwili pojawienia się broni jądrowej w armiach państw kapitalistycznych, w szczególności w armii amerykańskiej, nie poświęcano dostatecznej uwagi opracowaniu teorii boju spotkaniowego. Jednak obecnie w zachodniej prasie wojskowej omawia się problemy jego organizacji i prowadzenia.

Wiele uwagi poświęca się szkoleniu wojsk w manewrowych warunkach walki, szczególnie na początku wojny, przy szerokim użyciu broni jądrowej i innych środków masowego rażenia. Na ćwiczeniach i manewrach odbywają się próby nowego sprzętu bojowego, uzbrojenia i wyposażenia wojsk, poszukuje się dróg doskonalenia struktury organizacyjnej oraz form i sposobów prowadzenia działań bojowych.

Dowództwa armii Stanów Zjednoczonych i NRF w oparciu o studia w toku ćwiczeń i manewrów nad taktyką zaczepnych i obronnych działań wojsk doszły do wniosku, że użycie broni jądrowej na polu walki i konieczność zwiększenia w związku z tym ruchliwości, manewrowości i siły uderzeniowej wojsk, stwarzają warunki do powstania boju spotkaniowego.

Specjaliści wojskowi tych armii wyrażają pogląd, że we współczesnej wojnie, szczególnie w jej początkowym stadium, boje spotkaniowe będą się zdarzały dość często, w wielu wypadkach będą one kontynuacją przesunięć wojsk, których dokonuje się w celu zbliżenia do nieprzyjaciela niezależnie od szczebla.

W zachodniej prasie wojskowej zaznacza się, że warunki do wyniknięcia boju spotkaniowego powstają najczęściej wraz z rozpoczęciem działań bojowych, tj. na początku wojny, nowej kam-

panii lub wraz z powstaniem nowego teatru działań wojennych, a także przy rozwijaniu powodzenia w natarciu.

Mimo uznania boju spotkaniowego jako zjawiska charakterystycznego dla przyszłej wojny, w zachodniej literaturze wojskowej niedostatecznie naświetlono problemy jego organizacji i prowadzenia. Niezupełnie ściśle określono granice boju spotkaniowego (kiedy się zaczyna i kiedy kończy), wymienia się tylko ogólne warunki wyniknięcia i cechy charakterystyczne takiego boju, istnieje szereg sprzeczności w pojmowaniu prowadzenia boju spotkaniowego itp.

Okoliczność tę można chyba wytłumaczyć tym, że niektórzy zachodni specjaliści wojskowi, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, wyrażają pogląd, iż bój spotkaniowy jest charakterystyczny tylko dla drobnych pododdziałów, dla pododdziałów działających w składzie wojsk osłony, awangard i czołowych grup marszowych (czołowych batalionów). Wraz z wprowadzeniem do walki sił głównych dywizji bój spotkaniowy, ich zdaniem, kończy się i wojska przechodzą do zaczepnych, obronnych i innych działań bojowych.

W amerykańskiej prasie wojskowej trafiają się poglądy, że bój spotkaniowy może wyniknąć na niższych szczeblach dywizji przy prowadzeniu zarówno działań zaczepnych, jak też obronnych.

Problemy organizacji i prowadzenia boju spotkaniowego bardziej szczegółowo omówione są w zachodniemieckiej literaturze wojskowej, gdzie bojowi spotkaniowemu poświęca się znacznie więcej miejsca, podaje się jego cechy i szereg zaleceń dotyczących jego organizacji i prowadzenia.

Nie można nie zauważyć, że w niektórych źródłach zachodniemieckich bój spotkaniowy uważa się za odmianę natarcia i niekiedy utożsamia się go z natarciem z marszu. Na przykład uważa się, że taktyczny związek pancerny może prowadzić natarcie z marszu w następujących wypadkach: po pierwsze, gdy nieprzyjaciel wchodzi do walki bez dostatecznego przygotowania (bój spotkaniowy), i po drugie, jeśli nieprzyjaciel ustępuje pod względem gotowości bojowej i jest możliwość zadania mu niespodziewanego uderzenia lub jeśli w wyniku uprzedniego natarcia piechoty zmotoryzowanej obrona nieprzyjaciela została przełamana.

Choć na razie w zagranicznej prasie wojskowej brak jasnego omówienia charakteru boju spotkaniowego, specjaliści wojskowi państw imperialistycznych w szeregu problemów dochodzą do wspólnych poglądów. Otóż uważają oni, że bój spotkaniowy najczęściej może wyniknąć wówczas, gdy wojska wykonują marsz

na spotkanie z nieprzyjacielem (tj. w toku zbliżenia), wysuwają się w celu odparcia kontrataku jego odwodów w toku natarcia, wchodzą w styczność z nieprzyjacielem, który wysuwa się dla zajęcia rejonów obrony, w którym wojskom zadano uderzenia jądrowe, i w końcu przy wykonywaniu kontrataku (przeciwuuderzeń) na nieprzyjaciela, który wdarł się klinem w obronę lub rozwija powodzenie natarcia w głębi obrony.

Według poglądów dowództw armii Stanów Zjednoczonych i NRF, bój spotkaniowy cechują wielka ruchliwość, szybki przebieg działań bojowych i błyskawiczne zmiany sytuacji. Dysponując niepełnymi danymi o nieprzyjacielu i zbyt krótkim czasem do starannej organizacji walki, dowódcy wszystkich szczebli powinni szybciej podejmować decyzję. Bardzo dużą uwagę zwraca się na umiejętność dowódców zwięzłego i szybkiego przekazywania zadań bojowych oddziałom.

[W boju spotkaniowym szczególne znaczenie przypisuje się zdolności wojsk do szerokiego i szybkiego manewru w celu zajęcia w krótkim czasie dogodnego położenia, uchwycenia inicjatywy i narzucenia nieprzyjacielowi swojej woli. Za pomocą manewru uzyskuje się korzystne w stosunku do nieprzyjaciela położenie, które ułatwia zniszczenie jego wojsk. Wojska, odznaczające się większą manewrowością i ruchliwością, mają znaczną przewagę przy prowadzeniu boju spotkaniowego.]

Dla osiągnięcia powodzenia w boju spotkaniowym należy przede wszystkim uchwycić inicjatywę, ażeby później działania bojowe rozwijały się w miarę korzystnie dla własnych wojsk. Ażeby utrzymać inicjatywę, należy szybko oceniać sytuację i stawiać zadania osobiście lub drogą radiową, oddziały wprowadzać do walki z marszu, rozwijając je z kolumn marszowych; posiadać ruchomą awangardę zdolną do szybkiego rozwinięcia się, szybko atakować nieprzyjaciela i wreszcie — rozmieszczać artylerię wzdłuż całej kolumny, zapewniając wsparcie ogniowe w początkowym okresie walki.]

[Jak wspomniano wyżej przy rozpatrywaniu zagadnień marszu, dowództwa Stanów Zjednoczonych i NRF stoją na stanowisku, że bój spotkaniowy należy organizować jeszcze podczas przygotowań do marszu w przewidywaniu starcia z nieprzyjacielem. Od tego zależy powodzenie boju spotkaniowego oraz rozwinięcie zaczepnych, obronnych czy też innych rodzajów działań bojowych.]

Za główny warunek powodzenia boju spotkaniowego uważa się wyprzedzenie nieprzyjaciela w gotowości bojowej, co zależy w znacznym stopniu od umiejętności formowania ugrupowania marszowego, rozwijania go we właściwym czasie w ugrupowania przedbojowe i bojowe oraz szybkiego potęgowania ognia. Goto-

wość bojowa wojsk wzrasta, jeżeli w starciu z nieprzyjacielem artyleria i środki napadu ogniowego potrafią szybko zająć stanowisko ogniowe i wyprzedzić nieprzyjaciela w otwarciu ognia.

### **Wszczęcie boju spotkaniowego. Działania pododdziałów rozpoznania i osłony**

Według poglądów zachodnich specjalistów wojskowych, bój spotkaniowy rozpoczyna się jeszcze na długo przed starciem sił głównych działaniami bojowymi lotnictwa, uderzeniami kierowanych i niekierowanych pocisków raketowych na kolumny nieprzyjaciela w celu zatrzymania ich wysunięcia i zadania im maksymalnych strat w sile żywej i sprzęcie. Jednocześnie dla uchwycenia dogodnych rubieży lub wzbronięcia dalszego posuwania się wojsk nieprzyjaciela przewiduje się zrzućcie desantów spadochronowych lub pododdziałów kawalerii powietrznej. Siła ich może się wahać od kompanii do batalionu piechoty zmotoryzowanej. Pododdziały te zdobywają i utrzymują dogodne rubieże do chwili podejścia oddziałów osłony, awangard i sił głównych.

W ślad za uderzeniami lotnictwa, NPR (KPR) w styczność z nieprzyjacielem wchodzi pododdziały rozpoznawcze i wojska osłony.

Jako pierwsze walkę z nieprzyjacielem nawiązują pododdziały rozpoznawcze dywizji. Samoloty rozpoznawcze, wykrywając zbliżanie się wojsk nieprzyjaciela, naprowadzają na przypuszczalne drogi ich posuwania się naziemne pododdziały rozpoznawcze, udzielają im pomocy w wykryciu sił głównych.

W przewidywaniu boju spotkaniowego, a szczególnie przy jego wszczęciu, rozpoznanie, jako jeden z rodzajów zabezpieczenia, ma szczególne znaczenie.

W celu zabezpieczenia działań bojowych oddziałów i związków taktycznych w armiach amerykańskiej i zachodnioniemieckiej organizuje się i prowadzi rozpoznanie taktyczne.

Rozpoznanie taktyczne jest w tych armiach nieodzownym środkiem w ręku każdego dowódcy. Posługując się nim, dążą oni do ustalenia ześrodkowania sił i różnych przesunięć nieprzyjaciela na danym odcinku frontu, organizacji i długości kolumn jego związków taktycznych i oddziałów (szczególnie pancernych związków taktycznych), istnienia i charakteru umocnień i zapór inżynierskich, a także, czy nieprzyjaciel dysponuje bronią raketowo-jądrową.

Zadanie rozpoznania taktycznego realizują oddziały (pododdziały) lotnictwa taktycznego i eskadry lotnictwa armijnego, ba-

taliony rozpoznawcze dywizji, baterie rozpoznania pomiarowego OND, a w niektórych wypadkach specjalnie wyznaczone pododdziały liniowe, na przykład pododdziały batalionów piechoty, piechoty zmotoryzowanej, czołgów.

Rozpoznanie w dywizji amerykańskiej prowadzi, jak podano wyżej, batalion rozpoznawczy. W toku działań bojowych podlega on z reguły dowódcy związku taktycznego. Jednak w niektórych wypadkach może on być włączony w skład brygad. Wynika to prawdopodobnie stąd, że brygady nie mają etatowych pododdziałów rozpoznawczych.

W amerykańskim batalionie piechoty zmotoryzowanej (czołgów) istnieje pluton rozpoznawczy.

W oddziałach i związkach taktycznych Bundeswehry rozpoznanie taktyczne prowadzą etatowe pododdziały rozpoznawcze. W tym celu w dywizji istnieje batalion rozpoznawczy, w brygadzie — kompania rozpoznawcza.

Szerokość pasa i głębokość prowadzenia naziemnego rozpoznania taktycznego w przewidywaniu boju spotkaniowego w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF zależą od sytuacji i zadań bojowych związków taktycznych. Bierze się przy tym pod uwagę, czy dywizja wykonuje marsz zaczepny z jednym osłoniętym skrzydłem, czy też samodzielnie z otwartymi skrzydłami.

W celu wykrycia zgrupowania nieprzyjaciela, charakteru jego działań i zamiarów w przewidywaniu boju spotkaniowego rozpoznanie prowadzą wyżej wymienione etatowe pododdziały rozpoznawcze, a także pododdziały liniowe grup marszowych, szczególnie czołowych.

Rozpoznanie prowadzi się zwykle w całym pasie ruchu związków taktycznych i oddziałów, a także na skrzydłach. Głębokość efektywnego działania naziemnego rozpoznania taktycznego wynosi w zależności od sytuacji 80—100 km. Rozpoznanie powietrzne na korzyść ogólnowojskowych związków taktycznych może osiągać głębokość 150—300 km.

Dywizja, wykonująca marsz w przewidywaniu boju spotkaniowego, wysyła batalion rozpoznawczy, który prowadzi rozpoznanie w całym pasie posuwania się dywizji, skupiając wysiłek na dwóch—trzech głównych drogach marszu.

Ugrupowanie bojowe amerykańskiego batalionu rozpoznawczego tworzy z zasady linię kompanii rozpoznania naziemnego z wydzieleniem odwodu, który zwykle znajduje się w pobliżu sztabu dywizji. Kompanię rozpoznania powietrznego wykorzystuje się do prowadzenia rozpoznania w przodzie i na skrzydłach kompanii rozpoznania naziemnego.

W razie konieczności kompanię rozpoznania powietrznego uży-

wa się do wsparcia pododdziałów naziemnych ogniem karabinów maszynowych i PPK ze śmigłowców.

Czas między początkiem działań naziemnego rozpoznania taktycznego a początkiem marszu sił głównych dywizji powinien umożliwić pomyślne prowadzenie rozpoznania. Podczas marszu w przewidywaniu boju spotkaniowego zaleca się wysłać batalion rozpoznawczy co najmniej 6 godzin przed rozpoczęciem marszu przez siły główne dywizji.

W myśl istniejących w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF poglądów, celowe jest prowadzenie rozpoznania małymi pododdziałami rozpoznawczymi, ponieważ mogą one łatwo maskować się w terenie i przenikać w rejon działania nieprzyjaciela.

Batalion rozpoznawczy dywizji może wydzielić 10—12 patroli, z których jednocześnie może działać do 5—7; pozostałe znajdują się w odwodzie. Podczas marszu w przewidywaniu boju spotkaniowego liczba patroli w miarę zbliżania się do nieprzyjaciela wzrasta, a tym samym nasycenie organów rozpoznawczych. Na przykład, gdy nieprzyjaciel znajduje się w znacznej odległości od batalionu rozpoznawczego, wysyła się 1—2 patrole, a w miarę zbliżania się do rejonu prawdopodobnego zetknięcia się z nieprzyjacielem liczba ich wzrasta do 5—6.

Siła patroli rozpoznawczych może wahać się od drużyny do plutonu piechoty zmotoryzowanej lub czołgów (2—3 transportery opancerzone lub 2—3 lekkie czołgi). W zależności od warunków terenowych, charakteru działań nieprzyjaciela i wykonywanego zadania patrol rozpoznawczy może oddalać się od sił głównych kompanii rozpoznawczych na odległość 5—8 km. Prowadzi on rozpoznanie w zasadzie poprzez obserwację, a przy sprzyjających warunkach urządza zasadzki w celu zdobycia jeńców i dokumentów. Dla przejrzenia terenu i otaczających przedmiotów dowódca patrolu wysyła wóz bojowy na odległość łączności wzrokowej.

Prowadząc rozpoznanie, batalion rozpoznawczy przy zetknięciu się z małymi grupami nieprzyjaciela bierze je do niewoli lub niszczy. Nawiązywanie walki z silniejszym nieprzyjacielem, na przykład z pododdziałami ubezpieczenia, awangardami i oddziałami wydzielonymi, uważa się za niecelowe. Batalion rozpoznawczy powinien dążyć do wyminięcia ich i możliwie jak najszybciej dotrzeć do sił głównych nieprzyjaciela.

Po wykryciu kolumn sił głównych dowódca batalionu organizuje obserwację, stara się wziąć jeńców, ustala siłę i kierunek ruchu sił głównych, zwracając szczególną uwagę na wykrycie środków napadu jądrowego nieprzyjaciela.

Brygada piechoty zmotoryzowanej (pancerna) Bundeswehry wykorzystuje do prowadzenia rozpoznania swoją etatową kom-

panię rozpoznawczą, która działa zwykle w odległości 25—30 km od sił głównych, wysyłając 2—3 patrole rozpoznawcze.

Pododdziały rozpoznawcze w toku wykonywania zadania ściśle współdziałają z wojskami osłony i ubezpieczenia, a także z desantem powietrznym w wypadku jego lądowania.

W przewidywaniu boju spotkaniowego wiele uwagi poświęca się prowadzeniu rozpoznania powietrznego własnymi siłami i środkami, a także uzyskaniu informacji od sztabu wyższego szczebla, sąsiadów, z pokładu samolotów rozpoznawczych i z innych źródeł.

Samoloty i śmigłowce lotnictwa armijnego wspierają rozpoznanie naziemne i, ściśle z nim współpracując, naprowadzają je na obiekty nieprzyjaciela, w toku zbliżenia rozpoznają drogi marszu, a przy wszczęciu boju spotkaniowego obserwują pole walki, ustalają cele dla broni jądrowej, korygują ogień artylerii, osłaniają lądowanie grup rozpoznawczych, oddziałów dywersyjnych i desantów powietrznych.

W armiach amerykańskiej i zachodnioniemieckiej na szeroką skalę wykorzystuje się środki rozpoznania radiowego i radiotechnicznego, fotografię, telewizję itp. w celu wykrycia i ustalenia siły oraz składu nieprzyjaciela. We wszystkich amerykańskich kompaniach i batalionach istnieją stacje radiolokacyjne o różnym przeznaczeniu, służące do wykrywania ruchomych i nieruchomych celów naziemnych. Stacje radiolokacyjne, w zależności od ich przeznaczenia, wykrywają pojedyncze i grupowe ruchome i nieruchome cele naziemne nieprzyjaciela w granicach od kilkuset metrów do 18 km.

Przestrzegając ogólnych zasad prowadzenia rozpoznania, dowódcy oddziałów i związków taktycznych dążą do możliwie jak najwcześniejszego uzyskania danych od powietrznego rozpoznania taktycznego i doprowadzenia ich do wiadomości wszystkich podległych dowódców. Przy tym szczególnie wiele uwagi poświęca się uzyskaniu danych o środkach napadu jądrowego, terenie, miejscach ześrodkowania i rejonach wyjściowych głównego zgrupowania nieprzyjaciela, o stanowiskach ogniowych artylerii, a także miejscach położenia zapór i przeszkód naturalnych.

Przy braku stałych frontów i prowadzeniu walki w otwartym, lecz nie pozbawionym jednostek nieprzyjaciela terenie, co jest charakterystyczne dla boju spotkaniowego, ubezpieczenie związku taktycznego podczas rozwijania się osiąga się przede wszystkim dzięki działaniom pododdziałów rozpoznawczych oraz pododdziałów i oddziałów osłony i ubezpieczenia.

Podstawowym zadaniem wojsk osłony jest wyjaśnienie sytuacji i zapewnienie bezpiecznego i szybkiego wysunięcia sił

głównych. Zadania te osiąga się przez wykonanie uderzeń, zmierzających do uchwycenia i utrzymania ważnych punktów oraz obiektów lub wiązanie dużych sił nieprzyjaciela. Wojska osłony i ich pododdziały rozpoznawcze walką i różnymi sposobami rozpoznania dążą do ujawnienia sił głównych nieprzyjaciela.

Prowadząc działania bojowe w warunkach manewrowych w przewidywaniu boju spotkaniowego, dowództwo wojsk dysponuje zwykle ograniczonymi wiadomościami o nieprzyjacielu. Dlatego działania wojsk osłony i awangard mają pierwszorzędne znaczenie. Rozwinięcie we właściwym czasie sił głównych zależy w dużym stopniu od tego, na ile szybko i umiejętnie działają pododdziały rozpoznawcze, wojska osłony i awangardy, na ile szybko i dokładnie będą ustalone — kierunek, siły, skład i charakter działania nieprzyjaciela.

Silne pod względem składu i potęgi ognia wojska osłony zdolne są, według poglądów zachodnich specjalistów wojskowych, do szybkiego wyjaśnienia sytuacji, złamania oporu nieprzyjaciela i pozbawienia możliwości zorganizowania obrony przez jego pododdziały czołowe w początkowym okresie boju spotkaniowego.

Wojska osłony działają w znacznej odległości od sił głównych. Duża ruchliwość pozwala im szybko wykonać postawione zadania i uniknąć możliwości rozbicia ich przez nieprzyjaciela do chwili przybycia własnych sił głównych.

Dla własnego zabezpieczenia wojska osłony wysyłają w przód i na boki pododdziały rozpoznawcze i ubezpieczenia. Z wojskami osłony ściśle współdziała lotnictwo bojowe i rozpoznawcze.

Działając na szerokim froncie, z reguły w całym pasie posuwania się sił głównych, wojska osłony poruszają się ważniejszymi drogami w kilku kolumnach, składających się z pododdziałów wszystkich rodzajów wojsk; łączność między kolumnami utrzymuje się za pomocą patroli i samolotów lotnictwa armijnego. Ażeby wojska osłony mogły kierować ruchem, wyznacza się im punkty lub rubieże regulacji.

Przy zetknięciu się z nieprzyjacielem wojska osłony powinny działać szybko i zdecydowanie. Wchodząc do walki, z reguły na szerokim froncie, ostrzeliwują one kolumny nieprzyjaciela ogniem artylerii z dalekich odległości. Przy zetknięciu się z dużymi siłami nieprzyjaciela pododdziały te wchodzi do walki i swoimi aktywnymi działaniami wiążą je do chwili podejścia i rozwinięcia własnych sił głównych. Zajmują one dogodną pozycję i szybko tworzą punkty oporu, a następnie we współdziałaniu z awangardami uporczywie ich bronią. Pododdziały saperów zaminowują drogi, mosty, prawdopodobne kierunki ruchu i rubieże rozwinięcia nieprzyjaciela.

Tuż za wojskami osłony wchodzi do walki awangardy w celu rozwinięcia osiągniętego powodzenia lub zdobycia terenu, który umożliwiłby dalsze rozwinięcie sił głównych.

Zdecydowany atak i efektywne oddziaływanie ogniem na nieprzyjaciela w początkowym okresie boju spotkaniowego mają, według poglądów dowództw armii Stanów Zjednoczonych i NRF, duże znaczenie. Dlatego awangardy rozwijają się zwykle do ataku w miarę podchodzenia pododdziałów bezpośrednio z kolumn marszowych.

Walkę awangard wspiera się wszystkimi środkami ogniowymi (raketami, artylerią polową, moździerzami, lotnictwem), a także bronią jądrową. Wojskami biorącymi udział w walce dowodzą bezpośrednio dowódca dywizji i dowódca brygad.

Dla przykładu rozpatrzmy wariant działań batalionu piechoty zmotoryzowanej (czołgów), działającego w składzie wojsk osłony, awangardy lub czołowej grupy marszowej.

Podczas marszu batalion, działający w charakterze wojsk osłony, awangardy czy czołowej grupy marszowej, ściśle współpracuje z działającymi w przodzie organami rozpoznawczymi, które wysłała dywizja (brygada), otrzymuje informacje od rozpoznania powietrznego. Oprócz tego, dowódca batalionu sam prowadzi rozpoznanie, wysyłając wzdłuż drogi marszu grupy rozpoznawcze na odległość 10—15 km.

W toku marszu dowódca batalionu ocenia bez przerwy sytuację, szczególnie w miarę zbliżania się do rubieży prawdopodobnego starcia z nieprzyjacielem.

W wojskowej literaturze zachodniej zaznacza się, że powodzenie boju spotkaniowego batalionu zależy w dużym stopniu od zdecydowanych działań pododdziałów ubezpieczenia w momencie jego nawiązania. Sposób działań ubezpieczenia marszowego zależy od sił i charakteru działań nieprzyjaciela, sił szpicy i warunków terenu.

Batalion wyznacza w charakterze szpicy wzmocnioną kompanię. Przy zetknięciu się z rozpoznaniem i drobnymi pododdziałami ubezpieczenia nieprzyjaciela szpica dąży do szybkiego ich zniszczenia. W wypadku przeważających sił nieprzyjaciela zajmuje ona dogodną rubież na szerokim froncie i broniąc jej uporczywie, ogniem wszystkich środków zadaje nieprzyjacielowi straty, stwarzając warunki do rozwinięcia i wejścia do walki sił głównych batalionu.

Wraz z nawiązaniem walki przez szpicę batalionu, działającego w awangardzie czy czołowej grupie marszowej, dowódca batalionu szybko przedostaje się do niej. Po ocenie powstałej sytuacji stawia on przydzielonym pododdziałom artylerii zadania wspar-

cia walki szpicy i podejmuje decyzję o rozwinięciu sił głównych.

Artyleria działająca w składzie awangardy (czołowej grupy marszowej), nie bacząc na warunki terenowe, z marszu zajmuje stanowiska ogniowe, natychmiast otwiera ogień i wspiera walkę szpicy, rozwinięcie i walkę sił głównych batalionu. Część dział może być przy tym wysunięta na odkryte stanowiska ogniowe, na rubież działań szpicy w celu prowadzenia ognia na wprost.

Wraz z rozpoczęciem walki przez szpicę dowódca batalionu precyzuje plan działań batalionu: gdzie i w jakim kierunku skupić główny wysiłek, ugrupowanie bojowe, zadania pododdziałów i przydzielonych środków wzmocnienia, sposób współdziałania i in.

Po powzięciu decyzji dowódca stawia zadania podległym pododdziałom w formie krótkich zarządzeń bojowych, wydawanych osobiście lub drogą radiową, w których podaje: ostatnie dane o nieprzyjacielu; obiekty, obezwładniane bronią jądrową (w razie jej użycia), ogniem artylerii i uderzeniami lotnictwa wyższych przełożonych; zadania batalionu i pododdziałów (rubież rozwinięcia, obiekty natarcia); zadania sąsiadów; czas i sygnały przejścia do natarcia i in. O powziętej decyzji co do boju spotkaniowego oraz wydanych zarządzeniach dowódca lub sztab batalionu melduje wyższemu przełożonemu.

Zadania przekazuje się zwykle pododdziałom podczas rozwinięcia batalionu w ugrupowanie bojowe w ten sposób, ażeby dotarły one do chwili wyjścia pododdziałów na rubież rozwinięcia.

Rubież rozwinięcia wybiera się jak najbliżej nieprzyjaciela, ażeby zmniejszyć możliwość użycia przez niego broni jądrowej. Jednocześnie rubież ta powinna sprzyjać skrytemu podejściu i szybkiemu rozwinięciu batalionu w ugrupowanie bojowe. Siły główne batalionu rozwijają się zwykle na jednym ze skrzydeł szpicy.

Szybkość rozwinięcia awangardy (czołowej grupy marszowej) zależy od zwiększenia prędkości ruchu przy zbliżaniu się do rubieży rozwinięcia, a w niektórych wypadkach również od skrócenia głębokości kolumny.

Jeśli nieprzyjaciel przeważającymi siłami wyprzedził awangardę w rozwinięciu i prowadzi natarcie, to batalion swoimi aktywnymi i zdecydowanymi działaniami powinien związać nieprzyjaciela na szerokim froncie, ogniem wszystkich środków zadać mu straty i stworzyć najdogodniejsze warunki do rozwinięcia zbliżających się własnych sił głównych.

Przy starciu z nieprzyjacielem batalion formuje swoje ugrupowanie bojowe w większości wypadków w jeden rzut, co pozwala

mu, zdaniem dowództw armii Stanów Zjednoczonych i NRF, zadać nieprzyjacielowi silny początkowy cios. Takie ugrupowanie uzasadnione jest tym, że za awangardą posuwają się zwykle siły główne oddziału (związku taktycznego). Zadanie batalionu w tych warunkach polega na związaniu możliwie jak największej ilości sił i środków nieprzyjaciela i stworzeniu przez to sprzyjających warunków do rozwinięcia i działań sił głównych dowódcy wyższego szczebla.

Niekorzystne dla nieprzyjaciela warunki mogą go zmusić do przejścia do obrony. W tym wypadku batalion ogniem wszystkich środków i zdecydowanymi działaniami dąży do przeszkodzenia nieprzyjacielowi w zajęciu dogodnej rubieży, rozcłódkowania jego ugrupowania bojowego i zniszczenia go częściami.

Jeśli nieprzyjaciel, z powodu niekorzystnego dla niego wyniku boju spotkaniowego, rozpocznie odwrot, batalion niezwłocznie przechodzi do pościgu, zdecydowanymi działaniami niszczy pododdziały osłony, przedziera się za wszelką cenę ku siłom głównym nieprzyjaciela i we współdziałaniu z pododdziałami, prowadzącymi pościg, niszczy go.

Jeżeli sytuacja kształtuje się niekorzystnie, awangardy i pododdziały wojsk osłony mogą przechodzić czasowo do obrony, działań opóźniających lub odwrotu, stawiając opór nieprzyjacielowi na dogodnych rubieżach naturalnych, ażeby zyskać na czasie, zachować siły i swobodę manewru.

### **Zbliżenie i sposoby rozwinięcia sił głównych**

W armii amerykańskiej wykonanie marszu w przewidywaniu boju spotkaniowego rozpatruje się jako zbliżenie do nieprzyjaciela. W prasie konkretnie podaje się, że zbliżenie — to działania, zmierzające do nawiązania bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem lub przywrócenia pierwotnego położenia. Cel zbliżenia — uzyskać niezbędne dane o nieprzyjacielu i zbadać sytuację przed przejściem do zdecydowanego natarcia siłami głównymi.

Zbliżenie przeprowadza się na szerokim froncie w ugrupowaniach przedbojowych. Cechuje je zdecentralizowane dowodzenie i stopniowe wprowadzanie do walki oddziałów czołowych. Zbliżenie kończy się, gdy nieprzyjaciel zaczyna stawiać zdecydowany opór i gdy dojrzewa konieczność podjęcia natarcia siłami całej dywizji.

Według poglądów dowództwa armii amerykańskiej, przy zbliżeniu wojsk główną uwagę należy zwracać na jak najlepsze wykorzystanie sieci dróg i sprzyjających warunków terenowych,

podjęcie wszystkich niezbędnych środków dla pokonania przeszkód.

Przy zbliżeniu się do linii styczności z nieprzyjacielem wojska są w większym stopniu narażone na oddziaływanie jego środków ogniowych. Dlatego w tych warunkach powinny one posuwać się stosując duże rozśrodkowanie.

Przejście od marszu do rozwinięcia przekształca się zazwyczaj w formowanie wojsk w ugrupowania przedbojowe i bojowe. Inaczej mówiąc, rozwinięcie, zdaniem zachodnich specjalistów wojskowych, jest i kontynuacją marszu, i początkiem boju spotkaniowego, ponieważ w okresie podejścia i rozwinięcia sił głównych aktywne działania bojowe prowadzą już pododdziały rozpoznania, wojska osłony, awangardy; nieprzyjaciel jest atakowany przez lotnictwo, a także KPR (NPR) i artylerię.

Rozwijając się, wojska mogą lepiej wykorzystać teren (drogi i ukrycia) i jednocześnie zwiększyć swoją gotowość bojową. Decyzja co do rozwinięcia zależy od tej czy innej myśli przewodniej dowódcy, lecz może również wynikać na skutek oczekiwanego lub rozpoczynającego się przeciwdziałania nieprzyjaciela. Przy rozwinięciu bierze się pod uwagę, że prędkość ruchu na drogach bocznych czy z dala od szos i dróg gruntowych jest zawsze mniejsza niż na drogach głównych i na nich jest znacznie trudniej utrzymać zwartość taktyczną jednostek i dowodzić nimi.

Sposób rozwinięcia sił głównych zależy od zadania, sytuacji, myśli przewodniej dowódcy i warunków terenu, a także od stopnia przejezdności sprzętu. W literaturze wojskowej poświęconej problemom boju spotkaniowego podkreśla się, że przy rozwinięciu należy unikać szablonu. Formy rozwinięcia sił głównych w każdym poszczególnym wypadku zaleca się wybierać w zależności od terenu, możliwości ruchu, a także od składu bojowego oraz rodzaju oddziału i związku taktycznego.

Za najbardziej przystosowane do prowadzenia boju spotkaniowego uważa się, jak wspomniano wyżej, oddziały czołgów i pancerne związki taktyczne. Mogą one szybko wykonywać marsz na znaczne odległości, nagle pojawiać się w rejonie działań bojowych i w bardzo krótkim czasie skupiać główny wysiłek na wymaganym kierunku.

Podstawową zasadą, której przestrzega się w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF w toku rozwinięcia, jest unikać skupiania się wojsk i stosować takie odstępy między oddziałami i pododdziałami przy rozwinięciu, które wykluczałyby możliwość jednoczesnego rażenia kilku oddziałów jednym uderzeniem jądrowym. Odległości i odstępy między oddziałami i pododdziałami powinny

być dostatecznie duże, ażeby nie przeszkadzały one sobie nawzajem przy późniejszym rozwinięciu lub przechodzeniu do ugrupowań bojowych, a jednocześnie umożliwiały dowódcy w sposób scentralizowany dowodzić nimi i organizować współdziałanie. Zbyt duże odległości i odstępy utrudniają dowodzenie wojskami.

Literatura wojskowa nie podaje żadnych normatywów, jeśli idzie o rozwinięcie kolumn w ugrupowania przedbojowe i bojowe, jednak na podstawie głębokości kolumn można założyć, że brygada rozpoczyna rozwinięcie w kolumny batalionowe w odległości 8—15 km od przypuszczalnej rubieży wprowadzenia do walki. Bataliony rozwijają się w kolumny kompanijne w odległości 3—8 km. Następnie w zależności od terenu kolumny kompanijne rozwijają się w plutonowe i przyjmują odpowiednie ugrupowanie bojowe.

Podane normatywy są orientacyjne i będą, rzecz jasna, zależały od terenu, stopnia oddziaływania nieprzyjaciela, zadania, sformowania kolumn i in.

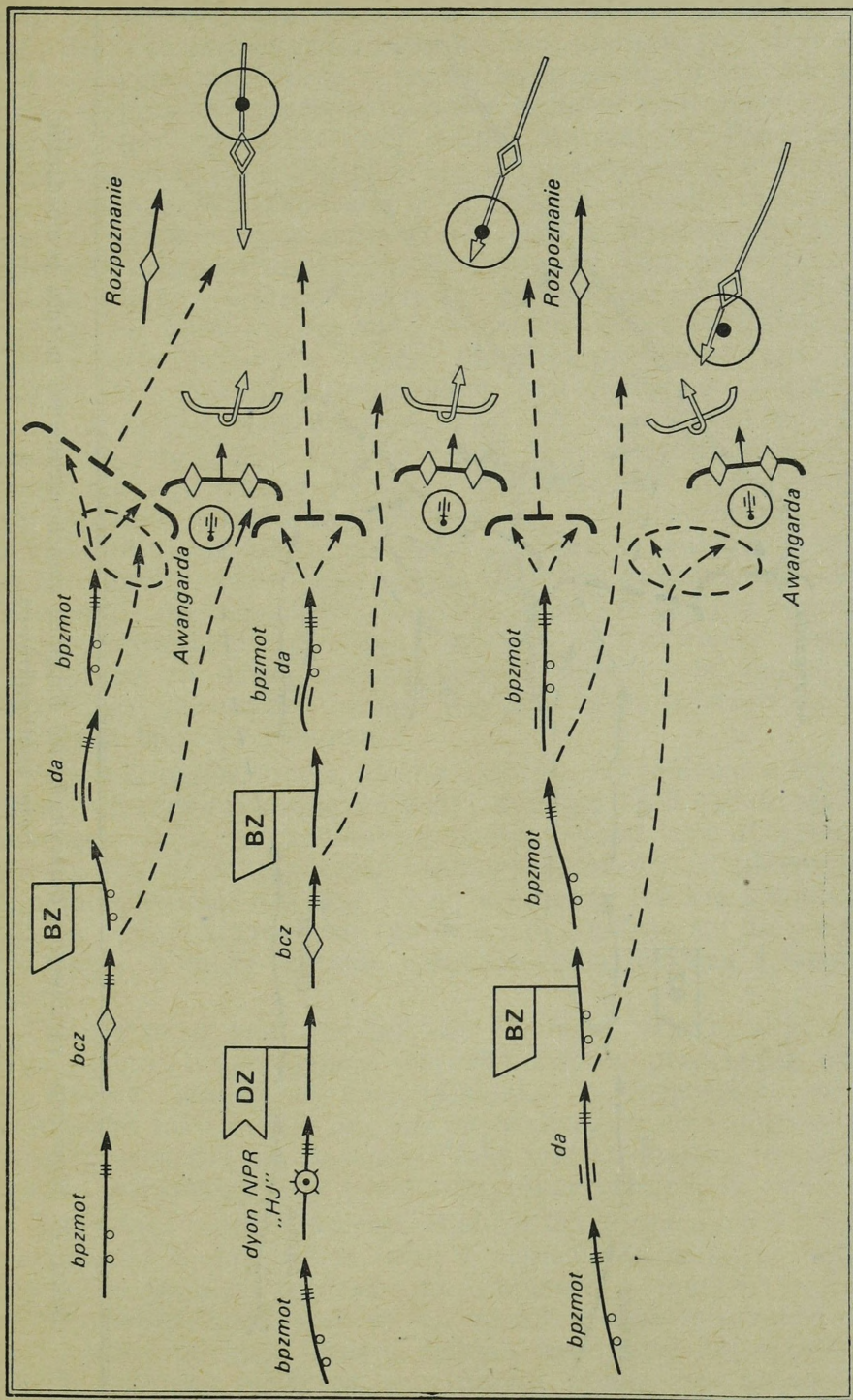
W armiach amerykańskiej i zachodnioniemieckiej panuje pogląd, że w zależności od sytuacji wyjściowej i terenu bój spotkaniowy może przybierać różne formy.

Przy nagłych wzajemnych atakach z marszu bój może toczyć się ze zmiennym szczęściem, a jego wynik zależy od inicjatywy podległych dowódców, zalet bojowych wojsk i szczególnie od potęgi ognia i siły uderzenia (przede wszystkim czołgów).

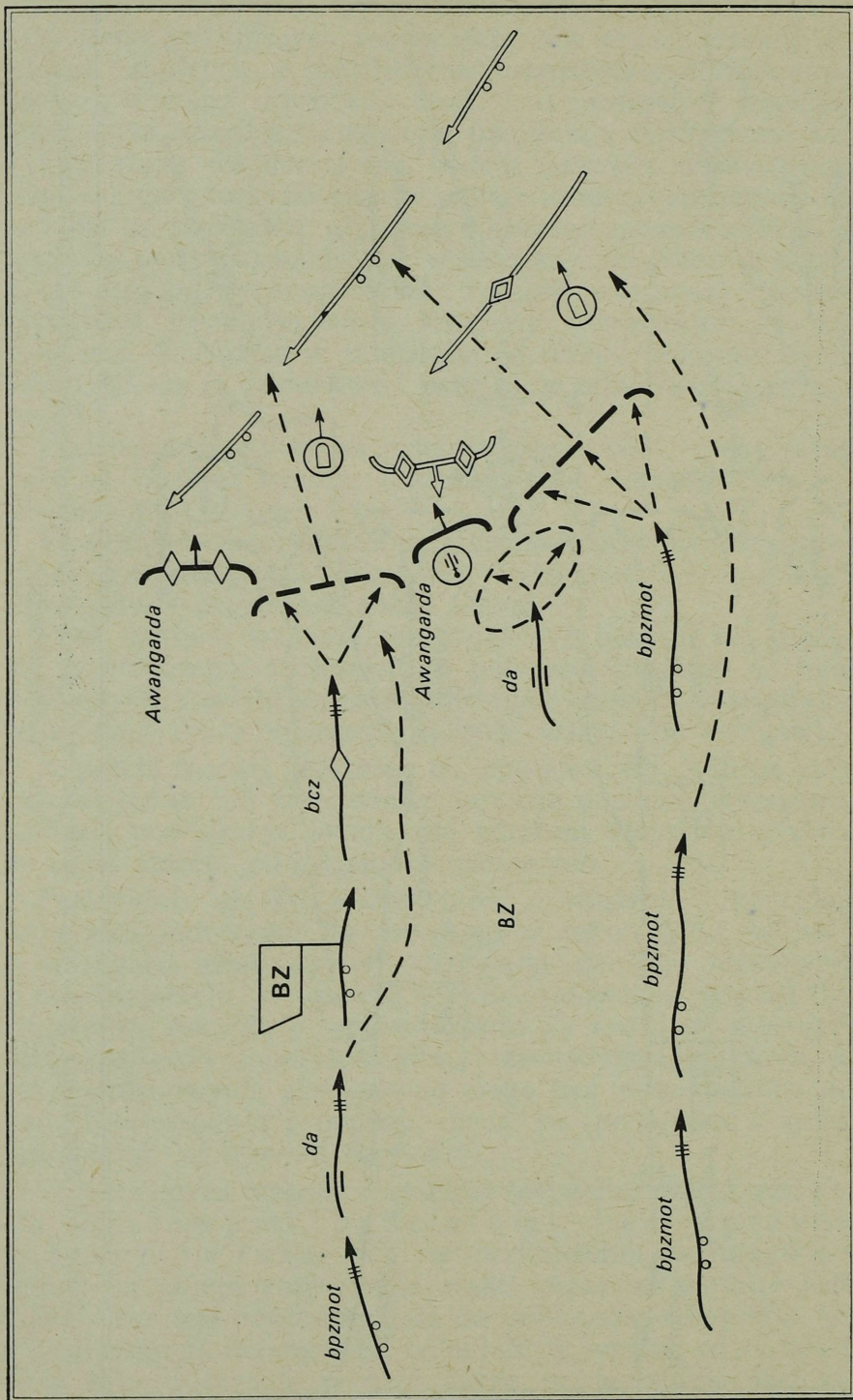
Zupełnie inaczej przebiega bój spotkaniowy, jeśli po pierwszym starciu jedna lub obie strony zajmują postawę wyczekującą lub próbują powiększyć swoją siłę kosztem wojsk, przybywających w rejon starcia pododdziałów czołowych.

Przewiduje się kilka wariantów nawiązania i kontynuowania boju spotkaniowego. Na przykład w toku walki wojsk osłony i awangard sztab dywizji (brygady) studiuje otrzymane dane o nieprzyjacielu. W oparciu o te dane dowódca dywizji (brygady) podejmuje decyzję o wprowadzeniu do walki sił głównych. Według poglądów amerykańskich i zachodnioniemieckich specjalistów wojskowych, siły główne mogą być wprowadzone do walki bądź bezpośrednio z marszu, bądź po podejściu i rozwinięciu wszystkich sił dywizji (brygady).

W pierwszym wypadku dywizja (brygada) przechodzi do natarcia czołowymi oddziałami bez uprzedniego zatrzymywania się w przybliżeniu po upływie 40—50 minut od chwili rozpoczęcia walki przez awangardy (szkice 15 i 16). Czas ten potrzebny jest do pokonania odległości, dzielącej siły główne od awangardy; odległość ta wynosi od 15 km wzwyż. Przy tym wariantcie w pierwszym rzucie będzie nacierało tyle



Szkie 15. Stopniowe rozwinięcie amerykańskiej dywizji zmechanizowanej w celu prowadzenia boju spotkaniowego



Szkic 16. Stopniowe rozwinięcie amerykańskiej brygady zmechanizowanej w celu prowadzenia boju spotkaniowego

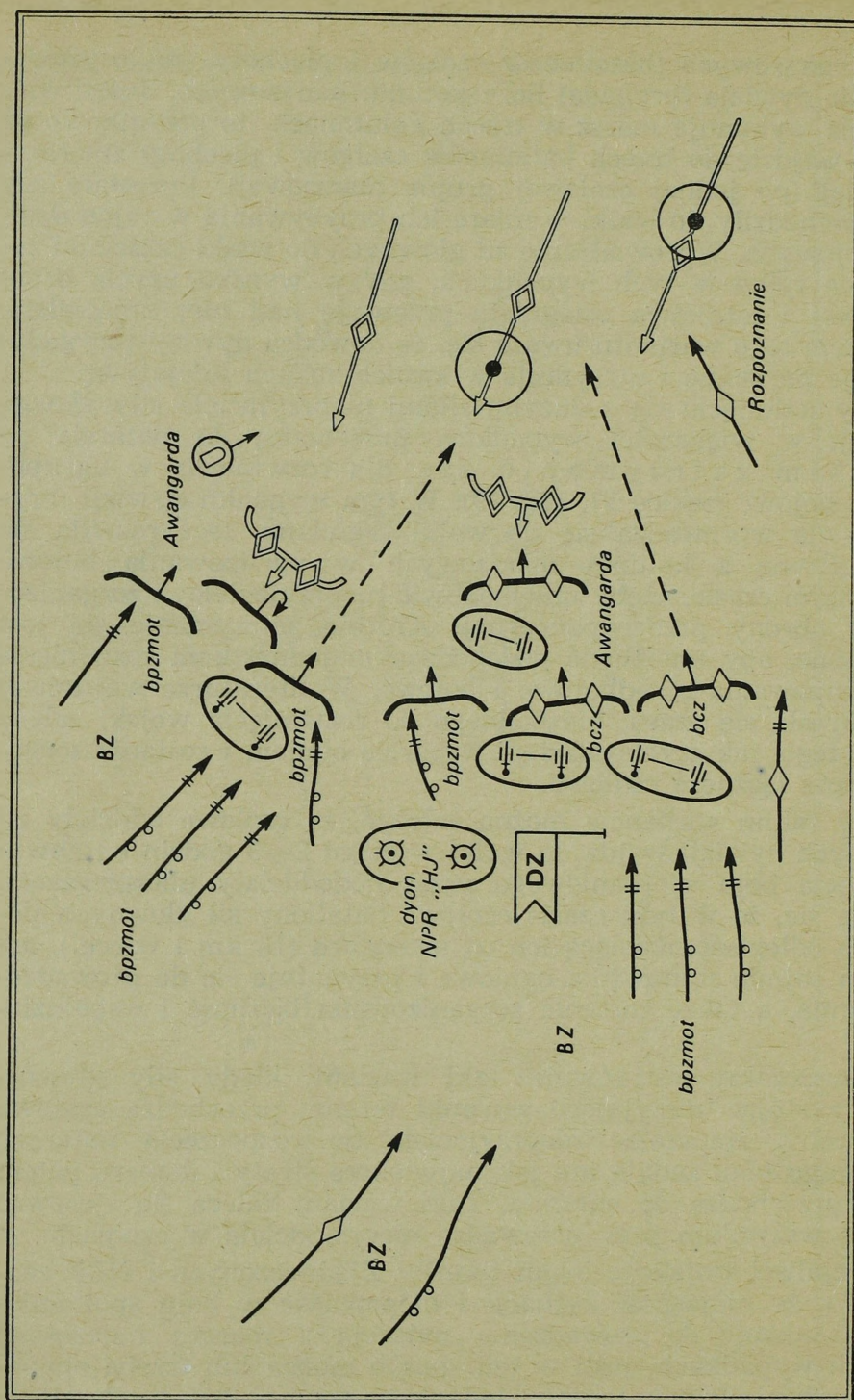
grup marszowych (batalionów czołgów i piechoty zmotoryzowanej), ile dywizja (brygada) liczy kolumn marszowych. Jeżeli więc dywizja wykonuje marsz w trzech kolumnach, to początkowo do walki wejdzie do trzech batalionów czołgów i piechoty zmotoryzowanej (po jednej czołowej grupie marszowej). Pozostałe siły będą wchodziły do walki w miarę ich przybywania w rejon działań bojowych. Wprowadzanie sił głównych do walki częściami zaleca się tylko w tych wypadkach, gdy w wyniku użycia broni jądrowej i lotnictwa osiągnięto przewagę nad nieprzyjacielem. Za zaletę tego wariantu uważa się, że dowódca dywizji (brygady) zyskuje na czasie i utrzymuje w swoich rękach inicjatywę.

Przy zetknięciu się z dużymi siłami nieprzyjaciela siły główne dywizji w większości wypadków przechodzą do natarcia po krótkim zatrzymaniu się dla rozwinięcia w ugrupowanie bojowe (szkice 17, 18 i 19). W tym wypadku dywizji (brygady) nie wprowadza się do walki częściami, lecz rozwija się siły główne z kolumn marszowych w ugrupowania bojowe w krótkim czasie, ażeby uniemożliwić nieprzyjacielowi zorganizowanie obrony przeciwpancernej. Krótkie zatrzymanie się jest potrzebne, aby umożliwić podchodzącym jednostkom rozwinięcie w ugrupowania przedbojowe i bojowe. W literaturze wojskowej nie określa się czasu, niezbędnego do rozwinięcia wojsk; zależy on od tego, jak szybko nastąpi wsparcie ogniem i zostanie zorganizowana łączność radiowa.

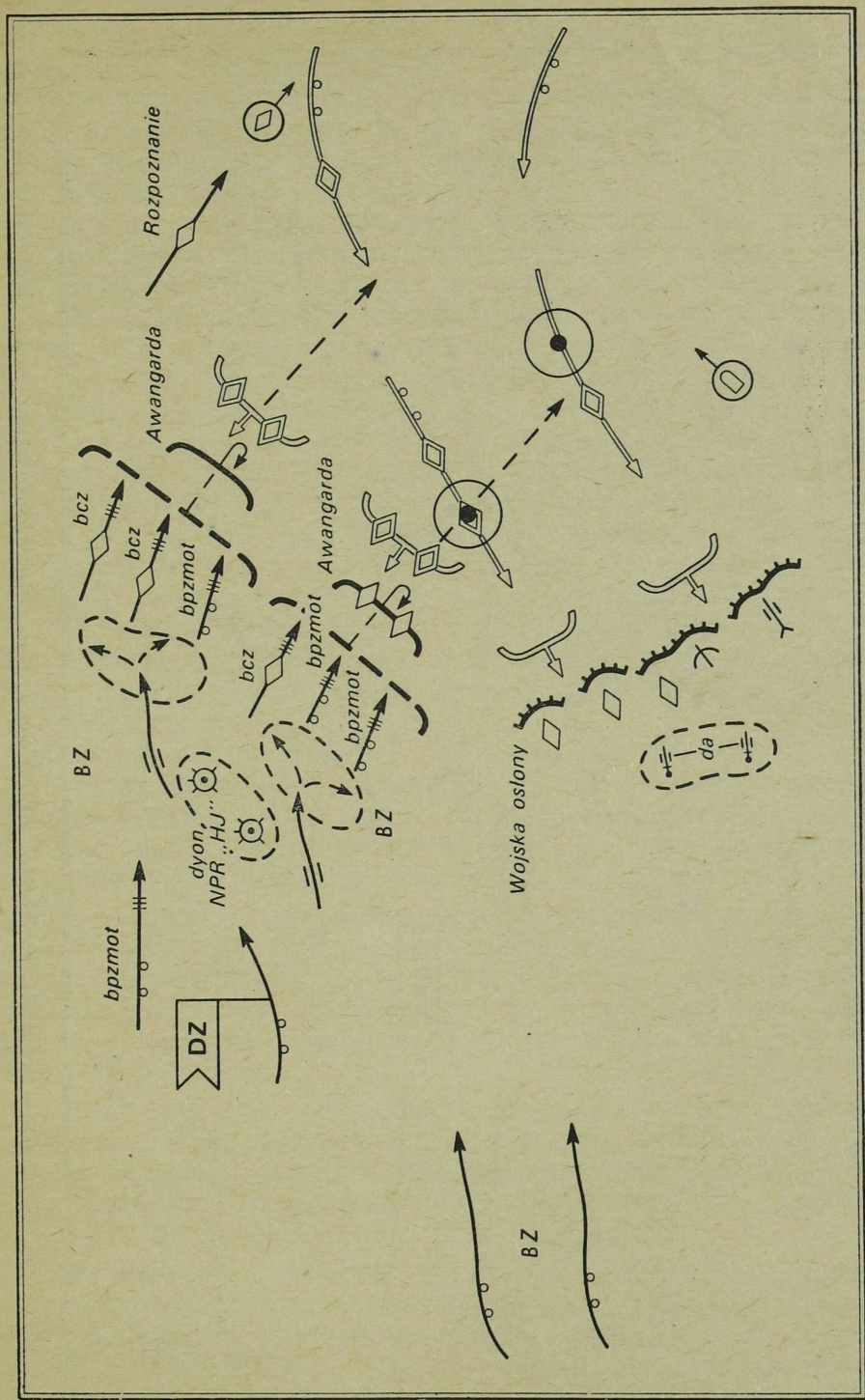
Przy takim wariantcie można założyć, że czołowe oddziały sił głównych dywizji wejdą do walki w ciągu 2—3 godzin od chwili wszczęcia boju spotkaniowego przez pododdziały ubezpieczenia. Uważa się, że w tym czasie czołowe bataliony sił głównych pokonają odległość, dzielącą ich od awangard (15 km i więcej), artyleria zajmie stanowiska ogniowe i przygotowuje się do prowadzenia ognia, a także zostanie zorganizowana łączność i współdziałanie.

Dopuszczalny jest również taki wariant, kiedy siły główne, wykorzystując sprzyjające warunki terenu, przechodzą czasowo do obrony, zmuszając nieprzyjaciela do rozpoczęcia natarcia, w którego toku zadają mu jak największe straty i dopiero potem same przechodzą do natarcia. Taki wariant zaleca się stosować przede wszystkim przy przewadze nieprzyjaciela w czołgach.

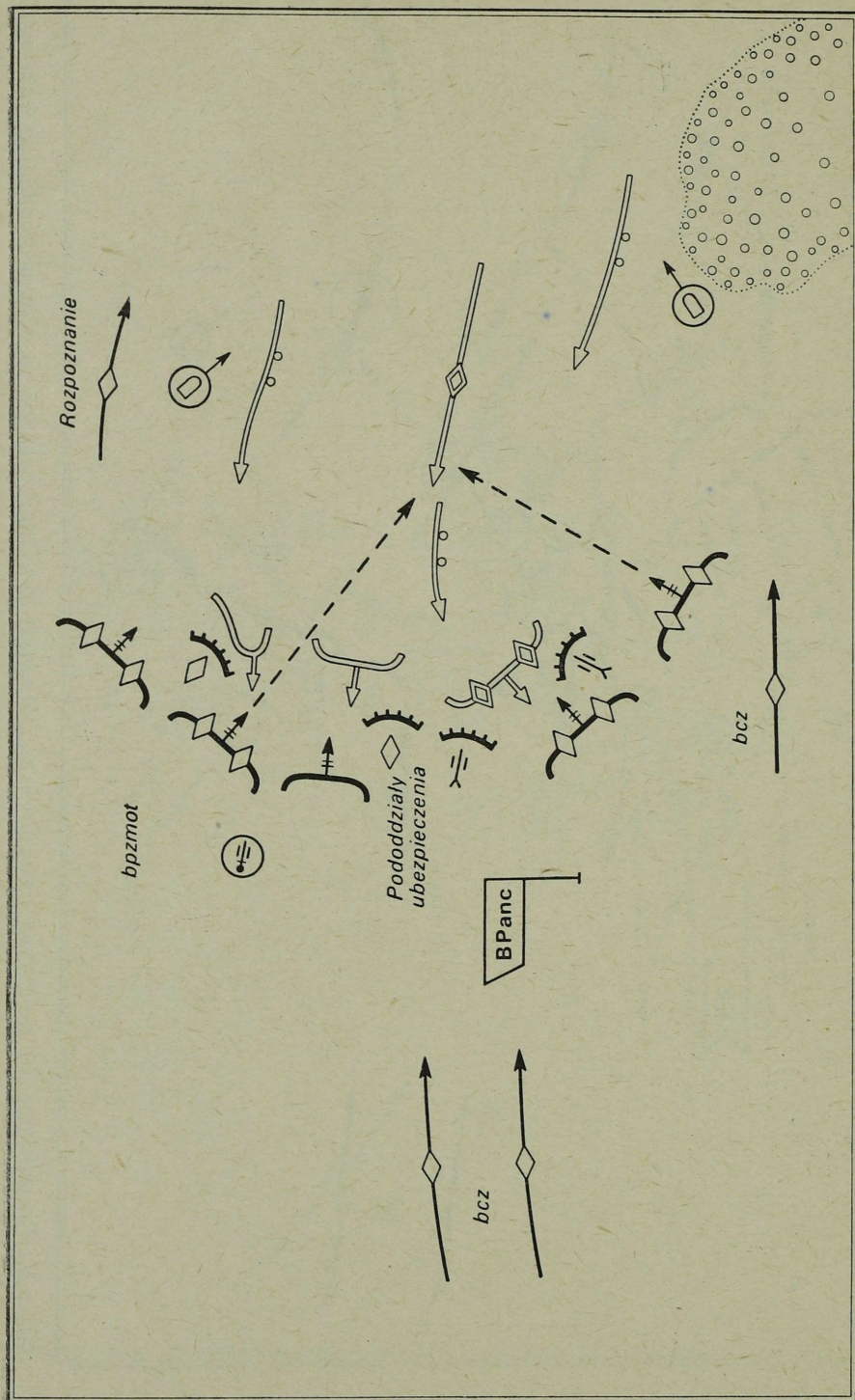
Specjaliści wojskowi armii Stanów Zjednoczonych i NRF zaznaczają, że niejasność sytuacji i niepewność w boju spotkaniowym zmuszają do prowadzenia natarcia z marszu najczęściej w tych wypadkach, jeśli w ten sposób można lub trzeba opanować ważny odcinek terenu. Jednak wszczynać bój spotkaniowy należy również wówczas, gdy dobrze znana jest sytuacja nie-



Szkie 17. Rozwinięcie sil głównych amerykańskiej dywizji zmechanizowanej w celu prowadzenia boju spotkaniowego po ich podejściu i krótkim zatrzymaniu się



Szkic 18. Rozwinięcie sił głównych amerykańskiej dywizji zmechanizowanej w celu prowadzenia boju spotkaniowego po ich podejściu i krótkim zatrzymaniu się



Szkic 19. Rozwinięcie brygady pancerniej Bundeswehry w celu prowadzenia boju spotkaniowego

przyjaciela; w tym wypadku decydującego znaczenia nabiera przewaga w gotowości bojowej.

Przy wprowadzaniu do walki sił głównych z marszu bez uprzedniego zatrzymania się dowódcy oddziałów (pododdziałów), którzy posunęli się najdalej naprzód, często muszą samodzielnie podejmować bardzo ważne decyzje.

W tych wypadkach, gdy przy wykonywaniu marszu kilkoma drogami jedna z kolumn marszowych wejdzie do walki, dowódcy sąsiednich związków taktycznych (oddziałów) również mogą stanąć przed koniecznością samodzielnego powzięcia decyzji co do dalszych działań. Zaleca się, aby przed powzięciem decyzji o wejściu do walki, starannie rozważyć, czy nie zagrazi to zerwaniem ważniejszego zadania. Jednak, jeśli podlegli dowódcy weszli do walki z własnej inicjatywy, co bardzo często może się zdarzyć w warunkach boju spotkaniowego, to dowódca całości powinien jak najszybciej skoncentrować dowodzenie wojskami w swoim ręku. W tym celu jest on zobowiązany wysunąć się naprzód, ażeby osobiście zbadać sytuację i zapoznać się z terenem. W razie potrzeby stawia on dodatkowe zadania związane z rozpoznaniem. Jeśli dowódca całości w wyniku tego poweźmie decyzję kontynuowania boju, najlepszym środkiem do osiągnięcia przewagi nad nieprzyjacielem będzie szybkie rozwinięcie sił głównych w ugrupowania bojowe.

Konkretne rozstrzygnięcie problemu, jak powinny się ugrupowywać wojska do rozwinięcia, zależy nie tylko od sytuacji (możliwość zetknięcia się z nieprzyjacielem i jego oddziaływanie), celu rozwinięcia i właściwości terenu, lecz również od położenia wyjściowego na początku rozwinięcia, od rodzaju wojsk.

We wszystkich wypadkach ugrupowanie wojsk powinno odpowiadać ich wykorzystaniu w oczekiwanej walce. W związku z tym, że przytoczone poglądy bierze się pod uwagę jeszcze przy organizacji marszu, który odbywa się w przewidywaniu zetknięcia się z nieprzyjacielem, uważa się, że można zachować początkowe zgrupowanie.

Jednak nie jest wykluczone, że już w toku rozwinięcia, w miarę analizy sytuacji i otrzymywania dodatkowych danych o nieprzyjacielu, dowódca dywizji (brygady) będzie zmuszony przystąpić do przegrupowania, wycofać pewne pododdziały z jednego kierunku i przerzucić je na drugi.

Jeśli rozwinięcie zaczyna się z zatrzymania, w warunkach rozśrodkowanego rozmieszczenia wojsk, to pododdziały wewnątrz brygad mogą być kierowane zgodnie z już ustalonym celem rozwinięcia. Pododdziały, które działały w składzie ubezpieczenia marszowego, z chwilą rozpoczęcia rozwijania się sił głównych

mogą otrzymać inne zadania bojowe, odpowiadające nowemu kierunkowi ich ruchu. Lecz i wówczas osłaniają one rozwinięcie wojsk. Jednocześnie pododdziały, które posunęły się najdalej, zaleca się zawczasu zgrupować zgodnie z ustalonym dla walki ugrupowaniem bojowym, ażeby można było wejść do walki, nie tracąc czasu na przegrupowania.

Podkreśla się, że powodzenie boju spotkaniowego zależy z reguły od tego, czy zaskoczy się nim nieprzyjaciela, od zdecydowania działań i stopnia gotowości bojowej wszystkich wojsk. Warunki te stwarza się w drodze zawczasu przewidzianej organizacji wsparcia ogniowego, a także szybkiego i we właściwym czasie przeprowadzonego rozwinięcia wojsk.

### **Ugrupowania bojowe, formy manewru i sposoby prowadzenia działań bojowych**

W zależności od warunków, w jakich doszło do boju spotkaniowego, będą wynikały zadania związków taktycznych i oddziałów (pododdziałów), wzmocnienie ich siłami i środkami odwodu naczelnego dowództwa, ugrupowania marszowe i bojowe.

Ugrupowanie bojowe dywizji w boju spotkaniowym przy jednoczesnym wprowadzeniu do walki jej sił głównych składa się z reguły z dwóch rzutów obejmujących zgrupowania do wykonania uderzeń głównego i pomocniczego oraz odwodów. Do pierwszego rzutu wydziela się zwykle dwie brygady, do drugiego (odwodu) — jedną. Brygada, działająca na głównym kierunku, może mieć do dwóch batalionów czołgów i dwa—trzy bataliony piechoty zmotoryzowanej, na kierunku pomocniczym — jeden batalion czołgów i jeden—dwa bataliony piechoty zmotoryzowanej. Do drugiego rzutu (odwodu) może być wyznaczona brygada w składzie dwóch—trzech batalionów piechoty zmotoryzowanej, wzmocnionych pododdziałami czołgów. Drugi rzut (odwód) znajduje się w gotowości do szybkiego wzmocnienia oddziałów uderzeniowych i tym samym rozwinięcia powodzenia na głównym kierunku natarcia.

Ugrupowanie, składające się z jednego rzutu, stosuje się w drodze wyjątku przy działaniach dywizji na szerokim froncie, w szczególności, gdy dywizja działa w składzie korpusu armijnego i spełnia rolę wojsk osłony sił głównych korpusu przy jego zbliżaniu się do nieprzyjaciela. W tym wypadku brygady posuwają się obok siebie i każda samodzielną drogą marszu, za nimi oddziały dywizyjne i pododdziały tyłowe dywizji.

W obronie dywizja może tworzyć odwód (drugi rzut) korpusu

armijnego lub odwód armii polowej. Zajmuje ona pozycje w głębi obrony i używana jest do wykonywania kontrataków lub przeciwuderzenia. Przy wysuwaniu dywizji do kontrataku czy przeciwuderzenia może wyniknąć bój spotkaniowy.

Znajdując się w odwodzie (drugim rzucie) korpusu armijnego lub w odwodzie armii polowej, dywizja zawczasu przygotowuje drogi marszu, drogi na przełaj i rubieże rozwinięcia. Wsuniecie dywizji z rejonów ześrodkowania może nastąpić od razu w ugrupowaniach przedbojowych, rozśrodkowanych wzdłuż frontu i w głąb. Za najczęstszy wariant ugrupowania bojowego w danych warunkach również uważa się ugrupowanie bojowe, złożone z dwóch rzutów. W tym wypadku w dywizji dwie brygady będą nacierały w pierwszym rzucie, a jedna w drugim.

Z chwilą rozpoczęcia walki przez awangardy i w miarę zbliżania się pododdziałów sił głównych do linii styczności z nieprzyjacielem artyleria zajmuje stanowiska ogniowe i niezwłocznie otwiera ogień, osłaniając rozwinięcie oraz atak piechoty i czołgów. Dywizjon NPR „Honest John” i bateria 203,2 mm haubic przygotowują się do wykonania uderzeń jądrowych. Większość amunicji jądrowej powinna być użyta do zabezpieczenia natarcia sił głównych.

Bezpośrednio po wykonaniu uderzeń jądrowych przechodzą do natarcia siły główne, wykonując główne uderzenie na skrzydła i tyły kolumn marszowych nieprzyjaciela, a pomocnicze — od czoła. Przy przewadze sił i środków dywizja może nacierać dwoma oskrzydłającymi zgrupowaniami. W skład zgrupowania, wykonującego główne uderzenie, wchodzi wielka część pododdziałów czołgów.

W celu zapewnienia powodzenia działaniom wojsk, wykonujących główne uderzenie, wydziela się również znaczną część sił i środków wspierających, a także środków materiałowych i technicznego zabezpieczenia. Pozwala to rozwinąć powodzenie i wywrzeć na nieprzyjaciela maksymalny nacisk w decydującym miejscu.

Wybór tej czy innej formy manewru zależy od zadania wojsk, posiadania amunicji jądrowej, właściwości rejonu działań bojowych, a także ugrupowania i charakteru działań nieprzyjaciela.

Według poglądów dowództw armii Stanów Zjednoczonych i NRF, w boju spotkaniowym mogą znaleźć zastosowanie następujące formy manewru: uderzenie czołowe, obejście, oskrzydlenie, uderzenie od tyłu lub uderzenie z różnych kierunków.

Za bardziej skuteczne w boju spotkaniowym uważa się oskrzydlenie i obejście.

Wybór tej czy innej formy manewru zależy od rozkazu wyższego przełożonego, właściwości rejonu działań bojowych, sytuacji i stanu nieprzyjaciela. Jeśli wyższy przełożony nie wskazał formy manewru, podwładny powinien ją wybrać sam.

Charakter rejonu działań bojowych i nieprzyjaciela są z reguły tymi czynnikami, które określają wybór sposobu prowadzenia działań bojowych od chwili nawiązania boju spotkaniowego.

Oskrzydlenie uważa się za bardziej efektywne niż natarcie czołowe. Realizuje się je w celu zmuszenia nieprzyjaciela do prowadzenia walki jednocześnie na dwóch lub więcej kierunkach. Powodzenie oskrzydlenia zależy w znacznym stopniu od czynnika zaskoczenia oraz od tego, na ile udało się nacierającym wojskom związać zasadnicze siły nieprzyjaciela na kierunku pomocniczym. Ruchliwość wojsk i przewaga w powietrzu zwiększają prawdopodobieństwo osiągnięcia powodzenia.

Oskrzydlenie rozpoczyna się z chwilą rozwinięcia sił głównych. Przy czym kierunek posuwania się pododdziałów czołowych powinien stworzyć warunki do oskrzydlenia jednostronnego lub dwustronnego.

W boju spotkaniowym nieprzyjaciel ma zwykle otwarte skrzydła i luki między posuwającymi się kolumnami, co w dużym stopniu ułatwia stworzenie warunków do oskrzydlenia jednostronnego czy dwustronnego.

Przy każdym oskrzydleniu zaleca się związać przez natarcie czołowe lub jego namiastkę nieprzyjaciela od czoła. Jednak nie zaleca się przy tym osłabiać frontu na korzyść sił wykonujących oskrzydlenie.

Wojskom realizującym oskrzydlenie grozi z kolei oskrzydlenie ze strony nieprzyjaciela. Dlatego w niejasnej sytuacji należy głęboko urzutować jednostki, przeprowadzające oskrzydlenie, i osłaniać ich skrzydła głównie przez prowadzenie rozpoznania. Im silniejsze jest zgrupowanie wojsk, wykonujących oskrzydlenie, tym na większą głębokość może ono działać.

Oskrzydlenie przeprowadza się w ten sposób, ażeby wykonać uderzenie na siły główne nieprzyjaciela. Zadanie to może być rozwiązane w tym wypadku, jeżeli wojska, wykonujące oskrzydlenie, kierowane są na skrzydło i tyły nieprzyjaciela zawczasu i z rejonów znacznie oddalonych od jego sił głównych. Powodzenie oskrzydlenia zależy w dużym stopniu od szybkości działań.

Przy znacznej przewadze nacierających wojsk nad nieprzyjacielem, posiadającym otwarte czy słabo osłonięte skrzydła, lub gdy nieprzyjaciel w toku boju uległ poważnej demoralizacji, możliwe jest zastosowanie oskrzydlenia dwustronnego. Manewr ten przeprowadzają zwykle zgrupowania taktyczne:

dwa zgrupowania oskrzydłające i zgrupowanie, wykonujące uderzenie pomocnicze od czoła.

Jednoczesne dwustronne oskrzydlenie uważa się za najbardziej zdecydowany rodzaj manewru. Wymaga on znacznej przewagi sił i środków i cechuje go trudność w dowodzeniu wojskami.

Obejście jest głębszym manewrem oskrzydającym, wykonywanym w celu zdobycia ważnego rejonu na głębokich tyłach nieprzyjaciela, ażeby uniemożliwić odwrót jego sił głównych z frontu i przerzucanie odwodów z tyłów. Celem obejścia jest zmusić nieprzyjaciela do opuszczenia zajmowanych pozycji lub odciągnąć znaczną część jego sił dla działań w zagrożonym rejonie.

Obejście przeprowadza się zwykle w tych wypadkach, gdy sytuacja pozwala zdobyć ważne rejony na tyłach nieprzyjaciela, zanim jego siły główne zdołają wycofać się do nich, otrzymać wsparcie lub pomoc. Zgrupowanie, wykonujące obejście, często działa z dala od innych nacierających wojsk, co uniemożliwia wsparcie z ich strony. Wojska, dokonujące obejścia, nie zawsze stanowią główne zgrupowanie. W charakterze zgrupowania, przeprowadzającego obejście, mogą być użyte pododdziały desantu powietrznego i kawalerii powietrznej.

W sprzyjających warunkach do wykonania obejścia w boju spotkaniowym mogą być zaangażowane zasadnicze siły nacierającego związku taktycznego (oddziału), a przed frontem nieprzyjaciela pozostawiona tylko osłona.

W boju spotkaniowym, nierzadko nawet w skali brygady czy batalionu, powstaje możliwość wyprzedzenia działań nieprzyjaciela lub wygrania skrzydła. Jednak nie zaleca się rozpraszać sił nacierających wojsk manewrami na zbyt szeroką skalę.

W zagranicznej literaturze wojskowej wiele uwagi poświęca się zagadnieniom organizacji w s p ó ł d z i a ł a n i a między czołgami, piechotą i artylerią. Zagadnienia te znajdują swoje rozwiązanie jeszcze przy formowaniu ugrupowań marszowych dla wykonania marszu w przewidywaniu boju spotkaniowego. Zaleca się, na przykład, współdziałanie piechoty i czołgów organizować w ten sposób, ażeby nie bacząc na różną prędkość ich posuwania się, podeszły one jednocześnie do nieprzyjaciela i przeniknęły w głąb jego ugrupowania.

Piechota wykorzystuje w maksymalnym stopniu ogień wspierających czołgów, aby posuwać się naprzód, i bierze na siebie obowiązek ochrony czołgów przed działaniem środków przeciwpancernych nieprzyjaciela w walce z bliska. W każdym poszczególnym wypadku działania te zależą od sposobów i głębokości natarcia, charakteru terenu i siły obrony nieprzyjaciela.

Na różnych etapach natarcia (zbliżenie, atak, walka w głębi obrony nieprzyjaciela) poszczególne metody i sposoby współdziałania będą się częściowo zastępowały i zmieniały kolejność.

Metody współdziałania mogą być różne. Przy natarciu z podstawy wyjściowej na nieprzyjaciela w pełni przygotowanego do obrony, a także w terenie nie obserwowanym uważa się za celowe działania piechoty przed czołgami. Przy tym wariacie czołgi zapewniają piechocie osłonę ogniową, posuwając się krótkimi skokami.

W boju spotkaniowym ze słabym nieprzyjacielem, kiedy oczekuje się nieznacznego oporu w terenie obserwowanym, zaleca się używać czołgów przed piechotą. Wykorzystując swoją prędkość, szybko przedzierają się one naprzód, piechota posuwa się za nimi z maksymalną prędkością, rozwija się i oczyszcza teren z nieprzyjaciela.

Przewiduje się również taki wariant, gdy czołgi i piechota działają z różnych kierunków. Może on znaleźć zastosowanie przy nawiązaniu boju spotkaniowego, kiedy zachodzi konieczność szybkiego dwustronnego (jednostronnego) oskrzydlenia nieprzyjaciela. Wreszcie piechota może działać jako desant czołgowy. Taki wariant może być zastosowany głównie przy działaniach nocą i podczas pościgu.

W boju spotkaniowym dużą prędkość ruchu oddziałów i pododdziałów czołgów wykorzystuje się do zajęcia najważniejszych odcinków lub punktów w terenie.

Jeśli nieprzyjaciel został niedostatecznie rozpoznany, co będzie szczególnie charakterystyczne dla boju spotkaniowego, w rozkazie podaje się z reguły tylko te rejony lub odcinki terenu, które należy zająć lub do których należy dotrzeć. W miarę analizy sytuacji nieprzyjaciela w rozkazie wymienia się również określone obiekty natarcia.

W zagranicznej literaturze wojskowej nie podaje się konkretnych normatywów pasów natarcia, głębokości zadań bojowych i tempa natarcia w boju spotkaniowym. Jednak wskazuje się, że szerokość pasa działań związków taktycznych i oddziałów w boju spotkaniowym nie jest stała. Zależy ona od zadania, stanu bojowego i położenia nieprzyjaciela, posiadanych sił i środków wsparcia.

Na szerokość pasa natarcia wpływają również sytuacja powietrzna, pora dnia, roku i warunki meteorologiczne. W oparciu o te stwierdzenia oraz uwzględniając poglądy niektórych autorów zagranicznych zamieszczane w periodycznej prasie wojskowej można założyć, że w boju spotkaniowym szerokość pasa działań dywizji może wynosić do 30—40 km; brygada zmechanizowana

(piechoty zmotoryzowanej) w zależności od postawionego zadania i stanu bojowego może wykonywać uderzenie na odcinku 2—3 km.

W lukach i na skrzydłach zgrupowań uderzeniowych działają pododdziały ubezpieczenia i rozpoznania. Jeśli idzie o głębokość zadań bojowych, to można założyć, że są one analogiczne do zadań wojsk w natarciu.

Jednym z najważniejszych zadań lotnictwa wspierającego z chwilą wszczęcia boju spotkaniowego jest izolowanie pola walki, co osiąga się przez uderzenia na zbliżające się wojska nieprzyjaciela, niszczenie dróg, mostów, przepraw i innych obiektów na drodze podejścia do pola walki.

W literaturze wojskowej, traktującej o prowadzeniu boju spotkaniowego, wiele uwagi poświęca się zagadnieniom dowodzenia wojskami. W szczególności podkreśla się, że aby rozwinięte wojska działały zgodnie z zamiarem i decyzją dowódcy, powinien on sprawować sprężyste dowodzenia nimi. Przy tym jednak poszczególnym dowódcom pozostawia się niezbędną swobodę działań w ramach całego związku taktycznego (oddziału) w celu lepszego wykorzystania terenu przy rozwinięciu wojsk, przy nawiązaniu i w toku boju spotkaniowego.

Specjaliści wojskowi armii amerykańskiej i zachodnioniemieckiej twierdzą, że wszelkie szablonowe oraz sztywne, niezmienne formy działań wojsk przy rozwinięciu pozostają w sprzeczności z pojęciem elastycznego dowodzenia wojskami w walce w ogóle, a w boju spotkaniowym w szczególności.

Dowództwo wywiera wpływ na przesuujące się wojska i zachowuje ich zwartość taktyczną podczas rozwinięcia poprzez dokładne wskazywanie im kierunków ruchu oraz stałą jego kontrolę. Kierunek ruchu określa się przez wskazanie dobrze widocznych dozorów, azymutów, pasów posuwania się i linii rozgraniczenia lub za pomocą rozdziału dróg marszu.

W toku rozwinięcia ruch reguluje się podobnie jak podczas marszu, tj. pod względem miejsca i czasu, przez wymienienie w rozkazie punktów (rubieży) wyjściowych, a nieraz również czasu wyjściowego, wykorzystywanych szos lub dróg gruntowych i wskazanie rejonów lub rubieży, osiąganych podczas rozwinięcia.

W odniesieniu do rozwinięcia obowiązują te same zasady, co do początku marszu, szczególnie w tym wypadku, kiedy rozwinięcie odbywa się po zatrzymaniu. Jeśli rozwinięcie rozpoczyna się z marszu, to regulowanie porządku rozwinięcia pod względem czasu uważa się za zbędne. Przy tym wariancie dowódca powinien, nie tracąc czasu, zmierzać do rozśrodkowania podległych

mu wojsk, zachowując niezbędną do dowodzenia zwartość taktyczną.

Wskazując kolejne rubieże rozwinięcia, dowództwo zachowuje tym samym w swoich rękach możliwość dowodzenia wojskami. Poruszające się bez przerwy wojska nie powinny w żadnym wypadku zatrzymywać się po osiągnięciu wskazanych pierwszych rubieży, odcinków terenu itp. Dlatego zadanie dowództwa i sztabów polega na tym, ażeby jeszcze przed dotarciem wojsk do tych rubieży, wyznaczyć następne. Szczególnie podkreśla się pogląd, że we współczesnych warunkach należy za wszelką cenę unikać długotrwałego zatrzymywania się na osiągniętych rubieżach.

Tylko ciemność i zła widoczność stwarzają sprzyjające warunki do skrytego rozwinięcia wojsk. Jednak te same warunki utrudniają utrzymywanie wzajemnej łączności między pododdziałami i oddziałami.

Przy rozwiniętym posuwaniu się wojsk w ciemności i w warunkach ograniczonej widoczności stawia się duże wymagania kierowcom pojazdów. Dlatego sprawdzając prawidłowość kursu i teren (przejezdność itp.), zaleca się udzielanie im pomocy.

Jeśli związki taktyczne (oddziały) piechoty zmotoryzowanej będą musiały się spieszać, a następnie rozwijać i kontynuować posuwanie się w ugrupowaniu pieszym, to wszystkie właściwości marszu pieszego powinny być brane pod uwagę również przy rozwinięciu. Dotyczy to nie tylko zagadnień organizacji ubezpieczenia przy spieszaniu się wojsk i wyboru postojów dla pojazdów transportowych, lecz również zagadnień późniejszego dostarczenia im ciężkiej broni i środków zaopatrzenia.

Przed rozwinięciem wojsk dowódca powinien, jeśli pozwala na to sytuacja, osobiście przejrzeć teren, ażeby użyć swoich wojsk jak najbardziej celowo. Na wydawanie rozkazów i zarządzeń na podstawie mapy przy rozwinięciu się zezwala się z reguły tylko dowódcom dywizji i wzwyż. Jednak i im zaleca się korzystać z samolotu lub śmigłowca lotnictwa taktycznego i w miarę możliwości osobiście przejrzeć teren, w którym powinny się rozwijać wojska.

Jeśli idzie o dowódców oddziałów i pododdziałów, to podczas rozwinięcia powinni oni wysunąć się naprzód, na ile pozwala sytuacja, i szybko przeprowadzić rekonesans.

Jeśli w czasie rozwinięcia ugrupowań przedbojowych można oczekiwać pojawienia się nieprzyjaciela, dowódcy zaleca się jeszcze przed rozpoczęciem rozwinięcia wysunąć się naprzód pod osłoną pododdziałów rozpoznawczych i ubezpieczenia na ile pozwoli sytuacja. Dowódcy kompanii (baterii) w toku rozwinięcia posuwają się w czole swoich pododdziałów i dowodzą nimi osobiście.

cie za pomocą sygnałów, a nieraz wydają krótkie zarządzenia drogą radiową.

Sprawne rozwinięcie wojsk z marszu w ugrupowania przedbojowe i bojowe zależy w dużym stopniu od szybko wydanych rozkazów i zarządzeń. Przy przeprowadzaniu rozwinięcia w pierwszym zarządzeniu szczególnym powinny być wskazane tylko kierunek ruchu danego pododdziału, na przykład droga, pas posuwania się, azymut, rubieże rozwinięcia, a także przedsięwzięcia związane z rozpoznaniem, ubezpieczeniem i miejsce dowódcy.

W zależności od konkretnej sytuacji w toku rozwinięcia mogą zostać wydane również bardziej szczegółowe zarządzenia. Podaje się w nich zwykle dane o nieprzyjacielu i wojskach własnych (sąsiadach) oraz własną decyzję. W razie konieczności dodatkowo określa się następne rubieże, zmiany w podziale wojsk, przedsięwzięcia związane z łącznością, sposób zaopatrywania.

W zachodniej literaturze wojskowej rozpatrzono zagadnienia rozwinięcia i prowadzenia boju spotkaniowego przez pododdziały i oddziały nocą. Wojskom zaleca się przesuwać nocą zwykle w kolumnach rozczłonkowanych w głąb, jeśli pozwala na to teren i nie przeszkadza nieprzyjaciel. Skracą się wówczas odległość i odstęp, jednak zbytne skupianie wojsk jest niedopuszczalne, gdyż może to utrudniać własnym środkiem prowadzenie ognia, a przy nagłym oświetleniu pola walki będzie stanowić dla nieprzyjaciela dobry cel.

Załogi czołgów i transporterów opancerzonych powinny obserwować, na jakim tle znajdują się ich wozy, ażeby w wypadku nagłego oświetlenia pola walki nie stały się one dogodnym dla nieprzyjaciela celem.

Oprócz maskowania przed obserwacją nieprzyjaciela w razie użycia przez niego środków oświetlających, wielkie znaczenie przypisuje się nocą maskowaniu warkotu. W strefie działań rozpoznania nieprzyjaciela zabrania się samochodom, czołgom, działom samobieżnym poruszać się z maksymalną liczbą obrotów silnika. W razie konieczności warkot silników zagłusza się strzelaniem lub przelotami samolotów eskadry lotnictwa taktycznego na niewielkim pułapie.

Przy zetknięciu się nocą z nieprzyjacielem przesłanką pomyślnego prowadzenia walki jest stała gotowość do otwarcia ognia, dyscyplina ognia i dostateczna ilość amunicji w pododdziałach. Umiejętne posługiwanie się przyrządami noktowizyjnymi, w które wyposażone są wszystkie załogi i pododdziały, ułatwia prowadzenie ognia.

Broń ręczna i karabiny maszynowe prowadzą ogień na krótkie odległości. Do walki z ciężką bronią nieprzyjaciela i niszczenia

jego przyrządów noktowizyjnych wyznacza się strzelców wyborowych, którzy wyposażeni są w przyrządy do prowadzenia celnego ognia nocą. Zaleca się przy tym unieszkodliwiać przede wszystkim przyrządy noktowizyjne nieprzyjaciela, nie zaś personel obsługujący.

Artyleria i moździerze mogą prowadzić nocą skuteczny ogień tylko wówczas, gdy jeszcze przed zapadnięciem ciemności otrzymają one niezbędne dane do strzelania. Nocą punkty obserwacyjne i stanowiska ogniowe wybiera się bezpośrednio w pobliżu pozycji piechoty. Pozwala to lepiej organizować współdziałanie i prowadzić ogień do nieprzyjaciela.

Ograniczona nocą widoczność utrudnia czołgom prowadzenie ognia, dlatego muszą one korzystać z jakiegoś z góry ustalonego rodzaju sztucznego oświetlenia terenu. Czołgów używa się przede wszystkim do obezwładniania tych środków ogniowych nieprzyjaciela, które zdradzają się błyskami wystrzałów.

### **Użycie broni jądrowej, chemicznej i rodzajów wojsk**

Broń jądrowa, według poglądów dowództw armii amerykańskiej i zachodniemieckiej, wywiera decydujący wpływ na przebieg i wynik działań bojowych oraz zapewnia osiągnięcie postawionych celów w boju spotkaniowym o wiele szybciej i mniejszymi siłami, aniżeli przy użyciu klasycznej broni.

Broń jądrową w boju spotkaniowym należy stosować w ścisłym powiązaniu z manewrem wojsk i klasycznych rodzajów uzbrojenia. W związku z tym szczególne znaczenie przypisuje się wcześniejszemu planowaniu działań bojowych z użyciem tej broni. Bierze się przy tym pod uwagę, że wybuchy jądrowe będą utrudniały i komplikowały manewr nie tylko wojsk nieprzyjaciela, lecz również wojsk własnych.

Ażeby uniknąć rażenia wybuchem jądrowym wojsk własnych, wyznacza się rubieże bezpieczeństwa. Zaleca się razić cele, położone w pobliżu wojsk własnych, amunicją o małej sile wybuchu, a dostarczać je takimi środkami, które zapewniają największą dokładność trafienia (artyleria atomowa i niekierowane pociski raketowe). Broń jądrową zaleca się stosować nagle, w sposób zmasowany, do najważniejszych obiektów nieprzyjaciela, w interesie zabezpieczenia działań głównego zgrupowania wojsk, kojarząc uderzenie jądrowe z uderzeniami środków chemicznych i klasycznymi środkami rażenia.

Za główne obiekty uderzeń jądrowych w boju spotkaniowym uważa się środki napadu jądrowego nieprzyjaciela, wojska pan-

cerne i zmechanizowane pierwszego rzutu, szczególnie w okresie ich rozwinięcia z kolumn marszowych w ugrupowania bojowe, drugie rzuty (odwody) i stanowiska dowodzenia. W toku zbliżenia do nieprzyjaciela zaleca się używać broni jądrowej również do blokowania dróg podejścia nieprzyjaciela lub do ograniczenia jego dostępu do miejsc w terenie, które mają ważne znaczenie dla natarcia.

W celu wykonania zadań bojowych dywizji wydaje się niezbędną ilość amunicji jądrowej. Amerykanie stoją na stanowisku, że dywizji należy wydawać w zasadzie amunicję o małej sile wybuchu. Jej ilość określa się każdorazowo w zależności od tego, ile amunicji posiada wyższy przełożony, od ważności kierunku działania i postawionego dywizji zadania bojowego, liczby i ważności celów, które należy zniszczyć bronią jądrową w jej pasie. Według danych zagranicznej prasy wojskowej dywizji zmechanizowanej można wydzielić na okres wykonywania zadania bojowego różną ilość amunicji jądrowej.

W literaturze wojskowej zaznacza się, że broń jądrowa nic nie zmieniła w zasadach prowadzenia natarcia: celami każdego natarcia, podobnie jak przedtem, są przełamanie, oskrzydlenie, okrążenie i zniszczenie nieprzyjaciela. Zmieniły się jedynie sposoby osiągnięcia celu, a przede wszystkim sposoby zbliżenia, terminy wyjścia na poszczególne rubieże, plan ognia i plan przesunięcia, wybór odcinków przełamania i wreszcie — sposób zniszczenia okrążanego nieprzyjaciela.

Rozpoznanie i rekonesans terenu powinny stworzyć przesłanki do użycia broni jądrowej i wcześniejszej ochrony wojsk przed skutkami jej rażenia. Każdy oddział powinien prowadzić rozpoznanie i rekonesans.

W toku działań bojowych z użyciem broni jądrowej zwraca się szczególną uwagę na szybką informację o opłacalnych celach dla użycia broni jądrowej i niezwłocznego wykorzystania tych danych do wykonania uderzenia jądrowego.

Wykrycie skupień wojsk nieprzyjaciela, opłacalnych celów do wykonania uderzenia jądrowego stanowi główne zadanie lotnictwa rozpoznawczego przy nawiązaniu boju spotkaniowego.

Przez rozpoznanie ustala się położenie, przedni skraj i ukrycia dla wojsk własnych; ześrodkowanie wojsk nieprzyjaciela z możliwie bardziej dokładnymi danymi o ich rozmieszczeniu, rodzaju wojsk i sposobach działania; dane o uderzeniach jądrowych nieprzyjaciela; punkt zerowy, wysokość wybuchu, rodzaj amunicji jądrowej, działania fali wybuchowej i promieniowania świetlnego, rejon i stopień skażenia promieniotwórczego, straty i stan wojsk. Za pomocą rekonesansu określa się warunki rozwinięcia,

skrytego ześrodkowania i zajęcia podstawy wyjściowej (wąwozy, parowy, doliny, lasy, osiedla); charakter gleby (gлина, piasek itp.); teren, nadający się do ruchu poza obrębem dróg w ugrupowaniach rozśrodkowanych.

Użycie broni jądrowej przeciwko kolumnom nieprzyjaciela w marszu i przy nawiązaniu boju spotkaniowego uważa się za mniej celowe i efektywne, niż na przykład wykonanie uderzenia na rejonny ześrodkowania, miejsca postoju i odpoczynku. Uderzenia jądrowe na rozciągnięte kolumny wojsk nie dają oczekiwanych wyników, a uderzenia na wojska przy wszczęciu boju spotkaniowego związane są, ze względu na niejasność sytuacji, z niebezpieczeństwem rażenia wojsk własnych, szczególnie pododdziałów czołowych. Dlatego w boju spotkaniowym najbardziej prawdopodobne jest użycie broni jądrowej przeciw odwodom w rejonach ześrodkowania, obiektom tyłowym, przeprowom, węzłom kolejowym i sztabom, a także siłom głównym nieprzyjaciela na rubieżach ich rozwiązania.

Niejasność, jeśli idzie o położenie nieprzyjaciela w toku zbliżenia, wymaga ostrożności w użyciu broni jądrowej i w zasadzie stosuje się ją na wezwanie. Za najbardziej efektywny środek dostarczania broni jądrowej do poruszających się kolumn uważa się lotnictwo.

W boju spotkaniowym zaleca się stosować w szerokim zakresie broń chemiczną. Za główny środek użycia tej broni uważa się lotnictwo, które atakuje siłę żywą nieprzyjaciela w kolumnach marszowych, polewając ją trwałymi środkami chemicznymi z wylewczych przyrządów lotniczych i bombardując. Uderzenia chemiczne na kolumny nieprzyjaciela zaleca się powtarzać kilkakrotnie w przeciągu krótkiego czasu.

Na kolumny nieprzyjaciela zaleca się zrzucić bomby chemiczne z ładunkiem wybuchowym, a do skażenia terenu używać bomb chemicznych z lekką powłoką i bez ładunku wybuchowego. Oprócz tego mogą być stosowane zapory chemiczne i fugasy na drogach posuwania się wojsk nieprzyjaciela.

Wielkie znaczenie przypisuje się użyciu desantów powietrznych i pododdziałów kawalerii powietrznej zarówno przy zbliżeniu, jak też w toku boju spotkaniowego. Desanty powietrzne zaleca się wykorzystywać do uchwycenia ważnych odcinków terenu, nawiązania styczności z nieprzyjacielem i ograniczenia swobody jego manewru.

Pododdziały powietrzno-desantowe i kawalerii powietrznej, używane wspólnie z wojskami osłony, mogą wykonywać różne zadania: uchwycenie i utrzymanie ważnych obiektów taktycznych, niszczenie mostów, tworzenie zapór na drogach posuwania

się nieprzyjaciela itp. Umiejętne użycie nawet niewielkich liczebnie taktycznych desantów powietrznych na drogach posuwania się wojsk przynosi istotne wyniki, a natarcie od czoła we współdziałaniu z desantem powietrznym może dać w boju spotkaniowym największy efekt i doprowadzić do całkowitej klęski nieprzyjaciela. Dywizja może wysadzać desanty w sile od kompanii do batalionu na odległość 15—20 km i wzwyż od linii zetknięcia się wojsk. Ich zadanie polega na wzbronieniu podejścia odwodów, odcięciu nieprzyjacielowi dróg odwrotu i tym samym ułatwieniu wojskom, nacierającym od czoła, okrążenia i zniszczenia zgrupowania wojsk nieprzyjaciela. Desanty powietrzne mogą być zrzucone (wysadzone) również na większą głębokość z zadaniem uchwycenia i utrzymania ważnych rejonów po stronie nieprzyjaciela.

Artyleria. Według poglądów zagranicznych specjalistów wojskowych, powodzenie wojsk w boju spotkaniowym jest nie do pomyślenia bez należytego wsparcia ogniowego, które może być zrealizowane zarówno z użyciem broni jądrowej i chemicznej, jak też bez tej broni.

Wsparcie ogniowe traktują oni jako integralną część działań bojowych; wykonuje się je na wszystkich szczeblach dowodzenia, w każdym terenie, bez względu na pogodę i czas. Realizują je różne środki, począwszy od moździerzy i skończywszy na niekierowanych i kierowanych pociskach raketowych.

Głównym środkiem wsparcia w wojskach lądowych jest artyleria polowa. Najbardziej odpowiedzialnym szczeblem taktycznym, na którym rozstrzyga się problemy użycia w walce artylerii polowej, jest dywizja. Dowódca dywizji, uwzględniając propozycje dowódcy artylerii, ustala sposób użycia artylerii, jej podział między oddziały i ugrupowanie do walki, określa zadania artylerii i zatwierdza rozdział amunicji na oddziały.

W armii amerykańskiej pierwszeństwo oddaje się scentralizowanemu dowodzeniu artylerią. Jednak nie wyklucza się również takiego wariantu, kiedy część artylerii dywizyjnej przydziela się brygadam, a nawet batalionom. Brygadam pojedyncze dywizjony artylerii przydziela się tylko wówczas, kiedy scentralizowane dowodzenie nimi przez dowódcę artylerii jest utrudnione. Jeśli idzie o bataliony, to mogą one otrzymywać jako wzmocnienie artylerię, gdy działają samodzielnie, w oderwaniu od sił głównych, rozwiązując ważne zadania (na przykład działają w wojskach osłony lub ogólnego ubezpieczenia).

Przy rozwinięciu wojsk z marszu artyleria wykonuje zadania wyłącznie związane z osłoną ruchu rozwiniętych wojsk, czyli prowadzi obserwację ogniową. W zależności od odległości do nieprzy-

jaciela obserwację ogniową rozpoczyna się bądź zawnazasu, bądź też w toku posuwania się już rozwiniętych wojsk. Dlatego zaleca się wykorzystywać dla obserwacji przede wszystkim artylerię dalekonośną.

W toku dalszego posuwania się wojsk centralizacja dowodzenia artylerią wzmaga się. Wyższy dowódca artylerii sam reguluje przesunięcie artylerii przeskokami, przy których jedne pododdziały znajdują się na stanowiskach ogniowych, inne tymczasem przesuują się naprzód. W związkach pancernych artyleria samobieżna posuwa się zwykle wraz z walczącymi pododdziałami. W związkach taktycznych piechoty artyleria o ciągu kołowym trzyma się szos i dróg gruntowych.

Pododdziały artylerii w miarę postępów w natarciu innych oddziałów posuwają się naprzód skokami lub rzutami, towarzysząc im od rubieży do rubieży. Pododdziały artylerii lekkiej i moździerzy zajmują stanowiska ogniowe w ten sposób, ażeby mieć możliwość prowadzenia obserwacji ogniowej ruchu pododdziałów piechoty w okresie rozwinięcia i spieszenia się do walki.

Przy użyciu artylerii przestrzega się pewnej zasady. Te pododdziały artylerii, które posuwały się razem z grupami marszowymi, wspierają ich działania bojowe, zabezpieczają rozwinięcie i prowadzenie walki. Następnie, w zależności od tego, jak rozwinię się bój spotkaniowy, i jeśli dowódca podejmie decyzję o wprowadzeniu do walki sił głównych po ześrodkowaniu, użycie artylerii centralizuje się, jej wysiłki koncentrują się na głównym kierunku.

Obrona przeciwlotnicza ma duże znaczenie dla osłony wojsk szczególnie w okresie rozwinięcia ugrupowań przedbojowych i bojowych. Uważa się, że pomyślne wykonanie zadań związanych z OPlot zależy od tego, jak zaczyna się rozwinięcie: z marszu czy po zatrzymaniu się.

Przy rozwinięciu z marszu uprzednie przegrupowanie pododdziałów przeciwlotniczych jest prawie wykluczone lub będzie bardzo rzadkie. Kontynuują one z reguły wykonywanie zadania związanego z osłoną tych oddziałów i pododdziałów, którym dotąd były przydzielone. W drugim wypadku, przy rozwinięciu z krótkiego zatrzymania się, pododdziały przeciwlotnicze wykorzystywane są przez dowódcę dywizji (brygady) w sposób scentralizowany na zagrożonych kierunkach, tj. tam, gdzie brak ukryć, gdzie warunki terenu utrudniają posuwanie się wojsk.

Obronie przeciwpancernej zarówno przy rozwinięciu, jak też podczas marszu poświęca się wiele uwagi. Ze względu na szeroki front rozwinięcia i niejasność sytuacji w warunkach nie obserwowanego terenu zaleca się szczególnie osłaniać środ-

kami przeciwpancernymi piechotę zmotoryzowaną podczas jej spieszenia się.

Środki przeciwpancerne osłaniają spieszącą się piechotę zmotoryzowaną, a także odprowadzenie i ześrodkowanie transportu samochodowego przy niespodziewanym ataku czołgów nieprzyjaciela. W zależności od sytuacji środki przeciwpancerne osłaniają przed atakami czołgów nieprzyjaciela wyjście i rozwinięcie pododdziałów artylerii na stanowisku ogniowym w celu obserwacji ogniowej rozwinięcia. W toku boju spotkaniowego środki przeciwpancerne posuwają się od rubieży do rubieży w swoich ugrupowaniach bojowych, rozczłonkowując się wzdłuż frontu i w głąb w ten sposób, ażeby szybko wzmocnić pododdziały czołowe lub osłonić ześrodkowanie na głównym kierunku.

Przy nagłym pojawieniu się czołgów nieprzyjaciela zadanie pododdziałów przeciwpancernych polega na tym, ażeby zatrzymać je i związać walką przed frontem własnych nacierających wojsk. Następnie dowódca związku taktycznego wprowadza do walki batalion (bataliony) czołgów, który, odpowiednio do sytuacji, realizuje oskrzydlenie lub uderzenie na skrzydło.

Niezależnie od warunków nie należy rozpraszać sił pododdziałów przeciwpancernych, lecz ześrodkować je na głównym kierunku po ujawnieniu zgrupowania nieprzyjaciela i prawdopodobnych kierunków działania jego czołgów.

Szczególną uwagę przy wszczęciu boju spotkaniowego w toku rozwinięcia zwraca się na osłonę skrzydeł środkami przeciwpancernymi.

Przy rozwinięciu z marszu zaleca się wykorzystać dla obrony przeciwpancernej teren, który utrudnia działania czołgów nieprzyjaciela.

W zależności od czasu, jakim się rozporządza, do wzmocnienia terenu pod względem przeciwpancernym stosuje się w szerokim zakresie zapory minowo-wybuchowe.

Główna zasada obowiązująca w armiach Stanów Zjednoczonych i NRF głosi, że wojska powinny zapewnić sobie osłonę przed nagłymi atakami czołgów nieprzyjaciela własnymi siłami i środkami.

Przy natarciu czołgów nieprzyjaciela dodatkowym przedsięwzięciem ochronnym jest maskowanie, głębokie okopywanie się i stosowanie dymów. Przedsięwzięcia te przynoszą dobre wyniki, jeśli są realizowane wcześniej i w porę.

Do bezpośredniej ochrony wojsk służy broń przeciwpancerna do walki z bliska, która znajduje się w znacznej ilości we wszystkich pododdziałach piechoty (piechoty zmotoryzowanej) armii amerykańskiej i zachodniemieckiej.

Na przykład w każdym plutonie piechoty zmotoryzowanej armii amerykańskiej znajdują się dwie 90 mm pancernownice bezodrzutowe typu M67, w kompanii piechoty zmotoryzowanej — trzy 88,9 mm pancernownice bezodrzutowe typu M20, sześć typu M67 i dwie wyrzutnie raketowe „Entac”.

Pododdziały wojsk inżynieryjnych, które torują drogę innym rodzajom wojsk, włączają się do ich ugrupowań bojowych tam, gdzie w oparciu o dane rozpoznania inżynieryjnego będą one przypuszczalnie wykorzystane. Jeśli nie przewiduje się ich użycia lub jest ono mało prawdopodobne, posuwają się one za rozwijającymi się wojskami. Pododdziały saperów wykorzystuje się z reguły na głównym kierunku. Wszystkie oddziały, działające na kierunku drugorzędnym, prowadzą prace inżynieryjne własnymi siłami.

Pododdziały zaopatrzenia powinny, z jednej strony, nie przeszkadzać swoimi działaniami w rozwinięciu pododdziałów liniowych, z drugiej, we właściwym czasie zaopatrywać wojska we wszystko, co jest niezbędne do prowadzenia walki. Niewykorzystywane w danym momencie pododdziały zaopatrzenia odprawia się do tyłu.

## ZAKOŃCZENIE

Kierownictwo polityczne i dowództwo armii Stanów Zjednoczonych i NRF, przygotowując swoje wojska lądowe do prowadzenia wojny przeciwko ZSRR i państwom obozu socjalistycznego, poświęcają wiele uwagi wdrażaniu ich do wysokomanewrowych działań bojowych, a przede wszystkim do organizacji i prowadzenia marszu oraz boju spotkaniowego.

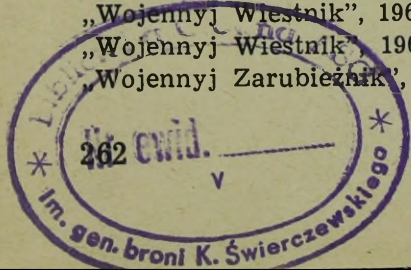
W tym celu kontynuują one pracę związaną z poszukiwaniem nowych dróg doskonalenia organizacji i przeprowadzania marszów oraz bojów spotkaniowych. Podejmują one przedsięwzięcia zmierzające do polepszenia struktury organizacyjnej wojsk, zwiększania ich siły ogniowej i uderzeniowej, przejezdności i manewrowości sprzętu bojowego i środków transportowych, możliwości przerzucania wojsk drogą powietrzną i in. W związku z tym przytoczone w niniejszej książce dane i normatywy nie są stałe i mogą ulegać zmianie wraz ze zmianami zachodzącymi w organizacji uzbrojenia i wyposażenia technicznego wojsk lądowych. Dlatego nie należy ich stosować w sposób szablony. Stanowią one tylko jeden z możliwych wariantów.

## BIBLIOGRAFIA

- Andrejew N., Griszin N. *Piechotnyj batalion*, Moskwa 1964  
Bielaszczenko I., Rzeszewskij O. *Armija SSZA kak ona jest'*, Moskwa 1965  
Holhauten, *Kolonnenmarsch*, Darmstadt 1964.  
Middeldorf E., *Rukowodstwo po taktikie*, Moskwa 1960. *Organizacija i woorużenije armij i flotow kapitalisticzeskich gosudarstw*, Moskwa 1965.  
Rimer, *Der Taktik*, NRF 1964.

## Czasopisma

- „Army Information Digest”, 1966, marzec (USA)  
„Armour”, 1965, styczeń—luty i marzec—kwiecień (USA)  
„Infantry”, 1963, listopad—grudzień (USA)  
„Infantry”, 1965, marzec—kwiecień (USA)  
„Infantry”, 1965, listopad—grudzień (USA)  
„Military Review”, 1963, sierpień (USA)  
„Military Review”, 1965, styczeń (USA)  
„Military Review”, 1965, styczeń (USA)  
„Military Review”, 1965, wrzesień (USA)  
„Ordnance”, 1965, luty (USA)  
„Review Military General”, 1963, październik (NATO)  
„Truppenpraxis”, 1963, Nr 3 (NRF)  
„Truppenpraxis”, 1964, Nr 4 (NRF)  
„Truppenpraxis”, 1964, Nr 7 (NRF)  
„Wehrkunde”, 1965, Nr 5 (NRF)  
„Wehrkunde”, 1964, Nr 1 (NRF)  
„Wehrkunde”, 1965, nr 6 (NRF)  
„Wojennyj Wiestnik”, 1963, Nr 3  
„Wojennyj Wiestnik”, 1964, Nr 4  
„Wojennyj Wiestnik”, 1966, Nr 5  
„Wojennyj Zarubieźnik”, 1966, Nr 5



4829

## SPIS TREŚCI

### MANEWR W WALCE OGÓLNOWOJSKOWEJ

<i>Wstęp</i> . . . . .	7
<b>Rozdział I. ISTOTA, CEL I ZNACZENIE MANEWRU</b> . . . . .	11
Zmiana treści i znaczenia manewru w miarę rozwoju taktyki . . . . .	11
Istota i cel manewru we współczesnej walce . . . . .	19
Znaczenie manewru we współczesnej walce . . . . .	25
Możliwości manewrowe wojsk . . . . .	27
<b>Rozdział II. RODZAJE I FORMY MANEWRU</b> . . . . .	30
Rodzaje manewru . . . . .	30
Formy manewru . . . . .	31
Warunki zapewniające powodzenie manewru . . . . .	40
<b>Rozdział III. MANEWR W WALCE ZACZEPNEJ</b> . . . . .	47
Przygotowanie manewru . . . . .	47
Manewr w celu wykorzystania skutków uderzeń jądrowych i rozwinięcia powodzenia na głównym kierunku . . . . .	55
Manewr w celu przeniesienia wysiłku z jednego kierunku na drugi . . . . .	62
Manewr w celu obejścia stref o dużym stopniu napromienienia . . . . .	66
Manewr w celu okrążenia nieprzyjaciela . . . . .	68
Manewr przy odpieraniu kontrataków nieprzyjaciela . . . . .	70
Dowodzenie wojskami podczas przeprowadzenia manewru w natarciu . . . . .	73
<b>Rozdział IV. MANEWR W BOJU SPOTKANIOWYM</b> . . . . .	76
Charakter manewru i stawiane mu żądania . . . . .	76
Cele i formy manewru w boju spotkaniowym . . . . .	78
Przygotowanie i przeprowadzenie manewru . . . . .	83
<b>Rozdział V. MANEWR W OBRONIE</b> . . . . .	91
Zasady ogólne . . . . .	91
Rola manewru w osiągnięciu trwałości obrony . . . . .	92
Przygotowanie manewru . . . . .	98
Manewr w celu wzbronienia podejścia nieprzyjaciela do po-	

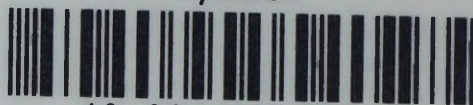
zycji obronnych i udaremnienia przygotowywanego przez niego natarcia . . . . .	102
Manewr siłami i środkami w celu wyprowadzenia ich spod jądrowych uderzeń nieprzyjaciela . . . . .	103
Manewr siłami i środkami w celu zamknięcia luk i likwidacji skutków uderzeń jądrowych nieprzyjaciela . . . . .	106
Manewr podczas odpierania ataku na przedni skraj . . . . .	110
Manewr w celu rozbicia nieprzyjaciela, który wdarł się klinem w obronę . . . . .	113
Manewr w celu walki z taktycznymi desantami powietrznymi nieprzyjaciela . . . . .	118
Dowodzenie wojskami w toku manewru w obronie . . . . .	120
<i>Zakończenie</i> . . . . .	123

## MARSZ I BÓJ SPOTKANIOWY

<i>Wstęp</i> . . . . .	127
<b>Rozdział I. MARSZ</b> . . . . .	129
Marsz, jego rola i warunki, w jakich się odbywa . . . . .	129
Organizacja wojsk, wozy bojowe i transportowe armii USA i NRF . . . . .	134
Ugrupowanie marszowe . . . . .	167
Przygotowanie marszu . . . . .	200
Wykonanie marszu . . . . .	211
<b>Rozdział II. BÓJ SPOTKANIOWY</b> . . . . .	226
Zasady ogólne . . . . .	226
Wszczęcie boju spotkaniowego. Działania pododdziałów rozpoznania i osłony . . . . .	229
Zbliżenie i sposoby rozwinięcia sił głównych . . . . .	236
Ugrupowania bojowe, formy manewru i sposoby prowadzenia działań bojowych . . . . .	246
Użycie broni jądrowej, chemicznej i rodzajów wojsk . . . . .	254
<i>Zakończenie</i> . . . . .	261

Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej

P/2907



40-004829-003-0